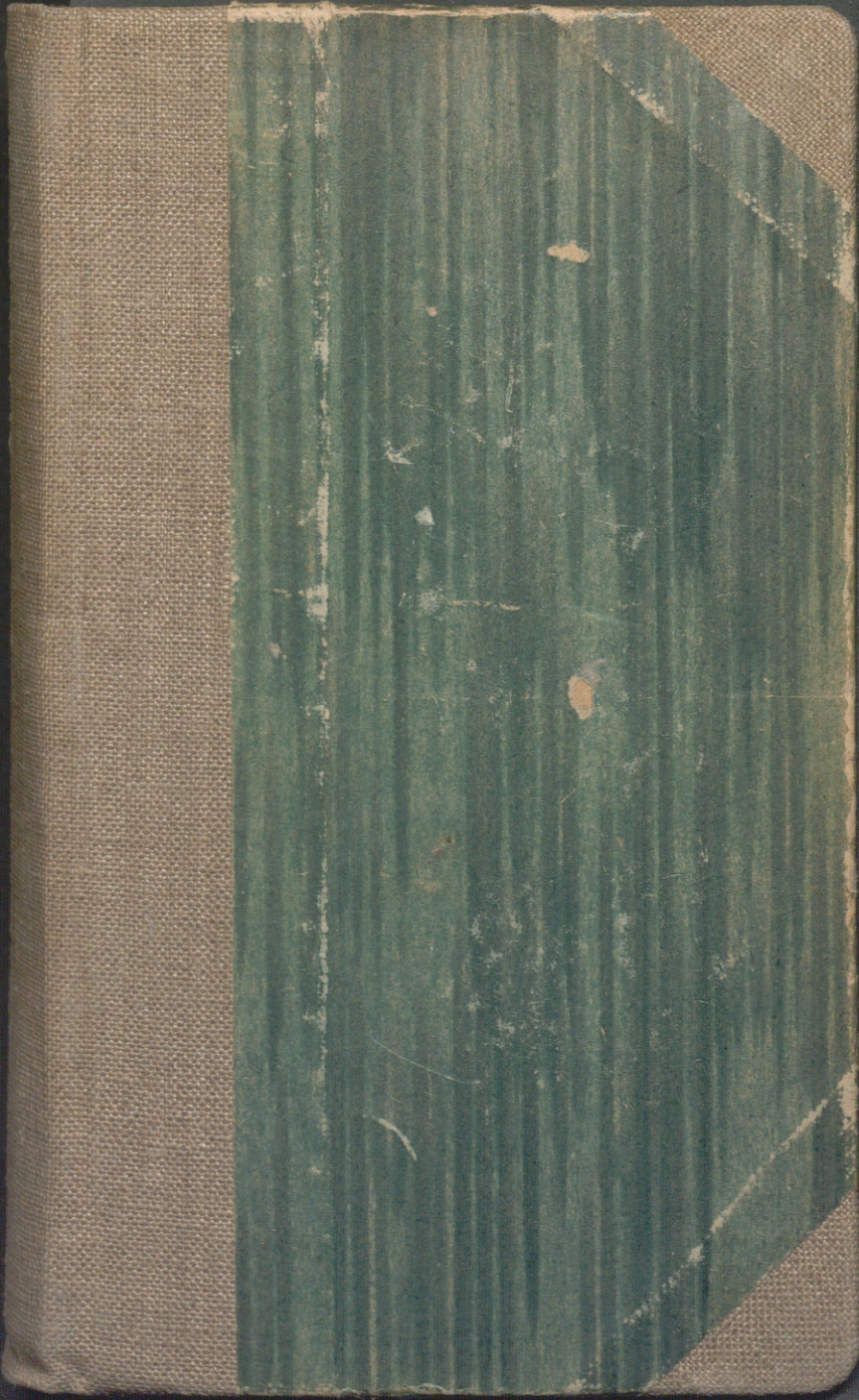
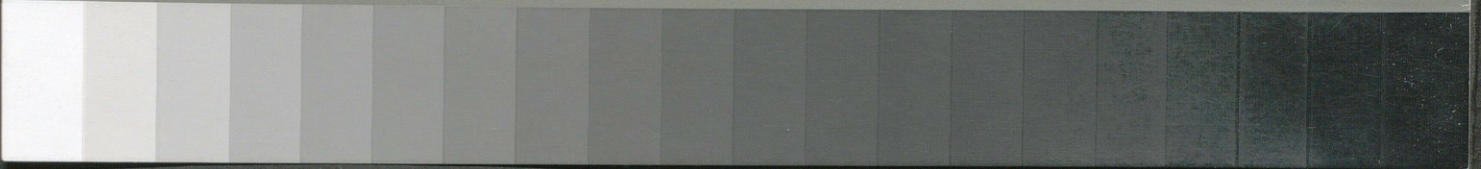


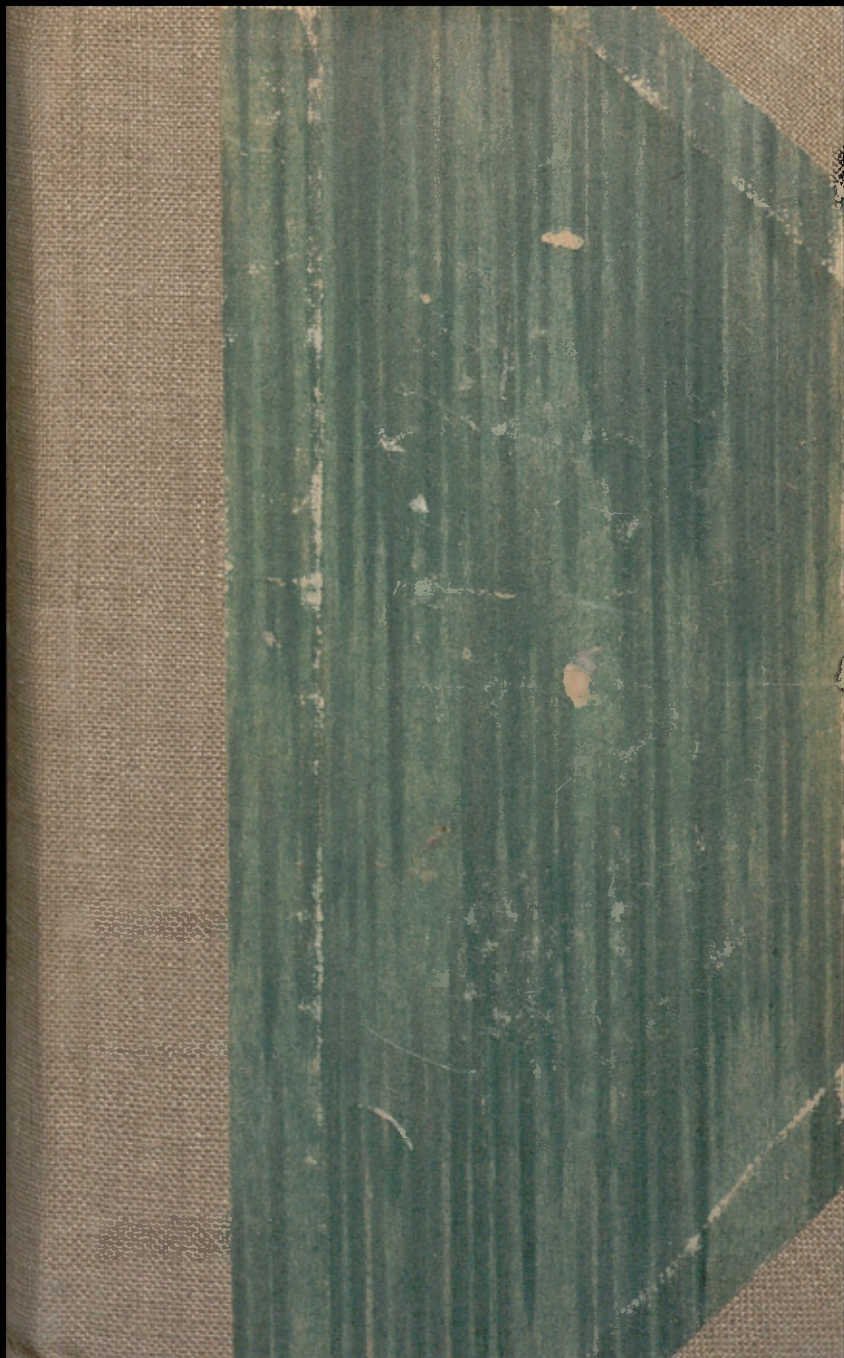
Grey Scale #13



DANES-PICTA .COM

A 1 2 3 4 5 6 M 8 9 10 11 12 13 14 15 B 17 18 19





PRZEPIS
MUSZTRY Y OBROTOW
D L A
PIECHOTY FRANCUZKIEY.

WYDANY ROKU 1791.

Tłómaczenie z Francuzkiego.

EDYCJA NOWA

Poprawiona i powiększona

przez

Inspektora Generalnego Broni.

J. Louis

W WARSZAWIE 1811.

w Drukarni Zawadzkiej.


Przedruk z 1811 r.

355. (323.32) : 356

7M9M/A

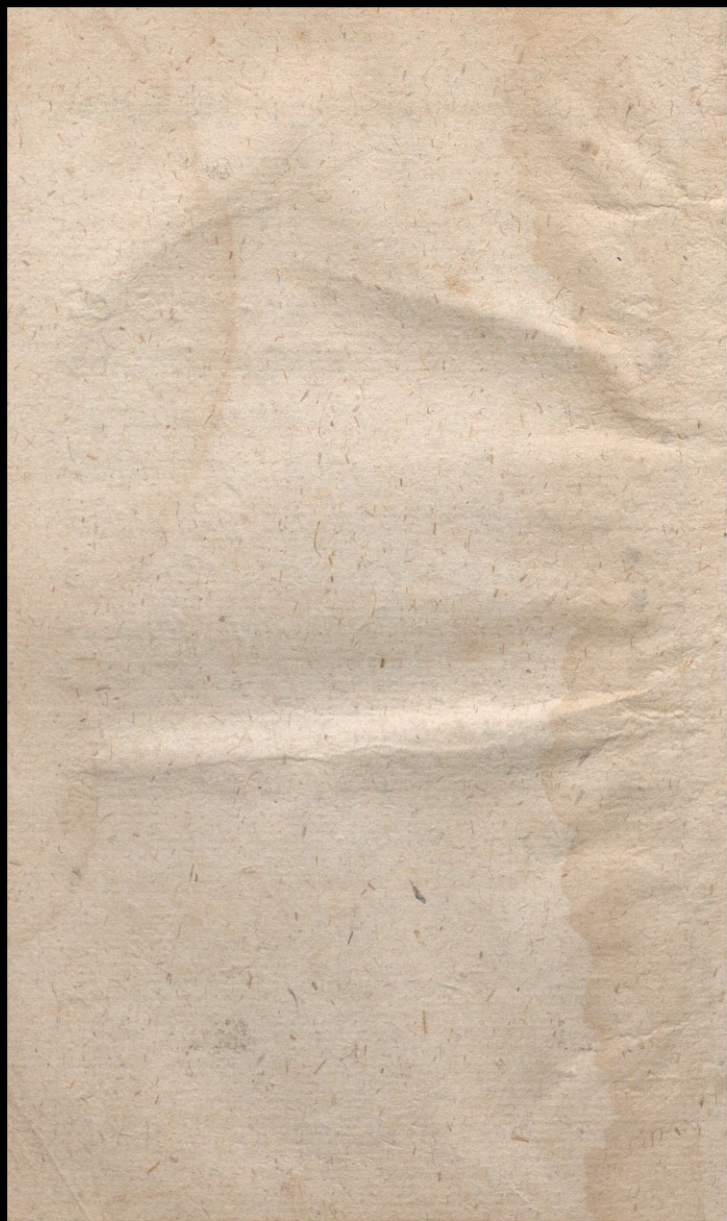


[Faint, illegible handwritten text or markings at the bottom of the page.]



Przepis ten Musztry i Obrotow dla Piechoty Woyska Xięstwa Warszawskiego poprawiony i powiększony, przedrukować kazawszy za prawidło dla całej Piechoty, podaję, i aby natychmiast był w Półkach wprowadzony, ściśle zachowany i w niczem bez wyraźnego mego rozkazu nieodmieniany, zalecam.

MINISTER WOJNY
JOZEF XIĄŻE PONIATOWSKI.



PRZEPIS

MUSZTRY Y OBROTOW PIECHOTY.

TYTUŁ I.

Szykowanie Półku do Boiu.

GDY po wydaniu w Roku 1808 przepisu musztry, dla Piechoty Woyska Xięstwa Warszawskiego, skład tegoż woyska, zupełnie został odmieniony, wypada aby i szyk Półku Piechoty był inny.

Jakiekolwiek miejsce zajmuie Brygada w boiowym szyku, pierwszy z dwóch Półków, które ją składają, stać będzie na prawem, a drugie na lewém skrzydle.

Zatém, iakiekolwiek miejsce zajmie Półk w swojej Brygadzie, pierwszy iego Batalion stanie na prawém skrzydle, przy nim 2gi Batalion, a przy tym na lewém skrzydle 3ci Batalion, zachowując między sobą odstęp, na 24ry kroki.

Gdy każdy Batalion złożony iest z iedney Kompanii Grenadyerow, z iedney Wolty-

żerów i z czterech kompanii Fizylierów, kompania Grenadyerów stać powinna na prawém skrzydle batalionu, kompania wołtyżerów na lewém skrzydle, a między niemi w środku *1wsza 2ga 3cia i 4ta* Kompania Fizylierów.

Skoro batalion występuje, kompania Grenadyerów formuje i nazywa się plóton *1wszy* kompania *1wsza*, plóton *2gi* kompania *2ga*, plóton *3ci* kompania *3cia*, plóton *4ty* kompania *4ta*, plóton *5ty* kompania wołtyżerów plóton *6ty*.

1wszy i *2gi* plóton każdego batalionu, składać będą *1wszą* dywizyą, *3ci* i *4ty* drugą, *5ty* i *6ty* trzecią.

Każdy batalion podzielonym będzie na dwa półbataliony, nazwane; *półbatalion prawy* i *półbatalion lewy*.

Pierwszy i drugi plóton każdego batalionu, składać będą *1wszą* dywizyą, *3ci* i *4ty* drugą, *5ty* i *6ty* trzecią.

Każdy plóton, dzieli się na dwie sekcye, pod nazwiskiem: *pierwszey* i *drugiey*.

Każda kompania szykowana będzie podług wzrostu ludzi z prawego do lewego skrzydła, stawiając naywyższych w pierwszy szereg, nayniższych w drugi, a średnich w trzeci.

Odstęp pomiędzy szeregami będzie na stopę jedną, mierząc od piersi człowieka z jednego szeregu, do pleców człowieka z drugiego.

szeregu, lub do tornistra, gdy żołnierz mieć go będzie na sobie.

Gdy w woysku Xięstwa Warszawskiego nie ma różnicy, między stopniem pokoju a wojny; co do siły półku, te zawsze w trzy szeregi formowac się mają. Plótony mają być zrównane w każdym batalionie, a przewyżka w jednéj kompanii, ma być oddzieloną do drugiej.

*Miesce Officyerów i Podofficyerów w bo-
iowym szyku.*

(*) Kapitan na prawém skrzydle kompanii w pierwszym szeregu; Porucznik o dwa kroki za śródkiem drugiej Sekcyi, podporucznik za śródkiem pierwszej; Sierżant starszy, o dwa kroki w tyle prawego skrzydła drugiej Sekcyi; młodszy Sierżant stoi w tyle za Kapitanem w trzecim szeregu; mianowany jest w manewrach *podofficyerem zastępcą*, dlatego, iż wstępuje w miejsce kapitana, i jest *przewodnim* swojego plutonu na prawém skrzydle.

Drugi sierżant, za drugą rotą lewego skrzydła drugiego półplótonu, i jest *przewodnim* lewym swego plótonu, w którym zaś pló-

(*) *Tablica I.*

tonie batalionu, 2gi Sierżant stać będzie w 1wszym szeregu na lewem skrzydle batalionu, a za nim Kapral w 3cim szeregu.

Toż samo rozumieć się ma o 2gim batalionie w plótonie który zamyka lewe skrzydło tegoż batalionu.

Trzeci Sierżant, za drugą rotą lewego skrzydła 1wszej sekcji; 4ty sierżant idzie do chorągwi.

Furyer za 2gą rotą prawego skrzydła 1wszej sekcji, Kaprale zaś podług wzrostu stać będą na prawem i lewem skrzydle swego plótonu, a szczególniej w 1wszym i 3cim szeregu.

Miesca Officyerów i Podofficyerów nieprzytomnych zastąpione bydź mają podług stopniów; ale gdy w którey kompanii nie dostaje Kapitana i Porucznika, Półkownik może w czasie manewrów, gdy tego uzna potrzebę; posłać do niej Porucznika z inney kompanji.

Miesca Sztabs Officyerów, Adjutantów i Podadjutantów.

Półkownik Major i Podpółkownicy będą na koniach; Adjutańci i Podadjutańci piechota.

Półkownik stać będzie o 30 kroków za szeregiem zarotowych, naprzeciw środka 2go batalionu jego półku, Major obok niego.

Każdy Podpółkownik o 20 kroków za szeregiem zarotowych iego batalionu, na przeciw chorągwaney roty.

Adiutant każdego batalionu o kroków 8. za szeregiem zarotowych, swego batalionu na przeciw środka prawego półbatalionu.

Podadjutant każdego batalionu, o kroków 8. za szeregiem zarotowych, na przeciw środka lewego półbatalionu.

Mieście Doboszów i Muzyki.

Dobosze każdego batalionu: uszykowani będą we dwa szeregi, o kroków 15. za czwartym plótonem swego batalionu. Dobosz półku stać będzie na czele doboszów 1go batalionu, Kapral dobosz na czele doboszów 2go batalionu, a najstarszy dobosz 3go batalionu, na czele doboszów tegoż batalionu.

Muzyka we dwa szeregi, o dwa kroki za doboszami 1go batalionu.

Straż chorągwana.

Straż chorągwana w 1wszym batalionie z drugiego i trzeciego Orłowego i z 6ciu, a w innych z ośmiu najlepiej marszerujących w półku Sierżantów złożona będzie; tak jednak aby nie więcej nad dwóch, wzięto z iedney kompanii. Straż tą stać będzie na ie-

wém skrzydle 3go plutonu, należąc do niego zupełnie. Pierwszy iey szereg w *1wszym* batalionie składać się ma z pierwszego Orłowego niosącego orła, 2go i 3go orłowego po prawey i lewey iego stronie stojących — dwa inne szeregi złożone będą, każdy z trzech Sierżantów.

W drugim i 3cim batalionie niesiony będzie orzeł, czyli chorągiew, przez Sierżanta starszego.

Do póki orłowi nie zostaną mianowanemi, a później w przypadku ich nie przytomności, zastąpieni być mają przez Sierżantów starszych i Sierżantów.

Straż chorągwianna, Podoficerowie zastępcy i ci, którzy się znajdują w szeregu za rotowych, trzymać broń będą w prawém ramieniu.

Należy dać baczną, ażeby szczególniej w 2gi szereg straży chorągwianny stawiać zawsze Sierżantów, którzy najdokładniej marszerują i stoją pod bronią.

Półkownik wybierze z batalionu gdzie nie ma Orłowego, najzdolniejszego Sierżanta starszego, do chorągwi, któryby doskonale wyćwiczony był w marszu, tak co do długości i szybkości kroku, jako też do ciągnięcia się na wszystkie strony bez zmylenia, danego mu kierunku.

Nauka Półków.

Półkownik, lub w jego niebytności Sztabs-officer kommanderujący, odpowiedzialnym jest za naukę ogólną Officerów, Podofficerów i żołnierzy swojego półku.

Nauka Officerów.

Ponieważ nauka Officerów obeymować powinna wszystko, co jest zawartém w trzech szkołach, żołnierza, plótonu i batalionu, a stale ustanowioną bydz może tylko przez połączenie teoryi z doświadczeniem; zatem w każdym półku założoną bydz powinna nauka teoryczna, oprócz musztry w polu.

Kommandant więc półku, zbierze tak często, iak mu się zdawać będzie, czy to u siebie, czyli u Sztabs-officera, wszystkich Officerów, i wytlómaczy im wszystkie zasady, do tych trzech szkół stosowne.

Zaden Officer nie będzie poczytany za znającego swoje obowiązki, do póki nie będzie wstanie kommanderowania i wytlómaczenia dokładnie wszystkiego, co wzwyz wzmiankowanych trzech szkołach jest przepisaniem.

W téy nauce należy tylko przywiązywać się do zasady treści manewrów, nie wyciągać po Officerach, żeby się uczyli co do słowa.

Sztabs-officyerowie, często uczyć będą Oficyerów marszerowania, starając się nayusilniey, ażeby każdemu dać postawę dobrą pod bronią, i żeby każdy dokładnie krok uskutecznił, podług długości i prędkości przepisaney.

Nauka Podofficyerów.

Nauka Podofficyerów zawierać będzie w sobie szkołę żołnierza i plótonu. Obowiązkiem ich będzie umieć dokładnie, oprócz robienia bronią im szczególnego, wszystko co się ściągać może do robienia bronią żołnierza, do ognia i marszerowania.

Adjutanci i podadjutanci szczególniéy mają obowiązek, zatrudniać się nauką Podofficyerów.

Kommenderujący Półkiem naprzód zapewni się o nauce tychże Adjutantów, poczem odpowiedzialnemi ich zrobi, za naukę Podofficyerów.

Adjutanci i Podadjutanci naprzód z naywiększą pilnością wyczą wszystkich Sierżantów starszych i z każdej kompanii po dwóch Podofficyerów nayrozsądniejszych.

Gdy ci Podofficyerowie będą dokładnie wyczeni, wybierze każdy z nich dwóch lub trzech Podofficyerów swojej kompanii, i tych pod dozorem Adjutanta i Sierżantów starszych wyczy.

Tę pierwszą naukę, która tylko szkołę żołnierza zawierać w sobie będzie, skończywszy, zebrać należy wszystkich Podofficerów każdego batalionu, złożyć z nich plóton w trzy szeregi, dodać im Szefa plótonu, Podofficyera zastępcę i zarotowych. Ten plóton przez Adjutantów lub Podadjutantów musztrowanym będzie, postępując sposobem przepisany w szkole plótonu.

Ponieważ ta nauka, szczególniej ma za przedmiot utworzenie dobrych Podofficerów do nauczania rekrutów, należy więc wytłómaczyć im wszystkie zasady dwóch pierwszych szkół, naprzód w polu, potem w'teoryi szczególniej, która zajmować także powinna obowiązki przewodnich w mustrze batalionowej.

Ażeby zaś ta nauka ciągle była zachowaną, będzie obowiązkiem Adjutantów i Podadjutantów zebrać niekiedy Podofficerów, tak dla musztry w polu, iako też i teoryi w izbie.

Za każdą odmianą, iaka zaydzie w Podofficerach, powinnością jest Sierżantów starszych, wyuczyć nowo przybyłych Sierżantów i Kapralów. Adjutanci i Podadjutanci ściśle tego doglądać będą.

Kommandanci półków każą często musztrować chorągwiany plóton i przewodnich ogólnych w marszerowaniu frontem. Naybardziej starać się będą przyzwyczaić go, do ciągnięcia się na różne strony, bez zmylenia kierunku, prędkości i równości kroku.

T Y T U Ł II.

Szkoła Żołnierza.

Ta szkoła, która jest celem wyuczenia rekrutów, mając wielki wpływ na wyuczenie kompanii, od którego nauka batalionów i półków zawisła, powinna być przez Sztabs-officerów nayspilniey ustanowioną i dogładaną; Adjutanci zaś i Podadjutanci, ob wiązani są szczególniey do iey układu i kommanderowania, pod odpowiedzialnością Półkownikowi za nie postęp i niedokładność w nauce; zatem ieden z Adjutantów i Podadjutantów ciągle będą tey nauce przytomni.

Nowi Officyerowie ciągle, naymniey przez sześć miesięcy wzięci będą do szkoły rekrutów, pod rozkazami Adjutanta i nie mogą być od nięy uwolnieni, iak za rozkazem kommanderującego półkiem, w ten czas, kiedy będą w stanie sami dobrze kommanderować i jasno wytłómaczyć wszystko, co jest przepisano w szkole żołnierza i plótonu.

Komendanci kompaniów, będąc odpowiedzialnemi komendantowi półku i Sztabs-officyerom swych batalionów za ogólną naukę ich

kompanii, dopilnują ćwiczenia rekrutów. Do nich należy wyznaczyć Sierżantów i Kapralów, którzy nauczać mają; zalecić Officerowi i sierżantowi starszemu czuwanie nad nauką.

Należy koniecznie wyznaczyć miejsce, gdzie wszyscy rekruci batalionu zbierać się będą; na téj mustrze Sztabs-officyerowie przytomni byź mają tyle, ile ich zatrudnienia pozwolić im mogą.

Gdy znajdzie się pewna liczba rekrutów sposobnych do przeyscia do szkoły plòtonu, zbierze ich Adjutant, i musztrować ich każe, bądź przez nowego Officyera, dodanego do szkoły, bądź też przez Podofficyerą, sam téj nauki doglądać i pilnować będzie, ażeby szła krokami przepisanimi w szkole plòtonu.

Gdy Adjutant jednego, lub kilku rekrutów składających ten plòton, osądzi byź sposobnemi przeysć do batalionu, oznaymi o tém komenderującym *respective* kompaniami i w ich przytomności rekrutom musztrować się każe; po czém każdy kapitan osądzi swych rekrutów, i jeżeli tych znajdzie dość nauczonych, przypuści ich do batalionu.

PODZIAŁ SZKOŁY ZOŁNIERZA.

Szkoła zołnierza podzieloną zostanie na trzy części.

Pierwsza zawierać w sobie będzie to, czego uczyć potrzeba człowieka nowo zaciążonego, przed daniem mu broni.

Druga, zamykać ma robienie bronią, nabijanie, i ogień.

Trzecia, kroki różne, prawidła marszu frontem i rotami, równania, zachodzenia i odmiany kierunku, czyli dyrekcyi.

Każda część podzielona będzie na cztery nauki, iak następuje.

Cześć Pierwsza.

- | | | |
|----------|---|----------------------------------|
| 1. NAUKA | } | Postawa żołnierza bez broni. |
| | | Obrot oczów w prawo i w lewo. |
| 2. NAUKA | - | W prawo; w lewo; prawo w tył. |
| 3. NAUKA | - | Prawidła kroku zwyczajnego pro- |
| 4. NAUKA | - | Prawidła kroku ukośnego. (stego. |

Cześć Druga.

1. NAUKA - Prawidła trzymania broni.
2. NAUKA - Robienie bronią.
3. NAUKA - Nabijanie spieszne i dowolne.
4. NAUKA - Ogień prosty, ukośny, dwoma szeregami, i po iednym szeregu.

Cześć Trzecia.

1. NAUKA - Zebranie od 5ciu do 9ciu ludzi razem dla marszerowania frontem i różnemi krokami.

2. NAU.

2. NAUKA - Marszerowanie rotami.
3. NAUKA - Prawidła równania.
4. NAUKA - Prawidła zachodzenia i odmiany kierunku.

Po każdej nauce postępować będą uwagi, których cel, jest przekonać o potrzebie prawideł w nięć przepisanych. Nauczyciele obowiązani są starać się nayusilniey pojąć te uwagi, i one stosować do pojęcia rekrutów.

Kommenderowania zawsze czynione będą głosem żywym i mocnym, w pomiar liczby rekrutów.

Dwa są rodzaje kommenderowania, *ostrzegające* i do *uskutecznienia*.

Kommenderowania *ostrzegające*, które oznaczone będą literami pisanemi, wyraźnie wymawiane będą głosem donośnym, przeciągając ostatnią sylabę.

Kommenderowania do *uskutecznienia*, oznaczone wielkimi literami wymawiane będą silnie i krótko.

Kommenderowania, które w przepisie rozdzielone będą liniykami, równie rozdzielone będą w wymawianiu.

Nauczyciele wszystko tłumaczyć mają w słowach krótkich, jasnych i dokładnych, sami skuteczniając to, co kommenderuiący dla połączenia przykładu z nauką. Przyzwyczajając będą ile możliwości rekruta, ażeby sam przez się nabierał postawy, i w ten czas dopiero re-

ką poprawiać będą, kiedy ich do tego przymusi jego niepojętność.

CZĘŚĆ I.

1. Pierwszą część szkoły żołnierza ile możliwości pokazywaną będzie każdemu człowiekowi z osobna, gdyby zaś liczba rekrutów i niedostatek nauczycieli, do tego przymuszały, można najwięcej dwóch albo trzech ludzi wziąć razem; w tym przypadku postawi się ich w jeden szereg, o krok odstepu bez broni.

NAUKA PIERWSZA.

Postawa Żołnierza.

2. (*) Napiętki na równey linii, zbliżone tyle, ile skład człowieka pozwala; nogi mniej otwarte niż kąt prosty, i równo w pole obrócone, kolana wyciągnięte bez napięcia; ciało prostopadłe na biodrach na przód wydane; łopatki wtył rzucone, i równo opuszczone, ręce naturalnie wiszące, łokcie przy ciele, dłoń trochę w pole obrócona, mały palec na szwie od spodni, głowa wprost bez

(*) *Tablica III. fig. 1. i 2.*

natężenia, pod bródek zbliżony nieco do szyi, bez iey zasłonięcia, oczy na ziemię patrzące, o 15cie kroków przed sobą.

3. Uwagi tyczące się postawy żołnierza.

Napiętki na równey linii;

Bo gdyby jeden był naprzód wysunięty, ramię by się naddało, albo postawa byłaby natężoną.

Napiętki, mniej lub więcej zbliżone;

Bo ludzie mając nogi krzywe, albo łytki grube, złączyć ich do kupy nie mogą.

Nogi równo w pole wykręcone, i nie nadto otwarte;

Bo gdyby iedna noga bardziey była wykręcona, pociągnęłaby ramię za sobą, a gdy by obydwie nadto były otwarte, nie można by wierzchni ciała naprzód pochylić bez chwiania się.

Kolana wyciągnięte bez natężenia;

Bo gdyby ie człowiek natęzał, mordował się by daremnie.

Ciało prostopadle na biodrach;

Bo to iest iedyny sposób dania człowiekowi równowagi. Nauczyciel uważać będzie, że nacyjęściey rekruci mają zwyczaj nachyla-

nia ramienia; wginania jednego boku, albo nadawania jednego biodra, zwłaszcza lewego, kiedy broń im się daie; powinien więc te złe zwyczaje wykorzeniać.

Wierzchnia część ciała na przód pochylona;

Bo ludzie nowo zaciężni, skłonni są najczęściej do wystawiania brzucha, wgięcia krzyżów, kiedy się chcą prostować, co wielką jest zawadą do marszerowania, iak się okaże w uwagach nad prawidłami kroku. Ze zwyczaj nachylania wierzchniej części ciała na przód tak jest ważny, powinien więc nauczyciel tę postawę, choćby nieco wymuszoną dać ludziom, zwłaszcza tym, którzy do przeciwej, mają skłonność.

Ramiona w tył rzucone;

Bo gdyby człowiek miał ramiona na przód, i plecy wypukłe, co jest wadą powszechną wieśniaków, nie mógł by się równać, ani broń z ręcznie robić, bardzo ważną zatem jest rzeczą te wady poprawić. Nauczyciel więc uważać powinien, ażeby ubior rekruta, dosyć był dostatni, i nie przeszkadzał postawie przepisanej. — Pilnować także powinien, ażeby nie nazbyt ramiona w tył rzucać, bo by się krzyże wgięły, rekrutowi czego także unikać należy.

Ręce naturalnie wiszące, łokcie przy ciele, dłoń trochę w pole obrócona, mały palec na szwie od łożni;

Bo tak dla doskonałego stania pod bronią, iako i dlatego, żeby w szeregu tyle właśnie mieści tylko zabierać, ile potrzeba, dla łatwego robienia bronią, wypada koniecznie, ażeby żołnierz miał łokcie położone. Ta przepisana postawa ramion, łokciów i rąk, tym wszystkim widokom dogadza, a prócz tego ma tę korzyść, że piersi wydałe.

Głowa prosto bez nateżenia;

Bo nateżenie głowy rozciągnęłoby się na całą wierzchnią część ciała, przez co ruchy wszystkie były by niezgrabne, i postawa cała trudziła by niezmiernie.

Oczy prosto przed się;

Bo trzymanie głowy prosto przed się najłatwiej przyzwyczai żołnierza, do trzymania równo łopatek, co bardzo ważną jest rzeczą.

4. Nadawszy nauczyciel rekrutowi postawę, nauczy go zwracać oczy w prawo i w lewo.

1. *Oczy — w prawo.*

2. *Stać.*

5. Na końcu drugiej części kommanderowania pierwszego, żołnierz zwróci głowę

w prawo, lecz bez szarpania, tak, ażeby kątek oka lewego od strony nosa odpowiadał guzikom od kamizelki, albo zeysciu się kurtki zapiętey, mając oczy zwrócone na linię ocz żołnierzy w tymże szeregu.

6. Na wyrzeczenie drugiego kommanderowania powraca żołnierz głowę na swoje miejsce, co iest zwyczajną postawą żołnierza.

7. *Oczy w lewo*, takim samym robi się sposobem na wspak.

8. Pilnować będzie nauczyciel, ażeby ruszenie głową nie pociągnęło za sobą ramienia, co pewnie nastąpi, jeżeli nagle szarpnie.

9. Gdy zechce nauczyciel dać spocząć rekrutowi, kommanderuje!

Spoczniy.

10. Na to słowo żołnierz wolny od nieporuszoney postawy, może ją odmienić.

11. Gdy znowu nauczyciel zechce rekruta do bacznosci przywieść, zakommanderuje

1. *Bacznosc.*

2. *Plóton.*

12. Na pierwsze kommanderowanie żołnierz uwagę nateży, za drugim bierze postawę, i nieporuszenie stoi.

NAUKA DRUGA.

W prawo, w lewo i prawo w tył zwrot.

13. W prawo i w lewo robi się jednem tempem, nauczyciel zakomenderuje:

1. *Plóton przez prawo (lub) przez lewo.*
2. *W pra - wo (lub) w le - wo.*

14. Za drugą sylabą drugiego komenderowania, żołnierz obraca się na lewym napiętku, podnosząc trochę palca lewej nogi; prawą przywodzi obok lewej w równej linii.

15. Prawo w tył robi się dwoma tempami; nauczyciel zakomenderuje:

1. *Plóton.*
2. *Prawo w tył — zwrot.*

PIERWSZE TEMPO.

16. Na komenderowanie *prawo w tył* obrócić się w pół, prawo, nogę prawą postawić w tył, tak, żeby iex środek o trzy cale i naprzeciwko lewej pięty przychodził; prawą ręką uchwycić za róg patrontasa.

DRUGIE TEMPO.

17. Na komenderowanie *zwrot*, obrócić się na dwóch piętach, podnieść trochę pałców,

kolano wyciągnąć, frontem w tył stanąć, prawą nogę przywieść obok lewej, *patrontas* puścić.

18. Gdy żołnierz będzie miał broń, obróci ją przy pierwszym tempie lewą ręką tak, jak jest przepisano w pierwszym ruchu nabijania, przywodząc prawą nogę do lewej, postawi znowu broń w kształcie, jak trzymaną bydź zwykła.

19. Uważać powinien nauczyciel, ażeby te poruszenia nie nadwerężały postawy ciała, które zawsze na przód wydane bydź powinno.

NAUKA TRZECIA.

Prawidła kroku zwyczajnego prostego.

20. Długość kroku zwyczajnego będzie dwie stopy, licząc od pięty do pięty, prędkość zaś 80 na minutę.

21. Nauczyciel widząc rekruta mającego już zrobioną postawę, wytłumaczy mu prawidła i mechanizm kroku. Postawi się na trzy lub cztery kroki naprzeciw niego i sam powoli krok robić będzie, łącząc tym sposobem do tłumaczenia przykład, poczem zakomenderuje:

1. *Naprzód.*

2. *Marsz.*

22. (*) Na pierwsze komenderowanie żołnierz przeniesie ciężar ciała na prawą nogę.

23. Na drugie komenderowanie przeniesie żywo, lecz bez szarpania lewą nogę przed prawą na dwie stopy, kolano wyciągnie, palce nogi spuści i nieco w pole wyda, równie jak i kolano, poczem przeniesie ciężar ciała na przód i bez tupania, nogę lewą płasko na ziemi postawi, właśnie o tęż samą odległość, jaka była od nogi prawej, cały ciężar ciała zwracając na nogę stojącą na ziemi; potem przeniesie żywo, lecz bez szarpania prawą nogę naprzód, i puszczaiąc ją blisko ziemi, postawi o taką odległość i takim samym sposobem, jak się powiedziało o nodze lewey. Tak więc postępować będzie, nie tamując nóg, nie wykręcając ramion i głowę trzymając zawsze przed siebie.

24. Gdy zechce nauczyciel kazać stanąć, zakomenderuje :

1. *Plóton.*

2. *Stóy.*

25. Na drugie komenderowanie, które w ten czas czynione będzie, kiedy jedna albo druga noga stawać ma na ziemi, przeniesie żołnierz nogę, która jest z tyłu, obok stojącej, bez tupania.

(*) *Tablica III. fig. 5.*

26. Uwagi względem prawideł kroku.

Przeniesie ciężar ciała na prawą nogę, na komendę na przód ;

Dla przysposobienia rekruta, ażeby żywiej robił krok pierwszy, co w woysku ważną iest rzeczą.

Palce na dół spuszczone bez przesady.

Bo palce spuszczone wyciągają kolano i przysposabiają nogę do stawienia płasko.

Palce trochę w pole wykręcone ;

Bo gdyby nazbyt w pole były wykręcone, chwiałyby się ciało,

Wierzchnia część ciała na przód wydana ;

Dla tego, ażeby cały ciężar ciała opierał się na nodze stojącej, przez co noga, która iest z tyłu, łatwiej się podnosi, i krok się nie zwęża.

Podkolanie wyciągać ;

Ponieważ pewna liczba ludzi nie mogłaby bez trącania i rozrywania się marszerować tak, jak gdyby każdy człowiek szedł osobno, gdyż może nie ma dwóch ludzi, którzy zupełnie jednakowym sposobem chodzą; koniecznością więc iest dać rekrutom krok jednolity, równy i wymierzony; bez tego nie byłoby związku.

Nogę blisko ziemi przenosić ;

Bo gdyby żołnierz podniósł nogę więcej, aniżeli potrzeba, czas by tracił i mordowałby się nadaremnie ; o prócz tego, gdyby nie było zasady ustanowionej, jeden żołnierz więcej podnosiłby nogę jak drugi, przez co nie razem nogi by się na ziemię stawiały i nie byłoby już ani taktu, ani związku.

Nogę płasko stawiać bez tupsnia ;

Gdyby pięta pierwej stawiała na ziemi, jak reszta nogi, ciało chwiałoby się koniecznie, i krok by się zwał. Toż samo nastąpiłoby gdyby żołnierz tupał. To ostatnie miałoby jeszcze tę przywarę, że mordowałoby żołnierza.

Głowa prosto przed się ;

Bo ta postać głowy nie dozwala ramionom obracać się i czyni, że żołnierz prosto marszeruje.

27. Czasem nauczyciel ukazywać będzie spadek kroku komenderując *raz*, w ten czas, kiedy rekrut nogę podnosi, *dwa*, kiedy ją będzie miał stawiać, uważając zawsze na spadek 80 kroków na minutę. Ten sposób wpoi łatwo w rekruta pamięć dwóch tępów, z których krok naturalnie złożony.

NAUKA CZWARTA.

Prawidła kroku ukośnego.

28 Prędkość kroku ukośnego będzie takowa, jak kroku prostego, 80 na minutę; długość jego poniżej przepisaną zostanie.

29 Gdy rekruci nauczą się wszyscy robienia kroku prostego dokładnie i równo, co do długości i prędkości, pokaże im nauczyciel krok ukośny, którego mechanizm, dla lepszego wytłómaczenia, wyłożyć należy następującym sposobem.

30. (***) Rekrut gdy stoi, każe mu nauczyciel postawić prawą nogę ukośnie na przód o 24ry cali od lewej, uważając, ażeby palce prawej nogi do środka trochę były wykrecone, dla tego, ażeby lewe ramie nie wysuwało się: w tey postawie żołnierz zostanie.

31. Na komendę *dwa*, przeniesie rekrut nogę lewą, najbliższą drogą o 17 cali przed napiętkiem prawym, i w tey postawie zostanie.

32. Tym sposobem wciąż marszerować będzie na komendę *raz*, *dwa*, stawiając za każdym krokiem, uważając najpilniey, ażeby ramiona i głowa prosto zostały.

33. Krok ukośny w lewo takim samym robi się sposobem; żołnierz lewą nogą marszerować zaczyna.

(***) *Tablica II.*

34. Po kilku takowych naukach należy kazać rekrutowi marszerować w prawo i lewo, bez rozkładu kroków, co się czyni następującym sposobem:

35. Gdy żołnierz marszerować będzie wprost krokiem zwyczajnym, zakomenderuje nauczyciel:

1. *Ciąg się w prawo.*

2. *Marsz.*

36. Na słowo *marsz*, które w ten czas wymówione będzie, kiedy lewa noga stoi na ziemi: zacznie ukośnie krok brać w prawo, pilnie zachowując wszystko, co wyżej przepisano względem sposobu robienia tego kroku, długości jego i równego trzymania ramion; a nie stawiając za każdym krokiem, So na minutę robić ich będzie.

37. Ciągnięcie w lewo na tych samych robi się zasadach: nauczyciel komenderować będzie *marsz*, na ten czas, kiedy prawa noga stoi na ziemi.

38. Chcąc znowu prosto marszerować, komenderuje nauczyciel:

1. *Wprost.*

2. *Marsz.*

39. Na to słowo, które w ten czas wymówione będzie, kiedy jedna albo druga noga stoi

na ziemi, żołnierz krokiem prostym i dwustopowym marszerować zacznie.

Uwagi względem kroku ukośnego.

40. Nauczyciel przestrzegać będzie tak, jak w nauce poprzedzającej, ażeby żołnierz kolanem wolno wyciągniętym marszerował, iżby ciężar ciała był na tej nodze, którą stawia na ziemi; ażeby nogi najkrótszą linią przeniesione były na miejsce, gdzie, być mają, ażeby głowa była zawsze prosto, i ażeby ramiona nie naddawały się.

41. Długo rekruta ćwiczyć należy w tym kroku, który istotnie jest trudny, ale bardzo użyteczny w ruchach liniowych; prócz tego jest to wyborny sposób nadania rekrutowi równowagi i przyzwyczajenia go do równego trzymania ramion. Potrzeba zatem 50, lub 60 kroków ukośnie kazać mu marszerować, przed zakomenderowaniem *w prost.*

42. Gdy rekrut dobrze krok ukośny robić będzie umiał, nie potrzebuje nauczyciel ściśle przywiązywać się do miary przepisanej dla tego kroku. Za ogólne dać prawidło żołnierzowi, ażeby ile możności jak najwięcej postępował, w stronę i na przód w jednymże stosunku bez odmienienia linii ramion, które zawsze równo powinny być trzymane, jak w marszu prostym.

Uwagi ogólne nad krokiem prostym i ukośnym.

43. Dla dokładnego osądzenia, czyli postawa ciała stosowną jest do prawideł przepisanych, czyli krok zrobiony porządnie i czyli ciężar ciała na stojącą nogę przeniesibny, powinien często nauczyciel stać o 10 lub 12 kroków naprzeciw rekruta: jeżeli w marszu nie widzi podeszwów za podniesieniem i postawieniem nogi, jeżeli nie postrzeżga ruchu iakiego w ramionach lub chwiania się w części wierzchniej ciała, może być zapewnionym że przepisy są zachowane.

44. Gdyby przyszło pokazywać krok trzem lub czterem ludziom razem, nie zależy wymagać od nich, ażeby się równali, gdyżby to ich uwagę nadto roztargnąć mogło; oprócz tego; zwyczaj robienia kroków równych, co do długości i prędkości, nauczy ich prawdziwego sposobu równania się

45. Także uważać powinien nauczyciel, mając kilka ludzi razem, ażeby krok odstępować im między sobą, dla przeszkodzenia; ażeby łokci nie odstawiali, i nie kładli się na poboczników.

CZĘŚĆ DRUGA.

Trzymanie broni.

46. Nauczyciel nie przystąpi prędzey do tey drugiey części sakoły żołnierza, aż póki rekrut nie będzie wydoskonalonym w postawie ciała i w robieniu kroku prostego i ukośnego.

47. Na ten czas zbierze nauczyciel trzech ludzi, postawi ich w jeden szereg, łokciec do łokcia, i następującym sposobem uczyć ich będzie trzymania broni.

NAUKA PIERWSZA.

Prawidła stania pod bronią.

48. Gdy rekrut stać będzie w postawie przepisanej w nauce pierwszej części, nauczyciel podniesie mu rękę lewą bez zgięcia pięści, potem podniesie mu broń prostopadle, i umiesci ją następującym sposobem:

(*) Broń w ręce lewey, w łokciu mało zgięta, łokiec przy ciele bez przycisku, dłoń przyciśnięta do płasku zewnętrznego kolby, ostrze zewnętrzne w pierwszym zgięciu palców; spód kolby między pierwszym i drugim palcem; wielki palec na wierzchu: ostatnie dwa pod kolbą, która mniej lub więcej będzie w tył przy-

ci.

(*) Tabl: III. fig: 1 i 2.

ciśniętą, podług budowy fizycznej człowieka, tak, żeby broń z frontu widziana zawsze była prostopadle, i żeby ruch marszu iey nie poruszał; stępel o ramie oparty; ręka prawa wieszczą naturalnie, iak jest przepisano w nauce pierwszej, części pierwszej.

Uwagi względem trzymania broni.

49. Znaleźć można częstokroć rekrutów mających wadę naturalną w palcach, w pierśiach lub biodrach; nauczyciel więc usiłować będzie, ile możliwości te wady poprawić wprzód, nim rekrutowi da broń w rękę; starać się potem powinien trzymanie broni stosować do tych wad naturalnych, tak, żeby linia była jednostayna, a ludzie żeby nie stali w wymuszoney postawie.

50. Będzie także mieć wzgląd, że rekruci zazwyczaj postawę tracą w trzymaniu broni, a nayczęściej wykręcają ramiona, tak że broń nie ma oparcia, i zniżają lewą rękę, dla przeszkodzenia, żeby ta im nie wypadła; opuszczają lewe ramie, bok wginają, i wystawiają łokieć, dla odzyskania równowagi.

51. Nauczyciel pilnie doglądać będzie, ażeby te wady poprawiać i postawę raz wraz utrzymać; czasem broń mu z ręki weźmie, znowu ją postawi, a naybardziej wystrzegać się będzie na początku, ażeby rekrutów nie mordować, owszem starać się winien po trochu postawę przepisaną tak

przywłaszczyć rekrutowi, żeby ją mógł długo bez z mordowania utrzymać.

52. Nauczyciel pilnie uważać będzie, żeby broń ani nadto wysoko, ani nadto nisko trzymana była: za wysoko trzymając broń, łokieć lewy odstawiać się musi, przez co żołnierz w szeregu więcej miejsca zabiera, i broń się chwiele, zbyt nisko zaś trzymając, żołnierz nie miałby dosyć miejsca do robienia bronią, gdyż roty byłyby ściśnione, ręka lewa by się z mordowała, i pociągnęłaby za sobą ramie i t. d.

53. Nim do drugiey nauki przystąpi nauczyciel, każe powtórzyć pod bronią *oczy w prawo*, lub *w lewo*, tudzież *w prawo*, *w lewo*, iako też *prawo w tył*.

N A U K A D R U G A.

Robienie bronią.

54. Robienie bronią pokazywane będzie najprzód trzem ludziom stykającym się łokciami pierwey w jeden szereg, potem w jedną rotę, postawionym.

55. Wykonanie każdego k o m m e n d e r o w a n i a składać będzie jedno tempo, lecz to tempo podzielone być ma, na poruszenia, dla łatwiejszego wytłumaczenia mechanizmu rekrutom.

56. Ostatnia sylaba komendy zawiera wykonanie dzielne i szybkie pierwszego porusze-

nia; komenda *dwa*, *trzy*, wykonanie porużeń następnych. Skoro żołnierz poymie dobrze własność swego poruszenia każdego tempu nauczyć go należy, ażeby bez stawania za każdym poruszeniem wciąż całe tempo wykonał, zachowując onego mechanizm, dla pewniejszego trzymania broni, i uniknienia nieprzyzwoitości wynikających z podrzucania oney.

57. Robienie bronią pokazywane będzie w porządku następującym; nauczyciel zakomenderuje:

* NABIJANIE NA 12ŚCIE TEMPOW

i. Do nabijania. — broń.

Jedno tempo i dwa poruszenia.

Poruszenie pierwsze.

58. Obrócić się w pół prawo na napiętku lewym, prawą nogę postawić w kąt prosty za lewą, tak, żeby pięta przychodziła na szrodek prawej, obrócić broń lewą ręką, zamkiem w pole, uchwycić ją prawą ręką w ujęciu kolby; broń od ramienia odsadzona prostopadle w rękostać powinna; ręka lewa pod kolbą.

* Sposób nabijania broni cylindrowey, znajdziesz na końcu Szkoły żołnierza.

Poruszenie drugie.

59. Prawą ręką nachylić broń w lewą rękę, która ją na pierwszym bączku uchwyci; wielki palec wyciągnięty wzdłuż łoża, kolba pod rękę prawą w ujęciu kolby, przyciśnięta do ciała, poniżej dwa cale od piersi prawey; koniec rury równo z okiem, kabłąk trochę w pole obrocony; łokieć lewy do boku przyciśnięty; skoro broń rzucona w lewą rękę, palec od prawey przychodzi na dekiel, wyżej skałki, inne 4ry palce zamknięte, prawa ręka wzdłuż kolby.

2. *Otworzyć — panewkę.*

Jedno tempo, jedno poruszenie.

60. Otworzyć panewkę, odpychając mocno dekiel wielkim palcem prawey ręki; lewa ręka nieporuszona utrzyma broń, łokieć lewy cofnąć w tył, prawą rękę przenieść do patron-tasa, i otworzyć go, prowadząc rękę między ciałem i kolbą.

3. *Do — ładunku.*

Jedno tempo, jedno poruszenie.

61. Schwycić prędko ładunek między wielki i dwa pierwsze palce i przenieść go razem przed gębę; prawą rękę prowadząc między kolbą i ciałem.

4. *Odgryź — ładunek.*

Jedno tempo, jedno poruszenie.

62. (*) Odgryźć ładunek równo z prochem, trzymając przy otworze, między wielkim a dwoma pierwszymi palcami, spuścić razem rękę, ładunek trzymając prostopadle, blisko panewki, dłoń ku ciału, łokieć prawy do kolby przyściśnięty.

5. *Podsyp.*

Jedno tempo, jedno poruszenie.

63. Spuścić głowę, okiem rzucić na panewkę, podsypać, ścisnąć ładunek między wielkim i pierwszym palcem; podnieść głowę, prawą rękę przenieść za dekiel, opierając o niego dwa ostatnie palce.

6. *Zamkniy — panewkę.*

Jedno tempo, jedno poruszenie.

64. Zamknąć panewkę silnie dwoma ostatnimi palcami ręki prawey, lewą dając opór, i trzymając zawsze ładunek między wielkim i dwoma pierwszymi palcami ręki prawey, pięść przy ciele, łokieć w tył i trochę od ciała odsadzony.

7. *Do lewey nogi — broń.*

Jedno tempo, dwa poruszenia.

(*) *Tabella III. fig. IV.*

Poruszenie pierwsze.

65. Wyprostować broń wzdłuż uda lewego, przycisnąć silnie kolbę, wyciągnąć żywo rękę prawą, bez pochylenia ramienia i stępem obrócić ku ciału; spuścić broń w lewej ręce do drugiego bączka; kurek oprzeć o wielki palec prawej ręki, front razem zrobić obracając się na napiętku lewym; prawą nogę przenieść, stawiając jej piętę na przeciw środka lewej nogi.

Poruszenie drugie.

66. Puścić broń prawą ręką, lewą opuścić ją wzdłuż i blisko ciała, prawą rękę podnieść równo z wylotem o cal od rury, kolbę oprzeć o ziemię bez stukania; ręka lewa oparta o ciało, przy ostatnim guziku kamizelki, broń dotyka się lewego uda, koniec rury naprzeciw środka ciała.

8. Ładunek — w rurę.

Jedno tempo, jedno poruszenie.

67. (*) Okiem rzucić na koniec rury, obrócić rzeško wierzch prawej ręki do ciała, dla wsypania prochu w rurę; łokieć równo z pięścią; wytrząść ładunek, wpuścić go w rurę i zostawić rękę wywróconą, palce zamknięte bez ich ściskania.

(*) *Tabl. III, fig. 5.*

9. Za — stępel.

Jedno tempo, dwa poruszenia.

68. Spuścić żywo łokieć prawy, uchwycić stępel między wielki a pierwszy palec, rękę przewrócić dłoń w pole, stępel obrócić szybko między bagnetem a twarzą, zamknąwszy palce; stęple drugiego i trzeciego szeregu strychować małą o łopatkę poprzednika, stępel prosto, w równi z bagnetem ręka wyciągnięta, oczy w górę, gruby koniec stępla naprzeciwko wylotu, lecz nie wsadzony.

Poruszenie drugie.

69. Gruby koniec stępla wsadzić w rurę, aż do ręki.

10. Przybiy.

Jedno tempo, jedna poruszenie.

70. (*) Wyciągnąć rękę, uchwycić stępel, za cienki koniec wielkim palcem wyciągniętym; a pierwszym zgiętym, inne palce zamknięte; przybić silno dwa razy, uchwycić znowu za cienki koniec, łokieć prawy mając przy ciele.

11. Stępel — na miejsce.

Jedno tempo, dwa poruszenia.

(*) *Tabl. III fig. 6.*

71. Jak w pierwszym poruszeniu za stępel; cienki koniec stępla przenieść do bączków bez wsadzenia.

Poruszenie drugie.

72. Zasadzić cienki koniec w bączek wielkim palcem i wpuścić stępel, rękę prawą podnieść żywo, i zgiętą nieco położyć na grubym końcu stępla.

12 *Na ramie — broń.*

Jedno tempo, trzy poruszenia.

Przed zaczęciem pierwszego poruszenia na komendę krótko wymówioną *na ramie*, spuszcza się lewa ręka po broń tak, aby łokieć prawie był wyciągnięty, poczym na komendę *broń*, robi się.

Poruszenie pierwsze.

73. (*) Podnieść broń lewą ręką wzdłuż ciała, równo z ramieniem, łokieć lewy przy ciele, rura w pole, prawą rękę razem przenieść i uchwycić broń w ujęciu.

Poruszenie drugie.

74. Podnieść broń prawą ręką, lewą puścić i przenieść ją pod kolbę; prawą nogę obok le-

(*) *Tablica III. fig. 1.*

wey postawić. prawą ręką broń do ramienia przycisnąć, w postawie przepisanej o trzymaniu broni; prawa ręka dotyka się broni w ujęciu kolby, bez iey ściskania.

Poruszenie trzecie.

75. Rękę prawą na swoje miejsce odrzucić szybko.

1. — *Plóton.*

2. — *Tóy.*

Jedno tempo, trzy poruszenia.

(*) **POSTAWA PIERWSZEGO SZEREGU.**

Poruszenie pierwsze.

76. Obrócić broń lewą ręką zamkiem w pole, prawą uchwycić ją w ujęciu kolby, tak, iak w pierwszym poruszeniu *do nabijania broni*; frontu nie odmieniać, tylko palce lewey nogi nieco ku prawey posunąć.

Poruszenie drugie.

77. Prawą nogę posunąć w tył szybko, piętą obróconą do góry, palce u nogi zgięte, kolano na ziemi w tył o dziesięć lub dwanaście calów, a blisko na sześć calów w prawo lewey

(*) *Tabl: IV. fig: 1.*

pięty, uważając, żeby nie nagle klękać; w tym, że samym czasie broń spuścić prawą ręką, lewą uchwycić za pierwszy bączek, kolbę na ziemi postawić, bez stukania, naprzeciw uda prawego, tak, żeby róg kolby przychodził naprzeciw napiętka lewego; kurek uchwycić między wielki i pierwszy palec ręki prawej.

Poruszenie trzecie.

78. Odwieść kurek.

(*) POSTAWA DRUGIEGO SZEREGU.

Poruszenie pierwsze.

Całkiem jak pierwsze poruszenie do nabicia.

Poruszenie drugie.

79. Prawą ręką broń przywieść na środek ciała; lewą rękę położyć, tak, ażeby mały palec przyszedł na sprężynę dekla; wielki palec wyciągnięty wzdłuż łoża i równo z podbródkiem; stempel w pole, nieco ku lewey stronie; wielkim palcem prawej ręki chwyta się za kurek; pierwszy zaś z innymi trzema zostanie pod samym kabląkiem.

(*) *Tabl. IV. fig. 2.*

Poruszenie trzecie.

80. Spuścić żywo łokieć prawy, odwodząc razem kurek, i broń uchwycić w ujęciu kolby.

POSTAWA TRZECIEGO SZEREGU.

Pierwsze, drugie i trzecie poruszenie.

Tak, iak w drugim szeregu,

Cel.

Jedno tempo, iedno poruszenie.

81. (*) Spuścić rzeżwo koniec rury, lewą rękę wyciągnąć aż do pierwszego bączka, kolba o prawe ramie oparta, koniec rury trochę niżony, łokcie opuszczone bez przyciśnienia ich do ciała; oko lewe zamknąć, prawem patrzeć wzdłuż rury, głowę spuścić na kolbę dla celowania, pierwszy palec położyć na cynglu.

82. (**) Ludzie trzeciego szeregu, postawią prawą nogę, o calów ośm na prawo ku lewej pięcie swego pobocznika.

Od — staw.

Jedno tempo, iedno poruszenie.

83. Podnieść rzeżko broń i postawić ją w postawie, iak trzecie poruszenie komendy *tóy*.

(*) *Tabl: IV. fig: 4 i 5.*

(**) *Tabl: IV. fig: 6.*

Pal.

Jedno tempo, jedno poruszenie.

84. Oprzeć silnie pierwszy palec na cyn-
glu, nie spuszczać ani zwracając głowy, i w
tey postaci zostać.

Naybiy.

Jedno tempo, jedno poruszenie.

85. Przyciągnąć rzesko broń i wziąć posta-
wę przepisaną w drugim poruszeniu pierwsze-
go tempa do nabijania, z tą różnicą, że wiel-
ki palec prawey ręki już nie na dekiel przy-
chodzi, lecz i nim i pierwszym palcem zgiętym
chwyta się za szrubę kurka, inne palce zam-
knięte. Pierwszy szereg podniesie się żywo,
nie pochylając ciała naprzód, lecz nadając ramie
prawe dla niespotkania się z bronią drugiego
szeregu; trzeci szereg nogę prawą postawi za
lewą, środkiem do pięty.

86. W tey postawie gdy zechce nauczyciel
kazać broń nabijać, zakomenderuje :

Kurek — na miejsce.

Jedno tempo, jedno poruszenie.

87. Podnieść kurek, aż do pierwszego spu-
stu, uważając, żeby go nie odwieść, rękę prze-
nieść do patrontasa między kolbą a ciałem, i
otworzyć patrontas.

88. Kiedy zamiast nabijania, zechce nauczyciel kazać broń wziąć na ramię, zakomenderuje :

Na ramię — broń.

89. Na komendę *na ramię*, podniesie żołnierz kurek do pierwszego spustu, iak dopiero rzeżono ; panewkę zamknie, i broń uchwyci w ujęciu kolby ; na słowo *broń*, weźmie ją na ramię i zrobi front.

(*) *Prezentuy -- broń.*

Jedno tempo, dwa poruszenia.

Poruszenie pierwsze.

90. Jak pierwsze poruszenie do *nabijania*, z tą różnicą, że frontu żołnierz nie odmienia.

Poruszenie drugie.

91. Obrócić broń zupełnie prawą ręką, dla przeniesienia iey prosto naprzeciw oka lewego ; stępel naprzód, kurek równo z guzikiem ostatnim od kamizelki, prawa ręka obeymuie broń u spodu kabłąka ; w tymże samym czasie lewą ręką uchwycić szybko broń, kładąc mały iey palec nad samą sprężyną dekła, wielki zaś palec wyciągając wzdłuż rury, przy samey osadzie ; ręka przy ciele bez wymuszenia, frontu nie odmieniać i nóg nie poruszać.

(*) *Vabl: V. fig: 2.*

Na ramie — broń.

Jedno tempo, dwa poruszenia.

Poruszenie pierwsze.

92. Obrócić broń prawą ręką rurą w pole, podnieść ją i oprzeć o lewe ramie prawą ręką; lewą zaś przenieść pod kolbę, prawa zostaje wolna w ujęciu kolby.

Poruszenie drugie.

93. Prawą ręką żywo na swoje miejsce odrzucić:

Z ramienia — broń.

Jedno tempo, dwa poruszenia.

Poruszenie pierwsze.

94. Spuścić broń, wyciągnawszy lewą rękę, uchwycić ją prawą nad i blisko pierwszego bączka; lewą rękę puścić, broń przenieść naprzeciw prawego ramienia, stępel naprzód, mały palec za rurę, kolba o trzy cale od ziemi, prawa ręka oparta o biodro, broń prostopadle, lewa ręka wisząca.

Poruszenie Drugie.

95. Puścić broń z pomiędzy palców, tak, żeby się do ziemi pośliznęła, bez stuknięcia; wziąć postawę, iako niżej będzie opisano.

Postawa żołnierza trzymającego z ramienia broń.

96. (*) Ręka spuszczone, broń między wielkim i pierwszym palcem, wyciągniętym wzdłuż łoża; drugie trzy palce w kupie, także wyciągnięte; koniec rury o dwa cale od ramienia prawego, stępel naprzód, róg kolby blisko palców nogi prawej, broń prostopadle.

97. Gdy zechce nauczyciel kazać odпочąć, zakomenderuje :

Spoczniy.

98. Na tę komendę, żołnierz przeniesie rękę prawą wyciągniętą na stępel, a koniec rury oprze o ramię prawe.

99. Gdy zechce nauczyciel żołnierza znowu do bacności przywieść, zakomenderuje :

100. 1. *Baczność.*

2. *Plóton.*

111. Na drugą komendę weźmie żołnierz postawę, jak jest przepisano z ramienia broń. Numero 96.

Przejrzenie broni.

102. Żołnierz będąc w postawie z ramienia broń, zakomenderuje nauczyciel :

(*) *Tabl: V. fig: 1.*

Do przejrzenia -- broń.

Jedno tempo, jedno poruszenie.

103. Obrócić się raz i pół w prawo na napiętku lewym, prawą nogę przenieść o sześć cali od lewej w tył, prostopadle do linii urownania; obydwie nogi kąt prosty formować powinny; lewą ręką broń uchwycić żywo równo z guzikiem ostatnim od kamizelki; nachylić koniec rury nie poruszając kolby, stępel obrócony ku ciału; prawą ręką uchwycić bagnet tak, żeby jego rurka o cal wychodziła z dłoni, i żeby wielki palec przyszedł na głównią bagnetu; i przy jego dobyciu wyrwać bagnet z pochwy, zasadzić go na broń, uchwycić za stępel, wyciągnąć go, jak jest przepisano w *nabijaniu na 12 tempów*; wpuścić stępel w rurę, front zrobić i wziąć postawę przepisaną: z ramienia broń, pod Nrem 96.

104. Nauczyciel chcąc przejrzeć broń żołnierza, przechodzić będzie poprzód szeregu; każdy żołnierz skoro się nauczyciel do niego zbliży, podniesie żywo broń prawą ręką, lewą uchwyci ją między pierwszym bączkiem, a sprężyną zamku; zamek w pole, lewa ręka równo z podbródkiem co do wysokości, broń naprzeciw oka lewego. Gdy nauczyciel obejrzy broń odda ją żołnierzowi, ten odbierze ją ręką prawą, i postawi, jak: z ramienia broń.

105. Skoro nauczyciel minie żołnierza, ten sam z siebie stępel włoży na miejsce, biorąc postawę przepisaną na komendę: *do przejrzenia broń*; poczem stanie znowu frontem.

106. Jeżeli zamiast obejrzenia broni, nauczyciel chce tylko kazać bagnety nasadzić, zakomenderuje:

Bagnety — ra broń.

Jedno tempo, jedno poruszenie.

107. Wziąć postawę wyżej przepisaną, bagnet nasadzić na broń, iak już się powiedziało, i znowu stanąć frontem.

108. Gdyby bagnet był na broni, a nauczyciel chciał ią przejrzyć po ogniu, zakomenderuje.

Stępel — w rurę.

Jedno tempo, jedno poruszenie.

109. Puścić stępel w rurę sposobem powyżej przepisany i front zrobić, gdy zaś broń zostanie obejrzaną, stępel wsadzić na miejsce.

110. W tym przypadku żołnierz nie będzie podnosił broni, do podania iey nauczycielowi, który chcąc tylko widzieć czyli broń nienabitą, zapewnić się o tém może, biorąc stępel za cienki koniec i podrzucając go w rurę.

Złóście — broń.

Jedno tempo, dwa poruszenia.

Poruszenie pierwsze.

111. Obrócić broń prawą ręką zamkiem w tył, lewą przytrzymać patrontas, ciało rzesko zgiąć, lewą nogę naprzód posunąć, tak, żeby pięta naprzeciw pierwszego bączka przychodziła; położyć broń na ziemi prosto przed siebie, spód kolby zostać ma równo z palcami nogi prawej, prawa noga trochę zgięta w kolanie, pięta prawa podniesiona.

Poruszenie drugie.

112. Podnieść się; lewą nogę przystawić do prawej; patrontas puścić, obydwie ręce wiszące, podług przepisu.

Podnieście — broń.

Jedno tempo, dwa poruszenia.

Poruszenie pierwsze.

113. Pierwsze poruszenie tak, jak pierwsze w złożeniu broni.

Poruszenie drugie.

114. Podnieść broń, lewą nogę postawić przy prawej, obrócić broń prawą ręką stępem naprzód, puścić patrontas, i rzucić lewą rękę na miejsce.

Na ramie -- broń.

Jedno tempo, dwa poruszenia.

Poruszenie pierwsze.

115. Podnieść broń prawą ręką, przenieść ją do lewego ramienia, obróciwszy rurę naprzód, lewą rękę położyć pod kolbę, prawą rękę spuścić aż do zamku.

Poruszenie drugie.

116. Prawą rękę rzelko na miejsce odrzucić.

(*) *W ramie — broń.*

Jedno tempo, trzy poruszenia.

Poruszenie pierwsze.

117. Uchwycić rzelko broń o cztery całe pod zamkiem, i nie obracając, podnieść ją trochę.

Poruszenie drugie.

118. Puścić kolbę lewą ręką, i położyć tęż rękę wzdłuż piersi, tak, ażeby przypadła pod kurek blisko łokcia, dłoń zaś iey na prawey piersi.

Poruszenie trzecie.

119. Odrzucić żywo prawą rękę na swoje miejsce.

(*) *Tabl. V. fig. 3.*

Do woli — broń.

120. Nieść broń dowolnie na prawém lub na lewém ramieniu, bądź jedną, bądź dwoma rękami; końcem rury w górę.

W ramie — broń.

121. Wziąć szybko postawę trzeciego poruszenia tego tempu, iak jest pod numerem 119.

Za — broń.

Jedno tempo, trzy poruszenia.

Poruszenie pierwsze.

122. Prawą ręką uchwycić broń rzesko w ujęciu kolby.

Poruszenie drugie.

Lewą rękę położyć rzesko pod kolbę.

Poruszenie trzecie.

123. Prawą rękę szybko na miejsce odrzucić, broń trochę opuścić, ażeby przyszła do postawy przepisanej: *na ramie broń.*

124. *Zdeymcie — bagnety.*

Jedno tempo trzy poruszenia.

Poruszenie pierwsze.

125. Spuścić broń wyciągnawszy lewą rękę, prawą uchwycić ją nad i blisko pierwsze-

go bączka, tak, iak w pierwszém poruszeniu z ramienia broń.

Poruszenie drugie.

126. Spuścić broń prawą ręką wzdłuż uda lewego: lewą ręką uchwycić ją po wyż prawey i wziąć postawę drugiego poruszenia *do lewey nogi broń*, z tą tylko różnicą, że noga prawa nie porusza się z miejsca; zdiąć bagnet prawą ręką, wsadzić go w pochew, i prawą rękę przy nim zostawić.

Poruszenie trzecie.

127. Podnieść broń lewą ręką, prawą uchwycić ją w ujęciu kolby, i wziąć broń na ramie.

Pod lewe ramie — broń.

Jedno tempo, dwa poruszenia.

Poruszenie pierwsze.

128. Uchwycić żywo broń prawą ręką, tak, żeby wielki palec na blasze przeciw zamku, a pierwszy był przy kurku, odjąć broń od ramienia, tak, żeby rog kolby został w miejscu, uchwycić broń lewą ręką na pierwszym bączku, palec wielki wyciągnięty na stęplu, broń prostopadle naprzeciw ramienia, lewy łokieć przy broni.

Poruszenie drugie.

129. Przewrócić broń pod lewe ramie, lewa ręka zostaje na pierwszym bączku, wielki

palec wyciągnięty na stęplu, ażeby się nie wysuwał, mały palec oparty o biodro, prawa ręka odrzucona na swoje miejsce.

Na ramie — broń.

Jedno tempo, dwa poruszenia.

Poruszenie pierwsze.

130. Podnieść broń lewą ręką bez szarpnięcia, żeby stępel nie wyskoczył, uchwycić broń prawą ręką w ujęciu kolby i oprzeć ją o ramie, lewą rękę przenieść szybko pod kolbę.

Poruszenie drugie.

Prawą ręką na swoje miejsce odrzucić, lewą spuścić broń i postawić ją w postawie przepisanej.

Bagnet — na broń.

Jedno tempo, trzy poruszenia.

Poruszenie pierwsze.

132. Jak pierwsze poruszenie przy zdięciu bagnetów.

Poruszenie drugie.

133. Jak drugie poruszenie przy zdięciu bagnetów, z tą różnicą, że prawą ręką uchwycić należy bagnet, jak jest przepisano w *przepisaniu broni*; nasadziwszy bagnet na broń, zostawić na nim prawą rękę.

Poruszenie trzecie.

134. Wziąć broń na ramię, jak jest opisano w trzecim poruszeniu zdjęcia bagnetów.

(*) *Do ataku — broń.*

Jedno tempo, dwa poruszenia.

Poruszenie pierwsze.

135. Jak pierwsze poruszenie pierwszego tempu *nabliżania broni*: uchwycić ją o dwa cale pod kurkiem:

Poruszenie drugie.

136. Rzucić broń prawą ręką do ręki lewej — która ją uchwyci wyżej pierwszego bączka; rura do góry; lewy łokieć przy ciele, ręka prawa oparta o biodro, koniec bagnetu równo z okiem. Ludzie 2go i 3go szeregu uważać będą, ażeby końcem bagnetu nie dotykali swych poprzedników.

Na ramię — broń.

Jedno tempo, dwa poruszenia.

Poruszenie pierwsze.

137. Obrocić się na lewym napiętku, ażeby front zrobić; prawą nogę przy lewej postawić, podnieść broń prawą ręką, przynieść ją

(*) *Tabl. V. fig: 4.*

do lewego ramienia, lewą rękę położyć pod kolbę.

Poruszenie drugie.

138. Prawą rękę rzeźwo na miejsce odrzucić.

Spuście --- broń.

Jedno tempo, dwa poruszenia.

Poruszenie pierwsze.

139. Jak pierwsze poruszenie z ramienia broń.

Poruszenie drugie.

140. Koniec rury pochylić naprzód; kolba w tył o trzy cale od ziemi; ręka prawa oparta o biodro, tak, ażeby bagnety 2go i 3go szeregu nie dotykały swoich poprzedników.

Na ramie — broń.

141. Na słowo *na ramie*, wyprostować broń prostopadle; na słowo *broń*, wziąć ją na ramie sposobem przepisany, kiedy broń od nogi na ramie się bierze.

Uwagi względem robienia bronią.

142. Robienie bronią psuje częstokroć postawę rekrutom, kiedy w niej doskonale nie są jeszcze zapewnieni; potrzeba zatem, ażeby na-

uczyciel w ciągu nauki wprawiał ich często do dokładney postawy i trzymania broni.

143. Rekruci także są bardzo skłonni do wgięcia krzyżów i pochylenia ciała, zwłaszcza w pierwszém tempie do nabijania, kiedy długo wykonywać go muszą; nauczyciel więc unikać powinien, ażeby ich długo w tey postawie nie trzymać.

NAUKA TRZECIA.

Nabijanie spieszne.

144. Przedmiotem tego nabijania jest okazywanie żołnierzowi różnicy między tempami, które się czynią spiesznie, a temi, których wykonanie potrzebuje więcej dokładności i uwagi, jak np. tempa *podsypanie*, *ładunek w rurę*, *przybiy*; takowe przeto nabijanie podzielone będzie na cztery tempa szczególne, jak następuje:

145. Pierwsze tempo wykona się na końcu komendy; inne trzy na komendę: *dwa*, *trzy*, *cztery*.

146. Nauczyciel komenderować będzie: *Nabijanie spieszne*.

Nabiy — broń.

147. (1) Wykonać pierwsze tempo do nabijania, otworzyć panewkę, dobyć ładunka, odgryźć go, zbliżyć do panewki i podsypać.

(1) *Tabl. III. fig: 4.*

Dwa.

148. (2) Zamknąć panewkę, przenieść broń do lewey nogi, ładunek włożyć w rurę, potrząść go i wypuścić.

Trzy.

149. (3) Dobyc stępla, włożyć go w rurę, aż do ręki, i przybić dwa razy.

Cztery.

150. (4) Stępel włożyć na miejsce, i wziąć broń na ramie.

NABIANIE DOWOLNE.

151. Nauczyciel pokaże potem nabianie dowolne, które tak się robi iak śpieszne, tylko że się nie zatrzymuje na czterech wyznaczonych tempach; nauczyciel zakomenderuje:

152. *Nabianie dowolne.*

Nabiy — broń.

Uwagi względem nabiania.

153. Nauczyciel uważać powinien, że żołnierze, którzy na pozor zwolna robiąc, nabi-

(2) *Tabl: III. fig: 5*

(5) *Tabl: III. fig: 6*

(4) *Tabl: III. fig: 1*

iaią broń z krwią zimną i ślegmą, powszechnie ją nabijają lepiej i prędzej, gdyż obracając stęple, nie zaczepiają niemi o stęple poboczników, albo poprzedników: nie chybiają wylotu broni, ani otworu haczków; lepiej przybijają; nie rozsypią prochu podsypując, nie wyrzucają ładunków, dobywając ich z patrontasa; co wszystko rzeczą jest ważną, i nauczyciel dopilnuje żołnierza, ażeby na to naywiększą dał bacność.

154. Nauczyciel wymagać będzie dokładności w uskutecznieniu tempów i w postawie, inaczej bowiem żołnierze zawadzaliby sobie nawzajem. Po kilku naukach należy dać żołnierzom ładunki z otrąb, lub trocin, co ich przyzwyczai do porządnego podsypywania i nabijania.

NAUKA CZWARTA.

Ogień.

155. Ognie będą proste, lub ukośne, i wykonywać się mają następnym sposobem.

Ogień prosty.

156. Nauczyciel komenderować będzie:

Ogień plutonowy.

1. Pluton.

2. Topy.

3. Cel.

4. *Pal.*5. *Nabij.*

157. (*) Wszystkie te komendy uskutecznione będą, iak jest przepisano o robieniu bronią.

158. Na drugą komendę, trzech ludzi wezmie przepisaną już postawę, podług szeregu, w którym stać będą; na piątą, nabiją broń i wezmą ją na ramie.

Ogień ukośny.

159. Ogień ukośny wykona się w prawo i lewo, na tęż samę komendę, co i prosty ogień, z tą tylko różnicą, że komendę, *cel*, uprzedzać będzie komenda ostrzegająca: *ogień ukośny w prawo*, albo *w lewo*.

Na to ostrzeżenie ludzie trzeciego szeregu rzucają okiem na lukę, którędy celować mają.

Postawa trzech szeregów w ogniu ukośnym w prawo.

160. (**) Na komendę *tóy*, wszystkie trzy szeregi zrobią to, co im jest przepisano w ogniu prostym.

161. Na komendę *cel*, pierwszy szereg obróci koniec rury w prawo, nachylając ku sobie lewe kolano, nie poruszając nóg z miejsca.

(*) *Tbl: VI. fig: 1.*

(**) *Tabl: VI. fig: 2.*

162. Drugi szereg podobnie rurę obróci w prawo, bez poruszenia nóg, jak pierwszy.

163. Trzeci szereg pomknie lewą nogę naprzód, o sześć cali ku palcom prawey nogi człowieka drugiego swey roty, pochyli ciało naprzód, zgiąwszy trochę kolano lewe, broń także kierując w prawo.

164. Wszystkie trzy szeregi ramie prawe w tył nadadzą. W tey postawie dwa tylne szeregi przyłożą się w tę samą lukę, co i w ogniu prostym, chociaż w ukośnym kierunku.

165. Na komendę *nabiy*, wszystkie trzy szeregi wezmą postawę przepisaną w ogniu prostym; trzeci szereg spuszczaiąc broń, lewą nogę postawi przy prawey, tak, ażeby pięta lewey dotykała środka prawey.

Postawa trzech szeregów w ogniu ukośnym w lewo.

166. (*) Na komendę *tóy*, każdy szereg uskuteczni to, co mu jest przepisano w ogniu prostym.

167. Na komendę *cel*, pierwszy szereg zwróci koniec rury w lewo, bez poruszenia nóg, i nachylenia kolan.

168. Drugi szereg przyłoży się w lukę, po lewey ręce poprzednika swego, nic nie poruszając nóg.

(*) *Tabl. VI. fig. 5.*

169. Trzeci szereg posunie naprzód lewą nogę, o sześć cali ku pięcie prawey poprzednika swego, nachyli ciało naprzód zgiąwszy trochę lewe kolano, i przyłoży się w lukę lewą swego poprzednika.

170. Wszystkie trzy szeregi ramio na lewe w tył podadzą.

171. W tej postawie dwa tylne szeregi gotowe będą do wystrzału w lukę lewą swych poprzedników, w ukośnym kierunku.

172. Na komendę *nabiy*, wszystkie trzy szeregi spuszcza broń w postawie ukośney, w której zostają, i w teyże postawie podsypywać będą. Ludzie trzeciego szeregu piętę nogi lewey do środka prawey przywiodą; biorąc broń do lewey, wszystkie trzy szeregi wezmą postawę przepisana w ogniu prostym.

Uwagi względem ukośnego ognia.

Łopatkę w tył nadać w celowaniu.

173. Dla tego, ażeby łatwiey kierować rufą, mniej lub więcej ukośnie, w miarę przedmiotu, do którego się mierzy.

Nauczyciel to prawidło da poznać rekrutom, stawiając z nich jednego naprzód, mniej, więcej, w prawo lub w lewo, dla oznaczenia tego przedmiotu, lecz pierwey potrzeba, ażeby rekruci byli dobrze wprawieni i znali porządek ukośnego ognia.

Kazać trzeciemu szeregowi nogę lewą o sześć cali wysunąć i ciało naprzód podać.

Dla uniknięcia przypadków ; gdyż bez tej ostróżności, broń trzeciego szeregu nie wyszłaby dostatecznie z pierwszego, w postawie ukośnej, w której zostaje.

W ogniu ukośnym w lewo, spuścić broń, i podsypać ją w postawie ukośnej, w której się trzyma.

Dla tego, że kłciawszy wziąć postawę do podsypywania, iak w ogniu prostym, trzebaby było przenosić broń po nad głowy poprzedników.

Ogień dwoma szeregami.

174. Ogień dwoma szeregami dawać będą dwa pierwsze szeregi, trzeci zaś ma tylko nabijać, i podawać broń drugiemu, tym sposobem pierwszy szereg strzelać będzie stojący.

175. Nauczyciel komenderować będzie :

1. *Dwoma szeregami ognia.*
2. *Plótoń.*
3. *Tóy.*
4. *Zaczynaj.*

176. Na trzecią komendę, trzy szeregi wezmą postawę przepisaną dla drugiego i trzeciego szeregu, w ogniu prostym i ukośnym.

177. Na czwartą komendę, pierwszy i drugi szereg, przyłożą się razem, i ognia dadzą; ludzie w drugim szeregu postawią prawą nogę o calów 8 na prawo, ku lewey pięcie swego pobocznika; *ści* zaś szereg będzie tylko nabijać, i podawać broń szeregowi drugiemu.

178. Szereg pierwszy broń żywo nabijać i strzelać wciąż będzie.

179. Skoro drugi szereg wystrzeli, każdy poda swoją broń prawą ręką człowiekowi trzeciego szeregu swej rotę; ten odbierze ją ręką lewą, a prawą poda broń swoją człowiekowi drugiego szeregu, który wystrzeliwszy ją, nabije i znowu wystrzeli; potym odda ją trzeciemu szeregowi, i tak wciąż; tym sposobem drugi szereg dwa razy strzela z tej samey broni, nim ją oddaie trzeciemu szeregowi; oprócz pierwszego razu.

180. Po pierwszym ogniu, ludzie pierwszego i drugiego szeregu nie potrzebują już pilnować się, ażeby razem strzelali.

181. Wszystkie trzy szeregi robić będą front za każdym przeniesieniem broni do lewey nogi, a nabijwszy ją, wezmą postawę przepisaną pod numerem 79.

Na ten koniec, każdy żołnierz włożywszy stępel na miejsce, podniesie broń lewą ręką, i tak ją w niey posunie, żeby taż ręką przyszła nad sprężynę dekła; równo z wysokością podbrodka; w tymże samym czasie zrobi w pół pra-

wo,

wo, wielki palec położy na śrubie kurka, dla odwiedzenia, mały palec pod kabłąg. Trzeci szereg podawać będzie zawsze broń nieodwiedzioną szeregowi drugiemu.

182. Skoro nauczyciel zechce nakazać po-przestanie ognia, zakomenderuje:

Werbel.

183. Na tę komendę, żołnierz strzelać przestaie; stawia kurek na miejscu, nabija, lub kończy nabijanie broni, i bierze ją na ramie, ludzie drugiego i trzeciego szeregu pilnować powinni, ażeby każdy odebrał broń swoją.

Ogień po jednym szeregu, dawać będzie naprzód szereg 3ci potem szereg 2gi a na końcu szereg 1wszy, który to szereg, tak w tym ogniu, jak i w poprzedzającym, strzelać będzie stojący.

Nauczyciel komenderować będzie:

1. *Po jednym szeregu ognia.*
2. *Plóton.*
3. *Tuy.*
4. *Trzeci szereg — cel, pal, nabij.*
5. *Drugi szereg — cel, pal, nabij.*
6. *Pierwszy szereg — cel, pal, nabij.*
7. *Trzeci szereg — cel, pal, nabij, it. d.*

Na trzecią komendę 3ci szereg posunie się w pół kroku w prawo, i wszystkie trzy sze-

regi, wezmą postawę przepisaną dla 2go i 3go szeregu w ogniu prostym.

Na komendę 4tą, ludzie 3go szeregu, lewą nogę na przód postawią o 6. cali, i ciała dobrze podadzą na przód, tak, aby koniec wyłotu zupełnie minął ludzi 1go szeregu.

5ta komenda nie powinna być przedzy wymówiona, aż ludzie 3go szeregu w nabiianiu wezmą broń, do lewej nogi, podobnież komenda 6ta nie przedzy będzie wymówiona, aż ludzie 2go szeregu w nabiianiu wezmą broń do lewej nogi. Komenda zaś 7ma dopiero w ten czas ma być wymówiona, aż ludzie 1go szeregu zupełnie nabiją.

2gi szereg biorąc na cel, toż samo ma do uważania, co w ogniu dwu szeregowym.

Każdy szereg po nabiianiu, weźmie postawę przepisaną w §. 181.

Skoro nauczyciel zechce nakazać poprzestać ognia, zakomenderuje:

Werbel.

Na tę komendę, żołnierze kończą nabiianie i biorą broń na ramie, a 3ci szereg posuwa się znowu w lewo na swoich poprzedników.

Uwagi ogólne względem ognia.

184. Musztra ogniowa czynioną nayprzód będzie bez ładunków, potem ładunkami z otrąb

lub trocin, dla przyzwyczajenia żołnierza, ażeby prędko podsypywał i kładł ładunek w rurę bez wysypywania prochu, i ażeby dobrze przybijał. Ta nauka skończy się ładunkami prochowemi.

185. Gdy musztra ogniowa z prochem robioną będzie, należy zalecić żołnierzom, ażeby stawiając kurek na miejsce, uważali, czy dym wychodzi z zapalu, co jest dowodem wystrzelenia: jeśli zaś dym nie wychodzi, żołnierz powinien pójść za front dla przetknięcia zapalu i podsypywania na nowo panewki. Gdyby żołnierz w mniemaniu, że broń wystrzeliła, drugi ładunek włożył, powinien to poznać, w przybicianiu, po wysokości stęplą, i bardzo słusznie podpadłby karze, gdyby trzeci ładunek włożył. Nauczyciel w każdej musztrze ogniowej z prochem, powinien często broń przeyrzeć, dla pewności, czyli który żołnierz nie włożył trzech ładunków.

186. Nauczyciel także pilnie doglądać będzie, ażeby żołnierz stawiając kurek na miejsce, nie odwiódł go przez prędkość, gdyż przypadki ztąd zdarzyćby się mogły.

Uwagi ogólne względem drugiej części szkoły żołnierza.

187. Gdy po kilku dniach musztry zostanie trzech ludzi pewnemi swojej postawy pod bro-

nią, nauczyciel zakończy każdą naukę marszerowaniem w jeden szereg przez czas nieiaki, o krok odstępu, przez co rekruci wydoskonalą się w mechanizmie prostego i ukośnego kroku. Nauczy ich także znaczyć i odmieniać krok, a to następującym sposobem:

Krok w miejscu.

188. Gdy rekruci marszerować będą zwy-
czajnym krokiem, nauczyciel zakomenderuje:

1. *W miejscu krok.*
2. *Marsz.*

189. Na drugą komendę, która właśnie w ten czas wyrzeczoną będzie, kiedy noga ma sta-
wać na ziemi, żołnierze udawać będą, jakby marszerowali, stawiając zawsze piętę obok pięty, nie ruszając z miejsca, i spadek utrzymując kroku.

190. Gdy zechce nauczyciel znowu krokiem
zwyczajnym ruszyć, zakomenderuje:

1. *Na przód.*
2. *Marsz.*

191. Na drugą komendę, która wykonaną
będzie sposobem wyżej powiedzianym, żołnie-
rze wezmą krok dwustopowy.

Przemienić krok.

192. Gdy żołnierze marszerować będą zwy-
czajnym krokiem, nauczyciel zakomenderuje:

1. *Przemień krok.*
2. *Marsz.*

193. Na tę drugą komendę, która w ten-
czas uczynioną będzie; kiedy noga ma stawać
na ziemi, żołnierz nogę będącą z tyłu prze-
niesie obok postawionej, i tą ostatnią krok
uchwyci znowu.

CZĘŚĆ TRZECIA:

NAUKA PIERWSZA.

194. Skoro trzy ludzie poznają doskonale
mechanizm, prawidła kroku i postawę ciała pod
bronią, nauczyciel zgromadzi najmniej pięciu,
a naywięcej dziewięciu ludzi, dla nauczania ich
czucia łokciów, w marszerowaniu frontem, pra-
widła marszu rotowego, kroku podwoynego i
wstecznego, prawideł co do odmian kierunku,
zachodzenia tak z miejsca jako i marszu, tu-
dzież prawideł równania.

195. Nauczyciel postawi ich w jeden szereg,
łokieć do łokcia, i komenderować będzie:

1. *Plóton na przód.*
2. *Przewodni na lewo (lub na prawo).*
3. *Marsz.*

196. Na komendę *marsz*, cały szereg le-
wą nogę ruszy z miejsca żywo.

197. Nauczyciel każe wprawionemu iść dobrze człowiekowi marszerować o dwa kroki przed tym, który stać będzie na skrzydle, gdzie przewodni jest wyznaczony; skrzydłowemu zaś żołnierzowi przykaże marszerować krok w krok za poprzedzającym, zachowując zawsze odstęp dwóch kroków. Ten sposób jest najpewniejszy do przyzwyczajenia rekrutów, ażeby robili krok podług prędkości i długości przeisanych.

198. Nauczyciel każe zachowywać następujące prawidła:

Dotykać lekko łokcia swego pobocznika.

Skoro bowiem łokieć dotykać się będzie łokcia swego pobocznika, żołnierz może być pewnym urównania, i luki się nie zrobią między rotami; gdyby zaś miasto dotykania się lekko łokcia swego pobocznika, żołnierz opierał się na nim; przymusiłby go do oparcia się także na stronę przewodniego, przez co ten z kierunku wypchniętym by został.

Nie odsadzać łokcia lewego ani prawej ręki;

Dla tego, iżby przewodniego z kierunku nie wypchnąć.

W przypadku oddalenia się od łokcia pobocznika ze strony przewodniego, nie nagle, lecz potrochu do niego się zbliżać;

Gdyż może się zdarzyć, że pobocznik niepotrzebnie ciągnie się w prawo, lub w lewo; —

gdyby więc obok stojący człowiek i następni po nim, ten fałszywy naśladowali ruch, wypadłoby, że błąd iednego, rozciągnąłby się na wielu; a gdyby znowu ten, który pierwszy zmylił, chciał swój błąd poprawić, musiałby popchnąć swego pobocznika, ów następnego, i tak daley, aż do skrzydła, co byłoby przyczyną ustawnego chwiania się linii. Jeżeli przeciwnie każdy pilnować będzie przepisu, ażeby potrochu tylko stosować się do ruchu swego pobocznika, ten chociażby zmylił, będzie miał czas poprawić swój błąd, który nie rozciągnie się daley, i chwiania się linii nie będzie.

Z iakieykolwiek strony przewodni wyznaczony będzie, należy zawsze trzymać głowę prosto i oczy patrzące na ziemię o 12, lub 15ście kroków przed sobą;

Bo gdyby żołnierz obracał głowę na stronę przewodniego, ramiona koniecznie naddałyby się musiały, co fałszywy kierunek dałoby szeregowi, pociągnęłoby ustawne spychanie na stronę przewodniego, i byłoby przyczyną chwiania się linii. Oczy patrzące w ziemię o 12, lub 15 kroków przed sobą, nie pozwalają żołnierzowi ciągnąć się w prawo i lewo; co bardzo ważną jest rzeczą.

Gdyby żołnierz postrzegł, że sam się naprzód wysunął, albo w tyle pozostał; powinien znowu urównać się zwolna, krok zwiększając, albo pomniejszając nieznacznie;

Bo gwałtowne poruszenia w marszu rozrywają szereg, psują linię i spadek nadwierzają, gdyż człowiek nie może zrobić kroku półtrzeciej stopy, w tymże samym czasie, kiedy jego pobocznik robi krok dwustopowy, chyba że poruszenie pierwszego będzie daleko żywsze, niż poruszenie drugiego; gdy tym czasem krok można powieść o jeden, lub dwa cale, nie czyniąc znaczney odmiany w poruszeniu.

199. Nakoniec nauczyciel przyłoży się pilnie do wytłómaczenia rekrutom, że równanie w marszu utrzymać się nie może, iak tylko równością kroku, czuciem w łokciach, i trzymaniem prosto ramion; — że gdyby naprzykład jedni mniejsze, drudzy większe robili kroki, jedni prędzey, drudzy marszerowali wolniey, musieliby się koniecznie rozerwać; — że trzymając głowę prosto, gdyby nie zważali na czucie łokciów, niepodobnaby zgadnąć, ażali w równey z pobocznikami marszerują linią, i czy nie robią się łuki.

200. Każe im potém nauczyciel marszerować ukośno w prawo, z przewodnim na lewo, i ukośno w lewo, z przewodnim na prawo.

201. W marszu ukośnym, równie iak w prostym, czucie zawsze bydz powinno, od strony przewodniego; każdy więc człowiek z tey strony dotykać się ma lekko pobocznika swego.

202. Ponieważ marsz ukośny w stronę przeciwną przewodniego jest uierównie trudniejszy

nad ciągnięcie się w stronę przewodniego, nauczyciel więc winien podwoić baczność, w każdym razie takowego marszu.

203. Gdy rekruci z temi wszystkimi prawidłami oswoieni zostaną, i wszystko, co dotąd przepisano, doskonale znać będą, każe im nauczyciel kroku zwyczajnego do podwójnego, a z podwójnego do zwyczajnego przechodzić sposobem następującym:

204. Gdy szereg marszerować będzie krokiem zwyczajnym, nauczyciel zakomenderuje:

1. *Krok podwójny.*

2. *Marsz.*

205. Na słowo *marsz*, które wymówione będzie nie zważając na nogę, cały szereg weźmie krok podwójny.

206. Długość tego kroku będzie ta sama, co kroku zwyczajnego; prędkość zaś 110 na minutę.

Uwagi względem podwójnego kroku.

207. Krok ukośny nie będzie nigdy podwójnym.

208. Marszerowanie krokiem podwójnym czyni się podług tychże zasad; co i krokiem zwyczajnym; lecz ponieważ krok podwójny pobudza żołnierza do opuszczenia się, nauczyciel więc ma pilnie doglądać, ażeby spadek czyli takt w tym kroku był doskonale zachowanym.

ciało prostopadle trzymane, i równość kroku dopełniona została.

209. Marszerując podwójnym krokiem, każe nauczyciel krok robić na miejscu i przemieniać.

210. Skoro nauczyciel zechce wrócić do kroku zwyczajnego, zakomenderuje:

1. *Krok zwyczajny.*

2. *Marsz.*

211. Na słowo *marsz*, które wymówiona będzie, nie zwazajac, którą stawi się nogę, cały szereg weźmie krok zwyczajny.

212. Gdy szereg marszerować będzie, nauczyciel zatrzyma go komenderowaniem przepisaniem *Nro 24.*

213. Kiedy szereg marszeruje podwójnym krokiem, słowo *stój*, wymówione bydz powinno wprzód, nim noga ma stanąć na ziemi.

214. Gdy szereg stoi na miejscu, a nauczyciel każe mu wstecz marszerować, komenderować będzie:

1. *W tył.*

2. *Marsz.*

215. Na słowo *marsz*, żołnierz lewą nogę pomknie w tył żywo, i postawi ją o stopę od prawej, licząc od pięty do pięty, i tak wciąż, aż do komendy *stój*, którą upzedzać będzie ostrzeżenie *plóton*. Na słowo *stój*, żołnierz stanie, przenosząc nogę; która jest na przodzie obok drugiej.

§16. Nauczyciel doglądać będzie, ażeby ludzie nie kładli się na swych poboczników, żeby prosto w tył marszerowali, i żeby równowaga i postawa ciała z bronią była ściśle zachowana.

NAUKA DRUGA.

Marsz rotami.

§17. Gdy żołnierze stoją w jednym szeregu, łokciem do łokcia, nauczyciel zakomenderuje:

1. *Pluton przez prawo (lub lewo).*
2. *W pra - wo (lub w le - wo).*
3. *Marsz.*

§18. Na drugą komendę zrobią w prawo, lub w lewo.

§19. Na komendę *marsz*, ruszą wszyscy razem lewą nogą, zwyczajnym krokiem.

Uwagi względem marszu rotami.

§20. Nauczyciel postawi obok pierwszego żołnierza, na skrzydło, którym zechce marszerować, wprawnego dobrze człowieka, ażeby go prowadził i krok regulował; żołnierzowi zaś skrzydłowemu zaleci, ażeby marszerował zawsze z prowadzącym go człowiekiem, łokciem do łokcia.

221. W marszu rotami, nauczyciel następujących prawideł pilnować będzie :

Ażeby krok robiony był podług przepisanych prawideł ;

Gdyż te prawidła, bez którychby ludzie nawet frontem nie mogli marszerować równo, są jeszcze potrzebniejsze w marszu rotami.

Aby za każdym krokiem żołnierz stawiał nogę w miejscu nogi swego poprzednika ;

Dla tego, ażeby nie robiły się luki.

Ażeby żołnierz nie zginał kolan, dla nie-nastąpienia na piętę poprzednika ;

Zginając bowiem kolana, traci się odstęp między rotami i spadek kroku.

Ażeby żołnierzowi będącemu w szeregu, głowa jego poprzednika zastępowała głowy innych, którzy są na przodzie ;

Gdyż to jest najpewniejszy sposób marszerowania na swego poprzednika.

222. Nauczyciel w marszu rotami, stanie często o pięć lub sześć kroków na skrzydle ludzi, których uczy, dla dopilnowania, czyli prawidła są dochowane.

223. Czasem także stanie w tył, i przepuści ich o piętnaście, lub dwadzieścia kroków na przód, ażeby uważał, czyli prosto na poprzednika marszerują.

224. Nauczyciel każe zachodzić w lewo i w prawo, na komendę następną:

1. *Rotami w prawo (lub w lewo).*
2. *Marsz.*

225. Na drugą komendę, człowiek pierwszej roty obróci się w prawo, lub w lewo, i prosto naprzód marszerować będzie; poczem każdy następnie dojdzie i obróci się w tymże samym miejscu, gdzie pierwszy.

226. Nauczyciel każe także w marszu robić w prawo i w lewo, komenderując iak następuje;

1. *Przez prawo (lub przez lewo).*
2. *Marsz.*

227. Na drugą komendę wyrzeczoną nieco pierwey, nim którakolwiek noga stanie na ziemi, żołnierz obróci ciało, a nogę, która jest na powietrzu, postawi w nowym kierunku, drugą zaś ruszy bez nadwreżenia spadku czyli taktu.

228. Gdy nauczyciel zechce kazać stanąć szeregowi marszerującemu rotami, i zrobić front, zakomenderuje:

1. *Plóton.*
2. *Stóy.*
3. *Front.*

229. Na drugą komendę, szereg stanie, i żaden człowiek już się nie poruszy, chociażby odstęp utracił. Ta uwaga potrzebna jest do

wprawy żołnierza w nieustanne pilnowanie odstępu.

230. Na komendę trzecią, każdy człowiek zrobi front w lewo, jeżeli odmarszerował w prawo, albo w prawo, jeżeli od marszerował w lewo.

Uwagi względem marszu rotami.

231. Gdy ludzie nabiorą zwyczaju i łatwości marszerowania rotami, każe im nauczyciel tenże marsz odbywać krokiem zwyczajnym; — ten sposób wskaże im konieczność wstępowania krok w krok, utrzymania taktu, i prostopadłości ciała.

NAUKA TRZECIA.

Równanie.

232. Dla łatwiejszego pojęcia prawideł równania, nauczyciel pokaże ludziom, jak małą równać się, jeden po drugim: na ten koniec każe dwóm pierwszym ludziom z prawego skrzydła wystąpić naprzód dwa kroki, i urównawszy ich, każe wszystkim następnie wstępować na linię dwóch pierwszych ludzi.

233. Każdy żołnierz na ostrzeżenie nauczyciela, ażeby wstępował na linię, rzuci oczy wprost podług przepisanej postawy w nauce *1wszey* i części *1wszey*; potem krokiem zwyczajnym postąpi naprzód dwa kroki, skracając nieco ostatni, tak, ażeby się znalazł o sześć

całów w tyle nowego urównania, którego nigdy przestępować nie powinien, i wyciągnąwszy podkołanie, postępować będzie małemi krokami, spokojnie bez szamotania, obok człowieka, o którego powinien przypierać, ale tym sposobem, iżby nie odmieniał trzymania głowy, oczy i ramiona znalazły się w tymże kierunku, co i pobocznika, i żeby czuł jego łokieć, nie wystawiając swego.

234. Równanie w lewo, podług tych samych zasad czynić się będzie.

235. Gdy każdy rekrut umieć będzie równać się dokładnie z osobna, nauczyciel każe całemu szeregowi równać się razem, na komendę następującą:

W prawo lub w lewo, równiaj się.

236. Na tę komendę cały szereg, wyiawszy dwóch ludzi postawionych naprzód, dla dania kierunku i równania, ruszy krokiem zwyczajnym do nowej linii, i w niej ustanowi się spokojnie, podług przepisanych prawideł pod Numerem 233.

237. Nauczyciel stojący o pięć, lub sześć kroków przed frontem, i obrócony do niego, uważać będzie, jeżeli przepisy są zachowane, poczem póydzie na skrzydło, które służyło za kierunek równania, dla przejrzenia linii.

238. Nauczyciel, uyrzawszy większą część ludzi zrównanych, zakomenderuje:

Stac.

239. Na tę komendę, żołnierz głowę i oczy obróci wprost, i nieporuszenie stać będzie.

240. Gdyby szereg od razu nie został urównanym, nauczyciel każe go poprawić, wymieniając nieurównane rotę ich numerami; np. ta i ta rota w tył, albo na przód; poczem każda z rot wymienionych rzuci okiem w szereg, na stronę urównania, ażeby mogła sądzić, o wiele wprzód, lub w tył, pomknąć się powinna, i stanawszy spokojnie w linii zrównanej, głowę znowu prosto postawi.

241. Nauczyciel starać się będzie, ażeby każda rota miała swój numer.

242. Równanie w tył czynić się będzie podług tychże prawideł: żołnierze cofną się w tył za linią, i powrócą do niej małemi krokami na przód, stosownie do przepisu pod Nrem

233. Nauczyciel zakomenderuje:

243. *W tył w prawo, lub w lewo równaj się.*

Uwagi względem prawideł równania.

Nauczyciel dopilnuie wykonania następnych prawideł:

Zeby żołnierz spokojnie wstąpił na linią;

Pośpieszność bowiem przeciwną jest dobremu porządkowi i samey nawet szybkości wykonania, które nie może być inaczej dopełnionym,

nym, iak przyzwyczajając żołnierza, ażeby wszystkie poruszenia czynił i z wolna i z dokładnością.

Ażeby ciała w tył, a głowy nie podawał na przód;

Dokładność bowiem urównania, zawisła od postawy dokładney ciała.

Ażeby iak najmniej obracał głowę, i tylko tyle, żeby mógł widzieć linią oczów;

Gdyż obrócenie zbyteczne głowy pociągnęłyby za sobą ramie, a zła postawa jednego człowieka, mogłaby w błąd wprowadzić wszystkich następujących.

Żeby nie przestępywał linii urównania.

Gdyby bowiem ieden ią tylko przestąpił, musiałby się cofać dla powrotu na nią; za tym iednym, musieliby toż samo powtórzyć drudzy, i błąd stałby się powszechnym, którego bardzo unikać należy, gdyż oprócz straty czasu, zawsze jest trudniej równać się w tył niż na przód.

Ażeby na komendę *stać*, żołnierz się nie ruszał, chociażby nie był urównanym;

To go bowiem przyzwyczajai równać się prędko i bez poprawy.

Ażeby na komendę; *ta*, lub *te rotę na przód* albo *w tył*, nie wymienione rotę nie ruszyły z miejsca;

A to dla tego, iżby nie popsuć rot już urównanych.

Ażeby w równaniu w tył, żołnierz przestąpił nieco wstecz linię oznaczoną;

Dla tego, iżby małemi krokami powrócił na nią; gdyż tym sposobem najłatwiej pozna, czyli jest dobrze zrównanym.

NAUKA CZWARTA.

O zachodzeniu.

244. Zachodzenia są dwojakiego rodzaju: zachodzenie w miejscu, i zachodzenie w marszu.

245. Zachodzenie w miejscu robi się w ten czas, kiedy wojsko będąc w linii, chce złamać w kolumny, albo kolumny chce rozwinąć w linię.

246. Zachodzenie w marszu czyni się dla odmieniania kierunku kolumny, w ten czas, gdy się zachodzi w stronę przeciwną przewodniego.

247. W zachodzeniu w miejscu, człowiek stojący na skrzydle, które, tak mówiąc, jest

osią obrotu, obraca się w miejscu, nie posuwając się w tył, ani na przód.

248. W zachodzeniu w marszu, człowiek będący na osi, robi krok sześciocalowy, dla ustąpienia się z punktu zachodzenia; to jest potrzebném dla tego, ażeby oddziały kolumny mogły odmienić kierunek, nie tracąc odstepu, co iasniey wytłumaczoném będzie *w szkole plótonu*.

249. W tych dwóch powyżey wyrażonych przypadkach, człowiek będący na zachodzącym skrzydle, krok zwyczajny brać zawsze powinien.

250. Obracanie się w prawo, lub w lewo, robi się, chcąc odmienić kierunek kolumny na stronę przewodniego. Ten obrot należy koniecznie rozróżnić od obrotu zachodzenia w marszu.

Zachodzenie w miejscu.

251. Nauczyciel postawi żołnierza dobrze już wprawionego na skrzydle zachodzącym, ażeby go wprawił, i zakomenderuie:

1. *Plótonami w prawo zachodź.*
2. *Marsz.*

252. Na drugą komendę, żołnierz ruszy lewą nogą, i razem zwróci nieco głowę w lewo, patrząc na linią oczów ludzi, po lewey stronie będących; — człowiek na osi stojący robić

w miejscu tylko krok będzie i stosować się do obrotu skrzydła zachodzącego; będący zaś na skrzydle zachodzącem, robić będzie krok zwyczajny, nadając nieco lewe ramie za pierwszym krokiem i rzucając okiem na drogę, którą ma odbyć; czasem spojrzy w szereg, i będzie czuć zawsze lekką łokieć pobocznika, nie popychając go nigdy.

253. Inni żołnierze czuć także powinni lekko łokieć pobocznika ze strony osi, opierać się ciśnieniem ze strony przeciwney, stosować się do obrotu zachodzącego skrzydła, zmniejszając krok, w miarę zbliżenia się ku osi.

254. Nauczyciel każe dwa, lub trzy koła obeyść, nim zatrzyma szereg, a to dla lepszego wrażenia prawideł; dozierać także będzie iak naypilniey, ażeby nie przełamował się srodek.

255. Każe zachodzić w lewo, podług tychże samych prawideł; a gdy zechce wstrzymać zachodzenie, zakomenderuie:

1. *Plóton.*

2. *Stóy.*

256. Na drugą komendę, szereg cały stanie, i nikt z miejsca nie ruszy, aż do komendy następującej.

257. Nauczyciel przeszedłszy na skrzydło przeciwnę osi, postawi dwóch ludzi z tego

skrzydła, w kierunku. iaki dać zechce szeregowi, zostawiając między nimi a osią tyle przestrzeni, żeby cały szereg mógł się umieścić; potem zakomenderuje:

W prawo, lub w lewo, — równiaj się.

257. Na tę komendę cały szereg postawi się w linii urównania dwóch ludzi, postawionych dla kierunku, stosując się do przepisanych prawideł.

259. Poczem, zakomenderuje: *stać*; co się uskuteczni sposobem przepisanym, pod numerem 239.

260. *Uwagi względem prawideł zachodzenia.*

Zwracać nieco głowę na stronę skrzydła zachodzącego, i patrzeć na linię oczów, po tejże stronie będących ludzi;

Gdyż bez tej ostrożności, niepodobna jest żołnierzowi umiarkować szerokości kroku, tak, ażeby się mógł stosować do obrotu zachodzącego skrzydła.

Dotykać się z lekka, od strony do osi, łokcia pobocznika;

Dla tego, iżby roty nie otwierały się w zachodzeniu.

Opierać się ciśnieniu od strony zachodzącego skrzydła;

W przypadku bowiem zaniedbania rzeczowego pravidła, oś, która byź powinna stałym punktem w zachodzeniu w miejscu, mogłaby byź przez ciśnienie wypartą.

Zachodzenie w marszu.

261. Gdy rekruci będą umieli zachodzić dobrze w miejscu, należy ich nauczyć zachodzenia w marszu.

262. Kiedy więc nauczyciel zechce kierunek szeregu, będącego w marszu, odmienić na stronę przeciwną przewodniego, komenderować będzie:

1. *W prawo, lub, w lewo zachodź.*
2. *Marsz.*

263. Pierwsza komenda wymawia się, gdy oś odwa kroki znajdować się będzie od punktu zachodzenia.

264. Na drugą komendę, zachodzenie czyni się tymże samym sposobem, jak w miejscu, z tą różnicą, że czucie nie od strony osi, lecz od strony przewodniego byź powinno; że człowiek będący na osi, zamiast obrócić się na miejscu, stożować się powinien do obrotu zachodzącego skrzydła, czując lekko łokieć

swego pobocznika, i robiąc krok szczęściałowy; tym sposobem postępować będzie naprzód, robiąc małe koło, dla ustapienia z punktu zachodzenia; środek zaś szeregu będzie w tył nieco wydany.

265. Gdy się zachodzenie dopełni, nauczyciel zakomenderuje:

1. *Naprzód.*

2. *Marsz.*

266. Pierwsza komenda wyznaczoną będzie w ten czas, kiedy skrzydłu zachodzącemu pozostać jeszcze zrobić dwa kroki do zakończenia zeyścia.

267. Na drugą komendę, wyrzeczoną w ten czas właśnie, kiedy się zachodzenie skończyło, człowiek prowadzący skrzydło ruszy prosto naprzód; człowiek będący na osi, i cały szereg weźmie krok dwustopowy i głowę obróci prosto.

Odmienić kierunek na stronę przewodniego.

268. Odmiana kierunku na stronę przewodniego, uskuteczni się następującym sposobem; nauczyciel zakomenderuje:

1. *Obróć w prawo (lub w lewo).*

2. *Marsz.*

269. Pierwsza komenda poprzedzi, jako wyżej dwa kroki przed dośściem do punktu.

270. Na drugą komendę, wyrzeczoną w ten czas, gdy szereg ma się obracać, przewodni zrobi w prawo, lub w lewo w marszerowaniu, i postępować będzie w nowym kierunku, nie przedłużając, ani skracając kroku; cały zaś szereg szybko, lecz bez biegania, stosować się będzie do tego nowego kierunku; na ten koniec, każdy człowiek poda naprzód ramie, będące z przeciwney strony przewodniego, weźmie krok podwójny, dla wzięcia nowego kierunku, zwróci głowę i oczy w stronę przewodniego, dotknie łokciem łokcia pobocznika z teyże samey strony, równając się na linia przewodniego i biorąc jego kroki, poczem głowę i oczy zwróci prosto.

Koniec Szkoły Żołnierza.

P R Z Y P I S E K

*Do karty 35tej względem nabiiania broni Cy-
lindrowey niepotrzebuiącej podsypywania.*

NABIIANIE NA 12. TEMPÓW.

I. *Nabiy — broń.*

Jedno tempo , trzy poruszenia.

Poruszenie pierwsze.

Obrócić nieco broń lewą ręką zamkiem w pole , prawą ręką uchwycić ją w ułeciu kolby, dotykając wielkim palcem średniey zamkowej śruby. Rękę lewą przenieść do pierwszego bączka , i odjąć broń od ramienia , tak , ażeby lewy łokieć przypadał wzdłuż broni , a prawa ręka aby przysławiała do ciała.

Poruszenie drugie.

Spuścić broń do reszty przy lewym udzie, kolba oparta o ziemię, lewą ręką trzyma się broń przy ostatnim guziku od kamizelki, tak, ażeby palec wielki obejmował trzeci bączek, a stępel nieco obrócony do ciała, prawą zaś ręką trzyma się broń u końca rury, tak, ażeby palec iey wielki wyciągnięty na rurze, sięgał wylotu, noga prawa przed środkiem lewey.

Poruszenie trzecie.

Przenieść rękę prawą do ładownicy i uchwycić za ładunek.

2. *Do — ładunka.*

Jedno tempo, jedno poruszenie.

Dobądź szybko ładunka, przenieść go o cal ieden od ust, i trzymać w tey postawie, łokieć mając oparty przy ciele.

3. *Odgryź — ładunek.*

Jedno tempo, jedno poruszenie.

Odgryźć ładunek równo z prochem, podnosząc łokieć równo z ramieniem, i spuszczać go znowu, ładunek zaś po odgryzieniu, trzymać o cal ieden przy otworze rury.

4. *Ładunek — w rurę.*

Jedno tempo, jedno poruszenie.

Rzucić okiem na koniec rury, i wpuścić w nią ładunek, podnosząc nieco łokieć i przewracając rękę, w koniec rury uderzyć dłonią, i chwycić za stępel wielkim i pierwszym palcem prawey ręki.

5. *Zi — stępel.*

Jedno tempo, jedno poruszenie.

Wyciągnąć szybko stępel, i tak długo iak ręka wystarczy chwycić go całą ręką po środku i wyciągnąwszy do reszty wpuścić w rurę po rękę.

6. *Przybiy.*

Jedno tempo, iedno poruszenie.

Przybić raz, chwycić stępel pośrodku, i wpuścić go nieco w pierwszy bączek.

7. *Stępel — na miesce.*

Jedno tempo, iedno poruszenie.

Wpuścić stępel do reszty w bączek i mały palec prawey ręki położyć na końcu stępla przy otworze rury.

8. *Na ramie — broń.*

Jedno tempo trzy poruszenia.

Poruszenie pierwsze.

Podnieść broń lewą ręką wzdłuż ciała, równo z ramieniem, łokieć lewy przy ciele, rura w pole, prawą rękę razem przenieść i uchwycić broń w ujęciu.

Poruszenie drugie.

Podnieść broń prawą ręką, lewą puścić i przenieść ją pod kolbę; prawą nogę obok lewey postawić, prawą ręką broń do ramienia przycisnąć w postawie przepisanej o trzymaniu bro-

ni; prawa ręka dotyka się broni w ujęciu kołby bez iey ściskania.

Poruszenie trzecie.

Rękę prawą na swoje miejsce odrzucić szybko.

NABIJANIE SPIESZNE.

1. Nabij — broń.

Wykonać pierwsze tempo do nabijania, dobydź ładunka, cdgryźć go, i zbliżyć o cal od wylotu rury.

2. Dwa.

Włożyć ładunek w rurę, dobydź stępla i przybić.

3. Trzy.

Stępel włożyć na miejsce i wziąć broń na ramię.

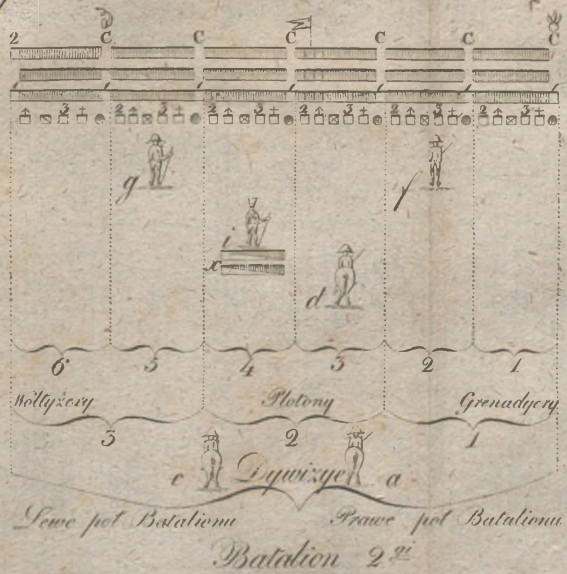
Nabijanie dowolne.

Nauczyciel pokaże potem nabijanie dowolne; które tak się robi, iak śpieszne, tylko że się nie zatrzymuje na trzech wyznaczonych tempach. Nauczyciel zakomenderuje: *Nabijanie dowolne.*

Nabij — broń.

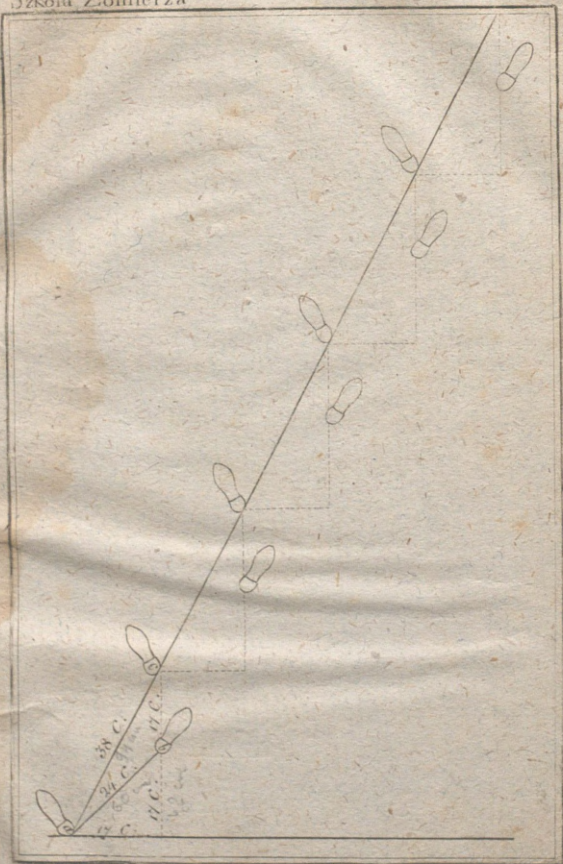
NOTA. Po wvfrzeleniu na słowo: *Nabij*, wszystkie trzy szeregi zachowują to, co jest przepisano w szkole żołnierza na karcie 44 pod Nrem 85.

Szyk Półku do Boju



Obiasnienie Figur

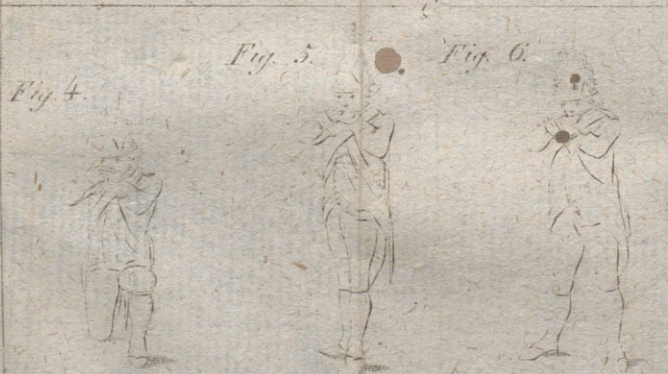
- | | | | |
|---|----------------------|---------|---------------------|
| ⊙ | Najpitan Grenadierow | a | Plkownik |
| ⊙ | Najpitan Wojtkowcow | c | Major |
| ⊙ | Najpitan Frylczow | b, d, r | Porucznik Batalionu |
| ⊙ | Seruznik | f | Adjutant |
| ⊙ | Sodporucznik | g | Sodadjutant |
| ⊙ | Plow | h | Dobacz Plkownik |
| ⊙ | Sierżant starszy | i | Najpilot Dobacz |
| ⊙ | Sierżant | x | Dobacz |
| ⊙ | Furjer | k | Muzyka |



Szkola Żołnierza.

Szkola Żołnierza.

Szkola Żołnierza.



Wydrukowano w Warszawie w drukarni Konecznej 1804.

Szkoła Żołnierza

Tab. VI.

Fig. 1.

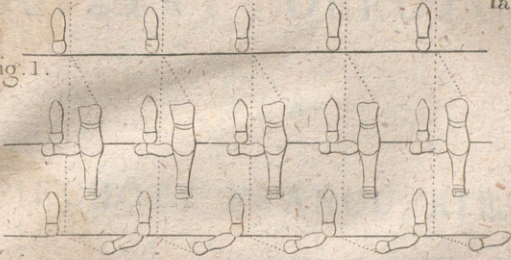


Fig. 2.

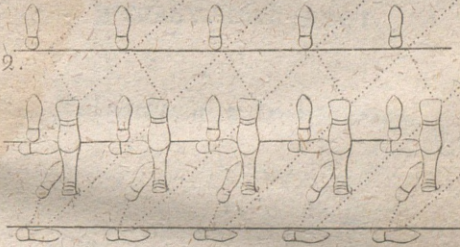
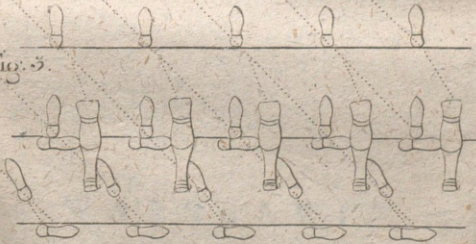


Fig. 3.



PRZEPIS

MUSZTRY Y OBROTOW

D L A

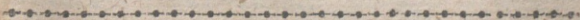
PIECHOTY FRANCUZKIEY.

WYDANY ROKU 1791.

Tłómaczenie z Francuzkiego.



W WARSZAWIE 1811.



W Drukarni Zawadzkiej.

P R Z E P I S

MUSZTRY i OBROTÓW PIECHOTY.

T Y T U Ł III.

Szkoła Plótonu.

Szkoła plótonu poprzedzać ma zawsze szkołę batalionu, a że iey celem iest przygotowanie do tey nauki żołnierza, należy więc w musztrach cząstkowych kompanicznych stosować się do porządku i prawideł niżej przepisanych.

Plóton wychodzący ze szkoły rekrutów równie do poniższych przepisów stosować się będzie. Wyznaczy się mu Szefa plótonu, Podofficyera zastępcę i słusujących, zachowując zupełnie w ich ustanowieniu porządek boiowego szyku.

Oprócz tego, wyznaczy się Officyer, lub Podofficyer, do ćwiczenia plótonu, pod nazwiskiem nauczyciela.

Szkoła plótonu podzieloną zostanie na sześć nauk, z których każda zawie-

rać będzie pięć artykułów, tak iak następuje:

NAUKA PIERWSZA.

1. Otworzyć szeregi.
2. Równanie w szeregach otwartych.
3. Robienie bronią.
4. Zamknąć szeregi.
5. Równanie w szeregach zamkniętych.

NAUKA DRUGA.

1. Nabijanie śpieszne.
2. Nabijanie dowolne.
3. Ogień plótonowy, prosty i ukośny.
5. Ogień dwuszeregowy i po jednym szeregu.
5. Ogień w tył.

NAUKA TRZECIA.

1. Marsz pierwszym szeregiem, w szyku boiowym.
2. Zatrzymanie plótonu marszerującego w szyku pomienionym.
3. Marsz ukośny w szyku boiowym.
4. Krok w miejscu, marsz krokiem podwoynym i w tył.
5. Marsz trzecim szeregiem w szyku boiowym.

NAUKA CZWARTA.

1. Marsz rotami.
2. Odmienić kierunek rotami.

5. Zatrzymać plóton marszerujący rotami, i obrocić go frontem.
4. Wstępować rotami na prawo, lub na lewo do boiu.
5. Marszerując rotami, złożyć plóton albo sekcyę.

NAUKA PIĄTA.

1. Złamać w sekcyę.
2. Marszerować w kolumnie.
3. Odmienić kierunek.
4. Zatrzymać kolumnę.
5. Zachodzić do boiu.

NAUKA SZOSTA.

1. Będąc w kolumnie, odłamać kilka rot w tył, i kazać im znowu wstąpić na miejsce.
2. Marszerować krokiem podróźnym i kierunek tym krokiem odmienić; odłamać kilka rot, i kazać im znowu wstąpić na miejsce.
3. Odłamywać i składać plóton.
4. Robić kontramarsz.
5. Kolumną złożoną z sekcyów, na prawo, albo na lewo zachodzić do boiu.

Ziakiękolwiek liczby rot składać się będzie plóton, należy go zawsze szykować we trzy szeregi, gdy pierwszą i drugą wykonywać ma naukę.

Gdy pluton nie ma rot dwunastu, należy go szykować we dwa szeregi, w czasie wykonania 3ciey, 4tey, 5tey i 6tey nauki.

W obydwóch przypadkach, nauczyciel policzbuie rotę, od jednego do drugiego skrzydła, ażeby każdy człowiek znał swą liczbę w szeregu.

Nauczyciel powinien, ile możności tłumaczyć się jasno i zwięźle. Jeżeli postrzeże błąd popełniony w mustrze żołnierza, każe naczelnikowi plutonu, ażeby go poprawił, sam zaś przez się czynić tego nie powinien, chyba gdyby go naczelnik plutonu nie zrozumiał, albo źle myśl jego wykonał.

Ponieważ powolność i uwaga w kolumnie i wykonaniu oney, jest naypierwszym środkiem do porządku wojska, nauczyciel starać się będzie przyzwyczaić do nich przykładem własnym tych, których naucza.

N A U K A P I E R W S Z A.

ARTYKUŁ I.

Otworzyć szeregi.

1. Gdy pluton trzyma bron z ramienia, jest urównany, wespół z zarotowemi a nauczyciel zechce otworzyć szeregi, każe dwóch zarotowych, którzy są naybliżsi lewego skrzydła, postawić w pierwszym i trzecim szeregu, na tymże skrzydle.

2. Po czém zakommenderuie:

1. *Baczność.*2. *Plóton.*3. *Na ramie — broń.*4. *W tył otworzcie — szeregi.*

3. Na czwartą komendę, naczelnik plótonu, Podofficyer zastępca i dwaj zarotowi, postawieni w pierwszym i trzecim szeregu na lewym skrzydle, cofną się lekko w tył, dla wytknięcia linii urównania, gdzie mają stanąć dwa tylne szeregi.

4. Naczelnik plótonu i zarotowy, który stać będzie na lewém skrzydle w pierwszym szeregu, udadzą się na linię zarotowych i na nich się urównają.

5. Podofficyer zastępca i zarotowy, który stoi na lewém skrzydle w trzecim szeregu, cofną się w tył na cztery kroki za szereg zarotowych, starając się, ażeby ten odstęp wymierzyli okiem bez liczenia kroków.

6. Nauczyciel w tymże samym czasie uda się na prawe skrzydło dla doyrzenia, czyli wspomniane szeregi są w równej odległości od pierwszego, co gdyby nie było, poprawi i zakommenderuie:

5. *Marsz.*

7. Na tę komendę pierwszy szereg stoi nieporuszenie w miejscu.

8. Dwa tylne szeregi pomarszerują krokiem zwyczajnym nazad, i staną na linii wyznaczoney dla każdego z nich, stosując się do przepisu zawartego w szkole żołnierza pod liczbą 242.

9. Naczelnik plótonu urówna szereg drugi, a podofficer zastępca równa trzeci na podofficerów, którzy stać będą na lewém skrzydle.

10. W ten czas gdy trzeci szereg marszerować będzie nazad, zarotowi za nim uczynią toż samo, i gdy ten stanie na linii, oni równie w oznaczonym odstępnie wstąpią na swoje miejsce.

11. Skoro naczelnik plótonu i podofficer zastępca urównają szeregi, nauczyciel zakomenderuje:

Stać.

12. Na tę komendę naczelnik plótonu i zarotowy, który stoi na lewém skrzydle w drugim szeregu, powrócą na swoje miejsca do szeregu pierwszego.

13. Gdy szeregi już dobrze urównane mi zostaną, nauczyciel uważać będzie postawę i trzymanie broni pierwszego szeregu, zalecając naczelnikowi plótonu i podofficerowi zastępcy, ażeby toż samo uczynili w drugim i trzecim szeregu.

ARTYKUŁ II.

Równanie w szeregach otwartych.

14. Gdy szeregi będą otwarte, nauczyciel każe najpierwey równać się kilka razy ludziom pojedynczo, aby ich lepiej nauczyć zachowywać prawidła równania.

15. Każe trzem ludziom z prawego lub lewego skrzydła z każdego szeregu dwa lub trzy kroki wystąpić na przód, i urownawszy ich zakomenderuje:

*W prawo (lub w lewo) pojedynczo —
równaj się.*

16. Na to zakomenderowanie, żołnierze z każdego szeregu wstępować będą ieden po drugim na linię urowniania, każdy z nich dając się o dwa kroki wyprzedzać swemu pobocznikowi z tey strony, do której się równa.

17. Przyzwyczajwszy żołnierza równaniem pojedynczém równać się należycie, każe nauczyciel równać się razem całym szeregom, na przód i wstecz, w kierunkach równoległych i ukośnych, dając zawsze trzech ludzi każdemu szeregowi, za zasadę równania się, i na ten koniec zakomenderuje:

W prawo, lub w lewo — równaj się.

Albo:

W prawo lub w lewo w tył — równaj się.

18. W równaniach ukośnych otwartymi szeregami, nie potrzeba, ażeby drugi i trzeci szereg stawił się na poprzednika; w tym bowiem przepisie idzie tylko o to, iżby każdy żołnierz w rozmaitym kierunku nawykł równać się dokładnie w swoim szeregu, nie zważając na drugie.

19. W tych rozmaitych równaniach, nauczyciel doglądać będzie pierwszego, naczelnik plutonu drugiego, a podofficer zastępca trzeciego szeregu, stawiając na skrzydle ze strony urownania.

20. W równaniach ukośnych, żołnierze stosować będą linię swych ramion do nowego kierunku ich szeregu, i wykonają urownanie podług przepisu zawartego w szkole żołnierza, pod liczbami 233 i 242, stosownie do nowego kierunku, który będzie naprzód, lub w tył pierwiastkowego położenia ich szeregu.

21. Po każdym urownaniu, nauczyciel, naczelnik plutonu i podofficer zastępca, przechodząc po przedszeregami, uważać będą na postawę żołnierza i trzymanie broni, dla wprawienia go, ażeby się nie opuszczał w tej mierze.

ARTYKUŁ III.

Robienie bronia.

22. Gdy szeregi będą otwarte, nauczyciel stanie przed prawym skrzydłem tak,

ażeby widział wszystkie trzy szeregi, i nakaze robienie bronią w sposobie następnym.

Prezentuy broń.

Na ramie broń.

Z ramienia broń.

Złóżcie broń.

Podnieście broń.

Na ramie broń.

W ramie broń,

Za broń.

Zdeymcie bagnety.

Na ramie broń.

Pod lewe ramie broń.

Na ramie broń.

Nabóy w dwunastu tempach.

23. Nauczyciel da baczość, ażeby postawa ciała, nog i broni była zawsze dokładną, żeby tempa wykonywały się szybko blisko ciała i bez podrzucania broni.

*Uwagi, co do komendy: do ataku — broń,
i spuśćcie — broń.*

24. Są przypadki, w których żołnierz użyć musi bagnetu, nasadzonego na koniec rury, bądź do natarcia, bądź do obrony.

25. Są znowu zdarzenia, gdzie nie mógłby nieść broni na ramieniu, iak *n. p.*

w gęstwinie lasu, albo gdzie często musi opierać się na niey, gdy mu przypadnie przeskakiwać przez rowy, albo *n. p.* drapać się na góry, powinien więc nauczyciel kazać czasem wykonywać pomienione tempa: *do ataku — broń*, i *spuście — broń*, dla nauczzenia żołnierza, jak ma użyć potocznie broni w tych różnych przypadkach.

ARTYKUŁ IV.

Zamknąć szeregi.

26. Po skończonem robieniu bronią, nauczyciel każe zamknąć szeregi, komenderując:

1. *Zamknij szeregi.*
2. *Marsz.*

27. Na komendę *marsz*, dwa tylne szeregi zamkną się krokiem zwyczajnym, każdy w nich człowiek zmierzając na swego poprzednika; poczem naczelnik plutonu i podofficer zastępca, zajmą swe miejsca w szyku bojowym.

ARTYKUŁ V.

Urównanie w zamkniętych szeregach.

28. Po zamknięciu szeregów, nauczyciel każe ponowić równania proste i ukośne, w prawo i w lewo, na przód i w tył, pamię-

taiąc, ażeby zawsze trzy rotę, wyszłe pierwej, służyły za zasadę równania się następnym; potem komenderować będzie, iak iest przepisano powyżey, pod liczbą 17.

29. W równaniach zamkniętymi szeregami, naczelnik plótonu doglądać będzie pierwszego, a podofficyer zastępcą urównania dwóch tylnych szeregów; powinni się w prawiać, ażeby mogli miarkować urównanie po linii łopatek i oczów, rzucając okiem po przed i za szeregi.

30. Naczelnik plótonu, postrzegłszy większą część ludzi urównaną w pierwszym szeregu, zakomenderuje: *stać*; potem poprawi następnych, gdyby tego była potrzeba, stosownie do przepisu zawartego w szkole żołnierza pod liczbą 240.

Dwa tylne szeregi stosować się będą do urównania pierwszego szeregu, czego podofficyer zastępcą dopilnuie.

31. Gdy już szeregi stoją nieporuszenie, nauczyciel uda się na skrzydło tym sposobem, ażeby mógł zważyć urównanie trzech szeregów dając równie bacność, jeżeli żołnierz w dwóch tylnych szeregach stoi prosto na swego poprzednika.

32. W równaniach ukośnych, nauczyciel stosować się będzie do powyższego przepisu, pod liczbą 20.

33. Zarotowi stać zawsze będą o dwa kroki za trzecim szeregiem.

34. Nauczyciel chcąc, ażeby żołnierz spoczął, zakomenderuie:

1. *W ramie — broń.*

Albo:

Z ramienia — broń.

2. *Spoczniy.*

To ma być wykonane przy końcu każdej nauki.

35. Na komendę *spoczniy*, żołnierz wolny będzie od zachowania postawy nieporuszonej i urównania.

36. Jeżeli tylko zechce ulżyć żołnierzowi, nie nadwężając urównania, zakomenderuie, kazawszy mu pierwey broń wziąć w ramie:

W miejscu — spoczniy.

37. Po tej komendzie, żołnierz może być wolny od postawy nieporuszonej, ale zawsze jedna pięta być musi na miejscu.

NAUKA DRUGA.

38. Nauczyciel chcąc przystąpić do drugiej nauki, zakomenderuie:

1. *Baczność.*

2. *Plóton.*

3. *Na ramie — broń.*

Potém każe uskutecznić naboie i palbę w porządku następnym.

ARTYKUŁ I.

Nabianie śpieszne.

39. Komenda i wykonanie nabiania śpiesznego przepisana jest w szkole żołnierza, pod liczbą 146 i następnie. Nauczyciel więc, każe to nabianie, stosownie do rzezonego przepisu pokilkakrotnie wykonać, nim przystąpi do nabiania dowolnego.

ARTYKUŁ II.

Nabianie dowolne.

40. Komenda i uskutecznienie tego nabiania tak się czyni, iak jest przepisano w szkole żołnierza, pod liczbą 152.

41. Jeżeli broń potrzebuie podsypki, na ten czas przy pierwszém tempie, czyli to w śpieszném, czy w dowolném nabianiu, komendant plótonu i podofficer zastępca, obracają się w prawo tak iak żołnierz, a front zrobią w tedy, kiedy żołnierz obok nich stojący przenosi broń w lewo.

42. Nauczyciel da naywiększą bacność, ażeby w uskutecznieniu naboioń, żołnierze stosowali się do prawideł i uwag wyrażonych w szkole plótonu, pod liczbami 153 i 154.

43. Ponieważ nabijanie dowolne najczęściej jest używanem w boju, wypada więc najbardziej oswajać z nim żołnierza, i stopniami przywieść go do tego, ażeby w minutę najmniej trzy, a nawet i cztery razy porządnie i wygodnie nabiał.

ARTYKUŁ III.

Ogień plutonowy.

44. Nauczyciel chcąc wykonać plutonową palbę, komenderować będzie:

1. *Plutonem ognia.*
2. *Zaczynaj.*

45. Na pierwszą komendę, naczelnik plutonu przeniesie się szybko za środek swego plutonu, odwa kroki w tył za zarotowych.

46. Podoficyer zastępca, cofnie się do linii zarotowych, naprzeciw swej luki; to prawidło zachować zawsze powinien w czasie ognia.

47. Na drugą komendę, naczelnik plutonu zakomenderuje.

1. *Pluton.*
2. *Tóy.*
3. *Cel.*
4. *Pal.*
5. *Nabij.*

48. Na komendę *nabiy*, żołnierze broń nabiją, i wezmą na ramie; naczelnik plótonu zaś nakaze wnet rozpoczęcie ognia, komenderując sposobem powyższym, i tak wciάζ sz do werblu.

49. Naczelnik plótonu, kaze niekiedy strzelać ukośnie w prawo i w lewo, zachowując, ażeby po komendzie *tóy*, żołnierz przed celowaniem ostrzeżony był komendą *w prawo przyłóź się*, lub *w lewo przyłóź się*. Czasem także po komendzie *cel*, zakomenderuje *odstaw*, dla wprawy żołnierza do krwi zimney i uwagi na komendę.

ARTYKUŁ IV.

Ogień dwoma szeregami.

50. Dla wykonania tey palby, nauczyciel komenderować ma:

1. *Dwoma szeregami ognia.*
2. *Plóton.*
3. *Tóy.*
4. *Zaczynay.*

51. Na pierwszą komendę, naczelnik plótonu przeniesie się o krok jeden za szereg trzeci, na przeciw swey luki.

52. Trzecia i czwarta komenda wykonają się w sposobie przepisanyin w szkole żołnierza, pod liczbą 176 i następnie.

53. Ogień się zaczyna od pierwszey rotty, na prawém skrzydle; *rota następna*, w ten czas dopiero ma celować, kiedy pierwsza po wystrzeleniu, broń do lewey nogi weźmie, i tak następnie, aż do lewego skrzydła, lecz ten porządek ma miejsce tylko w pierwszym wystrzale, gdyż potem każdy strzela i nabija, nie zważając na drugich, stosując się do przepisu zawartego w szkole żołnierza, pod liczbami 180 i 181.

54. Nauczyciel każe zaprzestać ognia przez werbel, na którego uderzenie żołnierze strzelać przestaną, zachowując tylko, że jeżeli wystrzelili, nabiją broń, i wezmą ją na ramię; jeżeli zaś werbel zastanie ich w postawie *tóy*, powinni zrobić front, kurek postawić na miejsce, i broń wziąć na ramię. W ogniu plótonowym, pierwszy szeregu wstanie i kurek postawi na miejsce; w ogniu zaś dwuszeregowym, ludzie z drugiego i trzeciego szeregu postawiwszy kurek na miejsce, oddadzą sobie nawzajem broń własną, nim ją wezmą na ramię.

55. Po każdym werblu, doboż uderzy raz w bęben, na który znak, naczelnik plótonu i podofficerowie zastępcy udadzą się spiesznie na swe miejsca, w szyku boiowym i poprawią, jeżeli tego będzie potrzeba, liniją szeregów.

56. Werbel i znak ostatni, zrobiony uderzeniem raz tylko w bęben; wskazane będą przez nauczyciela, na komendę *werbel i raz*, zachowując, a żeby ostatnią komendę wyrzekł w ten czas, kiedy broń będzie wzięta na ramie.

Ogień po iednym szeregu dawany będzie iak iest przepisano w szkole żołnierza; naczelnik plótonu stanie za środkiem plótonu, iak w ogniu plótonowym

ARTYKUŁ V.

Ogień w tył.

57. Wykonanie tego ognia czyni się na komendę następną :

1. *W tył — ognia.*
2. *Plóton.*
3. *Prawo w tył — zwrot.*

58. Na komendę *prawo w tył*, naczelnik plótonu stanie twarzą do człowieka będącego na prawem skrzydle w pierwszym szeregu, podofficer zastępca i zarotowi, przemkną się lekko przez lukę naczelnika plótonu i staną w tył obróceniu o dwa kroki za pierwszym szeregiem, naprzeciw ich miejsc w boiowym szyku.

59. Na komendę *zwrot*, naczelnik plótonu wstąpi w swą lukę, ale w trzecim szeregu, który się stał pierwszym, podofficer zaś zastępca, stanie za naczelnikiem plótonu, w szeregu pierwszym, który się stał trzecim.

60. Gdy plóton tym sposobem w tył się obroci, nauczyciel każe dawać ognia plótonem prosto, ukośnie, dwoma szeregami, i po jednym szeregu na komendy przepisane w artykule poprzedzającym; naczelnik zaś plótonu, podofficer zastępca i żołnierze, stosować się mają równie do tego, co tam jest rzeczone.

61. W ogniu plótonowym w tył, trzeci szereg, który się stał pierwszym, przykłąknie.

62. Ogień dwoma szeregami w tył zaczyna się od lewego skrzydła, które się stało prawem.

63. Chcąc, ażeby plóton do dawnego powrócił frontu, nauczyciel zakomenderuje:

1. *Odwrót czołem.*

2. *Plóton.*

3. *Prawo w tył — zwrot.*

64. Na komendę *prawo w tył*, naczelnik plótonu, podofficer zastępca i zarotowi, stosować się będą do powyższych przepisów.

65. Na komendę *zwrot*, naczelnik plótonu i podofficer zastępca, zajmą swe miejsca w boiowym szyku.

Uwagi względem ognia.

66. Nauczyciel w tym ogniu przyzwyczajać będzie pierwszy szereg, który musi

przyklęknąć, ażeby mierzył poziomie, ci zaś którzy ognia daią stojący, ażeby spuszczaali nieco koniec rury w celowaniu.

67. Zaleci naczelnikowi plótonu, ażeby między komendą *cel*, i komendą *pal*, zachował nieco przerwy, dla dania żołnierzowi czasu do celowania.

68. Stanie naprzód prawego skrzydła, tym sposobem, ażeby widział wszystkie trzy szeregi, dla łatwiejszego dostrzeżenia omyłek; zaleci naczelnikowi plótonu i zarotowym, ażeby równie dali bacność, i żeby w czasie komenderowanego spocznienia wymieniali mu w szczególności błąd każdego żołnierza; a jeśli znajdą się tacy, którzy źle albo późno strzelają, odesła z nich każdego do nauki pojedynczey.

69. Przykaże żołnierzom, ażeby zachowali krew zimną i największą w ogniu spokojność, bez ubliżenia szybkości, która jest potrzebna w iego wykonaniu.

70. Da im za prawidło ogólne, ażeby napiętek lewy, w czasie palby, nieruszany był z miejsca; tym bowiem sposobem utrzymuje się iak najlepiey urównanie w szeregach i w rotach, na ten koniec po każdej palbie uważać będzie, jeśli tego prawidła nie zaniedbano.

71. Do tych uwag przyda ieszcze, wyrażone w szkole żołnierza, pod liczbami: 184, 185, i 186.

72. Gdy musztra czyniona będzie z prochem, nauczyciel każe niekiedy wziąć broń z ramienia, i stępel wpuścić w rurę, bez otwarcia szeregów, dla przekonania się, i jeśli który żołnierz nie wpuścił trzech ładunków, w którym przypadku każe broń wykręcić graycarem.

NAUKA TRZECIA.

ARTYKUŁ I.

Marsz boiowy.

73. Gdy plóton dokładnie urownany stać będzie w szyku boiowym, a nauczyciel zechce go wprawić do marszerowania pomienionym szykiem, powinien stanąć o 15 lub 20 kroków po przed naczelnika plótonu, i obrocony twarzą urównać się na niego i podofficyera zastępcę, który stoi za nim w trzecim szeregu.

74. Nayprzód zapewni się, czyli ich ramiona są w dokładnym kierunku z ich właściwemi szeregami, i czy ieden za drugim stoi równo.

75. Potém urównawszy się sam na rotę, służącą za kierunek, zakomenderuje:

1. *Plóton na przód.*

76. Na tę komendę, ieden z podofficerów żarotowych, wyznaczony zawczasu, wy-

skoczy o sześć kroków przed naczelnika plotonu; nauczyciel stojąc, iak wyżej powiedziano, urówna tego podofficyera iak naydokładniey, w przedłużeniu rotы dającej kierunek.

77. Ten podofficyer, postawiony o sześć kroków przed naczelnikiem plotonu, daie kierunek w marszu; skoro więc zostanie urównany, weźmie dwa punkta na ziemi, w linii prostey tak, ażeby przechodziła pomiędzy napiętki nauczyciela.

78. Po tém przygotowaniu, nauczyciel zakomenderuie:

2. *Marsz.*

78. Ploton na tę komendę ruszy z miejsca żywo; podofficyer zaięty kierunkiem, pilnować będzie iak naydokładniey długości, i spadku kroku i kierunku obranych dwóch punktów między nim i nauczycielem, na które marszerować powinien; zbliżając się do pierwszego z tych punktów, obierze drugi przed sobą w tężyę linii na 15 lub 20 kroków, ieden od drugiego odległy, naczelnik plotonu iść będzie ciągle w ślad, o 6 kroków, za podofficyerem kierunkowym, żołnierze trzymać będą głowę prosto, czuć zlekka łokcie swych poboczników od strony rotы kierunkowey, i stosować się do prawideł przepisanych w szkole żołnierza, co do boiowego marszu.

80. Człowiek stojący przy naczelniku plutonu, iak nayspilniey uważać będzie, ażeby go nie wyprzedzał.

81. Zarotowi marszerować będą odwa kroki za trzecim szeregiem. Jeśliby żołnierze stracili krok, nauczyciel zakomenderuje:

1. *Krok.*

82. Na tę komendę, żołnierze powinni rzucić okiem na podofficyera zaiętego kierunku, wziąć iego krok, i natychmiast wrócić do postawy, *oczy w prot.*

Uwagi względem bojowego marszu.

83. W mustrze plutonu szkolnego, nauczyciel każe naczelnikowi plutonu i podofficerowi zastępcy, iuż to na prawém, iuż na lewém stać skrzydle; ieśli zaś pluton batalionowy robi musztrę na ów czas w półbatalionach prawych stać powinni na lewém, a w półbatalionach lewych na prawém skrzydle.

84. Ponieważ podofficer zaięty kierunkiem ma wpływ naywiększy na marsz plutonu, wypada więc, ażeby nauczyciel używał do tego ludzi, którzyby doskonale trzymali krok, linią prostą ramion, i marszerowali bez chwiania się w oznaczonym kierunku.

85. Gdyby bowiem rzeczony podofficer nie zachował tych prawideł, pluton

chwiałby się koniecznie; żołnierze nie mogliby przyzwyczaić się do robienia różnych kroków, tak co do miary, iako też prędkości, i utrzymania linii ramion, co jest jednym środkiem do wydoskonalenia się w marszu bojowym.

86. Jeżeli miejsce pozwoli, nauczyciel kaze 300 lub 400 kroków marszerować wciąż w bojowym szyku bez zatrzymania się, ażeby tém bardziej przyzwyczaić żołnierza do zachowania spadku i miary kroku, w początkowej mustrze może kazać marszerować w otwartych szeregach, dla łatwiejszego dopilnowania dwóch tylnych; lecz w tym razie postawi jednego z zarotowych na skrzydle drugiego szeregu, za naczelnikiem plotonu.

87. Nauczyciel da największą baczność do zachowania tych wszystkich prawideł; często stawać będzie na skrzydle ze strony kierunkowej tym sposobem, ażeby widział dobrze wszystkie trzy szeregi; niekiedy stanie za rotą kierunkową, i przez dwadzieścia lub trzydzieści kroków uważać będzie, jeżeli podofficer dający kierunek, nie zbacza od linii prostopadłej.

ARTYKUŁ II.

*Zatrzymać Plóton w marszu boiowym
i urównać go.*

88. Chcąc zatrzymać plóton, nauczyciel zakomenderuje:

1. *Plóton.*
2. *Stóy.*

89. Na komendę *stóy*, plóton się zatrzyma; pod *fficyer* zajęty kierunkiem zostanie przed plótonem dopóty, póki nauczyciel nie każe mu wstąpić na miejsce.

90. Gdy plóton się zatrzyma, nauczyciel może kazać wystąpić trzem pierwszym rotom od strony kierunkowej, i tym sposobem zrównać plóton; może także poprzestać na poprawieniu linii, komenderując: *popraw urównanie*; poczem rzuci okiem na szereg i poprawi urównanie podług przepisu w szkole żołnierza, pod liczbą 240.

ARTYKUŁ III.

Marsz ukośny w boiu.

92. Gdy plóton marszeruje prosto, nauczyciel chcąc ażeby marszerował ukośnie, zakomenderuje:

1. *Ciąg się — w prawo, lub w lewo.*
2. *Marsz.*

92. Na słowo *marsz*, wyrzęczone stosownie do przepisu zawartego w szkole żołnierza pod liczbą 36 i 37, plóton weźmie krok ukośny. Podofficer zaięty kierunkiem, da naywiększą baczość, ażeby trzymał prosto ramiona i równym ciągnął się krokiem, ile że do niego naczelnik plótonu stosować krok swój powinien, żołnierze mieć będą czucie łokciów od strony kierunkowej, zachowując iak nayściślej prawidła przepisane w szkole żołnierza, pod liczbą 198. Człowiek stojący obok naczelnika plótonu, pamiętać ma, ażeby go nie wyprzedzał.

93. Chcąc, ażeby plóton wrócił się do marszu prostego, nauczyciel zakomenderuje:

Wprost.

94. Na tę komendę, wyrzeczoną w ten czas, gdy noga podniesiona ma stawać na ziemi, plóton weźmie krok zwyczajny; nauczyciel zaś wyskoczy żywo, na 15 lub 20 kroków przed naczelnika plótonu, i obrócony ku niemu twarzą, wyrówna się na niego i podofficjera zastępcę, potém da znak podofficerowi kierunkowemu, ażeby stanął na teyże linii, dla wzięcia dwóch punktów na ziemi, między nim i nauczycielem, iak było przepisano powyżey pod liczbą 79.

Uwagi względem ukośnego kroku.

95. Jeśliby naczelnik plótonu zaniedbał trzymać prosto ramion, dałby fałszywy plótonowi kierunek w marszu ukośnym, który na tém zawisł, ażeby iak naymocniej ciągnąć się, na prawo lub na lewo, bez odmiany poprzedniczo danego plótonowi kierunku.

96. Gdyby znowu podofficer kierunkowy ciągnął się nierównie, czasem mniej, czasem więcej, a naczelnik plótonu naśladował krok jego, wypadłyby w plótonie otwory i kolejne ściśnienie.

97. Nauczyciel ma, ile możliwości zapobiegać tym wadom, i poprawiać je natychmiast, skoro tylko postrzeże; na ten koniec powinien w czasie ukośnego marszu stać naprzód plótonu, obrocony do niego twarzą, ażeby lepiej doyrzał wykonania prawideł. Da także bacność, żeby człowiek stojący na skrzydle od strony, w którą plóton się ciągnie, dość mocno ciągnął się w marszu dla ułatwienia go następnym rotom; gdyby bowiem ten człowiek, ciągnął się krokiem szczupłym, rota spychałaby rotę, przeciwnie znowu porobiły by się otwory.

98. Nakoniec skoro miesce pozwoli, nauczyciel każe iak naydłużey marszerować ukośnie, dla wprawy żołnierza do rzecz-

nego kroku, na którym wiele zależy w liniowych obrotach.

ARTYKUŁ IV.

Krok w miejscu, krok podwójny i w tył.

99. Plotonowi marszerującemu krokiem zwyčajnym w prost, nauczyciel każe krok robić w miejscu, na komendę:

1. *W miejscu krok.*

2. *Marsz.*

100. Chcąc znowu powrócić do marszu zwyčajnego, zakomenderuie:

1. *Na przód.*

2. *Marsz.*

101. Chcąc, ażeby ploton marszerował krokiem podwójnym, zakomenderuie:

1. *Podwójny krok.*

2. *Marsz.*

102. Słowo *krok*, wymówione będzie w ten czas, kiedy bądź prawa, bądź lewa noga, ma stawać na ziemi.

103. Chcąc znowu do kroku wrócić zwyčajnego, zakomenderuie:

1. *Zwyčajny krok.*

2. *Marsz.*

104. W tey komendzie nie zważa się na nogę, zachowując tylko, ażeby słowo marsz

wymówione było wcześnię, niżeli na komendę *do kroku podwoynego*.

105. Gdy plóton stanie, nauczyciel może mu kazać marszerować w tył, na komendę:

1. *W tył.*

2. *Marsz.*

106. Sposób wykonania tego marszu, przepisany jest pod liczbą 215 i 216 w szkole żołnierza, lecz gdy użycie iego nie jest częste, nauczyciel każe 15, lub najwięcey 20 kroków marszerować tym sposobem, i to niekiedy.

Uwagi względem podwoynego kroku.

107. Nauczyciel nie prędzey przystąpi do kroku podwoynego, aż gdy żołnierz pozna doskonale miarę i spadek zwyczajnego; i na ów czas dopiero przyzwyczaić go będzie do spadku, biorącego 110 kroków na minutę dostrzegając, ażeby żołnierz zachował też samę równią ciała i wagę, iak w marszu krokiem zwyczajnym.

108. W nacieraniu i w każdych wypadkach wielkiey wymagaiących szybkości, ten krok może być posunięty do 120 na minutę: lecz gdy jest niepodobna, ażeby korpus długo i bez rozerwania się marszerował tym krokiem, nie wypadało więc w po-

czątkowych prawidłach tej liczby kłaść za zasadę, i dosyć jest przyzwyczaić żołnierza, ażeby powszechnie kroków podwoynych robił 110 na minutę.

ARTYKUŁ V.

Marsz trzecim szeregiem w boiowym szyku.

109. Gdy plóton stoi urównany, a nauczyciel zechce, ażeby marszerował trzecim szeregiem w szyku boiowym, zakomenderuje:

1. *Plóton.*

2. *Prawo w tył — zwrot.*

110. Skoro plóton zrobi *prawo w tył zwrot*, nauczyciel wyskoczy przed rotę kierunkową, stosując się do powyższego przepisu, pod liczbą 73.

111. Urównawszy się dokładnie na tę rotę, zakomenderuje:

3. *Plóton na przód.*

112. Na tę komendę, podofficer wyznaczony do kierunku, stosować się ma do przepisu powyższego, pod liczbą 76 i 77, z tą tylko różnicą, że stanie o sześć kroków przed zarotowemi.

113. Podofficer zastępca stanie na przeciw swej luki w linii zarotowych, a naczelnik plótonu zastąpi go w trzecim szeregu, który stał się pierwszym.

114. Poczém, nauczyciel zakomenderuje.

4. *Marsz.*

115. Na tę komendę, tak podofficyer kierunkowy, iako też naczelnik plótonu i żołnierze, stosować się mają do przepisów, pod liczbą 79 i następnie.

116. Nauczyciel każe wykonać, w marszu trzecim szeregiem, to wszystko, co było przepisane powyżej względem boiowego marszu pierwszym szeregiem; i wyiąwszy krok w tył, komenda i sposób iey wykonania będą te same.

117. Jeśli nauczyciel, zatrzymawszy plóton zechce go urownać, każe mu się obrócić komenderując, jak jest pod liczbą 109. Naczelnik plótonu i podofficyer zastępca, po zrobieniu prawo w tył zwrot, powrócą na swoje miejsca w boiowym szyku.

118. Poczém, nauczyciel może kazać wystąpić naprzód trzem pierwszym rotom, na zasadę urowniania drugich, albo poprzestać na sprostowaniu tylko linii, stosując się w obydwóch razach do powyższego przepisu, pod liczbą 90.

NAUKA CZWARTA.

ARTYKUŁ I.

O marszu rotami.

119. Chcąc, ażeby plóton uszykowany do boiu, marszerował rotami *w prawo*, nauczyciel zakomenderuje:

1. *Plóton przez prawo.*
2. *W pra — wo.*
3. *Marsz.*

120. (*) Na drugą komendę plóton obróci się w prawo, naczelnik plótonu, zrobiwszy toż samo, wystąpi na krok z pierwszego szeregu, i stanie obok, po lewej stronie podofficyera zastępcy, który wstąpi na jego miejsce, po obróceniu się także w prawo.

121. Na słowo *marsz*, plóton krokiem zwyczajnym ruszy żywo z miejsca. Podofficer zastępcy, stojący przed człowiekiem pierwszego szeregu na prawém skrzydle, i naczelnik plótonu, stojący obok tego podofficyera, pomarszerują prosto przed siebie. Ludzie drugiego i trzeciego szeregu iść będą w równi z ludźmi swych rot pierwszego

(*) *Tab: VII. fig: I,*

szeregu, a zarotowi w równi z rotami, za którymi stoją w boiowym szyku.

122. Nauczyciel dozierać powinien, ażeby prawidła tego marszu wykonanemi były, stawiając na miejscu wyznaczoném dla niego w szkole żołnierza, pod liczbą 222 i 223.

123. Marsz przez obrot w lewo; wykonywa się na tąż komendę, iak był przez obrot w prawo, z tą tylko różnicą, że zamiast w *pra — wo*, zakomenderuie się: w *lewo*.

124. Skoro tylko plóton obroci się w lewo, zarotowy, który iest naybliższym lewego skrzydła, stanie przed człowiekiem pierwszego szeregu na témże skrzydle; naczelnik plótonu przeniesie się szybko na lewe skrzydło, i stanie po prawey stronie i obok rzeczzonego zarotowego; na miejsce zaś iego wstąpi w pierwszy szereg pđofficyer zastępcza.

A R T Y K U Ł II.

Odmiiana kierunku rotami.

125. (*) Gdy plóton po obroceniu się w prawo, lub w lewo, stoi, albo marszeruie rotami, a nauczyciel zechce mu kazać zachodzić rotami, zakomenderuie:

(*) *Tab: VII. fig. I.*

1. Rotami — w prawo (lub w lewo.)
2. Marsz.

126. Na słowo *marsz*, pierwsza rota zachodzi, zachowując, ażeby, ieśli zachodzenie nastąpi ze strony pierwszego szeregu, pierwszy w nim człowiek z teyże roty nie obracał się do razu, lecz małe robił koło, skracając nieco pierwsze trzy, lub cztery kroki, dla dania czasu człowiekowi trzeciego szeregu do wykonania tegoż obrótu, ieśli zaś to nastąpi ze strony trzeciego szeregu, człowiek pierwszego zachodzić będzie, marszerując dwustopowym krokiem, a człowiek, trzeciego szeregu, stosować się będzie do tegoż obrótu, robiąc małe koło, iak się rzekło powyżey; tym sposobem każda rota zachodzić będzie na miejsce poprzedniczey.

127. Staraniem będzie nauczyciela, ażeby zachodzenie, podług tych prawideł, wykonaném zostało, tak dla zachowania odstępów między rotami, iako też, iżby ani stawania, ani dobiegania nie było.

ARTYKUŁ III.

Plóton marszerujący rotami zatrzymać i frontem obrócić.

128. Nauczyciel, do wykonania tego obrótu, zakomenderuje:

1. *Plóton.*
2. *Stóy.*
3. *Front.*

129. Druga i trzecia komenda wykonywa się sposobem przepisany w szkole żołnierza, pod liczbą 229 i 230. Naczelnik plótonu i podofficyer zastępca, skoro plóton obróci się frontem, zajmą swe miejsca w szyku bojowym.

130. Nauczyciel może na ów czas wykonać urównanie, dając za zasadę trzy rotty, iak się wyżej powiedziało, albo kazać naczelnikowi plótonu sprostować linią, gdyby nie równą była.

ARTYKUŁ IV.

Wstąpienie w prawo, lub w lewo rotami do boiu.

131. Gdy plóton marszeruie rotami przez prawo, a nauczyciel zechce, ażeby wstąpił w prawo na linią, zakomenderuie:

1. *W prawo rotami do boiu.*
2. *Marsz.*

132. (*) Na słowo *marsz*, drugi i trzeci szereg robią krok w miejscu, podofficyer zastępca i naczelnik plótonu, obróciwszy się w prawo, pomarszeruią prosto przed siebie,

(*) *Tab: VII. fig: 2.*

i skoro, przynajmniej czterema krokami, pomina trzeci szereg, zatrzyma ich nauczyciel; człowiek stojący na prawym skrzydle pierwszego szeregu wciąż marszeruie, i minąwszy podofficyera zastępcę, obróci się w prawo, pomarszeruie na przód, i stanie obok niego po lewej stronie; drugi człowiek tymże samym sposobem, minąwszy pierwszego, obróci się w prawo, i podobnie stanie po lewej stronie pierwszego człowieka, i tak następnie aż do ostatniego człowieka w tym szeregu, z wielukolwiek rot i plótonów składać się on będzie. Drugi i trzeci szereg wykonają ten obrot tymże samym sposobem, z tą tylko różnicą, że drugi szereg póty z miejsca nieruszy, aż póki trzech, lub czterech ludzi z pierwszego, nie wstąpi na linię; trzeci zaś toż samo względem drugiego zachowa szeregu. Ludzie drugiego i trzeciego szeregu, stawać mają prosto na swych poprzedników w boiowym szyku.

133. Naczelnik plótonu, przybywszy na linię, stanie po prawej stronie podofficyera zastępcy, i kierować będzie urównaniem, w miarę przybywających ludzi z pierwszego szeregu.

134. Jeżeli plóton marszerował przez *lewo*, wstąpi rotami na linię boiową w *lewo* na komendę przepisaną pod liczbą 131, od-

mieniając tylko wyraz powyższej komendy *w prawo*, na wyraz *w lewo*; naczelnik zaś plótonu, będący na lewem skrzydle pierwszego szeregu, przeydzie na swoje miejsce w szyku bojowym, skoro nauczyciel, widząc plóton należycie złożony i urownany, da mu do tego rozkaz.

135. Ażeby żołnierz pojął dokładniej skład i zasadę rzezonego obrotu, nauczyciel każe go naprzód wykonywać pojedynczo każdym szeregiem, a potem wszystkimi trzema razem, zalecając im, ażeby go tak wykonywały, iak gdyby były pojedynczo, i niezaniehbując przepisu danego powyżey dwóm tylnym szeregom, względem czasu, kiedy mają zaczynać. Nakoniec stosować się będzie zupełnie do prawideł wyrażonych, pod liczbą 132.

ARTYKUL V.

Plóton marszerujący rotami, bez stawania i odmiany kierunku uszykować do boiu.

156. (*) Dajmy że plóton marszeruje rotami przez prawo, a nauczyciel chce, ażeby w marszu i w tymże kierunku był uszykowany do boiu, na ów czas naczelnik plótonu zakomenderuje:

1. *Formóy plóton.*2. *Marsz.*

137. Na słowo *marsz*, podofficyer zastępcza marszeruie wciąż przed się, żołnierze zaś podadzą prawe ramie, podwoią krok, i wstąpią na linią, naykrótszą drogą, ieden po drugim, i bez biegania.

138. Skoro żołnierz wstąpi na linią, weźmie krok podofficyera zastępcy.

139. Ludzie drugiego i trzeciego szeregu stosować się będą do obrotu swych poprzedników, zachówuiąc, ażeby nie w iednym czasie wstępywali z niemi na linią.

140. Jak tylko zacznie się wstępywanie, naczelnik plótonu, twarzą obrócony do linii, dopilnuie wykonania, i skoro plóton uszykuie się cały, zakomenderuie: *przewodni na lewo*, sam zaś obróciwszy się podydzie odwa kroki przed szrodek linii, i weźmie krok marszeruiącego plótonu.

141. Na komendę *przewodni na lewo*, zarotowy który iest naybliżey swego skrzydła, przejdzie do pierwszego szeregu, na témże skrzydle, i będzie przewodnim iego; podofficyer zaś zastępcza, będący na prawém skrzydle, tamże zostanie.

142. Jeżeli plóton marszerował przez lewo, pomieniony obrot wykona się na też samą komendę i podług tychże prawidel, z tą tylko różnicą, że zamiast *przewodni na*

lewo, zakomenderuie się *przewodni na prawo*, i że podofficer zastępca będzie przewodnim prawego skrzydła, a zarotowy, który był na lewém, tamże zostanie.

143. W kolumnie więc plotonowey, podofficer zastępca każdego plótonu stać będzie zawsze na prawém skrzydle w pierwszym szeregu; zarotowy zaś naybliżej lewego skrzydła, stać zawsze będzie na témże skrzydle także w pierwszym szeregu, nie zważając, czyli prawe, czy lewe skrzydło na czele kolumny; ci ohydwa podofficerowie, nazwani będą przewodnim prawym i lewym plótonu, z których jeden będzie zawsze zaięty kierunkiem, podług skrzydła, iakie będzie na czele kolumny.

144. Jeśli plóton marszeruie rotami, a nauczyciel zechce, a żeby się uszykował w sekcyę, zakomenderuie :

1. *Formuy sektye.*
2. *Marsz.*

145. Do wykonania tego obrotu też same służą prawidła; naczelnik plótonu póydzie przed śrzodek pierwszey sekcyi; naczelnik drugiey sekcyi przed śrzodek teyże, i skoro ich sekcyę zostaną uszykowane, komenderować będą: *przewodni na prawo*, albo *przewodni na lewo*.

146. Na komendę *przewodni na prawo*, albo *przewodni na lewo*, każdy z nich, uda

się na swoje skrzydło, jeśli się nie znajdował na niem.

147: Przewodni prawy plotonu, będzie zawsze przewodnim prawym i lewym pierwszej sekcji, tak iak przewodni lewy w drugiej sekcji.

148. Podług tego prawidła, w kolumnie z sekcjów, będzie tylko jeden przewodni na skrzydle każdej, znajdując się zawsze na przeciwném temu, które iest na czele.

149. W tych różnych obrotach zarotowi zawsze idą za sekcjami, za którymi stoją.

NAUKA PIĄTA.

ARTYKUŁ I.

Złamanie plotonu w kolumnę sekcjami.

Zachodzenie sekcjami.

150. Jeżeli nauczyciel zechce, ażeby ploton był na sekcyę złamany, zakomenderuie:

1. *Sekcjami w prawo zachodź.*
2. *Marsz.*

151. (*) Na pierwszą komendę, naczelnicy sekcjów staną dwa kroki przed środkiem swych sekcjów, i na ten koniec naczelnik drugiego przejdzie natychmiast

Tabl: VIII fig. 1.

mimo lewe skrzydło; zająwszy wskazane dla siebie miejsca, nie będą mieli potrzeby równać się jeden na drugiego; dość będzie, gdy każdy z nich stanie o dwa kroki przed środkiem pierwszego szeregu. Zastępca zostaje przy trzecim szeregu.

X 152. Na komendę *marsz*, człowiek stojący na prawém skrzydle każdej sekcji w pierwszym szeregu, obróci się w prawo; naczelnik każdej sekcji uda się szybko i najkrótszą drogą na miejsce, do którego skrzydło zachodzące ma przytykać; obróci się twarzą do frontu, i stanie tak, żeby linia, którą on robi z człowiekiem stojącym na prawém skrzydle w pierwszym szeregu, była prostopadle do linii którą miał pluton w szyku bojowym. Sekcye zachodzące będą, podług prawideł zachodzenia w miejscu, zwykłym krokiem; a skoro człowiek prowadzący skrzydło zachodzące przybędzie o dwa kroki od prostopadłej, naczelnik każdej sekcji, zakomenderuje.

1. *Sekcya.*

2. *Stój.*

153. Na komendę *stój*, sekcyje staną: podofficer zastępca w tymże czasie przebieży po przed pierwszy szereg na miejsce, o które ma oprzeć lewe skrzydło pierwszej sekcji; zarotowy, który jest najbliższym

lewego skrzydła plótonu, przebieży w to miejsce, o które ma oprzeć lewe skrzydło drugiej sekcji, zachowując każdy z nich, ażeby między nim i człowiekiem stojącym na prawém skrzydle sekcji, było tyle rozległości, ile iey potrzebuie linia sekcji. Naczelnicy obydwóch sekcjóów dopilnuią wykonania tych prawideł, i urównaią rzeczonych podofficerów do siebie i człowieka, który w ich sekcji obrócił się w prawo.

154. Skoro przewodni każdej sekcji tym sposobem ustawionym będzie prostopadłe, naczelnicy sekcjóów zakomenderuią:

3. *W lewó --- równay się.*

155. Po urównaniu, każdy naczelnik sekcji zakomenderuie: *stać*; poczem uđ się o dwa kroki przed śrzodek swej sekcji.

156. Zarotowi za trzecim szeregiem, stosować się będą do obrotu swych sekcjóów, i staną o dwa kroki za tymże szeregiem.

157. Zachodzenie sekcjami w lewo, podług tychże dzieie się zasad, komenderuiąc:

1. *Sekcjami w lewo zachodź.*

2. *Marsz.*

158. Pierwsza komenda wykonywa się równie, iak *w prawo zachodź*, lewy przewodni idzie w trzeci szereg iezeli stał w pierwszym.

159. Na komendę *marsz*, człowiek stojący na lewém skrzydle każdej sekcji w pierwszym szeregu, obróci się *w lewo*, i sekcye zaydą, podług prawideł zachodzenia w miejscu. Naczelnicy zachować się mają stosownie do powyższych przepisów, pod liczbą 152.

160. Skoro naczelnik sekcji zakomenderuie: *stój*, podofficer zastępca, będący na prawém skrzydle pierwszej sekcji, i zarotowy najbliżej lewego skrzydła w drugiej sekcji, stosować się będą do powyższych przepisów, pod liczbą 153. Naczelnicy sekcjów urówniają rzeczonych podofficerów, do siebie i do człowieka na lewém skrzydle w pierwszym szeregu, każdy respective swej sekcji, i zakomenderuia:

W prawo -- równaj się.

161. Skoro sekcye zostaną urównane, naczelnik każdy z nich zakomenderuie: *stać*; poczem uda się przed środek swojej sekcji.

Uwagi względem zachodzenia.

162. Nauczyciel, stojąc przed plótonem, dozierać będzie, jeżeli obrot wykonywa się podług prawideł, jeżeli sekcye po złożeniu kolumny, stoiać prostopadle do linii, którą miał plóton w szyku bojowym, i czyli przewodni, stojący na punkcie, do którego ma przytknąć skrzydło jego sekcji, zostawił do-

syć miejsca między sobą i skrzydłowym prawym lub lewym z pierwszego szeregu, do pomieszczenia sekcyi.

163. Gdyby po zayściu sekcyami przewodni ostatniey, nie znalazł się w równi za poprzedzającym, nie może poprawić uchybionego kierunku, aż kolumna pomarszeruje, chyba gdyby nauczyciel chcąc, ażeby sekcyje zaszły znowu do boiu, osądził rzeczą bydz potrzebą sprostować linię przewodnich, co wykona sposobem niżej wyrażonym w artykule 5tym niniejszey nauki.

164. Nauczyciel powinien uważać, że gdy skrzydłowy każdej sekcyi prawey lub lewey, który na drugą komendę nauczyciela zrobił w prawo, lub w lewo, iest istotną zachodzenia osią, potrzeba więc, ażeby iego pobocznik zachodził tak, aby nie zasłonił osi.

ARTYKUŁ II.

Marsz w kolumnie.

165. Kiedy plóton złamany będąc na sekcyje ma prawe skrzydło na czele, a nauczyciel każe marszerować kolumnie, wybieży 15, lub 20 kroków naprzód czoła, obróci się twarzą do przewodnich, i urowna się dokładnie na nich, zaleciwszy

wprzód przewodniemu od czoła, żeby wziął punkta na ziemi.

166. Przewodni pierwszey sekcyi weźmie dwa punkta kierunkowe na ziemi, pomiędzy nim i zrównanym nauczycielem, w linii prostey, która idąc od pierwszego, przechodzić ma po między napiętki drugiego; co gdy wykonaniem zostanie, nauczyciel zakomenderuje:

1. *Kolumna na przód.*
2. *Przewodni na lewo.*
3. *Marsz.*

167. Na komendę *marsz*, powtórzoną rzeźwo przez naczelników sekcyów, tak ci sami naczelnicy, iako też przewodni, ruszywszy żywym krokiem, z miejsca, pociągną za sobą żywo i razem marsz sekcyów swoich.

168. Żołnierz powinien czuć lekko łokieć swego pobocznika, ze strony przewodniego, zachowując w marszu zasady przepisane w szkole żołnierza Nro 198. Człowiek kaźdey sekcyi obok przewodniego idący, trzymać się będzie w odstępnie blisko sześć calów od niego, ażeby go nigdy nie mógł spychać z kierunku, oraz uważać będzie, aby go nigdy nie wyprzedzał.

169. Przewodni naczelnicy zachowa iak naydokładniey szerokość i spadek kroku, i

utrzymywać się będzie w kierunku marszu sposobami opisanemi Nro 79.

170. Następujący przewodni będzie marszerował prosto za przewodnim naczelnym, zachowując między nim i sobą odstęp równy zupełnie długości sekcyi, i ten sam krok trzymając.

171. Jeżeliby przewodni drugiej sekcyi tracił odstęp (co zawsze iego byłoby winą) powinien go zwolna odzyskiwać rozszerzając lub zwężając krok nieznacznie.

172. Gdyby przewodni drugiego plótonu nie marszerując prosto na poprzedniego, wyszedł z kierunku w stronę zewnętrzną kolumny, powinien dla naprawienia tego błędu podać naprzód mniej lub więcej lewe ramię, i krokiem prostym zwolna w linię kierunku wstępować, aby uniknąć nieprzyzwoitości z kroku ukosnego, przez który straciłby się odstęp. Gdyby zaś pociągnął się w stronę wewnętrzną kolumny, postąpi sobie sposobem przeciwnym, a żołnierze zawsze stosować się mają do przewodniego.

*Uwagi względem marszu i kierunku
kolumny.*

173. Jeżeli komendanci sekcyów i przewodni, nie ruszą żywo z miejsca sekcyami i krokiem równym od razu nie postąpią; krok i odstęp utracony będzie.

174. Gdyby przewodni naczelnny nie marszerował równym krokiem; marsz sekcji następującej za nim byłby niepewny i chwiejący się, ludzieby mylnie stąpali i popychaliby się.

175. Gdyby przewodni naczelnny nie był wprawny marszerować prosto bez ciągnięcia się w zadną stronę, w kierunku kolumnie danym, cała kolumna marszerowałaby w zykzak.

176. Gdyby przewodni następujący nie był przyzwyczajony marszerować prosto na przewodniego poprzedniego, traciłby często odstęp, którego zachowanie jest pierwszą zasadą marszu kolumny.

177. Przewodni każdej sekcji odpowiada za odstęp, za krok i za kierunek, naczelnik zaś, za porządek i ogół w sekcji swojej; a zatem często powinien się obracać dla uważania wszystkiego.

178. Nauczyciel stanąwszy na skrzydle z strony przewodnich, pilnować będzie, aby wszystkie przepisane zasady były wykonywane; czasem zaydzie z tyłu przewodnich, a wyrównawszy się sam na nich, zatrzyma się przez 20 lub 30 kroków, dla przekonania się, czyli przewodni naczelnny nie zbacza z kierunku, czyli następujący przewodni prosto za pierwszym marszeruje.

179. Ile razy odmarszeruie się w kolumnie, naczelnicy podwydzielniów powtórzą wnet za nauczycielem komendę *marsz i stój*, niezważając jeden na drugiego, innych zaś komend powtarzać nie mają, lecz tylko ostrzegą o nich żołnierza, gdyby nie usłyszał.

ARTYKUŁ III.

Odmiana kierunku.

180. Ten obrót wykonywa się w marszu: Pozwólmy, że kolumna marszeruie prawém skrzydłem na czele, a nauczyciel zechce odmienić kierunek iey w lewo, na ów czas da na to rozkaz naczelnikowi pierwszego plótonu, sam zaś, albo poszle wytycznia, albo sam się uda na miejsce, gdzie ten obrót ma się poczynać, i stanąwszy tam, urówna się na linię przewodnich, tak, ażeby prawe iego ramie obrócone było na przewodniego, który iest na czele.

181. Ten przewodni marszeruie prosto na nauczyciela, albo wytycznia postawionego w miejscu zachodzenia, tak, ażeby lewém ramieniem otarł się o piersi stojącego na punkcie człowieka, do którego, skoro tylko będzie dochodzić, nauczyciel zakomenderuie:

1. *Obróć w lewo.*

2. *Marsz.*

182. (*) Pierwsza komenda wyrzeczona będzie, gdy przewodni znajdzie się o dwa kroki od punktu zachodzenia.

183. Na komendę *marsz*, wyrzeczoną w ten czas, gdy przewodni doszedł już do punktu, i otarł się o pierś stojącego tam człowieka; przewodni ten obróci się w lewo, i prosto w tym nowym kierunku pomarszeruje na przód, a za nim cała sekcya uczyni toż samo, wstępując w nowy kierunek, podwójnym krokiem, bez bieganina, iak się już rzekło w szkole żołnierza, pod liczbą 270.

184. Po obróceniu się, przewodni pierwszey sekcyi obierze dwa punkta przed sobą w nowym kierunku, dla lepszego zapewnienia marszu.

185. Druga sekcya marszeruje wciąż przed się, a przybywszy do punktu zachodzenia, postąpi podobnie iak pierwszy, podług tychże prawideł i na tęż samą komendę.

186. Gdy kolumna odmienić ma kierunek w stronę przeciwną przewodniemu, nauczyciel podobnym sposobem, iak dopiero powiedziano, postawi wytycznia, albo sam stanie na punkcie, gdzie obrót ma się poczynać, i wykona to wszystko, co się

(*) *Tabl: VIII. fig: 2.*

przepisało powyżey, w odmianie kierunku, na stronę przewodniego.

187. Przewodni pierwszej sekcji zachowa przepisy wyrażone pod liczbą 181, a skoro zbliży się o dwa kroki do punktu zayścia, naczelnik sekcji zakomenderuie:

1. *W prawo zachodź.*
2. *Marsz.*

188. (*) Na komendę: *marsz*, wyrzeczoną w ten czas, gdy ramie przewodniego otrze się o pierś postawionego na punkcie^b, sekcya zaydzie sposobem przepisanyim w szkole żołnierza, pod liczbą 264.

189. Po zayściu, naczelnik sekcji zakomenderuie:

3. *Naprzód.*
4. *Marsz.*

190. Te komendy wyrzeczone i wykonane zostaną podług przepisów wyrażonych w szkole żołnierza, pod liczbą 266 i 267.

191. Druga sekcya marszeruie wciąż przed się, a doszedłszy do punktu zachodzenia, wykona toż samo, co poprzednia podług tychże prawideł i na tęż samą komendę, wymówioną przez swego naczelnika.

192. Odmiany kierunku w kolumnie, mającey lewe skrzydło na czele, wykony-

(*) *Tabl: VIII. fig: 5.*

wają się podług tychże prawideł, tylko odwrótnym sposobem.

Uwagi względem odmian kierunku w kolumnie.

195. Dla zachowania odstępu i kierunku, potrzebną bardzo jest rzeczą, ażeby każda podwydzielnia wykonała odmianę kierunku na témże miejscu, co pierwsza; dla tey to przyczynyny, nauczyciel powinien, albo sam stawać, albo kogo stawiać na punkcie zachodzenia; przewodni powinni marsz swoy kierować na niego, a naczelnicy plutonów nie mają nakazywać pierwey wykonania obrotu, aż ich przewodni otrze się swém ramieniem o pierś postawionego na punkcie człowieka.

194. Naczelnicy podwydzielni dopilnować mają, aby każdego podwydzielnia przybyła wprost na miejsce, gdzie ma odmienić kierunek, i skoro poprzednia zacznie zachodzić, naczelnik następney powinien twarzą obrócić się do niey, dla doyrzenia, iżby marszarowała prosto, aż do punktu zayścia, i nie zaczynała przed czasem zachodzić.

195. Gdyby w odmianach kierunku w stronę przewodniemu przeciwną, oś podwydzielni zachodzącey nie odsoniła punktu zachodzenia, podwydzielnia następna zatrzymałaby się, i odstępy byłyby stracone, przewodni bowiem skrzydła zachodzącego,

maiąc do przebieżenia linią rozleglejszą blisko półtorakroć od swego następcy, ten drugi przybyłby już na punkt w ten czas, kiedy podwydzielnia zachodząca miałaby jeszcze połowę rozległości do przebieżenia; i musiałaby robić krok w miejscu, nimby poprzednicza skończyła zachodzenie. Dla zapobieżenia więc tym nieprzyzwoitościom, należy, ażeby człowiek będący na osi, robił krok sześciocalowy, dla nie zatrzymania podwydzielni następującej. Naczelnicy podwydzielni będąc obowiązani do ścisłego prawideł tych zachowania, powinien każdy z nich obrócić się twarzą do swego plotonu, i ostrzegać oś, żeby podłużała, lub skracala krok w miarę potrzeby, z własności zaś tego obrotu wypada, że środek podwydzielni w tył nieco wygiętym być powinien.

196. Przewodni nie mają nigdy nadwierać spadku, ani długości kroku, bądź w odmianie kierunku na przewodniego, bądź w stronę iemu przeciwną.

197. Nauczyciel, albo wytyczeń, postawiony na punkcie zachodzenia, ma to zachować, iż jeśli kolumna marszeruje prawem skrzydłem na czele, będzie do niej obrócony bokiem prawym, a lewym jeśli lewe skrzydło na czele; w obydwóch zaś przypadkach powinien stać na linii przewodnich,

doskonale na nich urównany. Prócz powyższych prawideł, nauczyciel dopilnuje także, ażeby każda podwydzielnia nie prędzey zaczęła swój ruch, aż przewodni otarłszy się o pierś człowieka stojącego na punkcie, będzie go miał wymiiać, żeby w odmianach kierunku, w stronę opaczną przewodniemu, skrzydło zachodzące nie robiło zbyt wielkiego koła, gdyż to mogłoby wytrącić je z kierunku.

ARTYKUŁ IV.

Zatrzymanie Kolumny.

198. Chcąc marszeruicą zatrzymać kolumnę, nauczyciel zakomenderuje:

1. *Kolumna.*
2. *Stóy.*

199. Na słowo *stóy*, powtórzone żywo przez naczelników sekcyów, kolumny wnet staną, i przewodni z miejsca nie ruszą, nie zważając ani na odstęp, ani kierunek. chybaby nauczyciel, chcąc kolumnę uszykować do boiu, sądził bydz potrzebne urównanie linii, co się wykona podług następnego przepisu.

200. Nie naczelnicy podwydzielni, ale sam nauczyciel komenderować będzie urównanie, w przypadku, gdyby chciał kolumnę uszykować do boiu, iak będzie wytłumaczono w artykule następnym.

Uwagi względem zatrzymania Kolumny.

201. Gdyby komenda *stóy*, nie była powtórzoną z największą żywością, i natychmiast wykonana, straciłyby się odstęp.

202. Jeśliby przewodni, straciwszy swój odstęp, chciał go odzyskać po komendzie *stóy*, zepsułby odstęp przewodniego następcy, a gdyby ten znowu chciał się poprawić, błędby się rozciągnął, aż na koniec kolumny.

203. Gdy nauczyciel, po zatrzymaniu kolumny, nie zechce, ażeby zachodziła do boiu, może się obeyść bez urównania na przewodnich; dosyć będzie dla zachowania odstępów i linii, gdy przewodni naczelnuy i następni, zachowają co im było przepisano powyżey, pod liczbą 168 i 169.

ARTYKUŁ V.

Będąc w kolumnie sekcyami, zayść do boiu w prawo, lub w lewo.

204. Nauczyciel, zatrzymawszy kolumnę, która, daymy to. marszerowała skrzydłem prawém, i chcąc, ażeby zaszła do boiu, przebieży natychmiast na odstęp sekcyi przed naczelnego przewodniego, obroci się do niego twarzą i urówna, gdy tego będzie potrzeba, kierunek przewodniego następnego; co wykonawszy, zakomenderaie:

Wlewo -- równay się.

205. Tey komendy naczelnicy powtarzać nie będą, lecz każdy z nich przejdzie szybko i stanie o dwa kroki zewnątrz przewodniego, dla wyrównania prostopadle sekcyi swoiey z kierunkiem kolumny.

206. Po urównaniu sekcyów, naczelnicy ich zakomenderują: *stać*; a potem każdy z nich uda się szybko przed szrodek swoiey sekcyi; nauczyciel zaś, gdy się to wykona, zakomenderuje:

1. (*) *Sekcyami w lewo do boiu.*

2. *Marsz.*

207. Na komendę *marsz*, powtórzoną żywo przez naczelników sekcyi, człowiek z pierwszego szeregu na lewém skrzydle w każdej sekcyi obróci się wlewo, i oprze z lekka pierś swoią o ramię prawe przewodniego, stojącego przy nim nieporuszenie; sekcyje zaydą w lewo, podług prawideł zachodzenia w miejscu; każdej sekcyi naczelnik, stosownie do przepisu pod liczbą 164, obróci się twarzą do swey sekcyi dla dojrzenia go lepiej; i skoro prawe skrzydło iego sekcyi przyidzie o dwa kroki do linii boiowej, zakomenderuje:

1. *Sekcyja.*

2. *Stój.*

(*) *Tabl: VIII, fig: 4.*

208. Naczelnik drugiej sekcji, zatrzymawszy swoją sekcją, powróci do szeregu zarotowych.

209. Naczelnik plutonu, zatrzymawszy sekcją pierwszą, uda się z lekka na linię boiową, gdzie ma skrzydło oprzeć się prawe plutonu, i zakomenderuje natychmiast:

W prawo — równaj się.

210. Na tę komendę obydwie sekcje urownają się do linii; człowiek pierwszej sekcji stojący naprzeciw nauczyciela, urownanego na przewodnich, oprze z lekka pierś swoją o lewe jego ramie; naczelnik zaś plutonu urowni go na człowieka, stojącego na lewem skrzydle plutonu.

211. Skoro pluton urownany zostanie, naczelnik plutonu zakomenderuje:

Stać.

212. Nauczyciel, widząc pluton uszykowany do boju, zakomenderuje:

Przewodni — na miejsca.

213. Na tę komendę, podofficer zastępcy, stanie za naczelnikiem plutonu, przewodni drugiej sekcji, wstąpi do szeregu zarotowych. Nauczyciel przejrzy urownanie, i każe go poprawić naczelnikowi plutonu, gdy tego będzie potrzeba.

214. Chcąc, ażeby kolumna, która odmarszerowała lewem skrzydłem, zaszła do boiu w prawo, nauczyciel stanie na czele, i urównawszy przewodnich zakomenderuie:

1. *W prawo do boiu.*

2. *Marsz.*

215. Na komendę *marsz*, człowiek z pierwszego szeregu na prawem skrzydle, w każdej sekcyi obróci się w prawo, i oprze z lekka pierś swoją o lewe ramie przewodniego, który stać będzie przy nim nieporuszenie, każda sekcyja zaydzie w prawo, i stanie na komendę swego naczelnika, skoro zachodzące skrzydło zbliży się o dwa kroki do linii boiowej. Na ów czas naczelnicy sekcyów zakomenderuują:

1. *Sekcyja.*

2. *Stój.*

216. Naczelnik drugiey sekcyi, zatrzymawszy swoją sekcyą, powróci do szeregu zarotowych.

218. Naczelnik plótonowy, zatrzymawszy pierwszą sekcyą uda się na lewe skrzydło plótonu, zachowując, ażeby tam stanął w linii boiowej na miejscu, gdzie człowiek lewego skrzydła przypierać ma; poczem zakomenderuie:

W lewo — równay się.

218. Na tę komendę, obydwie sekcye urowniają się; człowiek na lewém skrzydle z drugiey sekcji, stojący naprzeciw nauczyciela, dotknie się z lekka swą pierśią jego prawego ramienia, a naczelnik plótonowy wykona urownanie na człowieka, stojącego na prawém skrzydle plótonu.

219. Skoro plóton urownanym zostanie, naczelnik jego zakomenderuje:

Stać:

220. Poczém zakomenderuje nauczyciel:

Przewodni — na miejsca.

221. Na tę komendę, naczelnik plótonu uda się na prawe skrzydło plótonu, podofficer zastępca stanie za nim w trzecim szeregu; przewodni zaś drugiey sekcji wstąpi w szereg zarotowych.

*Uwagi względem zachodzenia w prawo,
lub w lewo do boiu.*

222. Przed zayściem w prawo, lub lewo do boiu, nie koniecznie potrzeba, żeby nauczyciel kazał równać się w lewo, lub w prawo; chyba gdyby przewodni stracili odstęp albo kierunek.

223. Przed komendą: w prawo, lub w lewo do boiu, nauczyciel powinien dać baczną uwagę, jeżeli druga sekcya zachowała od-

stęp; co jest bardzo potrzebném do wprawy przewodnich, ażeby się nie zaniedbywali w tej mierze.

NAUKA SZOSTA.

ARTYKUŁ I.

Odlamywać rotę, i znowu kazać im wstąpić na miejsce.

224. Chcąc nauczyć, ażeby plóton marszerując w kolumnie odłamał się rotami, da na to rozkaz naczelnikowi plótonu, który zakomenderuje:

1. *Jedna rota od prawego lub lewego — odłam się.*

2. *Marsz.*

225. (*) Na ostatnie słowo komendy, pierwsza rota z prawego, lub lewego skrzydła w plótonie robi krok w miejscu, inne zaś marszerują na przód; człowiek trzeciego szeregu odlamanej roty, jeżeli z prawego skrzydła, na lewo się pociągnie, jeżeli z lewego na prawo, i stanie za trzecią rotą, człowiek z drugiego za drugą, a z pierwszego za pierwszą w tyle za trzecim szeregiem, w ten czas iak ich tenże szereg minie, i każdy z tych marszeruje na miejsca przepisane krokiem ukośnym, nadając

(*) *Tabl. XIII. fig. 8.*

na przód ramiona lewe, jeżeli z lewego odłamani, a prawe jeżeli z prawego; uważać przytém będą, aby nie stracić odstepu.

226. Nauczyciel chcąc iednę ieszcze rotę odłamać z tey samey strony, da rozkaz naczelnikowi plótonu, który zakomenderuie sposobem, iak wyżey przepisano.

227. (*) Po zakomenderowaniu przez naczelnika plótonu: *marsz*, rota, która iuż się się odłamała, jeżeli iest z lewego skrzydła, nadda nieco na przód lewe ramie, i pociągnie się na iedną rotę daley w prawo, jeżeli iest z prawego skrzydła, nadda nieco na przód prawe ramie, i pociągnie się na iedną rotę daley w lewo, a krok przytém tak zmniejszać będzie, żeby dla roty nowo odłamuiącey się miesce przed sobą zrobiła. Ta zaś rota tym samym sposobem ma się odłamywać iak i pierwsza.

228. Nauczyciel, zmniejszyć może zacząć następnie front plótonu odłamywaniem tyle rot ile mu się podobać będzie, odłamuiąc zaś rotę zawsze z iednego skrzydła może zmniejszyć front aż do liczby rot trzech.

229. Szereg zarotowy mieścić się będzie w tyle za resztą marszeruiącą frontem.

(*) *Tabl: XIII. fig: 9.*

230. Jeżeli nauczyciel będzie chciał, aby rotę wstępowały na miejsce, rozkaże naczelnikowi plutonu, który zakomenderuje:

1. *Jedna rota z prawego lub lewego wstępuy na miejsce.*

2. *Marsz.*

231. (*) Na komendę *marsz*, pierwsza rota z tych, które marszerują w odłamaniu, wstąpi żywo do linii, następujące zaś nadciągając ramiona wewnętrzne na przód, pociągną się na jedną rotę dalej w stronę skrzydła swego.

232. Naczelnik plutonu obrócony twarzą do swego plutonu uważać będzie, ażeby prawidła przepisane zachowane były.

233. (**) Nauczyciel kazawszy odłamywać się i wstępować na miejsca rotom iedną po drugiej pojedynczo, każe potem odłamywać się dwom albo trzem razem; rotę wyznaczone do odłamania, znaczyć krok będą, dopóki też szereg trzeci frontu nie minie; poczem pociągnie się w tył szeregow sposobem i w miejsca, iak jest przepisano dla rot pojedynczych.

234. Nauczyciel chcąc kazać wstąpić dwom albo trzem rotom razem na miejsce,

(*) *Tabl: XIII. fig: 10.*

(**) *Tabl: XIII. fig: 11.*

rozkaże to naczelnikowi plótonu, który zakomenderuie :

1. *Trzy pierwsze roty wstępują na miejsce.*

2. *Marsz.*

235. (*) Roty wymienione wstępować będą żywo najkrótszą drogą na miejsce.

236. Ile razy odłamywać się będą roty w tył, przewodni, który iest na skrzydle plótonu z strony odłamującej się, nie idzie w tył z rotami odłamanymi, ale stawa obok człowieka, który po odłamaniu rot iest na skrzydle frontu; gdy zaś roty wstępują na linią, przewodni stawa na powrót w miejscu iemu przepisaniem.

Uwagi względem odłamywania się rotami i wstępowania ich na miejsce.

237. Wiele na tém zależy względem utrzymywania odstępów w kolumnach podróżnych, złożonych z kilku batalionów, przyzwyczaić żołnierzy w szkołach szczególnych, aby wszystkie ruchy iak najdokładniey robili.

238. Gdyby roty odłamujące się nie dowały krokiem w ciągnienu się dawaly szerokości, i gdyby w wstępowaniu na linią

(*) *Tabl: XIII. fig: 12.*

nie dosyć żywo posuwały się, zatrzymywałyby w jednym, i w drugim przypadku rotę następującą, i straciłaby się odległość, a tym sposobem kolumna rozciągniętąby została.

239. Nauczyciel stawać będzie zawsze na skrzydle tém, gdzie poruszenia czynione będą dla upewnienia się, czyli zasady przepisane, ściśle są zachowane.

240. Nauczyciel uważać ma, gdy każe odłamywać rotę jedną po drugiej w tył z jednego skrzydła, że może zmniejszyć front aż do trzech rot, za którymi odłamane będą mogły marszerować w słup (en potence)

241. Jeżeliby wypadło odłamywać rotę z obydwóch skrzydeł razem, na ten czas nie można zmniejszać frontu iak do sześciu rot, ponieważ, potrzebaby po trzy rotę na każdym skrzydle, aby odłamane mogły za niemi w słup marszerować. Jeżeliby wypadła potrzeba zmniejszenia frontu mniej iak rot sześć, na ten czas nauczyciel każe wstąpić do linii rotom odłamanym z strony przeciwnej przewodniego, i w ten moment odłamać każe z strony przewodniego tyle rot, wiele mu się zdawać będzie, tak na przykład w kolumnie prawém skrzydłem na czele, plóton mający rot dwaście,

naście, który ma z każdego skrzydła odłamane po trzy roty, jeżeli nauczyciel chce zmniejszyć front do pięciu rot, na ten czas każe wstąpić do linii trzem rotom od prawego, i w ten moment czterem rotom od lewego odłamać się każe, a tym sposobem front umniejszy się aż do pięciu rot. Do ułatwienia zaś szybko ruchu tego, należy, aby w moment odłamywania się czterech rot od lewego, dwie roty pozostałe na froncie szybko pociągnęły się w lewo dla zrobienia miejsca trzem rotom wstępującym do linii na skrzydło prawe.

ARTYKUŁ II.

Marsz kolumny krokiem podróżnym, i uskutecznienie różnych ruchów rotami, iak iest przepisano w artykule poprzedzającym.

242. Plóton stojący na miejscu suponując, że iest częścią kolumny, nauczyciel chcąc, aby marszerował krokiem podróżnym, zakomenderuje:

1. *Kolumna na przód.*
2. *Przewodni na lewo.*
3. *Krok podróżny.*
4. *Marsz.*

243. Na komendę *marsz*, powtórzoną przez naczelnika plutonu, wszystkie trzy szeregi ruszą razem. dwa tylne wezmą po trzy stopy odstepu od poprzedzającego szeregu, co gdy jest uskutecznione, nauczyciel zakomenderuje:

5. *Do woli broń.*

244. Na tę komendę, żołnierze wezmą broń do woli, jak jest przepisano w szkole żołnierza Nro 120, i niebędą obowiązani utrzymywać krok, ani zachowywać milczenia. Roty marszerować mogą do woli; trzeba jednak przestrzegać, aby się szeregi nie mieszały. Żołnierze pierwszego szeregu nie powinni przechodzić naprzód z linii przewodniego, który jest na stronie dyrekcyi, i aby zawsze dwa tylne szeregi utrzymywały odstep, na trzy stopy od szeregu poprzedzającego.

245. Jeżeliby kolumnie krokiem zwy czaynym w marszu będącey, chciał nauczyciel kazać marszerować krokiem podróźnym zakomenderuje:

1. *Krok podróźny.*

2. *Marsz.*

246. Na komendę *marsz*, pierwszy szereg zawsze powinien będzie krok dwustopowy utrzymywać, drugi i trzeci wezmą w marszu odstep na trzy stopy od szeregu

poprzedzającego, a nauczyciel zatym komenderuie; *do woli broń*, iak iest wyżey.

247. Żołnierzom idącym krokiem podróznym, nauczyciel każe odmieniać dyrekcyą na stronę przewodniego, i na stronę przeciwną, co się uskutecznić ma bez komenderowania, ale tylko na ostrzeżenie naczelnika plótonu; drugi i trzeci szereg wchodzą następnie do obracania się w miejsce pierwszego. Każdy szereg chociaż w kroku podróznym stosować się powinien do prawideł przepisanych w odmianach dyrekcyi z szeregami zamkniętymi w kroku zwyczajnym, z tą tylko różnicą, że w odmianach dyrekcyi na stronę przeciwną przewodniego, człowiek skrzydłowy ze strony osi, robić będzie krok na iedną stopę dla ułatwienia punktu obrotu.

248. Nauczyciel także każe uskutecznić różne obroty rotowe, przepisane w artykule poprzedzającym; sposobem oznaczonym każe czasem zamknąć szeregi, i zatém naczelnik plótonu zakomenderuie:

1. *Zamknąć szeregi.*

2. *Marsz.*

249. Na komendę *marsz*, pierwszy szereg weźmie krok zwyczajny, dwa zaś tylne i roty, które są w tyle, zamknąwszy

żywo odstęp, biorą krok zwyczajny z pierwszym, i wszyscy broń w ramie.

250. Kiedy plóton marszerujący krokiem podróznym, zatrzymanym będzie na komendę *stòy*, szeregi tylne zamykają odstęp, a wszyscy za broń biorą. Toż samo zachowywać się powinno, kiedy plóton marszerujący w szeregach zamkniętych, i w ramie broń mający, zatrzymany będzie. To prawidło służyć ma iakakolwiek będzie liczba plótonów.

251. Szybkość kroku podróznego w tej szkole będzie 80, dla wprawienia żołnierzy w krok doskonały, i takt pewny, w szkole zaś batalionu szybkość kroku podróznego będzie od 85, do 90 na minutę, co powinno być zachowane w kolumnach podróznym, kiedy położenie miejsca i dróg do tego pozwala.

ARTYKUŁ III.

Łamanie i składanie plótonów.

Złamanie plótonu.

252. Będąc plóton w marszu krokiem zwyczajnym uważany za część kolumny; mając prawe skrzydło na czele, gdy nauczyciel zechce kazać łamać się plótonowi

na sekcyę, da rozkaz naczelnikowi plótonu, który zakomenderuie:

1. *Złamcie plóton.*

(*) I póydzie natychmiast przed śrzodek sekcyi pierwszej.

253. Naczelnik drugiey sekcyi, przejdzie przed śrzodek swoiey sekcyi, gdzie stanąwszy zakomenderuie:

W miejscu krok.

254. Naczelnik plótonu zakomenderuie zatém:

2. *Marsz.*

255. Pierwsza sekcyja marszeruie prosto przed siebie, a podofficyer zastępca przechodzi w moment, gdy się odłamała, na lewe skrzydło teyże, przechodząc po przed pierwszym szeregiem.

256. Po komendzie naczelnika plótonu *marsz*, druga sekcyja ostrzeżona przez swego naczelnika, kroczy na miejscu, a potem ciągnąc się w prawo będzie, gdy ie szereg trzeci pierwszej sekcyi marszeruiający wprost pominie.

257. Gdy przewodni drugiey sekcyi będzie blisko dyrekeyi przewodniego z pierwszej, naczelnik sekcyi drugiey komenderować będzie *wprost*. W ten czas zaś, kie-

(*) *Tabl. IX. fig. 1.*

dy przewodni iey prosto będzie w dyrekcyi za poprzedzającym, zakomenderuie:

Marsz.

258. Jeżeli na czele kolumny będzie lewe skrzydło, plóton łamie się na sekcyę sposobem odwrotnym, sekcyę pierwszą zachowa to wszystko, co było przepisano dla drugiej i nawzajem.

259. W przypadku, kiedy lewe skrzydło jest na przodzie, przewodni lewy plótonu przechodzi na skrzydło prawe sekcyi drugiej, a skoro się odłamała, podofficer zastępca będąc na prawém skrzydle sekcyi pierwszej, zostanie na swém miejscu.

Złożenie plótonu.

260. Gdy kolumna sekcyami marszeruie prawém skrzydłem na czele, a nauczyciel chce złożyć plóton, da rozkaz naczelnikowi plótonu, który zakomenderuie:

1. (*) *Złóżcie plóton.*

261. Po tej komendzie naczelnik plótonu ostrzeże sekcyą pierwszą, iż się ma ciągnąć w prawo.

262. Naczelnik sekcyi drugiej ostrzeże także swoją że marszeruie wprost.

(*) *Tabl. IX. fig. 2.*

263. Zatem naczelnik plótonu komenderuie:

2. *Marsz.*

264. Na tę komendę powtórzoną przez naczelnika sekcyi drugiey, sekcyja pierwsza ciągnąć się będzie w prawo odkrywając drugą, podofficer zastępca z lewego skrzydła po przed pierwszym szeregiem przechodzi na skrzydło prawe.

265. Gdy pierwsza sekcyja będzie blisko odkrycia drugiey, naczelnik plótonu komenderuie: *wprost*, a gdy ją zupełnie odkryje, komenderuie natychmiast: *marsz*.

266. Druga sekcyja ciągle w prost marszeruie krokiem nie odmiennym, a pierwsza po odkryciu zupełnym będzie kroczyć w miejscu czekając drugiey, z którą się złączyć powinna.

267. Jeżeli kolumna sekcyjami ma lewe skrzydła na czele, na ten czas plóton składać się będzie sposobem przeciwnym, stosując do drugiey sekcyi to wszystko, co było przepisano dla pierwszey, i nawzajem.

268. Przewodni sekcyi drugiey postawiony na prawém skrzydle teyże, przechodzi na lewe, iak tylko zacznie się ciągnąć; przewodni zaś z pierwszey, stojący na prawém swoiey sekcyi zostanie na miejscu.

269. Nauczyciel łamać się, i potem składać plótonowi każe krokiem podróznym, co działano będzie tém samém komenderowaniem, i sposobem iak iest przepisano dla kroku zwyczajnego, z tą tylko różnicą, że każdy człowiek w kroku ukośnym robić będzie pół w prawo, albo pół w lewo nie trzymając piersi prosto w linii, iak iest przepisano w kroku ukośnym zwyczajnym.

270. Nauczyciel chcąc łamać i składać plóton, może czasem sam komenderować sposobem wyżej przepisany dla naczelnika plótonu.

*Uwagi stosowne do ruchów w łamaniu,
i składaniu plótonu.*

271. W łamaniu i składaniu plótonu potrzeba, aby sekcyje zdłużały krok ukośnie marszerując, inaczej tracić się będzie odstęp albo wstrzyma się marsz oddziałowi następującemu.

272. Jeżeli w łamaniu plótonu, sekcyja odłamująca się w miejscu kroczyć będzie nadto długo, zatrzyma w marszu oddział następujący, co sprawi rozciągnięcie się kolumny.

275. Jeżeli w łamaniu albo składaniu plótonu sekcyje nadto pociągnęłyby się, na ten czas przeciwnie ciągnąćby się na po-

wrot musiały dla poprawienia błędu, następujący oddział byłby zatrzymany w marszu.

274. Gdy w kolumnie z wielu plòtonów złożoney, łamać się będą jeden plòton po drugim, jest naywiększa potrzeba, aby każdy plòton marszerował w takcie iedaostaynym i zgodnym, nie skracając, ani zwalniając kroku, kiedy poprzedzający łamać się będzie, gdyby nawet przymuszonym był zupełnie na niego przyślusować. Ta uwaga koniecznie jest potrzebna dla zapobieżenia rozciąganiu się kolumny.

275. Błędy naymnieysze popełnione w kolumnie z małej liczby plòtonów, stałyby się wielkimi w kolumnie złożoney z wielu batalionów, dla tego nauczyciel powinien mieć naywiększą baczność, aby wszystkie prawidła przepisane, były ściśle zachowane, i doskonale; dla tego stawać powinien na skrzydle ze strony kierunku, z kąd naylepiej uważać może wszystkie poruszenia.

ARTYKUŁ IV.

Kontrmarsz.

276. Plòton stojący na miejscu wzięty naprzykład za część kolumny mającey prawe skrzydło na czele, nauczyciel chcąc zrobić kontrmarsz, zakomenderuje:

1. (*) *Kontrmarsz.*
2. *Plóton przez prawo.*
3. *W prawo — wo.*
4. *Rotami w lewo.*
5. *Marsz.*

277. Na trzecie komenderowanie, plóton zrobi w prawo. Naczelnik plótonu póydzie w bok przewodniego zprawego skrzydła, a przewodni z lewego zrobi prawo w tył.

278. Na komendę *marsz*, przewodni lewy nie poruszony zostanie, plóton ruszy żywo z miejsca. Pierwsza rota prowadzona przez naczelnika plótonu, zaýdzie w lewo, i pomarszeruie obok pierwszego szeregu, w takim kierunku, aby przysła odwa kroki w tył przewodniego lewego, który został nie poruszony. każda rota przychodzi, i obraca się następnie na tém samém miejscu, gdzie i pierwsza, zachowując te same prawidła. Gdy pierwsza rota zrówna się z przewodnim lewym, naczelnik plótonu zakomenderuie:

1. *Plóton.*
2. *Stóy.*
3. *Front.*
4. *W prawo równay się.*

(*) *Tabl. IX. fig. 3.*

279. Pierwsze komenderowanie wymagać się ma, gdy plóton będzie o dwa kroki od punktu, gdzie się ma zatrzymać.

280. Na drugie plóton zatrzyma się.

281. Na trzecie, plóton zrobi front w stronę pierwszego szeregu.

282. Na czwarte, równa się plóton do przewodniego lewego, który ieszcze nie poruszony stoi. Człowiek na prawém skrzydle pierwszego szeregu stanie po lewey i obok niego naczelnik plótonu stanie za przewodnim odwa kroki odstepu i równać będzie swój plóton; co gdy uskuteczni, zakomenderuje: *stać*, poczem poydzie przed szrodek swego plótonu, a przewodni lewy po przed pierwszym szeregim przechodzi na lewe skrzydło.

283. W kolumnie mającey lewe skrzydło na czele, kontrmarsz czynić się będzie komenderowaniem i sposobem przeciwnym, lecz podług tych samych prawideł; tak *na przykład*: kolumna będąc prawém skrzydłem na czele, robi obrot *w prawo*, i *rotami w lewo*, kolumna zaś mająca lewe skrzydło na czele, robi obrot *w lewo* i *rotami w prawo*; w obydwóch tych przypadkach przechodzić zawsze należy obok pierwszego szeregu.

284. Nakoniec w kolumnie złożoney z sekcyów kontrmarsz robić się będzie, ta-

kiem samem komenderowaniem i sposobem iak w kolumnie plótonami.

ARTYKUŁ V.

Będąc w kolumnie sekcyami z formować się w stronę prawą albo lewą do boiu.

285. Kolumna będąca w marszu sekcyami, mająca prawe skrzydło na czele a nauczyciel chcąc ją uformować w stronę prawą do boiu, zakomenderuje :

1. *Na prawo do boiu.*
2. *Przewodni na prawo.*

286. Za drugim komenderowaniem przewodni każdej sekcyi przechodzi na skrzydło prawey swey sekcyi, żołnierze wezmą czucie do prawego skrzydła, a kolumna w prost marszeruje.

287. Nauczyciel po swém drugim zakomenderowaniu uda się na punkt, gdzie się ma przytknąć skrzydło prawe plótonu do boiu, i stanie twarzą do punktu lewego kierunkowego, który sobie obierze.

288. Linia do boiu ma być dana tak aby każda sekcyja po zayściu w prawo, miała naymniey kroków cztery do wstąpienia na linią.

289. Gdy czoło kolumny zbliżyć się będzie ku nauczycielowi stojącemu na punkcie przytyku, naczelnik pierwszej sekcji zakomenderuje:

1. *Obrót w prawo.*

290. Skoro skrzydło prawe będzie w równej linii z nauczycielem, naczelnik sekcji zakomenderuje:

2. *Marsz.*

291. Na komenderowanie *marsz*, sekcja obróci się w prawo podług przepisu w szkole żołnierza Nro 270, i naprzód postępować będzie; przewodni prawy taki kierunek utrzymywać ma, aby skrzydłowy wedle niego stojący przyszedł prosto pierśmi do lewego ramienia nauczyciela. Naczelnik plótonu marszerujący w środku o dwa kroki po przed pierwszą sekcją, skoro się do nauczyciela przybliży, zakomenderuje:

1. *Sekcja.*

2. *Stój.*

292. Na komendę *stój*, sekcja zatrzyma się, przewodni pójdzie na linię, stanie wprost jednej z trzech rot lewego skrzydła sekcji swojej, i obróci się twarzą do nauczyciela, który go urówna do punktu kierunkowego lewego. Naczelnik plótonu w tenże moment stanie w miejscu gdzie się ma

postawić prawe skrzydło plutonu, i zakomenderuje :

3. *W prawo równay się.*

293. Na to komenderowanie, sekcya pierwsza wyrowna się.

294. Druga sekcya marszeruje wprost, a przeszedłszy do lewego skrzydła pierwszej sekcji, obróci się w prawo na komendę swego naczelnika. a potem postąpi ku linii; przewodni ma iść prosto na lewą rotę pierwszej sekcji.

295. *Druga sekcya* przeszedłszy o dwa kroki od linii, zatrzymana będzie od swego naczelnika sposobem przepisanyym dla pierwszej. Przewodni w ten sam moment, gdy się sekcya zatrzyma, stanie na linii boiowej twarzą do przewodniego sekcji pierwszej, a nauczyciel urówna go. Tenże przewodni uważać ma, aby stanął przed jedną z trzech rot lewego skrzydła.

296. Naczelnik drugiej sekcji widząc przewodniego na linii urównanego, zakomenderuje :

W prawo równay się.

297. Po tém zakomenderowaniu naczelnik drugiej sekcji przejdzie w tył, a ta sekcya równać się będzie do pierwszej.

298. Żołnierz stojący prosto przewodniego przytknie piersiami do ramienia iego w ten czas, gdy sekcyja wstępuje do linii.

299. Nauczyciel widząc płoton na linii boiowej urównany zakomenderuje :

Przewodni na miejsce.

300. Na to zakomenderowanie podofficer zastępca, stanie za naczelnikiem płotonu, a przewodni sekcyi drugiey, stanie w szeregu zarotowych.

301. Kolumna sékcyami w marszu mająca lewe skrzydło na czele, formować się będzie wstronę lewą do boiu podług tych samych prawideł; nauczyciel komenderować będzie :

1. *Na lewo do boiu.*

2. *Przewodni na lewo.*

302. Na drugie zakomenderowanie, przewodni każdej sekcyi idzie szybko na lewe skrzydło swey sekcyi, żołnierze wezmą czucie do lewego, a kolumna kontynuie marsz w prost.

303. Nauczyciel po drugiem zakomenderowaniu poydzie szybko na punkt linii boiowej, gdzie się ma przytknąć skrzydło lewe stawiając twarzą do punktu prawego kierunku, który sobie naznaczy.

304. Nauczyciel uważać ma, aby linia do boiu tak była dana, żeby każda sekcya po zayściu w lewo naymniey miała kroków cztery do wstąpienia w linią.

305. Gdy czoło kolumny marszerującej zbliżać się będzie do nauczyciela stojącego na punkcie przytyku, naczelnik sekcyi drugiey zakomenderuje:

1. *Obroć w lewo.*

Gdy dóydzie lewe skrzydło naprzeciw nauczyciela, naczelnik sekcyi zakomenderuje:

2. *Marsz.*

306. Na to zakomenderowanie druga sekcya obróci się w lewo, stosownie iak jest przepisano w szkole żołnierza pod Nrem 270, i po zayściu wprost marszerować będzie. Przewodni lewy, tak będzie marsz kierował, żeby skrzydłowy wedle niego stojący przyszedł prosto piersiami na nauczyciela. Naczelnik sekcyi marszeruje na środku o dwa kroki po przed drugą sekcją, a gdy się ta zbliży do nauczyciela, zakomenderuje:

1. *Sekcya.*

2. *Stój.*

307. Na komenderowanie *stój*, druga sekcya zatrzyma się, przewodni póydzie na linią boiową wprost iedney z trzech rot prawego

wego skrzydła swojej sekcji i stanie twarzą do nauczyciela, który go urówna do punktu kierunkowego na prawém skrzydle obranego. Naczelnik sekcji drugiej, w tenże sam moment stawa w miejscu, gdzie ma przytknąć lewe skrzydło sekcji jego, i zakomenderuje:

W lewo równaj się.

308. Na to zakomenderowanie sekcyja urówna się. Człowiek pierwszego szeregu od prawego skrzydła przytknie piersiami do lewego ramienia przewodniego stojącego na linii, a naczelnik sekcji równać ma sekcyję do tegoż człowieka.

309. Pierwsza sekcyja marszeruje wprost aż do skrzydła prawego drugiej sekcji, i w ten czas odmieni kierunek w lewo na komenderowanie swego naczelnika; postąpi potem bez zatrzymania się napród, przewodni iść będzie prosto na prawe skrzydło drugiej sekcji.

310. Pierwsza sekcyja przyszedłszy o dwa kroki od linii, zatrzymana będzie przez swego naczelnika tem samém komenderowaniem iak jest przepisano dla drugiej, a gdy stanie, póydzie przewodni na linię bojową, stanie twarzą do przewodniego sekcji drugiej, i będzie urównany przez nauczyciela; tenże przewodni zachować ma,

aby stanął wprost iedney z trzech rot prawego skrzydła sekcyi. Naczelnik plutonu przechodzi w tym samym czasie na lewe skrzydło na miejsce naczelnika drugiey sekcyi, który idzie w szereg zarotowych.

311. Naczelnik plutonu stanąwszy na lewém skrzydle, zakomenderuie :

W lewo równay się.

312. Na to zakomenderowanie pierwsza sekcyja wstępuje do linii; naczelnik plutonu urówna ją do człowieka, który przytyka do przewodniego tej sekcyi.

313. Nauczyciel widząc pluton na linii boiowej urównany, zakomenderuie :

Przewodni na miejsce.

314. Na to zakomenderowanie, naczelnik plutonu póydzie naskrzydło prawe swe go plutonu, a podofficyer zastępcja stanie za nim w trzecim szeregu, przewodni zaś z lewego skrzydła stawa w tyle za sekcyą drugą.

Uwagi ogólne względem szkoły plutonu.

315. Nauczyciel często każe brać broń w ramie w skutecznieniu tych czterech ostatnich nauk, i przyzwyczaić będzie żołnierzy do marszerowania w takiej regularności, iak gdyby za broń trzymali; ten sposób

mniey morduie żołnierza i nie daie mu o-
puszczać się w noszeniu broni, które za-
wsze powinno bydź regularne. Gdy żołnierz
marszeruiąc będzie miał w ramie broń, wol-
no mu będzie trzymać rękę w wyrznięciu
kolby, albo ją spuścić na bok, iak mu wy-
godniey będzie.

316. Żołnierz także może w kroku po-
dróżnym nosić broń, iak mu się będzie zda-
wało naywygodniey, lecz z ostrożnością dla
uniknienia przypadku aby koniec broni był
zawsze do góry.

317. Gdy kompanie będą musztrować
oddzielnie w szkole plotonu, Komendant
Pułku Inb batalionu, ieżeli tylko ieden
iest batalion, naznaczy nauki, iakie mają
bydź dawane, i da zawsze znak przez wer-
bel do zaczynania razem; kompanie po u-
kończeniu kaźdey nauki, wezmą broń do
spoczynku, a gdy komenderuiący zechce
zacząć na nowo, każe uderzyć werbel.

KONIEC SZKOŁY PŁOTONU.

N A U K A

STRZELANIA DO TARCZY.

Rzeczą jest wielkiej wagi nauczyć żołnierzy, aby celnie strzelali. Dla wydoskonalenia ich w tym nayistotniej potrzebnym przedmiocie, używa się następujących sposobów. Dla każdego batalionu ma być zrobiona jedna lub więcej tarcz po $5\frac{1}{2}$ stop wysokości, a 21 cali szerokości, środek tych oznaczony będzie pasem, czyli pręgą szeroką na trzy cale, koloru odbiiającego, u góry podobnież pręga ma być dana.

Żołnierze w strzelaniu do tych tarcz nayprzód w odległości 50 sążni, potem 100, a nakoniec 150 ćwiczeni będą.

W odległości 50 i 100 sążni celować żołnierze będą do pręgi niższej, a o 150 do pręgi wyższej. Strzelać będą nayprzód pojedynczo bez komendy, a potem na komendę, gdy już dobrze celować nauczą się.

Przykazywać im potrzeba, aby biorąc na cel, opierali mocno kolbę o prawe ramie, lewą zaś ręką aby dobrze broń trzymali, i aby celowali szybko przez tylną śrubę, i koniec rury do pręgi.

Mozna czasem, gdy wezmą na cel zakomenderować *od — staw*, aby nabierali łatwości, i zreczności w rzucaniu oka na cel. Nauczać ich się także będzie, ażeby na komenderowanie: *pal*, mocno cyngiel palcem pierwszym przyciskali, nie ruszając bynajmniej głowy ani broni, która raz wymierzona, bez najmniejszego poruszenia zostać powinna, a chcąc, żeby te tak ważne zasady doskonale były zachowywane, każe się żołnierzowi po wystrzeleniu zostać w tej samej pozycyi, którą ma biorąc na cel, aż do komenderowania: *nabiy*.

Wszyscy kaprale, grenadyerowie, woltżery i fizylerowie, co rok szkołę tę przechodzić będą, na co większa część ładunków do musztry wyznaczonych użyta być powinna; każda kompania notować będzie, iakich ma najlepszych strzelców.

Rekruci wyuczywszy się musztry z bronią i prochem, z największą starannością w strzelaniu do tarczy co rok ćwiczeni będą.

Kule, które po strzelaniu znaleźć można, przelać należy.

ROBIENIE BRONIA PO PODOFFICYERSKU.

Podofficyerowie będą mieć zawsze bagniet nasadzony na rurze broni iak żołnierze.

Podofficyerowie zastępcy, w szeregach zarotowych, i do straży chorągwaney oddzieleni, trzymać mają broń w następujący sposób:

Trzymanie broni.

Broń w prawey ręce, i w prawém ramieniu, w tył rurą, prostopadle wyciągnięta i stępem w pole obrocona, ręka prawa całkiem prawie wyciągnięta, obejmując dłonią kurek i obłaczek, kolba w płask do uda ściągnięta, a ręka lewa naturalnie po za rękoisć pałasza spuszczonea.

Przentuy broń.

Jedno tempo, dwa poruszenia.

Poruszenie pierwsze.

Broń przenosi się prawą ręką prostopadle naprzeciwko lewego oka stępem w pole, kurek równo z guzikiem ostatnim od kamizelki, w tym samym czasie chwytą się broń lewą ręką tak, aby mały palec przyszedł na sprężynę od panewki, wielki palec teyże ręki wzdłuż między rurą i łożem, ręka po łokieć lewy przyciśnięta do ciała

bez nateżenia, głowa w prost obrócona i nogi nieporuszone.

Poruszenie drugie.

Uchwycić broń prawą ręką w wyrznięciu kolby tak, iak jest przepisano dla żołnierzy.

Na ramię broń.

Jedno tempo, dwa poruszenia.

Poruszenie pierwsze.

Podnieść lewą rękę równo z ramieniem, i tą przenieść broń prostopadle naprzeciw ramienia prawego, objąć prawą ręką kurek i obłaczek, i wyciągnąć ją prawie do wyprostowania.

Poruszenie drugie.

Spuścić rękę lewą za rękoieść pałasza.

Do nogi — broń.

Jedno tempo, dwa poruszenia.

Poruszenie pierwsze.

Uchwycić żywo ręką lewą na bączku śrzednim i odstawić trochę broń od ramienia ręką prawą, spuścić broń lewą ręką, a prawą schwycić powyżey pierwszego bączka od dołu, prawy wielki palec na rurze

dla uchwycenia broni, cztery inne palce tey-
 że wzdłuż na osadzie, broń prostopadle,
 kolba o trzy cale od ziemi, tył kolby obro-
 cony obok małego palca prawey nogi, a
 rękę lewą spuścić za rękoięć pałasza.

Poruszenie drugie.

Spuścić broń prawą ręką (otwierając
 cokolwiek palce) tak, żeby spód przyszedł
 obok małego palca prawey nogi.

Złóżcie broń; tak iak żołnierze.

Podnieście broń; tak iak żołnierze.

Na ramie broń.

Jedno tempo, dwa poruszenia.

Poruszenie pierwsze.

Podnieść broń prostopadle prawą ręką,
 równo z prawą pierśią wprost ramienia, o
 dwa cale od ciała, łokieć prawy do ciała,
 przyciśnięty, lewą ręką, uchwycić broń na
 pierwszym bączku od dołu, i w tym samym
 razie spuszczoną ręką prawą obiać kurek i
 obłaczek, przyciskając broń do ramienia.

Poruszenie drugie.

Spuścić lewą rękę za rękoięć pałasza,
 prawą rękę prawie wyciągniętą opuścić.

W ramie broń.

Jedno tempo, trzy poruszenia.

Poruszenie pierwsze.

Przenieść broń prostopadle prawą ręką pomiędzy oczy stępem w pole, uchwycić lewą ręką broń przy pierwszym bączku dolnym. podnieść ją z bronią równo z brodą, a ręką prawą schwycić broń na cztery całe poniżej zamku.

Poruszenie drugie.

Obrócić broń prawą ręką rurą w pole, i przenieść ją przyciskając do ramienia lewego; położyć rękę lewą, między ręką prawą i kurkiem, który ma spoczywać na lewej ręce. Lewą ręką na piersi prawej.

Poruszenie trzecie.

Spuścić rękę prawą obok uda prawego.

Za broń.

Jedno tempo, trzy poruszenia.

Poruszenie pierwsze.

Uchwycić broń prawą ręką w wyrznięciu kolby.

Poruszenie drugie.

Przenieść broń prostopadle do prawego ramienia stępem w pole, lewą zaś uchwycić równo z prawym ramieniem, posunąć na dół razem z bronią prawą ręką dla obięcia kurka i obłóczka.

Poruszenie trzecie.

Lewą rękę spuścić za rękoieść pałasza.

ROBIENIE BRONIĄ KAPRALI.

Gdy kaprale stoją w szeregach, noszą broń iak żołnierze, gdy zaś są w szeregu zarotowych, lub marszerują na czele iakiego oddziału, albo przy rozprowadzeniu szyldwachów, nosić będą broń w prawém ramieniu iak sierżanci, co się uskuteczni sposobem następującym.

Za broń ; tak iak sierżanci.

Jedno tempo, trzy poruszenia.

Poruszenie pierwsze.

Uchwycić broń prawą ręką, obracając zamek iak w poruszeniu pierwszym do prezentowania broni.

Poruszenie drugie.

Tak iak iest w poruszeniu drugim, dla sierżantów.

Poruszenie trzecie.

To samo, tak iak iest w poruszeniu trzecim dla sierżantów.

Za broń ; tak iak żołnierze.

Jedno tempo, trzy poruszenia.

Pozuszenie pierwsze.

Odsadzić broń od ramienia prawego, i przenieść ją prostopadle pomiędzy oczy stępem w pole, lewą ręką uchwycić równo z halsztukiem, a prawą w wyrznięciu kolby, tak aby kurek przypadł równo z guzikiem ostatnim od kamizelki.

Poruszenie drugie.

Podnieść broń prawą ręką, wyciągając palec wielki teyże wzdłuż śruby dolney, obrócić rurę w pole, przystawić broń do ramienia lewego, i w tym razie schwytać ręką lewą pod kolbą.

Poruszenie trzecie.

Spuścić prawą rękę wyciągniętą do swego boku.

ROBIENIE SZPADA OFFICYERÓW.

Noszenie szpady w szeregach.

Rękoieść w prawey ręce, przyłożona obok prawego biodra, głownia przyciśnięta do prawego ramienia.

Noszenie szpady przed szeregiem.

Rękoieść w prawey ręce po przed prawém biodrem, głownia w ręce lewey tak, aby icy koniec przechodził na cztery cale

nad palec wielki wyciągnięty na gówni, łokieć lewy zgięty, a pierwsza część iego cokolwiek naprzód, lewa ręka o cztery cale ponizey, i wprost swego ramienia.

W ramie broń.

Przewrócić rękę, i pięść paznokciami do góry, i tę wyciągnawszy cokolwiek naprzód, spuścić koniec gówni o dwa cale od ziemi.

Salutowanie Szpadę.

Cztery tempa.

Pierwsze tempo.

Podnieść szpadę prostopadle koniec do góry, gównia wplask przeciw oka prawego, rękoieść równo z prawą pierśią, łokieć do ciała przyciśnięty.

Drugie tempo.

Spuścić raptem gównię z wyciągniętą ręką, która obok uda prawego przyiść powinna, i zostać w tey pozycyi, aż póki osoba, przed którą salutowano, nie minie o dwa kroki.

Trzecie tempo.

Podnieść żywo szpadę do pozycyi, iak jest w pierwszym tempie.

Czwarte tempo.

Przenieść szpadę do prawego ramienia, lub głównię do lewey ręki, jeżeli nie w szeregu.

S A L U T O W A N I E O R Ł E M.

W szeregu orłowi będą nosili zawsze chorągiew lub orła, koniec drzewca obok prawego biodra, czy to stojąc na miejscu, czyli w marszu, gdy zaś podchorążowie lub orłowi będą mieli czynić komu honory, salutować będą sposobem następującym: osoba, której się ma salutować, będąc jeszcze o sześć kroków, spuszcza się chorągiew lub orła tak, aby koniec wierzchu przyszedł o sześć cali od ziemi, stojąc prosto frontem, koniec dólny drążka nieporuszony obok prawego biodra. Gdy osoba, przed którą salutowano, minie o dwa kroki, podnosi się powoli chorągiew lub orła do pozycyi pierwszej.

K O N I E C.



Fig. 3.

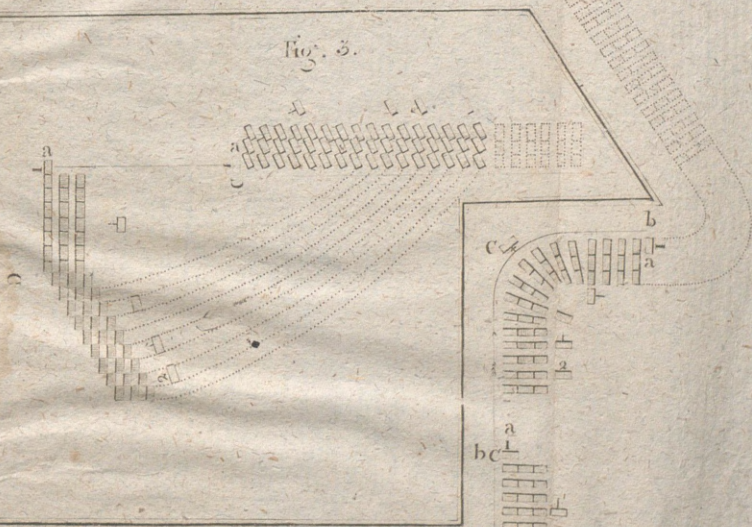
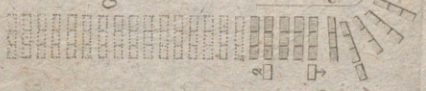
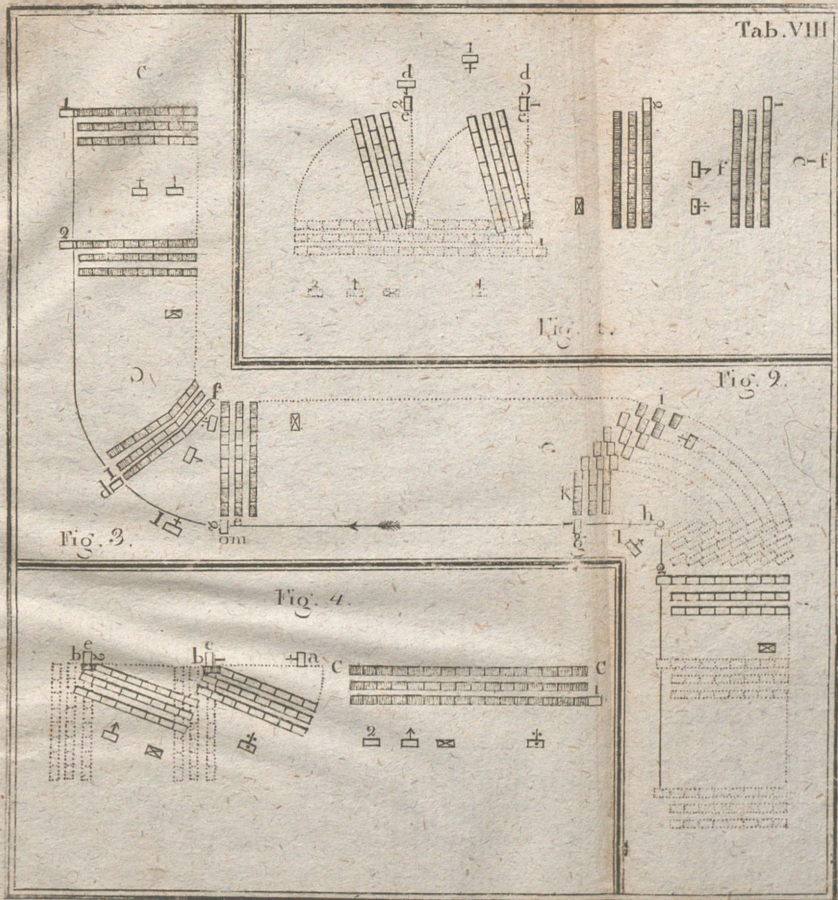


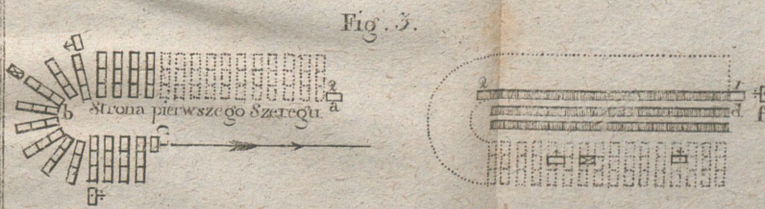
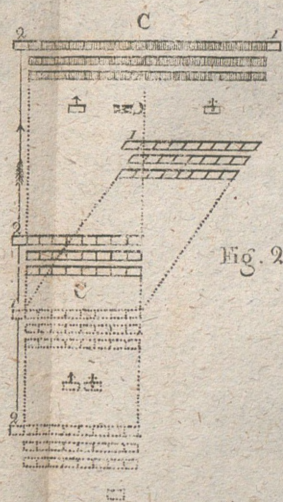
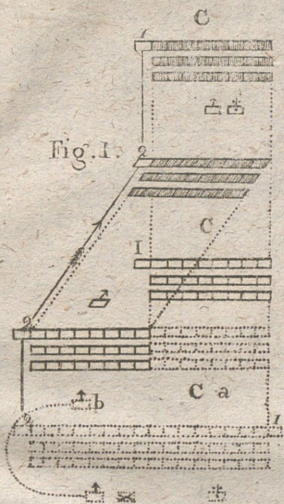
Fig. 1



Szkoła Plutonu

Tab. VIII





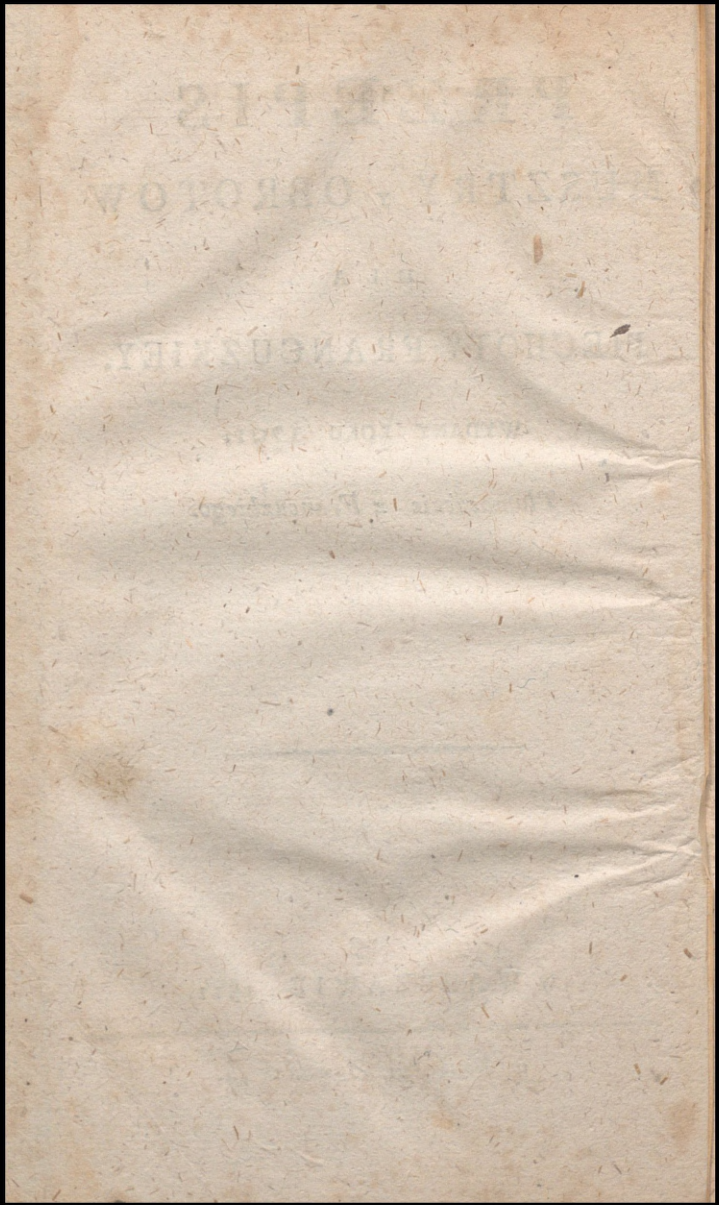
PRZEPIS
MUSZTRY Y OBROTOW
D L A
PIECHOTY FRANCUZKIEY.

WYDANY ROKU 1791.

Tłumaczenie z Francuzkiego.

w WARSZAWIE 1811.

w Drukarni Zawadzkich.



PRZEPIS

MUSZTRY Y OBROTOW PIECHOTY.

TYTUŁ IV.

Szkoła Batalionu.

Szkoła Batalionu dzielić się będzie na pięć części.

1wsza. Zawiera sposób otworzenia szeregów, i uskutecznienia różnych ogniów na miejscu.

2ga. Różne sposoby formowania kolumn.

3cia. Marsz w kolumnie i różne inne poruszenia ściągające się do kolumny.

4ta. Różne sposoby rozwijania kolumn.

5ta. Marsz boiowy naprzód i w tył — marsz rotami — wstępowanie rotami do boju, — przeyście przez wawoz w cofaniu, — przechód liniów, — odmiany frontu, — kolumna do ataku, — i zebranie się batalionu.

Ta szkoła mając za cel, ćwiczenie batalionów oddzielnie i przygotowanie ich do tego, so w ewolucyach linii uskutecznić im przyidzie;

a zgodność poruszeń wielkich, gdy jedynie zawisła od wydokonalenia szczególnego batalionu, jednostrajności w komenderowaniu, od prawideł i sposobów uskutecznienia; Szefowie batalionów stosować się co do litery powinni do tego wszystkiego, co niżej przepisaniem będzie; nic nie przyczyniając ani uymniając; starać się o to mają, aby wszystkie poruszenia były uskutecznione krwią zimną, regularnie i w największej cichości.

CZĘŚĆ PIERWSZA.

ARTYKUŁ I.

Otworzyć szeregi.

1. Gdy Szef batalionu zechce kazać otworzyć szeregi, zakomendertuje:

1. *W tył otwórzcie szeregi.*
2. *Marsz.*

2. Na pierwsze komenderowanie wszyscy szefowie plótonów i podofficerowie zastępcy, niemniej dwaj podofficerowie zamykający lewe skrzydło batalionu w pierwszym i trzecim szeregu, udadzą się szybko w tył, aby oznaczyć urównanie dla dwóch tylnych szeregów.

3. Szefowie plótonów i podofficer lewego skrzydła pierwszego szeregu batalionu, staną w szeregu zarotowych naprzeciw swych odstępow,

i urównaią się w tym szeregu doskonale, którzy ruszać się niepowinien; podofficerowie zastępcy i kapral lewego skrzydła trzeciego szeregu, staną o cztery kroki lub ośm stop za Szeregiem zarotowych, naprzeciw swych odstępów; odstęp ten sędzić mają podług oka i urównaią się w prawo.

4. Szef batalionu uda się na prawe skrzydło szeregu zarotowych i doyrzy, aby szefowie plótonów dokładnie się w tym urównali szeregu, o którego urównaniu powinien się był zapewnić przed wyrzeczeniem pierwszego komenderowania.

5. Podadjutant uda się na prawe skrzydło szeregu podofficerów zastępców, i ich urównania dopilnuje na kaprała, który zamykał lewe skrzydło trzeciego szeregu batalionu, który dokładnie o cztery kroki za szeregiem zarotowych stanąć i broń swoją prostopadle do góry między oczami trzymać powinien, dla oznaczenia podadjutantowi dyrekcji, którą ma dać szeregowi podofficerów zastępców.

6. Na komendę *marsz*, ośtatnie dwa szeregi batalionu, iako i szereg zarotowych, udadzą się w tył krokiem zwyczajnym i bez rachowania kroków; żołnierze przejdą nieco swój szereg i zatrzymawszy się, wniyda sami przez się w urównanie Szefów plótonu i podofficerów zastępców, którzy ich dokładnie w swych odstępach urównaią.

7. Szereg zarotowych stanie o dwa kroki za trzecim szeregiem batalionu, i urówna się na prawo. Adjutant stojący na prawém skrzydle tego szeregu, urówna go na podofficyera zarotowego lewego skrzydła, który dokładnie o dwa kroki za trzecim szeregiem batalionu stanąc i broń prostopadle do góry między oczami trzymać powinien.

8. Szef batalionu, gdy zobaczy, że szeregi urównane, zakomenderuje:

3. *Stać.*

9. Na tę komendę, Szefowie plótonu, jako i podofficyer lewego skrzydła pierwszego szeregu batalionu powrócą na swoje miejsca w pierwszy szereg.

A R T Y K U Ł II.

Robienie broni.

10. Szef batalionu, nim każe zamknąć szeregi, może następujące wykonać kazać robienia bronią:

prezentować broń,
wziąć broń na ramie,
wziąć broń z ramienia,
wziąć broń na ramie,
wziąć broń w ramie,
wziąć za broń,
nabijanie spieszne.

11. Szef batalionu doyrzy pierwszy szereg, adjutant trzeci, a podadjutant drugi. Oficyerowie i podoficyerowie stojący w szeregu zrobią zawsze w pół prawo w pierwszym tempie nabiiania, tak iak i żołnierze, i zrobią front, gdy żołnierz ich plótonu, obok stojący weźmie broń do nabiiania.

A R T Y K U Ł III.

Nabiianie do woli i ognis:

12. Szef batalionu każe zamknąć szeregi, komenderując tym sposobem, iak przepisano dla nauczyciela w szkole plótonu Nro 26, poczem uskutecznić każe nabiianie do woli.

13. Szef batalionu każe dawać ognia plótonami, półbatalionami, batalionami i dwoma szeregami, komenderując tak, iak się niżej przepisze.

14. Ogień plótonami i dwoma szeregami, nie może nigdy byđz inny, iak prosty; ogień batalionem lub półbatalionami może byđz prosty lub ukośny.

15. Gdy ogień będzie miał byđz ukośny, Szef batalionu za każdą razą, po komenderowaniu *tóy*, i przed wyrzeczeniem *ceł*, komenderować powinien; *w prawo* (lub *w lewo*) przyłóż się.

16. Ogień plótonami w kaźdey dywizyi 1szy i 2gi plóton na przemiany uskutecznić

powinien, tak, iak gdyby dywizya była oddzielną; skoro *1wszy* plóton wypali. Szef *2go* plótonu zakomenderuie, plóton *tuy*, po czém zaczeka z komendą *cel, pal*, aż zobaczy w *1wszym* plótonie wszystką broń na ramieniu; Szef *1go* plótonu z swojej strony, toż samo względem *2go* uważać powinien, a tak ogień na przemiany, ciągle dawanym będzie.

17. Szef batalionu toż samo uważać powinien w ogniu półbatalionami; także w ogniu batalionami taż reguła między batalionami parzystemi i nieparzystemi, gdy jest ich kilka, zachowuie się.

18. Ogień dwoma szeregami zaczynać się będzie we wszystkich plótonach razem, i stosownie do tego, co przepisano w szkole plótonu Nro 53.

19. Straż chorągwiana strzelać nie powinna; podczas ogniów trzyma za broń.

20. Szef batalionu gdy chce, aby ogień ustał, każe uderzyć bardzo krótki werbel, poczem gdy się skończy nabijanie, uderzy się raz w heben; na ten znak Szefowie plótonu, podofficyerowie zastępcy i straż chorągwiana powrócą szybko na miejsca swoje.

21. Skoro tylko werbel bić się zacznie, żołnierze to uskutecznią, co przepisano w szkole plótonu Nro 54.

22. Podczas spoczynku, Szefowie plótonu, podofficyerowie zastępcy i zarotowi nie oddalą się z swych miejsc bez potrzeby, a Szefowie

plótonu zostawiają na ów czas swego podofficyera zastępcę na miejscu swoim, aby pośrednicze punkta urównania będąc stałemi, po spoczynku do poprawienia nic nie było, chyba w samych tylko plótonach.

23. Szef batalionu ogień zawsze komenderować będzie za swym batalionem, stanąwszy tam, z kąd go najlepiej słychać będzie

24. Adjutant podczas ogniów znajdować się powinien za środkiem prawego półbatalionu, a podadjutant za środkiem lewego o ósm kroków za szeregiem zarotowych; podczas spoczynku, doniosą Szefowi batalionu o błędach, które dostrzegli.

Ogień plótonowy.

25. Gdy szef batalionu zechce kazać skutecznie ogień plótonowy, zakomenderuje:

1. *Ognia plótonami.*
2. *Zaczynay.*

26. Na pierwsze komenderowanie, Szefowie plótonu i podofficyerowie zastępcy staną tam, gdzie im przepisano w szkole plótonu Numero 45 i 46.

27. Orzeł i straż cofną się tak, aby pierwszy szereg ich trzech rot stanął w trzecim szeregu batalionu.

28. Na drugie komenderowanie plótony nieparzyste zaczną ogień; ich Szefowie zakomen-

derują tak, jak w szkole plótonu Numero 47 przepisano, aby zawsze do słowa plóton przydawali numer pierwszy, trzeci, piąty, stosownie do numeru każdego.

29. Szefowie plótonów parzystych tym samym sposobem komenderować, i każdy swego plótonu numer dodać powinien: a tak następnie na przemianę.

30. Aby plótony nieparzyste, które razem zaczynają, nie wystrzeliły razem wszystkie, szefowie tych plótonów uważać mają, lecz w pierwszym tylko ogniu, aby komenderowali *pal* ieden po drugim; a zatem szef trzeciego plótonu nieprzeczy zakomenderuje *cel i pal*, aż usłyszy ogień pierwszego plótonu; też samą regułą zachowa szef 5go plótonu, względem 3go.

Ogień półbatalionowy.

31. Gdy szef batalionu zechce kazać skutecznie ogień półbatalionowy, zakomenderuje:

1. *Ognia półbatalionami.*
2. *Prawe półbatalionu.*
3. *Tóy.*
4. *Cel.*
5. *Pal.*
6. *Nabiy.*

32. Szef batalionu każe na przemianę strzelać prawemu i lewemu półbatalionowi, zachowując co wyżej przepisano w Nrze 17.

Ogień batalionowy.

33. Szef batalionu, każe uskutecznić ogień batalionowy: komenderując tak, iak w ogniu półbatalionowym, z odmianą słowa półbatalionu, na batalion.

Ogień dwuszerogowy.

34. Dla uskutecznienia ognia dwuszerogowego, szef batalionu komenderuje:

1. *Ognia dwoma szeregami.*
2. *Batalion.*
3. *Tóy.*
4. *Zaczynaj.*

35. W ogniu półbatalionowym i dwuszerogowym, Szefowie plótonu na pierwszą komendę Szefa batalionu staną o krok za trzecim szeregiem, naprzeciw swego odstępu, a podofficerowie zastępcy tak, iak w ogniu plótonowym, w szeregu zarotowych za szefami plótonu.

36. Orzeł i straż stanie na tęż same komendę, tak iak przepisano w ogniu plótonowym.

Ogień w tył.

37. Gdy Szef batalionu zechce kazać uskutecznić ogień w tył, zakomenderuje:

1. *W tył — ognia.*
2. *Batalion.*
3. *Prawo w tył — zwrot.*

38. Na trzecie komenderowanie, szefowie plutonu, podofficerowie zastępcy i zarotowi wykonają to, co przepisano w szkole plutonu Numero 58 i 59.

39. Gdy tak batalion w tył się obróci, Szef batalionu, każe uskutecznić też same ognie, co naprzód i na toż same komenderowanie.

40. Prawe i lewe półbatalionu, zatrzymają to samo nazwisko, chociaż się w tył obróca, plutony zatrzymają także swój numer *1wszy*, *2gi*, *3ci*, i t. d.

41. Ogień dwuszeregowy zacznie się od lewego skrzydła plutonu, które po obróceniu, zostało prawém.

42. Szefowie plutonu, podofficerowie zastępcy, i straż *chorągwi*ana staną w miejscach które dla nich przepisano w ogniach naprzód, i również na pierwsze komenderowanie Szefa batalionu.

43. Gdy szef batalionu zechce, aby batalion znowu front zrobił, zakomenderuje:

1. *Odwrot czolem.*
2. *Batalion.*
3. *Prawo w tył — zwrot.*

44. Na trzecie komenderowanie, szefowie plutonu, podofficerowie zastępcy i zarotowi wykonają to, co przepisano w szkole plutonu Numero 64 i 65.

Uwagi względem ognia.

45. W musztrach z ogniem, Szef batalionu powinien czasem rozkazać Szefom plótonu, aby po ogniach przeyrzeli broń, co się skutecznie, tak jak przepisano w szkole plótonu Nro 72.

46. W ogniu półbatalionowym, Szef batalionu nieprędy zakomenderuje *cel, pał*, do półbatalionu aż zobaczy broń na ramieniu w półbatalionie, który strzelał poprzedniczo: taż reguła zachowa się równie między batalionami parzystymi i nieparzystymi w linii.

CZĘŚĆ DRUGA.

Różne sposoby formowania kolumn.

ARTYKUŁ I.

Zachodzenie w prawo i w lewo.

47. Zwyczajnie zachodzić się będzie z linii, plótonami krokiem zwyczajnym.

48. Szef batalionu każe zachodzić, używając tego samego komenderowania, które przepisano dla nauczyciela w szkole plótonu, z odmianą wyrazu *plóton*, zamiast *sekcya*.

49. (*) Co się w szkole plótonu przepisało dla zayścia sekcjami, skutecznie się dla

(*) *Tabl. X fig. 1.*

zajścia plótonami. Szefowie plótonu, zachować mają toż samo względem plótonów swoich, co przepisano szefom sekcyi względem ich sekcyów, a Szef batalionu to, co przepisano dla nauczyciela.

50. Gdy plótony grenadyerskie będą mocniejszy lub słabsze jak fizylierskie, szef każdego z tych plótonów zatrzymawszy zachodzenie, postawi szybko przewodniego w przyzwolitej odległości i dyrekcyi, nim zakomenderuje: *równiaj się*, a plóton przysunie się do swego przewodniego równaiąc się.

51. Gdy szefowie plótonu zakomenderują: *stać*, żaden już przewodni ruszyć się nie powinien, gdyby nawet nie znajdował się w dyrekcyi poprzedzających przewodnich, a to dla tego, aby błąd iednego plótonu, któryby za wiele lub za mało zaszedł nie miał wpływu na inne: przewodni, którzyby nie znajdowali się w dyrekcyi, w marszu dopiero w nią wniyda.

52. Gdyby iednak Szef batalionu chciał zaraz znowu do boiu zachodzić kazać, musiałby pierwey poprawić urównanie przewodnich sposobem przepisanyym niżey w *Nrach* 218, 219 i następujących.

53. Ile razy batalion zaydzie plótonami, jeżeli w prawo, podofficer zastępca każdego, nazywający się *przewodnim prawym* plótonu, stanie obok człowieka prawego skrzydła pierwszego szeregu swego plótonu, wtedy, gdy

szef plótonu zakomenderuie *stać*, a jeżeli w lewo, zarotowy najbliźszy lewego skrzydła każdego plótonu, nazywający się *przewodnim lewym*, stanie obok człowieka lewego skrzydła pierwszego szeregu swego plótonu, w ten czas również gdy Szef plótonu zakomenderuie *stać*: a zatém, czyli kolumna ma prawe lub lewe skrzydło na czele, pierwszy szereg każdego plótonu znaydować się będzie między dwoma przewodniami.

54. W kolumnie z dywizyów złożoney, prawy przewodni plótonu nieparzystego każdej dywizyi nazywać się będzie *iey prawym przewodnim* na prawém skrzydle dywizyi, a lewy przewodni plótonu parzystego nazywać się będzie *lewym przewodnim* dywizyi, na lewém oney skrzydle.

55. Gdy batalion zaydzie plótonami, adjutant i podadjutant znaydować się mają z boku na stronie dyrekcyi, adjutant równo z pierwszym oddziałem, a podadjutant z ostatnim. Szef batalionu nie ma miejsca stałego, gdy swój batalion dla nauki musztruie, lecz w kolumnach złożonych z kilku batalionów, Szefowie batalionu znaydować się zawsze mają z boku kolumny na stronie dyrekcyi, o ośm lub dziesięć kroków od przewodnich, i równo ze środkiem swego batalionu.

56. Gdy batalion będzie miał w kolumnie marszerować ku prawey lub lewey stronie, albo

też prostopadle lub przekątnie, naprzód lub w tył iednego z skrzydeł, szef batalionu każe mu zayść plótonami w prawo lub lewo (*), iak się dopiero przepisało; lecz kiedy będzie miał zachodzić w prawo i odmarszerować w lewo, albo przeciwnie, plóton skrzydłowy pomarszeruje naprzód dwa razy tak daleko, iak iest długi, w ten czas gdy drugie plótony zachodzą; i tym końcem szef batalionu zakomenderuje: *zachodzić w prawo i odmarszerować w lewo*, albo *zachodzić w lewo i odmarszerować w prawo*, a potem dopiero, *plótonami w prawo (lub w lewo) zachodź*.

Gdyby batalion po zayściu, nie stawiając miał marszerować w kolumnie, Szef batalionu zakomenderuje:

1. *Zachodzić bez stawania.*
2. *Plótonami w prawo (lub w lewo) zachodź*
3. *Marsz.*
4. *Przewodni na lewo, lub na prawo.*
5. *Kolumna na przód.*
6. *Marsz.*

Na 2gą komendę, komendanci plótonu, wyidą iak zwyczajnie przed środek swych plótonów i one ostrzegą.

Na 3cią komendę, plótony zaydą iak zwyczajnie!

(*) *Tabl. X. fig. 2.*

Gdy skrzydło zachodzące plótonów zbliży się o 6. kroków do punktu, gdzie w zwy czajnym zachodzeniu stawać by powinno, szef batalionu wyrzeczy 4te komenderowanie; za-raz potym 5te, a gdy zupełnie doydą wyrze- cze komendę 6tą *marsz*, na którą wszystkie plótony razem na przód marszerować zaczyna- ją. W marszu przewodni przyzwoity odstęp i dyrekcyą brać powinni, która, aby była do- skonałą, potrzeba, aby adjutant wybiegł zaraz na 4tą komendę na przód o kilkanaście kroków, przed pierwszego przewodniego, dla wskazania mu prawdziwey dyrekcyi i uważania, czyli na- stępujący przewodni, do niey stosują się.

A R T Y K U Ł II.

Złamać się w tył w prawo lub w lewo.

57. Gdy Szef batalionu zechce złamać ba- talion, plótonami w tył, zakomenderuje:

1. *Plótonami w tył przez prawo.*
2. (*) *Batalion przez prawo.*
3. *W pra — wo.*
4. *Marsz.*

58. Na pierwsze komenderowanie, szefowie plótonu wyidą przed środek swego plótonu.

(*) *Tabl. X. fig: 3.*

59. Na drugie, ostrzegą swe plótony, że mają zrobić w prawo.

60. Na trzecie, batalion robi w prawo; każdy szef plótonu przeniesie się szybko na prawe skrzydło swego plótonu, każe wysunąć się trzeni pierwszym rotom w tył, tak żeby pierwsza całkiem wyszła za trzeci szereg, druga nieco mniej, a w trzeciej ludzie podadzą tylko lewe ramie naprzód; gdy to się skuteczní, każdy Szef plótonu stanie tak, aby się piersiami lekko opierał o lewe ramie człowieka lewego skrzydła plótonu pobocznego w pierwszym szeregu. Szef plótonu prawego skrzydła batalionu, tym samym stanie sposobem, jak gdyby plóton znajdował się jeszcze po prawey stronie jego, i zrówna się z drugiemí Szefami plótonu, podofficer zastępca wysunie się w tył razem z trzema rotami, i stanie przed człowiekiem pierwszego szeregu i pierwszey roty dla poprowadzenia go.

61. Na komendę *marsz*, pierwsza rota każdego plótonu zaydzie w prawo, a podofficer zastępca znajdujący się przed nią poprowadzi ją prostopadle w tył; następne roty zaydą w tém samem co pierwsza miejscu; Szefowie plótonu nie ruszając się z miejsca, gdy plóton koło nich przeydzie, zatrzymają go, gdy ostatnia rota zaydzie, komenderując:

I. Plóton.

2. *Stój.*
3. *Front.*
4. *W lewo — równay się.*

62. W moment, gdy plóton *front* zrobi, przewodni lewy stanie przed Szefem plótonu opierając lekko lewe ramię o pierś jego.

63. Na czwarte komenderowanie, plóton zrówna się z swoim lewym przewodnim, a Szef plótonu tak go ustanowi, aby nowa jego pozycja była prostopadłą do tej, którą w szyku bojowym zajmował; aby o tém lepiej mógł sądzić, odsunie się w tył o dwa kroki od skrzydła.

64. Gdy się plóton urówna, szef plótonu zakomenderuje: *stać*, i przeniesie się przed środek swego plótonu; ta reguła jest powszechną.

65. Gdy plótony grenadyerskie są mocniejsze lub słabsze jak fizylierskie, Szefowie tych plótonów, po komenderowaniu *front*, postawią przewodniego w przyzwoitej odległości, po czém dopiero zakomenderują: *równay się*.

66. Aby batalion złamać plótonami w tył przez lewo, Szef batalionu tym samym komenderuje co wyżej sposobem, odmieniając tylko słowo *prawo*, na *lewo*.

67. To poruszenie podług tych samych skuteczni się prawideł, jak złamanie plótonami w tył przez prawo; każdy Szef plótonu przeniesie się na lewe skrzydło swego plótonu, każe wysunąć się trzem pierwszym rotom w tył, po-

czém stanie przed pierwszą rotą prawego skrzydła plutonu, który przy jego plutonie jest lewym, tak jak się wyżej przepisało.

68. Skoro trzy pierwsze rotę z lewego skrzydła w tył się wysuną, przewodni lewy każdego plutonu stanie przed człowiekiem pierwszego szeregu i pierwszej rotę dla poprowadzenia go.

69. W moment, gdy pluton który zrobi front, jego prawy przewodni stanie przed szefem plutonu, opierając lekko swe ramię prawe o jego piersi.

Uwagi względem poruszenia do złamania się plutonami w tył przez prawo i przez lewo.

70. Ten sposób złamania się w kolumnę, może być użyty w ten czas, gdy miejsce nie pozwala, aby zachodzić plutonami jak w poprzedzającym przepisanym artykule; niemniej wtedy, gdy batalion będzie miał postępować w kolumnie na tej samej linii, na której w bojowym stoi szyku.

Gdyby Batalion po zayściu plutonami w tył, przez prawo (lub przez lewo) miał bez stawiania w kolumnie na przód marszerować, wszystko tym samym sposobem uskuteczni się, jak przepisano w artykułach 57 58 59 60 61 66 67 i 68 z tą różnicą, że Szef batalionu zamiast pierwszej komendy, plutonami w tył przez prawo (lub przez lewo) zakomenderuje: *plutonami w*

tył przez prawo (lub przez lewo), bez stawiania i że zamiast zatrzymania plótonów przez ich komendantów, aby, gdy ostatnia rota plótonów zajdzie, Szef batalionu zakomenderował:

1. *Kolumna.*
2. *Przez lewo (lub przez prawo)*
3. *Marsz.*
4. *Przewodni na lewo (lub na prawo)*

Na zgię komendę, wszystkie plótony, obróć się w *lewo* (lub *w prawo*) i nie tracąc kroku pomarszerują na przód, mając czucie do tego przewodniego, który komenderowany, a komendanci udadzą się każdy przed środek swego plótonu stosując się do jego kroku, który w całej kolumnie, jednakowy być powinien.

Adjutant i przewodni też samo do uważania mają, co im przepisano w dodatku po §. 56.

A R T Y K U Ł III.

Zwinąć batalion w kolumnę ściśniętą.

71. To poruszenie może się skuteczniej plótonami lub dywizjami na którykolwiek oddział batalionu z prawem lub lewem skrzydłem na czele.

72. Aby batalion zwinąć w kolumnę ściśniętą dywizjami na dywizją środkową z pra-

wem skrzydle na czele, Szef batalionu zakomenderuje:

1. Kolumna ściśnięta dywizyami.
2. Na drugą dywizyą, prawem skrzydłom na czele — w kolumnę.
3. Batalion przez lewo i przez prawo.
4. W lewo i w pra — wo.
5. Marsz.

73. Na drugie komenderowanie, wszyscy Szefowie dywizyi pójdą przed środek swych dywizyów.

74. Na trzecie, Szef drugiej dywizyi, ostrzeże ją, że się z miejsca nie rusza.

75. (*) Szef dywizyi pierwszey, ostrzeże swą dywizyą, że ma zrobić w lewo; Szef trzeciej dywizyi, ostrzeże swą dywizyą, że ma zrobić w prawo.

76. Na czwarte komenderowanie, pierwsza dywizya robi w lewo, Szef tej dywizyi przędzie szybko na lewe skrzydło swey dywizyi, i każe wysunąć się trzem pierwszym rotom lewego skrzydła naprzód; co skoro się uskuteczni, przewodni lewey dywizyi stanie przed człowiekiem pierwszego szeregu pierwszey roty dla poprowadzenia go.

(*) Tabl. XI. fig. 2.

77. Trzecia dywizya zrobi w prawo: Szef iey przejdzie szybko na prawe skrzydło swej dywizyi, i każe wysunąć się w tył trzem rotom prawego skrzydła; przewodni prawy tey dywizyi stanie przed człowiekiem pierwszego szeregu pierwszej roty dla poprowadzenia go.

78. Szef dywizyi, która zrobiła w lewo, stanie obok przewodniego lewego, a tey, która zrobiła w prawo, obok prawego przewodniego.

79. Na komendę *marsz*, Szef drugiej dywizyi, zakomenderuje: *przewodni na lewo*; przewodni lewy tey dywizyi stanie zatem na lewém skrzydle, skoro tylko będzie mógł przejść, a za otowi przyślapią na krok ieden do trzeciego szeregu.

80. Wszystkie inne dywizye, każda prowadzona przez swego Szefa, zaczęą marszerować dla wuiścia w kolumnę: pierwsza zachodząc rotami naprzód odsunie się na trzy kroki, który to odstęp oddzielić ją powinien w kolumnie, poczem tak się zwróci, aby prosto i równo odlegle do drugiej w kolumnę weszła.

81. Trzecia dywizya, zachodząc rotami w tył, odsunie się na trzy kroki, które ją oddzielać powinny od drugiej dywizyi, poczem zwróci się tak, aby weszła w kolumnę, prosto i równo do tey dywizyi.

82. Szef każdej dywizyi, która w kolumnie ma znajdować się przed dywizyą stanowiącą kierunek, a która w tym przykładzie jest druga, za-

trzyma swą dywizyą nieco prędzey, nim przewodni lewy zrówna się z przewodnim dywizyi kierunkowej; tym końcem zakomenderuje :

1. *Takowa dywizya.*
2. *Stój.*

83. Na drugie komenderowanie, dywizya się zatrzyma; lewy jej przewodni natychmiast się obróci twarzą w tył, zrówna się dokładnie na przewodniego dywizyi dyrekcyi, zostawiając między sobą a przewodnim przed nim stojącym, pięć kroków odstępu, tak, żeby gdy kolumna się uformuje, dywizye miały między sobą trzy kroki odstępu.

84. Gdy lewy przewodni tak w miejscu swoim stanie, Szef dywizyi zakomenderuje :

3. *Front.*
4. *W lewo — równaj się.*

85. Na trzecie komenderowanie, dywizya zrobi front, lecz przewodni lewy zostanie twarzą w tył obrócony.

86. Na czwarte, dywizya przysunie się do swego przewodniego lewego, i na niego się zrówna; Szef dywizyi odsunie się o dwa kroki, i z tamtąd takie dywizyi da urównanie, aby było równo odległe od linii dyrekcyi, poczem zakomenderowawszy: *stać*, uda się przed środek dywizyi.

87. Szef każdej z dywizyów, które w kolumnie znajdować się mają za dywizyą dyrekcyi, poprowadzi swą dywizyą, aż się zrówna z lewym przewodnim dywizyi dyrekcyi; tam się zatrzyma co do swojej osoby, przepuści koło siebie swą dywizyą, i w moment gdy ostatnia rota koło niego przejdzie, zatrzyma dywizyą komenderując jak wyżej przepisano Nro 82.

88. Skoro się dywizya zatrzyma, przewodni lewy, stanie natychmiast na dyrekcyi, o trzy kroki od ostatniego szeregu dywizyi poprzedzającej, potem Szef dywizyi zakomenderuje: *front i w lewo równaj się*, wyrówna swą dywizyą, stanąwszy tak, jak przepisano Nro 86; poczem zakomenderowawszy: *stać*, przejdzie przed środek dywizyi.

89. Po wniysciu dywizyów w kolumnę, gdyby z nich która za mały lub za wielki miała odstęp, czemuby iedynie był winien przewodni, który zaniedbał stanąć w przepisanej odległości od poprzedzającej dywizyi, dywizya powinna zostać tak, jak stanęła, aby tey omyłki nie rozciągnąć daley.

90. Gdy poruszenie to się uskuteczni, Szef batalionu zakomenderuje:

Przewodni, prawo w tył --- zwrot.

91. Na tę komendę, przewodni którzy byli w tył obróceni, zrobią front.

92. Szef batalionu doyrzy skutecznienia tego poruszenia, i aby wszystkie prawidła przepisane, zachowane były.

93. Adjutant stanie przed lewym przewodnim dywizyi dyrekcyi i twarzą do niego, i poprawi następnie dyrekcyą przewodnich, w miarę wstępowania ich w kolumnę przed dywizyą dyrekcyi.

94. Podadjutant toż samo uczyni względem przewodnich, którzy staną w kolumnie za dywizyą dyrekcyi.

95. Podobnym sposobem zwinie się batalion w kolumnę na drugą dywizyą, z lewem skrzydłem na czele, odmienając wyraz *prawem skrzydłem na czele*, na, *lewem skrzydłem na czele*.

96. Dywizye lewego skrzydła zrobią na ów czas to, co przepisano dla dywizyów skrzydła prawego i nawzajem.

97. Szef dywizyi dyrekcyi zakomenderuje: *przewodni na prawo*, skoro poruszenie się zacznie.

98. Te dwa przykłady obeymują wszystkie przypadki: i tak, gdy batalion będzie miał formować kolumnę ściśniętą na dywizyą prawego skrzydła, zakomenderuje się:

1. *Kolumna ściśnięta dywizyami.*
2. *Na pierwszą dywizyą w tył (lub na przód) w kolumnę.*
3. *Batalion przez prawo.*

4. *W pra — wo.*

5. *Marsz.*

99. (*) Pierwsza dywizya nie ruszy się, iey Szef zakomenderuje: *przewodni na prawo* (lub *na lewo*), skoro poruszenie się zacznie.

100. Gdy kolumna ma mieć prawe skrzydło na czele, wszystkie dywizye oprócz pierwszej zrobią to, co przepisano dla dywizyi lewego skrzydła w przypadku, gdy kolumna formuje się na środkową dywizyą z prawem skrzydłem na czele.

101. Gdy przeciwnie kolumna ma mieć lewe skrzydło na czele, wszystkie dywizye zrobią to, co się przepisało dla dywizyi lewego skrzydła w przypadku gdy kolumna formuje się na dywizyą środkową z lewem skrzydłem na czele.

102. Nakoniec, gdy batalion ma się zwinąć w kolumnę ściśniętą na dywizyą lewego skrzydła, komenderuje się:

1. *Kolumna ściśnięta dywizyami.*
2. *Na trzecią dywizyą w tył (lub naprzód) — w kolumnę.*
3. *Batalion przez lewo.*
4. *W le — wo.*
5. *Marsz.*

(*) *Tabl: XI. fig: 1.*

103. (*) Trzecia dywizya nie ruszy się: skoro poruszenie się zacznie, Szef tej dywizyi zakomenderuje: *przewodni na lewo*, (lub *na prawo*).

104. Gdy kolumna ma mieć prawe skrzydło na czele, wszystkie dywizye, oprócz trzeciej, zrobią to, co przepisano dla dywizyi prawego skrzydła, gdy kolumna formuje się na środkową dywizyą z prawem skrzydłem na czele.

105. Jeżeli przeciwnie kolumna ma mieć lewe skrzydło na czele, wszystkie dywizye oprócz trzeciej zrobią to, co przepisano dla dywizyi prawego skrzydła, gdy kolumna formuje się na środkową dywizyą z lewem skrzydłem na czele.

106. W tych wszystkich przypadkach różnych, dywizya najbliższa dywizyi dyrekcyi zachodząc rotami naprzód lub w tył, powinna odsunąć się o trzy kroki, które powinny ją odzielić od drugiej w kolumnie.

107. Czyli kolumna ma prawe lub lewe skrzydło na czele, lewy przewodni dywizyi dyrekcyi zawsze powinien stać na lewem skrzydle tej dywizyi, skoro tylko przejść może.

Uwagi względem zwiiania batalionu w kolumnie.

108. Możliwość zwinąć batalion w kolumnę w otwartych i półodstępach, podług tych samych

(*) *Tabl: XI. fig: 3.*

prawideł, i na teź same komenderowania, odmieniając wyraz *kolumna ściśnięta*, na, *kolumna w otwartych odstępach*, lub, *kolumna na pół-odstepu*.

109. Rzeczą jest ważną, aby przewodni dywizyi, która pierwsza wchodzi w kolumnę, dokładnie stanął na przewodniego dywizyi dyrekcyi, ponieważ od pozycyi tych dwóch przewodnich zależy urównanie drugich.

110. Również jest ważną, aby każda dywizya wchodząc w kolumnę tak się kierowała, aby weszła prosto i równoodlegle do dywizyi dyrekcyi, a to dla tego, aby fałszywa iedney dywizyi dyrekcyja nie pociągnęła za sobą omyłki następujących.

111. Wszystkie poruszenia poprzedzające mogą się skutecznić krokiem zwyczajnym, lub podwójnym lub biegiem; gdyby dla przeszkod miejscowych zdarzyło się, żeby rotys zbyt były otwarte, każdy Szef dywizyi kazałby je zamknąć przed wniściem w kolumnę.

Gdyby chciano kolumnę zwinąć w marszu z batalionu w szyku bojowym marszerującego, Szef batalionu chcąc naprzykład zwinąć kolumnę dywizyami, na drugą dywizyą prawém skrzydłem na czele, bez zatrzymania batalionu zakomenderuje:

1. *Baczność.*
2. *Kolumna ściśnięta dywizyami.*

3. *Na drugą dywizyą prawem skrzyżciem na czele w kolumnę.*

Na tę komendę Szefowie dywizyami komenderujący wyida przed środek swych dywizyów. Szef *1wszej* dywizyi zakomenderuje: *pierwsza dywizyą krok podwoyny marsz*, a druga i trzecia dywizyą krokiem zwyczajnym dalej postępują.

Skoro *1wsza* dywizyą, wyprzedzi *2gą* i *3cia* na odstęp dywizyi, Szef batalionu zakomenderuje:

4. *Przez lewo i przez prawo.*

5. *Marsz.*

Na komendę *marsz*, *1wsza* dywizyą obróci się w lewo w marszu bez zatrzymania się, i podwoynym krokiem rotami, pomarszeruje tak daleko, aż przewodni lewy zrówna się z przewodnim lewym *2giej* dywizyi; na ten czas komendant *1wszej* dywizyi, który przy lewem iey skrzydle marszerował, zakomenderuje: *1wsza dywizyą przez prawo krok zwyczajny marsz, przewodni na lewo*. Adjutant czém prędzey wyfkoczy naprzód, dla wskazania/dyrekcji lewemu przewodniemu *1wszej* dywizyi.

2ga dywizyą wciąż zwyczajnym krokiem na przód marszeruje.

3cia dywizyą na komendę Szefa batalionu *marsz*, obróci się w marszu bez zatrzymania

się w prawo, i podwoynym krokiem pomarszeruie za 2gą dywizyą, tak daleko, aż się lewy iey przewodni z lewym przewodnim 2giey dywizyi zrówna, na ów czas komendant 3ciey dywizyi, który przy lewém iey skrzydle pozostał się, zakomenderuie: *3cia dywizya przez lewo marsz, przewodni na lewo*, a skoro dojdzie dywizya na odstęp trzech kroków dywizyi 2giey zakomenderuie, *5cia dywizya krok zwyczajny marsz*.

Podobnym sposobem, można kolumnę w marszu uformować bądź prawém, bądź lewém skrzydłem na czele, bądź plótonami, bądź dywizyami, na którykolwiek bądź plóton, lub dywizyą, uważając aby zawsze dywizya, lub plóton, na który inne mają się w kolumnę formować, marszerował krokiem zwyczajnym, a te dywizye, lub plótony, które mają zrobić w lewo lub w prawo w marszu, aby marszerowały krokiem podwoynym, tak frontem, dla zyskania potrzebnego miejsca, przed dywizyą, lub plótonem dyrekcyinym, jako też rotami dla w niyscia w kolumnę.

CZĘŚĆ TRZECIA.

A R T Y K U Ł I.

Marsz w kolumnie w otwartych odstępach.

112. Gdy Szef batalionu zechce, aby kolumna marszerowała, wskaże pierwszemu przewo-

dniemu dwa przedmioty znaczne lub wyraźne przed nim w linii, na które ma postępować. Jeżeli na gruncie takie się znajdują, przewodni do nich obróciwszy się, weźmie za punkt stosunkowy, najdalszy z dwóch oznaczonych mu przedmiotów, a za pośredniczy najbliższy.

113. Gdyby na gruncie jeden tylko znajdował się przedmiot widoczny w dyrekcyi, na której będzie miał postępować pierwszy przewodni, również do niego frontem się obróci, skoro mu będzie wskazanym, i natychmiast wynajdzie sobie na ziemi punkt pośredni.

114. Nakoniec, gdyby wcale nie było przedmiotów wydatnych i wyraźnych, Szef batalionu poszle adjutanta który stanie o 30 lub 40 kroków naprzód twarzą do kolumny, i tę ustanowi, (dając znak szpadą), na dyrekcyi, którą pierwszy przewodni ma zachować; adjutant skoro tak stanie, pierwszy przewodni obróci się twarzą do niego, obierze dwa punkta na ziemi w miarę dalszego postępowania, tak jak się opisało w szkole plótonu Nro 79.

115. Po tém przygotowaniu, Szef batalionu zakomenderuje:

1. *Kolumna na przód.*
2. *Przewodni na lewo (lub na prawo)*
3. *Marsz.*

116. Łatwo będzie pierwszemu przewodniemu daną zachować dyrekcyą, marszerując zawsze

na

na przedłużeniu dwóch punktów jemu wskaza-
nych, lub przez niego obranych: jeżeli te pun-
kta, są przedmioty wyniesione nad ziemię, mo-
że być przekonany; że w prawdziwej znaj-
duje się dyrekcyi, ile razy punkt najbliższy za-
kryje mu punkt dalszy.

117. Następujący przewodni dokładnie za-
chowują krok i odstęp, każdy marszerując w śla-
dy przewodniego poprzedzającego, bez wzglę-
du na dyrekcyą ogólną.

118. Adjutant marszerować powinien obok
pierwszego przewodniego dla dopilnowania,
aby nie schodził z dyrekcyi jemu wskazanej,
i aby przewodni następującego oddziału wstę-
pował dokładnie w ślady pierwszego.

119. Podadjutant marszerować powinien o-
bok ostatniego przewodniego batalionu, i gdyby
który z przewodnich poprzedzających znacznie
wyszedł z dyrekcyi dwóch naczelnych przewo-
dnych, poprawić powinien ten błąd, i zapobiedz,
aby się dalej nie rozciągał; lecz takowe po-
prawianie w ten czas tylko nastąpić powinno,
kiedy tego potrzeba, dla zapobieżenia znacznym
błędem.

120. Szef batalionu zwyczajnie znajdować
się powinien na boku z strony dyrekcyi dla uwa-
żania, aby krok, odstępy i wszystkie prawidła
dla marszu w kolumnie przepisane w szkole plę-
tonu, zachowane były.

121. Te sposoby, które praktyka szkoły płotonowej, powinna była zrobić łatwemi, zapewnią dyrekcyą kolumny z tą dokładnością, którą zachować należy, ile razy kolumna będzie miała zachodzić na przód lub w tył, na prawo lub na lewo, do boju, i zemknąć się do rozwiania.

122. Lecz gdy kolumna, przychodząc z przodu lub z tyłu na linię boiową, będzie miała na teyże linii postępować i zachodzić w lewo lub w prawo do boju, ponieważ na ów czas jest rzeczą ważną, aby kolumna, ani przeszła, za tę linię, ani się od niej zbyt nie oddaliła, następujących do tego użyje się środków.

123. Jeżeli kolumna mając prawe skrzydło na czele, przychodzi z przodu na linię boiową, przewodni pierwszego oddziału marszerować powinien prosto na punkt pośredni, wytknięty na teyże linii dla oznaczenia, w którym miejscu kolumna ma odmienić kierunek w lewo, i w nowey marszerować dyrekcyi (*): Szef pierwszego oddziału nie przędzy mu każe kierunek odmienić, aż przejdzie za linię boiową o cztery kroki; i w moment, gdy ten oddział odmieni kierunek, ogólny prawy przewodni wniydzie na linię boiową w równości z pierwszym oddziałem, obróci się twarzą do dwóch punktów dyrekcyi naprzód, które Szef batalionu lub adju-

(*) *Tabl. XII. fig. 1.*

tant wskazać mu powinien, i marszerować będzie prosto po linii, którą mu dwa punkta wskazują.

124. Orłowy tym samym sposobem wnydzie na linię w moment, gdy oddział chorągwiany odmieni kierunek, i pomarszeruje na linii boiowej w równości z tym oddziałem, trzymając orła lub chorągiew prostopadle przed środkiem ciała; postępując dokładnie w dyrekcyi przewodniego ogólnego, który marszeruje przed nim, i punktu stosunkowego iemu wskazanego.

125. Nakoniec ogólny przewodni lewy również wnydzie na linię boiową w moment, gdy ostatni oddział batalionu odmieni kierunek, i pomarszeruje dokładnie w dyrekcyi orłowego i przewodniego ogólnego prawego, który marszeruje przed nim.

126. Przewodni pierwszego oddziału marszerować zawsze powinien w równości z przewodnim ogólnym prawym i cztery kroki od niego wewnątrz; przewodni oddziałów następujących marszerować powinni każdy w ślady przewodniego, który go poprzedza, iak się wyżej w numerze 117 przepisało.

127. Szef batalionu znajdujący się na boku zewnątrz przewodnich ogólnych, dopilnuje, aby kolumna równo odlegle i o cztery kroki wewnątrz linii tych przewodnich marszerowała.

128. Adjutant i podadjutant dopilnują, aby przewodni ogólni marszerowali dokładnie w dyrekcyi dwóch punktów naprzód; i tym końcem staną czasem z tyłu orłowego lub ogólnego przewodniego lewego, aby się o tém przekonać.

129. Jeżeli kolumna składa się z kilku batalionów, przewodni ogólni każdego batalionu następnie wyidą na linię bojową w miarę odmiennienia kierunku oddziału naczelnego, chorągwiowego i ostatniego ich batalionu. i zachowają tak jak szef, adjutant i podadjutant to, co wyżej przepisano dla batalionu naczelnego kolumny.

130. Adjutant każdego batalionu, dopilnuje, aby przewodni pierwszego oddziału marszerował zawsze o cztery kroki wewnątrz linii przewodnich ogólnych, chociaż nawet ostatnie oddziały batalionu poprzedzającego zeszyłyby z dyrekcyi, a to tym końcem, aby fałszywa dyrekcyja jednego batalionu nie miała wpływu na następujące.

131. (*) Gdy kolumna mająca prawe skrzydło na czele, przychodzi z tyłu na linię bojową, szef kolumny lub naczelnego batalionu, poprowadzi przewodniego lewego pierwszego oddziału nie na punkt pośredni na tejże linii znajdujący się, lecz całym przynajmniej frontem oddziału bardziej na lewo, i każe zachodzić

(*) *Tabl. XII. fig. 2.*

w prawo, aby gdy zachodzenie się skończy, przewodni znajdował się o cztery kroki po tę stronę punktu pośredniego.

132. W moment, gdy pierwszy oddział zaszedłszy w prawo zacznie postępować na linii boiowej, przewodni ogólny prawy wyidzie na tę linią kierując się ku dwom punktom naprzód wyznaczonym; orłowy wniędzie na tę linią, gdy oddział chorągwiany zaydzie, i nakoniec lewy przewodni ogólny wtedy, gdy zaydzie oddział ostatni.

133. Gdy kolumna składa się z kilku batalionów, przewodni ogólni batalionów następujących uskutecznią następnie to, co się przepisało dla przewodnich batalionu naczelnego kolumny, również iak przewodni oddziałów, szef, adjutant i podadjutant każdego batalionu to, co się wskazało wyżej dla kolumny przycho-dzącej z przodu do linii boiowej.

134. Te poruszenia uskutecznią się w kolumnie, mającej lewe skrzydło na czele, i przychodzącej z przodu lub z tyłu do linii boiowej, podług tychże samych prawideł w porządku odwrotnym.

135. Gdy nakoniec kolumna, zamiast przyjscia z przodu lub z tyłu do linii boiowej, przy-szła z prawey lub lewey strony, i gdyby miała postępować na tę linię, dla zayścia na niey w lewo lub w prawo do boju, szef batalionu ka-załby wyjść przewodnim ogólnym na bok kolu-

mny, na komenderowanie: *przewodni ogólni na linię*, a ciż przewodni postępowaliby na linii bojowej, stosując się do tego, co się przepisało wyżej.

136. Gdyby szef batalionu chciał, aby kolumna marszerowała krokiem podróznym, zamiast krokiem taktowym, przed komendą *marsz*, komenderowałyby: *krok podrózny*.

137. Wszystko, co się tu wyżej przepisało względem kierunku, również przystosować się może do kolumny marszerującej krokiem podróznym.

Uwagi względem marszu w kolumnie.

138. Lubo krok nietaktowy powinien być zawsze używanym w kolumnach podróznym, i nawet najczęściej w ewolucjach linii, gdyż pozwalając marszerować żołnierzowi wygodnie, krok ten jest najszybciej użyteczniejszy w wielkich manewrach, i pełnych zawad miejscach; gdy jednak przed wszystkiem należy żołnierza wydoskonalić w prędkości i mierze kroku taktowego, nigdy nie należy używać kroku podróznego w musztrze batalionowej, chyba wychodząc na plac musztry i z niego powracając, albo też na pokazanie różnych poruszeń kolumny podróznej, tak jak się niżej w numerze 148, i następnie opisze i objaśni.

139. Można czasem kazać marszerować w kolumnie krokiem podwójnym, gdy żołnierze

żuż będą wydoskonaleni w szybkości kroku zwy-
czaynego.

140. Na przewodnich ogólnych należy wy-
brać naydoskonalszych dwóch podofficerów, tak
co do dokładności kroku, iako też co do po-
stępowania naprzód bez oddalenia się od wsk-
zanej dyrekcyi; ci dway podofficerowie w szy-
ku boiowym znajdować się mają, ieden za pló-
tonem prawego, drugi za plótonem lewego
skrzydła batalionu, gdzie stojąc wszeregu za-
rotowych, oprócz powinności w tym tu artyku-
le przepisanych, wypełnić mają te, które się ni-
żey wskażą w marszu boiowym; nazywać się
będą: *ogólny przewodni prawy i ogólny prze-
wodni lewy.*

141. Orłowi trzymać mają orła lub chorą-
gwie prostopadle między oczami, spód drze-
wca równo z pasem, ile razy znajdując się na
boku kolumny będą mieli postępować na linii
boiowej.

142. Ponieważ wiele na tém zależy, aby
(gdy kolumna na linii boiowej postępuje) prze-
wodni ogólni marszerowali doskonale na tej li-
nii; potrzeba, aby szefowie batalionu, adju-
tanci, i podadjutanci, którzy utrzymywać ich
na niey powinni, widzieli zawsze ile możności
dwa przedmioty, do których ma się stosować
marsz ogólnych przewodnich. A gdyby przez
położenie gruntu nie było znacznych takowych
przedmiotów, szef kolumny użyje dwóch lub

więcey adjutantów polowych, albo innych officyerów na koniach na wytycznie.

143 Trzech adjutantów polowych lub officyerów na koniach mogą przedłużyć, iak daleko się podoba, linią sposobem następującym: staną naprzód na linii bojowej, pierwszy na punkcie, gdzie czoło kolumny ma wnieść na linię, drugi o trzyśta lub czteryśta kroków za pierwszym, a trzeci w równej odległości za drugim. Adjutant polowy znajdujący się na punkcie, gdzie kolumna wchodzi na linię, tam zostanie póty, aż pierwszy oddział odmieni kierunek; poczem galopem poiedzie o trzyśta lub czteryśta kroków za trzeciego, drugi zrobi toż samo, gdy czoło kolumny do niego się zbliży i tak dalej. Ciż officyerowie nie powinni z siadać z koni, obrócając się twarzą do kolumny i urownaią się dokładnie jeden za drugim: na nich to przewodni ogólni kierować się powinni, i tém łatwiey będzie dla nich utrzymywać się w danym kierunku, że widząc zawsze officyerów na koniu nad głowami poprzedzających przewodnich, omyłka jednego z nich, któryby się z linii oddalił, nie może mieć wpływu na przechodnich ogólnych następujących.

144. Gdy punkt stosunkowy, na który kierować się ma kolumna, jest bardzo wyraźny, jeden adjutant polowy lub officyer na koniu jest dostateczny do zapewnienia kierunku kolumny, w ten czas ten adjutant polowy stanąć powinien

na linii bojowej za punktem, gdzie ma stanąć czoło kolumny, gdzie póty zostanie, póki kolumna znajduje się w marszu i tym sposobem służy za punkt pośredniczy dla przewodnich ogólnych.

145. Gdy kolumna składa się z jednego tylko lub dwóch batalionów, można użyć ludzi pieszych dla oznaczenia linii, na której postępować mają przewodni.

A R T Y K U Ł II.

Kolumna podróżna.

146. Prawidłem ogólném tak dla kolumn podróżnych, iako i dla kolumn w manewrach, jest, aby od czoła aż do końca nigdy nie zabierały więcej miejsca iak w szyku bojowym.

147. Zachowanie tego prawidła, żadnego szczególnego nie wymaga przepisu dla kolumny w manewrach, lecz ponieważ kolumny podróżne często przechodzić muszą przez drogi ciasne, mosty i wąwozy, które przymuszają do zmniejszenia frontu oddziałów, potrzeba tu wskazać sposób, którego w tym razie używać mają, aby iak najdłużej zachować mogły, krok podróżny bez przedłużenia kolumny, zatem:

Awsze,

148. (*) Gdy kolumna w plótonach marszerująca krokiem podróżnym, spotka wąwóz,

(*) *Tabl: XIII. fig: 1.*

przez który sekcyami tylko przechodzić można, powinna złamać plótony przed wniysciem w wąwóz.

149. To poruszenie skutecznić się może następnie plótonami: tym końcem szef plótonu naczelnego każe go złamać na ostrzeżenie szefa batalionu albo adjutanta: komenderujący tak sobie postąpią, iak wszkole plótonu przepisano: każdy z plótonów następujących na tém samym miejscu złamie się co plóton naczelnny.

150. Albo też szef batalionu może kazać wszystkim plótonom razem złamać się, i tym końcem zakomenderuje:

1. *Złamcie plótony.*
2. *Marsz.*

151. Wszyscy szefowie plótonu, szefowie drugich sekcyów i wszystkie sekcy batalionu, stosować się powinny na to komenderowanie, do tego, co przepisano w szkole plótonu.

4gie.

152. (*) Gdy kolumna w sekcyach dla niedostatku miejsca ieszcze zwężoną bydz musi, szefowie sekcyi każą się iedney lub kilku rotom odłamać podług zwężania się wąwozu, i

(*) *Tabl: XIII. fig: 2.*

oraz udadzą się na skrzydło swej sekcji na miejsce przewodniego, który się w drugi szereg cofnie; zarotowy zaś w niydzie w trzeci szereg za szefa sekcji i przewodniego.

153. Dla zmniejszenia tym sposobem sekcji, należy raz z prawego, drugi raz z lewego skrzydła w równej liczbie odłamywać rotę w miarę zmniejszania się miejsca, aż front sekcji zmniejszony złożenie do sześciu ludzi, nie rachując szefa sekcji.

3cie.

154. Gdy sekcya do sześciu rot zmniejszy się, a brak miejsca każe jeszcze front ten zmniejszyć; ponieważ na ów czas rotę odłamane z jednej tylko mogłyby być strony, należy za tem, aby kolumna nie przedłużała się, zamknąć kazać szeregi i wziąć krok taktowy tym końcem szef sekcji zakomenderuje:

1. *Zamknij szeregi.*
2. *Marsz.*

155. (*) Tylne dwa szeregi i rotę w tyle znajdujące się, szybko się zamkną; sekcya weźmie krok taktowy i broń w ramię; poczem szef sekcji każe razem wstąpić na miejsce wszystkim rotom odłamanym z strony przeciwnej przewodniego, i odłamać się oraz z strony przewo-

(*) *Tabl. XIII. fig: 3.*

dniego tężże samey liczbie rot, więcey jedną lub dwiema podług potrzeby zmniejszenia frontu jedną lub dwiema rotami; i ażeby roty, które mają wstąpić na miejsce, nie miały przeszkody, i nie zatrzymywały przez to tych, które się odłamać mają z przeciwney strony. szef sekcyi ostrzeże roty, które frontem marszerować mają, aby się iak naybardziej ciągnęły w stronę przewodniego, tak iak się objaśniło w szkole plótonu Nro 241.

4te.

156. (*) Gdy sekcyja cztery już tylko roty ma w froncie, nie rachując szefa sekcyi, a niedostatek miejsca, każe ieszcze zmniejszyć jedną rotą front, szef sekcyi nie każe się odłamać rocie, lecz ostrzegłszy cztery roty, aby nie przestawały marszerować, zatrzyma się co do swoiey osoby, również przewodni i zarotowy znajdujący się za nim, ostrzeże oraz roty znajdujące się w tyle, aby się posunęły na jedną rotę ku stronie przeciwny przewodniemu; a szef sekcyi, przewodni i zarotowy marszerować będą za rotą zewnętrzną tych, które marszerują frontem; tym sposobem roty odłamane więcey będą miały miejsca do marszerowania, iak gdyby szef sekcyi kazał był nowey rocie odłamać się.

(*) Tabl. XIII. fig: 4.

5te.

157. (*) Gdy droga znowu rozszerzy się, szef sekcji, przewodni i zarotowy powrócą na swoje miejsca; szef sekcji każe wstąpić jednej lub dwom rotom w miarę rozszerzenia się drogi, a sekcya wciąż marszeruie w zamkniętych szeregach i krokiem taktowym.

6te.

158. (**) Skoro sześć rot w froncie znajdować się będzie, nie rachując szefa sekcji, tenże szef nim każe marszerować znowu krokiem podróznym, wprzód połowie rot znajdujących się jeszcze w tyle, każe wstąpić na miejsce, i takieży liczbę z przeciwney strony przewodniego odłamać się; gdy tak sekcya mająca 6 rot w froncie równo liczbę rot odłamanych będzie miała z każdej strony, szef plutonu zakomenderuie:

1. *Krok podrózny.*
2. *Marsz.*
3. *Do woli — broń*

159. Te komenderowania uskutecznią się, tak jak przepisano w szkole plutonu Nro 243 i 244.

(*) *Tabl: XIII. fig: 5.*

(**) *Tabl: XIII. fig: 6.*

160. (*) Szef sekcji każe potem wstąpić rōtom raz z prawego, drugi raz z lewego skrzydła, w miarę rozszerzenia się drogi.

161. Wszystkie porużenia opisane wyżej wykonaią się na komendę Szefa sekcji, nayprzód w sekcji naczelney, a następnie we wszystkich innych, gdy każda na to samo miejsce przyidzie.

162. Sekcja naczelna postępuje tak, iak są zakręty drogi lub wąwozu; następujące sekcye nie zważaiąc na kierunek, następnie wszystkie przejdą tam, gdzie przeszła sekcya poprzednicza. Żołnierz nigdy nie powinien mijać złey drogi, i każdy ile można tam przejść powinien, gdzie go kierunek iego prowadzi.

163. Odmiany kierunku wszystkie bez komenderowania uskutecznią się, gdy sekcya marszeruje krokiem podróznym: szefowie sekcji ostrzegą tylko o tém swe sekcye, w ten czas, gdy odmiana kierunku będzie znaczna a dwa ostatnie szeregi i rotę odłamane w tém samém miejscu kierunek odmieniają, co pierwszy szereg.

164. Gdy dwie sekcye naczelne wyidą z wąwozu, szef plotonu każe złożyć plóton, za ostrzeżeniem szefa batalionu lub adjutanta; Szefowie następnych plótonów każą je uformować przychodząc na toż samo miejsce.

165. Szef batalionu, adjutant i podadjutant z pilnością doyrzą, aby wszystkie pra-

(*) *Tabl: XIII. fig: 7.*

widła w tym artykule przepisane, były zachowane, aby kolumna nigdy nie przedłużała się, i aby ani zatrzymywano się, ani nabiegiwano w marszu, co szczególnie zależy od uwagi szefów sekcji, aby ludzie zawsze równo marszerowali.

166. Szef batalionu lub adjutant znajduje się na czele batalionu dla regulowania kroku pierwszego oddziału, i wskazania Szefowi tego oddziału, kiedy ma kazać skuteczniej różne poruszenia rot, wyżej przepisane, podług okoliczności.

167. Gdy kolumna składa się z kilku batalionów, każda z nich wykona to, co dla naczelnego przepisano, na tém samym miejscu i tym samym sposobem.

168. Aby skutecznienie wszystkich tych poruszeń ułatwić wojsku, i przyzwyczaić go do marszu w kolumnie podróźney w drogach ciasnych bez przedłużenia kolumny; szefowie batalionu każą powszechnie marszerować krokiem podróźnym, gdy bataliony wychodzą będą na musztrę, lub gdy z niej powracają, i każą im czasem przejść przez ciasne miejsca, aby lepiej rozumieli użytek prawideł wyżej przepisanych: mogą nawet w ciągu musztry, gdy żołnierze dobrze się nauczą miary i prędkości kroku zwyczajnego, kazać czasem marszerować batalionowi w kolumnie podróźney, kazać się

złamać plótonem, to razem, to następnie i pojedynczo, a potem skutecznie odłamanie się rot, iak się wyżej objaśniło.

169. Tym końcem szef plótonu naczelnego każe następnie zmniejszyć front swojej sekcji aż do czterech, i znowu następnie każe wstąpić rotom na miejsce stosując się do prawideł wyżej przepisanych: szef batalionu zaleci adjutantowi, aby tego dopilnował, i wskazał Szefowi tej sekcji moment, kiedy będzie miał uskutecznić różne te poruszenia rot, które w tym artykule objaśniono.

170. Szef batalionu dojrzy sam, aby następujące sekcye uskuteczniły każda toż samo poruszenie, co poprzedzająca w tém samym miejscu, i aby kolumna nie przedłużała się.

171. Gdy nauka ta kilka razy powtórzy się, szefowie sekcji wydoskonalą się w wykonywaniu tych poruszeń i przyzwyczają żołnierzy do uskutecznienia z łatwością i dokładnością wszystkiego, co natura dróg w kolumnie podróźney wymagać może.

172. Zachowanie prawideł wyżej przepisanych do zmniejszenia frontu kolumny, podług okoliczności, jest tém łatwiejsze, że szefowie sekcjów na to tylko uważać powinni, aby wszystko to kazać uskutecznić swojej sekcji, co widzą, że poprzedzająca robi.

Uw.

Uwagi ogólne względem kolumny podróżney.

173. Z wszystkich nauk, które dać woysku można, żadna w swém przystosowaniu nie jest ważniejszą, iak ta, która się ściąga do kolumny podróżney: ieżeli ta nie zasada się na dobrych prawidłach, nayczęściej się zdarza, że tylne oddziały kolumny podróżney, będą musiały dobiegać dla odzyskania swoich odstępów, albo czoło będzie się musiało zatrzymać, aż tył kolumny doydzie; że kolumna nadto zabierająca miejsca; nie potrafi oprzeć się napaści niespodziewaney; że marsz kilku godzinami będzie trwał dłużej, iak gdyby się był w porządku odprawił; że woysko będzie zmordowane; i że Jenerał, nie mogąc wyrachować czasu, którego potrzebuie kolumna do przebiegnięcia naznaczoney rozległości miejsca, nigdy nie potrafi z dokładnością ułożyć marszu, kilku kolumn razem.

174. Kolumna podróżna, gdy droga dobra, i kray równy, powinna na minutę przebieść 85 do 90 kroków; ta prędkość nie jest za wielka, iakożkolwiek kolumna będzie głęboka; lecz w drogach zepsutych przez deszcze, na gruncie oruym, w piasku lub w górach, prędkość bydz ma 65 kroków na minutę; do Szefa kolumny należy przystosować prędkość marszu do okoliczności. Kolumna z iednego regimentu lub nawet brygady z łatwością może przebieść 90 do 100 kroków, kiedy tego potrzeba.

175. Naypewnieyszy środek, aby kolumna podróżna dobrze marszerowała, iest ten: aby zawsze równo i porządnie marszerowała, i żeby, gdy przeszkoda iaka przymusi ieden lub więcey oddziałów zwolnić lub zmniejszyć krok, natychmiast powróciły do pierwiastkowego, skoro przyczyna ta ustanie.

176. Nigdy oddział nadto odstepu zostawiać nie powinien między sobą a poprzedzającym; lecz czasem potrzeba zmniejszyć ten odstep, aby nie spóźnić marszu, iak się niżej objaśni.

177. Jeżeli naprzykład, oddział naczelny trafi na trudną przeprawę, na przykry wzgórek, lub inną iakąkolwiek przeszkodę, która go przymusi zwolnić lub zmniejszyć krok, następujący oddział, nie powinien dla tego, ani zwolnić, ani zmniejszyć kroku przed przyściem na toż samo miejsce, gdyby nawet ztąd wypadło mu zupełnie zbliżyć się do poprzedzającego oddziału: trzeci oddział toż samo zachować powinien względem drugiego; czwarty względem trzeciego, i tak daley aż do końca kolumny.

178. Gdyby zamiast zachowania tego prawidła, wszystkie oddziały kolumny zwolniły lub skróciły krok razem, wypadłoby ztąd, gdyby naprzykład długość kolumny była z 600 sążni, ze ostatni oddział, zacząłby zwolnić swój krok o 600 sążni od przeszkody, a zatem, aby kolumna nie przedłużała się, musiałby oddział naczelny minawszy przeszkodę, ieszcze 600

sążni marszerować wolniejszym lub skröconym krokiem. Łatwo ztąd poznać można, do jakiego stopnia, spözniłyby się tém marsz kolumny, gdyby często spotkała podobne przeszkody.

179. Wypadłoby ztąd ieszcze, gdyby chciano zawsze dokładnie utrzymywać odstępy między oddziałami, że gdy oddział naczelny zmniejszyłby lub skrócił krok, następujący dopiero po jednym lub dwóch krokach to dostrzegłszy, zmniejszyłby swój odstęp; toż samo doświadczylby trzeci oddział względem drugiego, czwarty względem trzeciego i t. d. zkadby wynikało, że każdy z tych oddziałów musiałby potem marszerować w miejscu dla odzyskania swego odstępu; coby było przyczyną zatrzymywania się, dobiegiewania i buiania ustawicznego w kolumnie.

180. Wszytkim tym niedogodnościom zapobieży się, gdy każdy oddział zatrzyma swój krok aż do momentu spotkania przeszkody, i odstępy potem same przez się znowu wezmą się, ponieważ każdy oddział po przebyciu przeszkody, powracając do pierwiałtkowego kroku, gdy tym czasem oddział następujący, dla przeszkody swój musiał zmniejszyć, wypadnie ztąd, że pierwszy oddział w kolumnie oddali się w tym samym stosunku od drugiego, w jakim drugi zbliżył się był przed przeszkodą do pierwszego; co następnie powtarzając się we wszytkich oddziałach, każdy minawszy przeszkodę będzie miał odstęp swój przyzwoity od poprzedzającego.

181. Tym sposobem nigdy kolumna nie przedłuży się, lecz gdy spotka wzgórek, część kolumny, która wchodzi, tyle zmniejszy odstępy, ile zwolniła lub skróciła krok; i tak gdy szóstą częścią *n. p.* zwolniła krok, każdy oddział miałby szóstą częścią za mało miejsca do zachodzenia do boju, gdy tym czasem część, która jeszcze marszeruje na równinie, albo która już weszła na wierzchołek góry, miałaby swe odstępy, gdyby w takiej okoliczności kolumna widziała się przymuszoną zachodzić do boju dla zrobienia frontu na bok, każdy oddział, któryby nie miał dosyć odstępu na długość swego frontu, zostawiłby za linią w tyle jedną lub więcej rot, w miarę niedostatku miejsca; zkadby nic odróżniego nie wynikło, gdyż te rotę zbyt nie każdego batalionu mogłyby formować jeden lub dwa plutony, któreby się postawiły w rezerwie za batalionem, albo któremiby się wzmocniły części linii, któreby tego potrzebowały.

182. Gdyby kolumna zamiast zrobienia frontu na bok, miała się formować naprzód lub w tył do boju, tém prędzej uformuje się, im mniej będzie zabierać miejsca. Dowiedliśmy zatem, że prawidło wyżej ustanowione czyni marsz kolumny żywszym i mniej trudzącym; bez narazienia iey na niebezpieczeństwo w czasie napaści.

182. Ile razy czoło kolumny schodzić będzie z góry, ten sam krok zachować powinna, który miała w równinie

184. Gdy Szef kolumny zechce kazać przyspieszyć krok lub zwolnić, prześle rozkaz stosowny do Szefów wszystkich batalionów, zalecając im, aby się każdy stosował do poprzedzającego, a sam kaze nieznacznie zwolnić lub przyspieszyć krok batalionowi naczelnemu, aż krok ten będzie taki, jaki osądzi być potrzebnym.

185. Gdy kolumna składa się z kilku batalionów, Szef kolumny zostawi zawsze adjutanta za kolumną, który go szybko ostrzedz powinien, gdyby koniec kolumny nie mógł wystarczyć kroku.

186. Gdy w kolumnie marszerującej plótonami dla niedostatku miejsca, wypada odłamać kilka tylko rot, Szefowie plótonu z prawego i lewego skrzydła kazać się rotom odłamać; lecz gdyby tak mało było miejsca, że front połową zmniejszyć potrzeba, lepiej na ów czas złamać plótony na sekcyje.

187. Lepiej zawsze złamać plótony batalionu razem; lecz do złożenia znowu plótonów wszystko jedno, czyli to poruszenie uskuteczni się razem w całym batalionie lub następnie plótonami: w kolumnie złożonej z sekcyów lepiej także, aby na komendę Szefa batalionu, we wszystkich sekcyach razem potrzebna liczba rot odłamała się, przed wniściem w wąwoz, kie-

dy zawczasu jest znana szerokość jego w największym miejscu. Gdy niedostatek miejsca przymusi sekcyą do wzięcia kroku taktowego, prędkość ta sama powinna być zachowana, co w kroku podróznym.

188. W ciągnięciu się, sekcyje spory krok brać powinny, bądź dla złamania, bądź dla złożenia plótónów; toż samo zachować powinny odłamujące się lub na miejsce wstępujące rotę. Odłamując lub formując następnie plótóny, uważać należy, aby żaden oddział nie zmniejszył ani zwolnił kroku, gdy poprzedzający poruszenie to uskutecznią, inaczej kolumna przedłużyłaby się.

189. Dowiodło się wyżej, że kolumna nie może marszerować krokiem podróznym mniejszym frontem jak sześciu ludzi, nie rachując Szefa sekcyi, bez przedłużenia się: kolumna marszerująca krokiem podróznym, trzema frontem, nie rachując Szefa sekcyi, zabierałaby drugie tyle miejsca niż w szyku bojowym; i gdyby niespodzianie była napadniętą, mogłaby być porażoną przed uformowaniem się. Dla tego lepiej znajdując się w bliskości nieprzyjaciela, marszerować krokiem taktowym i w zamkniętych szeregach, gdyby droga nie pozwalała marszerować frontem sześciu ludzi, nie rachując Szefa sekcyi.

190. Gdyby kolumna spotkała miejsce tak ciasne, że tylko jednym lub dwoma ludźmi ra-

zem iść można, Szef kolumny rozkaże jedną lub dwiema rotami przechodzić: rotę powinny iak naybliżej postępować jedna za drugą i bez stracenia czasu, sekcyje formować się będą w miarę wychodzenia z ciałniny; czoło kolumny pomarszeruje naprzód, aż tyle zostawi miejsca między sobą i wężozem, że się wszystko w kolumnie ściśniętey zmieści, na ów czas się zatrzyma, i zaczeka, aż koniec kolumny przejdzie.

A R T Y K U Ł III.

Odmiana kierunku w kolumnie w całych odstępach.

191. Gdy Szef batalionu zechce kazać odmienić kierunek, rozkaże to Szefowi pierwszego oddziału kolumny, a sam stanie tam, gdzie się poruszenie będzie miało zacząć, czyli kierunek w stronę przewodniego lub przeciwną będzie miał odmienić się, tak, jak wyrażono na Tablicy XIV. fig: 1 i 2, gdzie zostanie dopóty, póki ostatni oddział jego batalionu nie dojdzie do niego.

192. Przewodni każdego oddziału tak marszerować powinien, aby przeszedł koło samey głowy konia Szefa batalionu, gdzie skoro dojdzie, Szef oddziału kazać odmienić kierunek na komenderowanie, i podług prawideł przepisanych w szkole plótonu.

193. Gdy kolumna odmieni kierunek w przeciwną stronę przewodniego, Szef batalionu dojrzy z pilnością, aby przewodni każdego oddziału zachodząc, nie przybierał ani skracał długości frontu, lecz przechodził przez wszystkie punkta okręgu, który ma przebiec.

194. Ile razy w nowym kierunku nie będzie przedmiotu widocznego i znacznego, któryby służył za punkt stosunkowy dla przewodniego naczelnego oddziału, adjutant tam się uda o trzydzieści lub czterdzieści kroków naprzód, a pierwszy przewodni skoro zaydzie, obierze sobie dwa punkta w linii prostej między nim i adjutantem twarzą do niego obróconym; pierwszy ten przewodni w miarę postępowania daley, nowe sobie punkta obierać powinien.

195. Podadjutant dojrzy, aby przewodni marszerowali prosto na Szefa batalionu stojącego na punkcie obrotu, tak, aby się otarli o głowę jego konia.

196. Gdy kolumna z kilku składa się batalionów, Szef drugiego batalionu stanie na punkcie zachodzenia w moment, kiedy Szef batalionu poprzedzającego to miejsce opuszcza; i tak daley od batalionu do batalionu, aż do końca kolumny: adjutant pierwszego tylko batalionu stanie w nowym kierunku, gdyż czoła wszystkich innych batalionów, powinny wstępować w ślady batalionu poprzedzającego.

Uwagi względem odmiany kierunku w kolumnie.

197. Dowiedziono wszkole plótonu, iak jest rzeczą ważną, aby każdy oddział uskutečnił odmianę kierunku w tém samym właśnie miejscu, co oddział naczelny, i aby marszerował prosto aż do tego miejsca; aby punkt zachodzenia był zawsze odsłonięty, tak, żeby oddział zachodzący, nie zatrzymywał oddziału następującego, i aby przewodni każdego oddziału znajdujący się na stronie kierunku, nie przedłużał, ani skracał kroku w obrocie. Im kolumna będzie dłuższa, tém zachowanie ściśle tego pravidła jest potrzebnieysze, ponieważ błąd mało znaczący na czele, stałby się bardzo wielkim, żeby się rozciągał aż do końca długiey kolumny; czemu Szefowie batalionu, adjutanci i podadjutanci z naywiększą troskliwością zapobiedz powinni.

198. Podczas nauki Szef batalionu może postawić wytycznego na swoim miejscu na punkcie obrotu; lecz gdy kolumna składa się z kilku batalionów, sam w tém miejscu stanąć powinien.

ARTYKUŁ IV.

Odmiana kierunku w kolumnie w całych odstępach przez prędki manewr.

199. Odmiana kierunku przez prędki manewr na tém się zasadza, aby kolumnie w mar-

szu szybko w nowy przepieść kierunek, tak, aby oddziały zamiast postępowania w pierwotnym kierunku, i zachodzenia następnie w tém samym miejscu co oddział naczelny, wchodziły w nowy kierunek rotami.

200. A tak kolumna w otwartych odstępach plótonami znajdując się w marszu i mająca prawe skrzydło na czele, gdy Szef batalionu zechce iey kazać odmienić kierunek na lewo przez prędki manewr, ostrzeże Szefa pierwszego plótonu, aby kazał odmienić kierunek w lewo, i wskaże oraz przewodniemu lewemu tego plótonu (*) punkt, na który będzie miał marszerować po obrocie, albo gdyby nie było przedmiotu wyraźnego, któryby służył za punkt stosunkowy przewodniemu naczelnemu, pośle adjutanta o 30 lub czterdzieści kroków naprzód na nowy kierunek.

201. Plóton naczelny odmieni kierunek w lewo na komendę swego Szefa, a przewodni lewy tego plótonu postępować będzie w nowym kierunku sposobem opisanym wyżej Nro 194.

202. Gdy przynajmniej dwa plótony wnikną w nowy kierunek, Szef batalionu zakomenderuje:

1. *Prędki manewr przez prawo.*

(*) *Tabl. XIV. fig. 3.*

2. Cztery ostatnie plótony krok podwóyny.
3. Marsz.

203. Na komeńde *marsz*, wszystkie plótony oprócz tych, które nie weszły w nowy kierunek, obróca się w prawo w marszu, i wezmą krok podwóyny; plótony poprowadzone każdy przez swego Szefa znajdujące się obok prawego przewodniego, pomarszerują rotami ku nowemu kierunkowi, i następnie wniyda w kolumnę, mając się ku czołu teyże, dopóki to daley postępuje, a wchodząc w kolumnę, każdy plóton weźmie kierunek równoodległy do plótonu przed nim marszerującego.

204. Każdy Szef plótonu zrównawszy się z przewodnim lewym tych plótonów, które już weszły w kolumnę, zatrzyma się sam, przepuści około siebie swój plóton, uważając, aby przewodni prawy, który go prowadzi, marszerował równoodlegle do plótonu poprzedzającego; a gdy lewy przewodni z równa się z Szefem plótonu, tenże zakomenderuje:

1. Plóton.
2. Przez lewo.
3. Marsz.
4. Przewodni na lewo.

205. Te komenderowania szybko iedno po drugim wyrzeczone bydzj powinny.

206. Na drugie komenderowanie, plóton obróci się w marszu w lewo: Szef plótonu natychmiast uda się o dwa kroki przed środek plótonu, a lewy przewodni w kierunku przewodnich poprzedzających.

207. Komenda *marsz*, w ten czas powinna być wyrzeczona kiedy plóton ma swój odstęp, plóton żywo pomarszeruje, biorąc krok ten sam, co plóton poprzedzający, a przewodni lewy wstępując w ślady poprzedzającego.

208. Na czwarte komenderowanie, plóton przymknie się nieznacznie do swego przewodniego lewego, gdyby był odstęp między rotami, i stosować się powinien do kierunku tego przewodniego.

209. Szef batalionu uważać powinien marsz plótonów marszerujących rotami i dopilnuje, aby się miały ku czołu kolumny tak, aby wchodząc w kolumnę, nigdy nie miały zbyt wielkiego odstępu; tym końcem każdy plóton wchodząc w kolumnę, powinien dochodzić do plótonu, który go poprzedza.

210. Adjutant marszerować powinien obok przewodniego naczelnego, uważając, aby ten przewodni postępował dokładnie w kierunku jemu wskazanym, i aby przewodni, który idzie za nim, marszerował w tymże samym kierunku.

211. Podadjutant w równości z ostatniem plótonem marszerować powinien.

212. W kolumnie mającej lewe skrzydło na czele, poruszenie to odwrotnemi sposobami uskuteczni się.

Uwagi względem prędkiego manewru.

213. Nayważniejszą jest rzeczą, aby plótony wchodząc w kolumnę, nie traciły nigdy swego odstępu, i dla tego powiedziano, aby się miały ku czołu kolumny, marszerując rotami ku nowemu kierunkowi, i aby marszerowały krokiem podwójnym, bez czego strata odstępu byłaby niechybna: dla tego także kazano Szefom plótonu, aby komenderowania ich szybko jedno po drugim następowały wchodząc w kolumnę, i aby komenderowali *marsz*, a potem dopiero *przewodni na lewo*.

214. Można by także, gdyby tego potrzeba, kazać razem marszerować i dwom naczelnym plótonom rotami tak, jak i następującym, prowadzić je tak, aby prosto weszły w nowy kierunek, gdzie doszedłszy też plótony zrobiłyby front, i w nowym postępowałyby kierunku.

215. Gdyby Szef batalionu chciał zatrzymać kolumnę, nimby wszystkie plótony weszły w nowy kierunek, na komendę Szefa batalionu *stój*, te tylko zatrzymałyby się, które w ten kierunek już weszły: te zaś, któreby jeszcze marszerowały rotami, marszerowałyby dalej, mając się w tył, i tym sposobem weszłyby w

nowy kierunek, zachowując odstęp przyzwoity od plótonu poprzedzającego; poczem zachodząby do boju w miarę wstępowania w kolumnę, gdyby plótony naczelne już skutecznify, to poruszenie.

ARTYKUŁ V.

Zatrzymać kolumnę.

216. Szef chcąc zatrzymać kolumnę w marszu będącą, zakomenderuje:

1. *Kolumna.*
2. *Stój.*

217. Na komendę *stój*, która powinna być powtórzona przez Szefów plótonów, skoro ją tylko usłyszą, kolumna zatrzyma się; żaden już przewodni nie ruszy się, choćby nawet nie miał odstępu, albo nie znajdował się w kierunku przewodnich poprzedzających.

218. Gdy Szef batalionu po zatrzymaniu kolumny zechce, aby zaszła do boju, stanie nieco przed przewodnim czoła, obróciwszy się do niego twarzą; ten przewodni i następujący spojrzą się na Szefa batalionu, aby się zaraz stosować mogli do kierunku, który im wskaże.

219. Gdyby Szef batalionu chciał dać kierunek ogólny przewodnim kolumny, postawi

dwóch pierwszych przewodnich w nowym kierunku, potem zakomenderuje:

Przewodni na swoich poprzedników.

220. Na to komenderowanie, wszyscy następujący przewodni wysuną się szybko w kierunku dwóch pierwszych przewodnich, zostawiając między sobą doskonale odstęp plotonu; Szef batalionu poprawiwszy ich w tym kierunku, zakomenderuje:

W lewo (lub w prawo) — równaj się.

221. Na to komenderowanie każdy ploton urówna się przysuwając się do swojego przewodniego; Szefowie plotonu, odstąpią o dwa kroki od swego przewodniego, urównają szybko swe plutony równoodległe do poprzedzającego, zakomenderują potem *stać*, i pójdą szybko na swoje miejsce w kolumnie.

222. Gdyby Szef batalionu nie sądził potrzebą ogólny dać kierunek przewodnim kolumny, poprawi tylko urównanie tych, którzyby wyszli z kolumny lub nadto weszli wewnątrz, komenderując: *przewodni tego plotonu, (lub plutonów) odsuń się lub przysuń się*; na tę komendę oznaczeni przewodni staną w kierunku, drudzy zaś nie ruszą się.

223. Gdyby nakoniec przewodni ogólni marszerowali z boku kolumny, Szef batalionu

zatrzymawszy ją, i stanąwszy za orłowym, uważałby czyli naczelny ogólny przewodni i orłowy dokładnie znajdując się w przedłużeniu dwóch punktów naprzód wskazanych, na które powinni byli kierować się, i poprawi ich, gdyby potrzeba była; podobnym sposobem poprawi podadjutant ogólnego przewodniego tylnego kierunku; co skuteczniejszy Szef batalionu zakomenderuje:

i. *Przewodni na linię.*

224. Na to komenderowanie, przewodni znajdujący się na skrzydle każdego plutonu z strony kierunku, szybko weydzie w kierunku przewodnich ogólnych, obróciwszy się twarzą ku czołu kolumny; adjutant znajdujący się przed ogólnym przewodnim czoła i twarzą do niego obrócony, i podadjutant znajdujący się z tyłu ogólnego tylnego przewodniego, szybko urównają przewodnich plutonów.

225. Szef batalionu sprawdziwszy kierunek przewodnich, zakomenderuje:

2. *W lewo (lub w prawo) równaj się.*

226. Na to komenderowanie wszystkie plutony kolumny zemkną się do swych przewodnich, a ich Szefowie szybko ich urównają; stanąwszy o dwa kroki zewnątrz przewodnich.

Uwa-

U w a g a.

227. Sposoby w wskazane wyżej Nro 219. dla dania ogólnego kierunku przewodnim kolumny, nie przydadzą się, jeżeli jest w otwartych odstępach, chyba że kolumna składa się tylko z jednego lub dwóch batalionów gdyby zaś liczba batalionów była większa, Szef kolumny, kazałby orłowemu i ogólnym przewodnim każdego batalionu wystąpić na kierunek, który chce dać kolumnie, jak się niżej objaśni w tytule ewolucyów linii.

A R T Y K U Ł VI.

Ścisnąć kolumnę na pół odstepu lub do rozwiiania.

228. Batalion będąc w kolumnie plótonami w całych odstępach, gdy Szef batalionu zechce ścisnąć kolumnę na pół odstepu, zakomenderuje:

1. *Na pół odstepu.*
2. *Marsz.*

229. Na komenderowanie *marsz*, które wszyscy Szefowie plótonu powtórzą, oprócz plótonu paczelnego, pierwszy plóton nie ruszy się, jeżeli kolumna stoi na miejscu, a Szef jego zakomenderuje: *w lewo* (lub *w prawo*) — *równaj się*; lecz jeżeli kolumna jest w marszu,

Szef plótonu pierwszego, za ostrzeżeniem Szefa batalionu zakomenderuje:

1. *Plóton.*
2. *Stój.*
3. *W lewo (lub w prawo) równaj się.*

230. Na komendę *marsz*, szefa batalionu, wszystkie plótony, oprócz naczelnego, zacząć marszerować, albo daley pomarszerują, a gdy który plóton dojdzie do poprzedzającego na pół odstępu, Szef jego zatrzyma go na komenderowanie powyższe.

231. W moment, gdy plóton który zatrzyma się, lewy przewodni, jeżeli kolumna ma prawe krzydło na czele, szybko stanie w kierunku przewodniceli poprzedzających; Szef plótonu, stanawszy zewnątrz swego przewodniczo zakomenderuje: *w lewo (lub w prawo) — równaj się.*

232. Skoro plóton będzie urównany, Szef plótonu zakomenderowawszy *stać*, stanie odwa kroki przed środkiem plótonu.

233. Nie potrzeba zatrudniać się kierunkiem przewodniczych, dopóki nie staną; dosyć na tém, aby każdy postępował w ślady przewodniczo poprzedzającego.

234. Szef batalionu znajdujący się na boku kolumny z strony kierunku, dojrzy skutecznienia tego poruszenia, i aby Szefowie pló-

tonu zatrzymali dokładnie swe plótony w odstępie sekcyi.

235. Adjutant stanie o kilka kroków przed plótonem naczelnym, obróci się twarzą do przewodniego, znajdujacego się na stronie kierunku, i z pilnością poprawi kierunek przewodnich następných, w miarę iak który wchodzi w kierunek.

236. Podadjutant znajdować się będzie w równości z ostatnim przewodnim.

237. Aby kolumna zemknęła się do rozwiania, Szef batalionu zakomenderuje:

1. *Zemknij się do rozwiania.*
2. *Marsz.*

238. Szefowie plótonu stosować się będą do tego wszystkiego, co im tu wyżej przepisano, wyiawszy, że swe plótony o trzy tylko kroki odstępu od plótonu poprzedzającego zatrzymają; zarotowi przystąpią na krok jeden, gdy ich plóton się równa.

A R T Y K U Ł . VII.

Marszerować w kolumnie w półodstępach lub w kolumnie ścisnietey.

239. Gdy kolumna w półodstępach lub zemknięta do rozwiania stoi na miejscu, Szef batalionu każe iey marszerować na toż samo ko-

menderowanie, iak gdyby była w odstęпах otwartych.

240. Sposoby zachowania kierunku są też same w kolumnie w półodstęпах lub ściśniętej, co i w kolumnie z otwartemi odstęпами, wyjąwszy przewodnich ogólnych.

241. Gdy Szef batalionu zechce zatrzymać kolumnę w półodstęпах lub ściśniętą, tym samym komenderuje sposobem, iak gdyby w otwartych była odstęпах; a gdy potém osądzi potrzebą dać kierunek ogólny przewodnim kolumny, użyje komenderowań wyrażonych Nro 219.

242. W kolumnach na półodstępu lub ściśniętych, Szefowie plótonu powtórzą komenderowania *marsz* i *stóy*, iak w kolumnie z otwartemi odstęпами.

A R T Y K U Ł VIII.

Odmiana kierunku w kolumnie w półodstęпах.

243. Gdy kolumna na półodstępu będzie miała odmienić kierunek, bądź w stronę przewodniego, bądź w przeciwną, tym samym sposobem i na też same komenderowania uskuteczni to poruszenie, iak w kolumnie z otwartemi odstęпами (*), wyjąwszy, że w odniamach kie-

(*) *Tabl. XV. fig: 1.*

runku w przeciwną stronę przewodniemu, na osi obrotu każdego plótonu stojący, powinien marszerować krokiem stopowym zamiast sześciocalowym: bez czego punkt zachodzenia nie byłby dosyć prędko odkryty, ponieważ odstęp między plótonami jest połową mniejszy jak w kolumnie z otwartemi odstępami; co wymaga, aby na osi znajdujący się przedłużył swój krok w tymże samym stosunku, dla niezatrzymywania plótonu następującego.

A R T Y K U Ł IX.

Odmiana kierunku w kolumnie ściśniętej.

244. Gdy kolumna ściśnięta będzie miała odmienić kierunek, należy ją zatrzymać, jeżeli jest w marszu, a poruszenie uskuteczni się przez marsz rotami w oddziałach sposobem następującym.

245. (*) Batalion (A) mając prawe skrzydło na czele, gdy Szef batalionu chcąc go postawić na linii (*e. b.*), wskaże adjutantowi drzewo (*b*), jako punkt stosunkowy prawy, adjutant natychmiast postawi na nowym tym kierunku dwóch wytycznych (*e. d.*) oddalonych jeden od drugiego mniej nieco niż długość

(*) *Tabl. XV. fig. 2.*

frontu pierwszego oddziału, i z których pierwszy stanąć powinien przed pierwszą rotą prawego skrzydła tegoż oddziału; poczem Szef batalionu zakomenderuje:

1. *Odmiana kierunku przez prawo.*
2. *Batalion w pra — wo.*
3. *Marsz.*

246. Na drugie komenderowanie, kolumna zrobiwszy w prawo, Szef każdego oddziału stanie obok prawego swego przewodniego.

247. Na komendę *marsz*, oddziały wszystkie razem marszerować zaczną; przewodni prawy naczelnego oddziału od pierwszego kroku zacząwszy, równoodlegle marszerować powinien, do wystawionych wytycznych na nowym kierunku; Szef oddziału zatrzymawszy się w temże miejscu, gdzie był stanął, przepuszcza oddział koło siebie, a skoro lewy przewodni go minie, zakomenderuje.

1. *Plóton (lub dywizya.)*
2. *Stój.*
3. *Front.*
4. *W lewo równaj się.*

248. Na czwarte komenderowanie, oddział przytąpi do dwóch wytycznych, gdzie go Szef jego czempredzey wyrówna.

249. Prawy przewodni każdego następującego oddziału, stożować się powinien do kierunku przewodniego prawego poprzedzającego od-

działu, tak, aby w nowy kierunek wszedł równo-odległe do tegoż oddziału i w odstępie trzech kroków od jego trzeciego szeregu.

250. Każdy Szef oddziału zatrzyma się co do swojej osoby, skoro przyjdzie w kierunek lewych przewodnich oddziałów znajdujących się już w nowym kierunku, przepuści koło siebie swój oddział, i stosować się będzie w zatrzymaniu i urównania go do tego, co przepisano wyżej w Nrze 87 i 88.

251. (*) Jeżeli Szef batalionu, zamiaść odmiany kierunku przez prawo, zechce kazać odmienić kierunek przez lewo dla postawienia kolumny w kierunku prostopadłym do pierwiastkowego, wskaże adjutantowi drzewo (*f*), jako punkt stosunkowy lewy; adjutant postawi natychmiast w nowym kierunku dwóch wytycznych (*g. h.*) w mniejszym odstępie niż front pierwszego oddziału; i z których pierwszy stanie przed rotą lewego skrzydła tego oddziału, to skuteczniejszy, Szef batalionu zakomenderuje:

1. *Odmiana kierunku przez lewo.*
2. *Batalion w lewo.*
3. *Marsz.*

252. Na drugie komenderowanie wszystkie oddziały zrobią w lewo, a ich Szefowie staną obok lewego przewodniego.

(*) *Tabl. XV. fig. 2.*

253. Na komendę *marsz*, oddziały wszystkie razem marszerować zacząć, prowadzony każdy przez swego szefa.

254. Oddział naczelny od pierwszego zaraz kroku marszerować powinien, tak jak się przepisało wyżej z tą różnicą, że go Szef iego sam prowadzi tak daleko, aż lewy przewodni zbliży się do wytycznego (g), zatrzyma go nieco przedzwy, nim zupełnie dojdzie i urówna, jak wyżej.

255. Szef batalionu zawsze na tej stronie znajdować się powinien, w którą oddziały marszerować mają w nowy kierunek, i dopilnuje, aby każdy oddział równoodległe od czoła i w należytych odstępach wchodził.

256. Adjutant o kilka kroków przed przewodnim naczelnego oddziału stanąć i twarzą do niego obrócić się powinien, z kądem dokładnie urówna przewodnich, skoro który wniydzie w nową dyrekcyę.

257. Podadjutant przy ostatnim oddziale znajdować się powinien.

Uwagi względem edmiany kierunku w kolumnie ściśnietey przez marsz rotami oddziałów.

258. Ażeby to poruszenie z łatwością i dokładnością uskutecznić się mogło, potrzeba, aby oddział naczelny odstąpił zupełnie kolumnę, a zatem gdy to poruszenie robi się przez prawo,

potrzeba, aby przewodni lewy tego oddziału przynajmniej doszedł na miejsce, gdzie stał prawy; tym sposobem każdy oddział następujący mając przynajmniej długość swego frontu do przejścia, i lewe skrzydło każdego przechodząc przez punkt, gdzie stało jego prawe, oddział cały znajdować się będzie na komendę *stój*, w pozycyi równoodległej do naczelnego oddziału.

259. Tym sposobem każdy kierunek dać można kolumnie ściśniętej, z jakiegokolwiek liczby batalionu złożoney.

260. (*) I tak kolumna może być uftanowiona w jakimkolwiek bądź kierunku całego półokręgu (*i. k. l.*); a po zrobieniu kontramarszu na drugim pół okręgu (*m. n. o.*) każdy znowu kierunek wziąć może.

261. Gdyby nie było drzewa (*b. lub f.*), lub innego przedmiotu wyraźnego, Szef batalionu poſtawi sam dwóch wytycznych w nowym kierunku.

A R T Y K U Ł X.

Kontramarsz.

262. Gdy kolumna jest w odstępach otwartych lub w półodstępach, kontramarsz uskuteczni się na toż samo komenderowanie i temież

(*) *Tabl: XV. fig: 2.*

samemi sposobami, które przepisano w szkole plótonu, i każdy Szef plótonu doda do komenderowania ostrzegającego plóton, numer swego plótonu, przed komenderowaniem: *stóy*.

263. Kiedy kolumna jest ściśnięta, kontramarsz nakępującym robi się sposobem.

264. Gdy kolumna składa się z dywizyów i prawe skrzydło ma na czele, Szef batalionu zakomenderuje:

1. *Kontramarsz.*
2. *Batalion przez prawo.*
3. *W pra — wo.*
4. *Dywizya parzysty naprzód.*
5. *Marsz.*

265. (*) Na trzecie komenderowanie cała kolumna obróci się w prawo; Szefowie dywizyi staną obok prawego przewodniego, a lewy przewodni każdej dywizyi zrobi: *prawo w tył — zwrot.*

266. Na komendę *marsz*, sama tylko dywizya parzysty, pomarszeruje prosto rotami dla odsłonięcia dywizyów nieparzystych; przewodni, którzy zrobili *prawo w tył*, nie ruszą się z miejsca.

267. Gdy już ostatnia rota dywizyi marszerującej ma odsłonić przewodniego prawego stojących, szef batalionu zakomenderuje:

(*) *Tabl: XVI. fig: 1.*

6. *Dywizye parzyste i nieparzyste rotami w lewo.*

7. *Marsz.*

268. Na komenderowanie *marsz*, które powinno być wyrzeczone w moment, gdy dywizya marszerująca odstąpi te co stoją, wszystkie dywizye batalionu ukutecznią razem kontramarsz, stosując się do tego co przepisano w szkole plutonu; ta która wyszła z kolumny ukuteczniejszy kontramarsz zewnątrz, pomarszeruje dalej aż na swoje miejsce w kolumnie.

269. Gdy każda dywizya zbliży się do swego przewodniego lewego, Szef dywizyi zakomenderuje:

1. *Takowa dywizya.*
2. *Stój.*
3. *Front.*

270. Po zrobieniu *front*, odsunąwszy się na dwa kroki zewnątrz lewego przewodniego, zakomenderuje:

4. *W prawo — równaj się.*

271. Na to komenderowanie dywizya przystąpi do lewego przewodniego, Szef dywizyi urowna ją prostopadle do linii przewodnich; poczem zakomenderuje: *stać*, i stanie przed środkiem dywizyi: przewodni lewy znajdujący się w kierunku przeydzie zatem na lewe ikrzydło dywizyi, szybko przechodząc po przed pier-

wszym szeregiem, a na jego miejscu stanie prawy przewodni dywizyi.

272. Gdy lewe skrzydło formuje czoło, kontramarsz uskuteczni się podług tych samych zasad; w tym iak w poprzedzającym przypadku zawsze parzyła dywizya wyidzie z kolumny i uskuteczni kontramarsz zewnątrz.

273. Gdyby kolumna złożona była z plutonów, plutony parzyste wyidą z kolumny dla uskutecznienia kontramarszu zewnątrz.

Paragraf 274. opuszcza się.

275. Szef batalionu znajdujący się na boku z strony kierunku dopilnuje uskutecznienia ogólnego tego poruszenia.

276. Po uskutecznieniu kontramarszu, adjutant uda się do ostatniej dywizyi, która została pierwszą, a podadjutant do pierwszej, która została ostatnią.

Kontramarsz w miejscu.

Gdyby nie było miejsca, dla wysunięcia się z kolumny, mającey prawe skrzydło na czele dywizyi, lub plutonów parzystych, Szef batalionu zakomenderuje:

1. *Kontramarsz w miejscu.*
2. *Batalion przez prawo i przez lewo*
3. *W prawo i w lewo.*
4. *Rotami w lewo i w prawo.*
5. *Marsz.*

Na *1wszą* komendę, wszyscy lewi przewodni, zrobią prawo w tył.

Na *3cią* komendę, nie parzyście dywizye, lub plótony, obrócą się w prawo, a parzyście w lewo.

Na *4tą* komendę trzy ostatnie roty lewego skrzydła, parzystych dywizyi, lub plótonów, wysuną się w tył, tak aby pierwsza rota stanęła, przed twarzą lewego przewodniego.

Na *5tą* komendę, dywizye lub plótony nie parzyście, uskutecznią kontramarsz jak wyżej przepisano; parzyście zaś obeydą na okóło swego lewego przewodniego, obracając się w prawo, Szefowie tych dywizyi lub plótonów, zatrzymają się przy lewych przewodnich, i gdy dywizya lub plóton skończy kontramarsz tak dalece, że prawy przewodni, zrówna się z plecami lewego przewodniego, zakomenderuje komendant tey dywizyi lub plótonu, *stóy, front. w prawo równay się, stać*, co jak wyżej uskuteczni się.

A R T Y K U Ł XI.

W kolumnie ściśniętęj z plótonów, stojącey na miejscu i mający prawe lub lewe skrzydło na czele, złożyć dywizye.

277. Gdy kolumna ściśnięta ma prawe skrzydło na czele i stoi na miejscu, a Szef bata-

lionu chce kazać złożyć dywizye, zakomenderuje:

1. Złóżcie dywizye.
2. Plótony parzyste przez lewo (*)
3. Wle — wo.
4. Marsz.

278. Na trzecie komenderowanie wszystkie plótony parzyste obrócą się w lewo, a Szefowie tych plótonów staną obok lewego przewodniego.

279. Plótony nieparzyste i ich Szefowie zostaną na miejscu; lecz przewodni prawego i lewego skrzydła tych plótonów staną przed rotą obok nich znajdującą się, obróciwszy się obydwaj twarzą w prawo i opierając lekko prawe ramie o piersi człowieka pierwszego szeregu tej roty dla oznaczenia kierunku.

280. Na komendę *marsz*, plótony parzyste tylko pomarszerują; Szefowie tych plótonów zostaną na miejscu, przepuszczając je koło siebie, i gdy prawie już wyidą z kolumny, zakomenderują:

1. Plóton.
2. Stój.
3. Front

(*) Tabl. XVI. fig. 2.

281. Szefowie plótonów parzystych po tém ostatnim komenderowaniu staną obok człowieka z lewego skrzydła pierwszego szeregu i plótonu swej dywizyi, i urównaią się dokładnie z tym pierwszym szeregiem.

282. Przewodni lewy drugiego plótonu stanąwszy oraz naprzeciwko iedney z trzech rot lewego skrzydła swego plótonu, i obróciwszy się twarzą w prawo, dokładnie się urówna na przewodnich dwóch pierwszego plótonu dywizyi.

283. Przewodni lewy każdego drugiego plótonu, skoro tak stanie, Szef plótonu zakomenderuje :

W prawo — równaj się.

284. Drugi plóton urówna się z pierwszym, człowiek pierwszego szeregu, który odpowiada lewemu przewodniemu, dotknie piersiami prawego ramienia tegoż przewodniego, a Szef drugiego plótonu urówna go na tegoż człowieka; po urównaniu, Szefowie drugich plótonów zakomenderują: *stać*, lecz nie wyidą przed środek swego plótonu.

285. Gdy Szef batalionu zobaczy dywizye złożone, zakomenderuje :

Przewodni — na miejsca.

286. Na to komenderowanie, przewodni szybko powrócą na swoje miejsca, lewy pier-

wszego plótonu przejdzie koło Szefa drugiego plótonu, który mu wraz z zastępcą zrobi miejsce.

287. Szefowie pierwszych plótonów, którzy dotąd stali przed środkiem swego plótonu, staną o dwa kroki przed środkiem dywizyi.

288. Gdy lewe skrzydło znajduje się na czele, poruszenie to uskutechni się sposobem odwrotnym; pierwsze plótony zrobią na ów czas to, co przepisano wyżej dla drugich plótonów, a przewodni stojący przed pierwszą rotą prawego i lewego skrzydła drugich plótonów, obróci się twarzą w lewo. Na komendę: *przewodni na miejsca*, przewodni prawy, i Szefowie drugich plótonów wstąpią na swoje miejsca w środku dywizyi w pierwszym i trzecim szeregu, a Szef dywizyi, który się znajdował w miejscu, gdzie przychodzi Szef drugiego plótonu, pójdzie o dwa kroki przed środek dywizyi.

289. Szef batalionu znajdujący się na boku z strony kierunku, dopilnuje uskutecznienia tego poruszenia.

290. Kiedy kolumna nie jest ściśniętą, lecz w całych lub w półodstępach, Szefowie drugich plótonów, po komenderowaniu *front*, stanąwszy przed środkiem plótonu, zakomenderują, jeżeli prawe skrzydło jest na czele:

1. *Plóton naprzód.*
2. *Przewodni na prawo.*
1. *Marsz.*

291. Prawy przewodni każdego plutonu, tak pomarszeruje, aby przyszedł obok człowieka lewego skrzydła pierwszego plutonu swej dywizyi; drugie plutony zrównawszy się z trzecim szeregiem pierwszego plutonu swej dywizyi zatrzymają się na komenderowanie Szefa swego.

1. *Pluton.*

2. *Stój.*

3. *W prawo — równaj się.*

292. Na komenderowanie *stój*, Szefowie iako i przewodni lewi dwóch tych plutonów tak staną, iak przepisano Nro 281, 282.

*Uwagi względem złożenia dywizyów na
miescu.*

293. Ponieważ to poruszenie uważać można jako zasadę każdego rozwijania, należy je iak naydokładniey kazać uskutecznić.

294. Gdy drugi pluton marszeruje rotami, jeżeli ludzie nie wstępują krok w krok, zrobią się odstępy między rotami za zakomenderowaniem *front*.

295. Gdyby Szef plutonu za prędko zatrzymał pluton, braknie mu miejsca do postawienia go, a rotę, które nie są odsłonięte, będą przymuszone wypchnąć drugie naprzód, aby się pomieścić.

296. Gdyby za późno zatrzymał plóton, potrzeba, żeby potem w prawo się zemknął równając się; a w rozwianiu kolumny każdy z tych błędów rozciągnąłby się na plótony następujące.

297. Ile razy przewodni oddziału stanie dla oznaczenia kierunku przed oddziałem, powinien koniecznie stanąć naprzeciwko jedney z trzech rot skrzydłowych swego urównanego oddziału: gdyby za wielki wziął odstęp, tak, żeby żadna rota jego oddziału nie odpowiadała mu, Szef oddziału nie miałby punktu pewnego, na któryby równał.

CZĘŚĆ CZWARTA.

Różne sposoby rozwiania kolumn.

A R T Y K U Ł · I.

Sposób oznaczenia linii boiowej.

298. Trzema sposobami można oznaczyć linią boiową.

299. *1szy.* Wystawiając dwóch wytycznych w kierunku, jaki ma mieć linia.

300. *2gi.* Stanąwszy na punkcie, gdzie jedno z skrzydeł linii będzie miało być oparte, i objerając potem drugi punkt na skrzydle przeciwném dla oznaczenia linii boiowej.

301. *3ci.* Objerając naprzód dwa punkta kierunku dwóch skrzydeł, i oznaczając potem

punktami pośredniczymi, linią prostą między owemi punktami, które czasem mogą być niedostępne.

302. W pierwszym przypadku, podadjutant, który ma oznaczyć linią boiową, postawi dwóch wytycznych o czterdzieści lub pięćdziesiąt kroków jednego od drugiego w kierunku jemu wskazanym, przez co będą podstawa ogólnego urownienia.

303. W drugim przypadku wskaże się podadjutantowi punkt oparcia, na którym ma stanąć, i punkt kierunku skrzydła przeciwległego: podadjutant zatem, stanąwszy niezwłocznie na punkcie oparcia, ustanowi dwóch wytycznych w odległości mniejszej, niż front pierwszego oddziału kolumny w kierunku jemu wskazanym; pierwszy z tych wytycznych powinien stanąć na samym punkcie oparcia.

304. W trzecim przypadku, gdzie punkta kierunku obydwóch skrzydeł są dane, oznaczy się linią prostą między temi dwoma punktami następującym sposobem.

305. (*) Użyje się do tego dwóch wytycznych lub podadjutantów. (a) i (b).

306. Gdy dwa punkta dane są, w prawo wieża (d) a w lewo drzewo (c), wytyczny (a) stanie, a drugi (b) w niejakim od niego odda-

(*) Tabl. XVI. fig: 3.

leniu na prawo zrówna się z wytycznym (*a*) i z drzewem (*c*).

207. Na ów czas, obydwaj wytyczni zacząną iść, jak gdyby na lewo zachodzili, uważając drzewo (*c*) za oś obrotu, i wytyczny (*b*), który przez cały ciąg tego poruszenia stosować się powinien do wytycznego (*a*), równać się zawsze powinien z nim i drzewem (*c*).

308. Wytyczny (*a*) w tém postępowaniu patrząc zawsze na wytycznego (*b*), w ten moment się zatrzyma, gdy mu ten zakryje wieżą (*d*).

309. Jeżeli wytyczny (*b*) stosował się dokładnie do poruszenia wytycznego (*a*) tak, że w ten moment, gdy mu tamten zakrył drzewo (*c*), ten zakrył tamtemu wieżą (*d*), obydwaj będą na linii (*c. d.*), i punkta pośrednicze będą tém samym wynalezione.

310. Dwaj wytyczni zatrzymawszy się, obróćą się twarzą jeden do drugiego, i gdyby jaka okazała się niedokładność w uskutecznieniu, wytyczny (*a*), mógłby ją prędko poprawić sposobem następującym:

311. Dajmy na to, że wytyczny (*a*) postrzega wieżą (*d*) zewnątrz po lewéj ręce, posunie się cokolwiek w lewo, a wytyczny (*b*), który zawsze powinien być w urównaniu z wytycznym (*a*) i drzewem (*c*), stosując się do niego, także się posunie, i wkrótce mu zakryje wieżą (*d*).

312. Gdyby przeciwnie wytyczny (a) postrzegł wieżę (d) po prawey ręce, posunie się nieco na prawo, aż wytyczny (b), który się do niego stosuje, mu ją zakryje.

313. Gdy te dwa punkta pośrednicze tym sposobem będą wynalezione, linia boiowa tém samém będzie oznaczoną.

A R T Y K U Ł II.

Różne sposoby formowania linii boiowej z kolumny w otwartych odstępach, mającey prawe lub lewe skrzydło na czele.

1wsze. W lewo (lub w prawo)	} do boiu.
2gie. Na prawo (lub na lewo)	
3cie. Na przód.	
4te. W tył.	

1: *Kolumna w odstępach otwartych, mająca prawe skrzydło na czele w lewo do boiu.*

314. Po zatrzymaniu kolumny, gdy Szef batalionu urówna przewodnich tak, iak przepisano, zakomenderuje:

1. *W lewo do boiu.*

2. *Marsz.*

315. Na pierwsze komenderowanie przewodni prawy plótonu naczelnego, szybko wyi-

dzie na kierunek lewych przewodnich kolumny, obróciwszy się do nich twarzą, i stanąwszy tak, aby odpowiadał jedney z trzech pierwszych rot prawego skrzydła swego plutonu; adjutant tego dopilnuje.

316. Na komenderowanie *marsz*, żywo przez Szefów plutonów powtórzone, człowiek lewego skrzydła pierwszego szeregu każdego plutonu, obróciwszy się w lewo, oprze lekko swe piersi o prawe ramię przewodniego; plutony zaydą w lewo, podług prawideł zachodzenia w miejscu, stosując się do przepisów w szkole plutonu Nro 164. Każdy Szef plutonu obróci się twarzą do swego plutonu, dla dopilnowania tego poruszenia, a gdy prawe skrzydło plutonu zbliży się o dwa kroki do linii boiowej, zakomenderuje:

1. *Pluton.*
2. *Stój.*

317. Po zatrzymaniu plutonu, Szef jego stanie na linii boiowej, obok człowieka lewego skrzydła plutonu po prawey jego ręce stojącego, i z nim urowniawszy się dokładnie, zakomenderuje:

3. *W prawo — równaj się.*

318. Na to komenderowanie, pluton stanie między swym Szefem i człowiekiem z lewego skrzydła pierwszego szeregu, na którego Szef

urówna plóton, człowiek prawego skrzydła plótonu naczelnego, który przypadnie na przewodniego prawego tego plótonu, lekko oprze pierś o lewe ramie swego przewodniego.

319. Każdy SzeŃ plótonu, po urównaniu onego zakomenderuie: *stać*, poczem SzeŃ batalionu zakomenderuie:

Przewodni — na miejsce.

320. Na to komenderowanie przewodni powrócą na swoje miejsca w szyku bojowym, przechodząc każdy przez rotę Szefa plótonu najbliższego, który również iak i jego zastępcą przepuści przewodniego; SzeŃ batalionu poiechawszy na prawe skrzydło, każe Szefom plótonu poprawić urównanie, gdyby tego potrzeba było.

321. Gdy plótony zachodzą do linii bojowej, zarotowi staną dokładnie o dwa kroki za ostatnim szeregiem, przez co dostatecznie będą urównani.

322. Po urównaniu batalionów, gdy ich jest kilka, SzeŃ batalionu, adjutant i podadjutant udadzą się każdy na swoje miejsca w szyku bojowym; lecz jeżeli tylko musztra jest dla nauki, mogą znajdować się tam, gdzie ich przytomność jest potrzebna. To prawidło jest powszechne po każdym zayściu do boiu.

323. Gdyby lewe skrzydło było na czele kolumny, zasłaby plótonami w prawo; przewo-

dni lewy szóstego plutonu, zrobiłby to na pierwsze komenderowanie, co przepisano Nro 315 dla przewodniego prawego plutonu naczelnego.

Zachodzenie wspaczne.

324. Gdy czasem Szef batalionu wystawia sobie potrzebę, aby batalion zaszedł w stronę przeciwną kierunku, i chcąc to iak najprędzey uskutecznić, jeżeli kolumna ma prawe skrzydło na czele, zakomenderuje:

1. *Na wsparcie w prawo — do boju.*
2. *Batalion, przewodni na prawo.*

325. Na pierwsze komenderowanie, adjutant stanie nieco przed prawym przewodnim pierwszego oddziału i twarzą do niego; podadjutant stanie nieco za przewodnim prawym ostatniego oddziału; przewodni lewy pierwszego oddziału stanie na kierunku twarzą do przewodnich prawych kolumny i tak, iak przepisano, Nro 315.

326. Na drugie komenderowanie, adjutant i podadjutant urównaią iak najprędzey, przewodnich prawych kolumny.

327. Szef batalionu za tém komenderuje:

2. *Marsz.*

328. Na to komenderowanie człowiek prawego skrzydła pierwszego szeregu w każdym

oddziały obróci się w prawo, oprze lekko pier-
si o lewe ramie przewodniego oddziału, a ba-
talion zaydzie plótonami w prawo, podług pra-
widłał przepisanych. Po uskutecznieniu czego
Szeł batalionu zakomenderuie :

Przewodni na miesce.

Gdy kolumna będąc w marszu w otwar-
tych odstępach mając prawe skrzydło na czele,
Szeł batalionu chciał, aby zaszła do boiu w
marszu, i bez zatrzymania się w szyku boio-
wym batalion marszerował naprzód, zakomen-
deruie :

1. *Baczność.*
2. *W lewo do boiu.*
3. *Marsz.*

Gdyby dobośi bili, przed pierwszą kome-
dą rozkaże im bić przestać, dla tego, aby ko-
menderowanie dobrze słychać było.

Na trzecią komendę lewi przewodni, za-
czną w miescu marszerować, prawy zaś prze-
wodni nic nie odmieniając kroku, ani co do
długości, ani co do prędkości, zacznie zacho-
dzieć w lewo, a lewy przewodni, w miarę za-
chodzenia plótonu, nic z miesca nie posuwa-
jąc się, także w lewo obracać się będzie.

Skoro Szeł batalionu zobaczy, że prawe
skrzydła plótonów o trzy kroki doydą do linii
boiowey, zakomenderuie :

4. Batalion na przód.
5. Marsz.

Na czwartą komendę orłowy czempredzėj sześć kroków naprzód wylkoczy, wraz z obok stojącemi sierżantami, adjutant zawczasu na przód o kilkanaście kroków wyszedłszy, w skaże mu kierunek.

Na piątą komendę, cały batalion zaczyna na przód marszerować, a dobosi znowu bić zaczynają.

Toż samo robić się może w spacznym zachodzeniu.

Nie mniej, gdyby lewe skrzydło było na czelę kolumny, zeszła by podobnym sposobem w marszu w prawo do boju.

2. Kolumna w otwartych odstępach, mająca prawe skrzydło na czelę na prawo do boju.

329. (*) Gdy kolumna w otwartych odstępach, mająca prawe skrzydło na czelę, ma się uformować na prawo do boju, szef batalionu wskaże wprzód nieco podadjutantowi punkt, gdzie chce oprzeć prawe skrzydło, jako też punkt kierunku lewy, podadjutant uda się zatem z dwoma wytycznemi niezwłocznie, i ustawi ich w kierunku iemu wskazanym, sposobem następującym.

(*) Tabl. XVII. fig. 1.

330 Pierwszego postawi na samym punkcie oparcia, oznaczając miejsce, gdzie człowiek prawego skrzydła pierwszego szeregu naczelnego plutonu ma stanąć; drugiego postawi tam, gdzie jedna z trzech rot lewego skrzydła tegoż samego plutonu przypadnie; tak stanąć zaś powinni, aby prawe ich ramie do uformowanego batalionu obrócone było.

331. Gdy czoło kolumny blizkie będzie zrównania się z punktem, gdzie Szef batalionu chce oprzeć prawe skrzydło, Szef ten zakomenderuje:

1. *Na prawo do boju.*
2. *Batalion przewodni na prawo.*

332. Na drugie komenderowanie kierunek weźmie się w prawo: przewodni prawy naczelnego oddziału, pomarszeruje prosto przed się, aż do tego punktu, gdzie oddział będzie miał kierunek odmienić.

333. Następujący przewodni, pomarszerują każdy w ślady poprzedzającego.

334. Gdy oddział naczelnny zrówna się prawie z pierwszym wytycznym, Szef tego oddziału zakomenderuje:

1. *Obróć w prawo.*

A skoro zupełnie się zrówna z tym wytycznym, zakomenderuje:

2. *Marsz.*

335. Na komenderowanie *marsz*, oddział odmieni kierunek w prawo, podług prawidła zachodzenia w stronę przewodniego, a przewodni prawy pomarszeruje tak, aby żołnierz obok niego stojący przypadł prosto na wytycznego prawego: Szef oddziału marszerować powinien o dwa kroki przed środkiem swego oddziału.

336. Gdy oddział przybędzie naprzeciwko dwóch wytycznych, Szef jego zakomenderuje:

1. *Plòton.*
2. *Stòy.*
3. *W prawo — równay się.*

337. Na drugie komenderowanie, oddział zatrzyma się.

338. Na trzecie, oddział się urówna; dwaj ludzie odpowiadający wytycznym oprą się lekko o ich prawe ramie; lewy przewodni powróci do szeregu zarotowych, a Szef oddziału stanąwszy na prawém skrzydle pierwszego szeregu, urówna go na tych dwóch ludzi; co się zachować powinno we wszystkich formacyach następnych.

336. Drugi oddział pomarszeruje dalej prosto przed się; a gdy dojdzie naprzeciwko lewego skrzydła pierwszego, odmieni kierunek w prawo na komendę swego Szefa iak wyżej, i pomarszeruje potem ku linii bojowej tak, aby przewodni prawy przypadł obok człowieka le-

Węgo skrzydła pierwszego oddziału, a Szef oddziału marszerować powinien o dwa kroki przed środkiem jego.

340. Gdy dojdzie o dwa kroki do linii boiowej, Szef jego zatrzyma go komenderując iak wyżej przepisano, szybko stanie obok człowieka lewego skrzydła pierwszego oddziału i dokładnie z pierwszym szeregiem urówna się.

341. Przewodni lewy wyidzie w tym samym czasie naprzód przed jedną z trzech rot lewego skrzydła swego oddziału, i obróciwszy się w prawo, urówna się dokładnie w kierunku dwóch wytycznych pierwszego oddziału.

342. Szef drugiego oddziału zakomenderuje:

W prawo — równaj się.

343. Drugi oddział stanie zatém na linii, Szef plótonu urówna go na człowieka pierwszego szeregu, który się oparł o lewego przewodniego plótonu.

344. Następujące oddziały wniydą tym sposobem jeden za drugim na linię boiową, stosując się do tego, co się względem drugiego przepisało; a gdy cały batalion dokładnie się urówna, Szef batalionu zakomenderuje:

Przewodni na miejsce.

345. Na to komenderowanie, przewodni powrócą na swoje miejsca, a wytyczni znajdujący się przed pierwszym oddziałem, ustąpią w tył.

toż samo się zachowa po wszystkich formacyach do boju: przewodni przechodzić zawsze powinni przez rotę Szefa plótonu im najbliższego.

346. Szef batalionu dopilnuje tego poruszenia, postępując po przed linią boiową równo zawsze z oddziałem, który ma kierunek odmienić dla wniyścia na linią, z kąd naylepiey może widzieć i poprawić omyłkę wynikającą z spóźnienego lub nadto prędko wyrzeczonego komenderowania do oddziału poprzedzającego.

347. Adjutant poprawi iak naydokładniey kierunek przewodnich w miarę wstępowania ich na linią boiową, dla czego o kilka kroków za niemi na teyże linii stanąć powisien: to prawidło jest ogólném w przepisanych formacyach.

348. Kolumna mająca lewe skrzydło na czele, uformuje się na lewo do boiu na komenderowanie i sposobem odwrotnym, Szefowie oddziałów na lewych skrzydłach, oddziały swoje równać powinni, i na komendę: *przewodni na miejsce*, powrócą i oni na swoje miejsca; toż samo uczynić należy, gdzie kolumna mająca lewe skrzydło na czele, zaydzie do boiu.

*Uwagi względem zachodzenia na prawo
(lub na lewo) do boiu.*

349. Aby to poruszenie z większą regularnością uskutecznić się mogło dobrze, aby linią

bojową tak oznaczyć, aby każdy plóton po odmiianie kierunku, miał przynajmniey ieszcze cztery kroki od tego miejsca do linii.

350. W pierwszych naukach wyznaczy się linia bojowa w kierunku równoodległym lub prawie równoodległym do tego, w którym marszeruie kolumna; lecz skoro Szefowie plótonu i przewodni nauczą się dobrze tego poruszenia, Szef batalionu częścicy obierze kierunek ukośny dla przyzwyczajenia batalionu do uformowania się w jakimkolwiek bądź kierunku.

351. Gdy kierunek linii bojowej uczyni kąt znaczny z kierunkiem, w jakim marszeruie kolumna (*d. e.*) Szef batalionu wskaże przewodniemu naczelnego oddziału, nim poruszenie się zacznie, punkt na przodzie (*f*), w kierunku prawie równo odległym do linii bojowej (*); przewodni naczelnny uda się zatém niezwłocznie na punkt ten, a oddział stosować się będzie do jego kiertunku na komendę lub ostrzeżenie Szefa oddziału, podług tego, co odmiana kierunku wymagać będzie; każdy z oddziałów następujących uskuteczni to samo poruszenie, gdy przyidzie na to miejsce, gdzie pierwszy je wykonał: tym sposobem wszystkie oddziały kolumny przyszedłszy na miejsce, gdzie mają odmienić kierunek, będą ieszcze miały równą liczbę kroków aż do linii bojowej.

(*) *Tabl. XVII. fig. 1.*

352. Szefowie oddziałów, wchodząc na linię boiową powinni zawsze uważać, aby nie przędzey komenderowali: *równay się*; aż przewodni ich plótonu zostaną w kierunku urównany przez adjutanta: to prawidłó będzie powszechném w formacyach następnych.

3. *Kolumna z otwartemi odstępami mająca prawe skrzydło na czele naprzód do boiu.*

353. Gdy kolumna mająca prawe skrzydło na czele przychodzi z tyłu na linię boiową na prawe skrzydło, Szef batalionu wskaże przodem Podadjutantowi punkt, gdzie zechce oprzeć prawe skrzydło, i punkt kierunku lewego; podadjutant zatem natychmiast uda się z dwoma wytycznymi na wskazaną linię, i tam ich ustanowi jak przepisano Nro 330.

354. Gdy czoło kolumny zbliży się na odstęp plótonu do dwóch wytycznych, Szef batalionu zatrzymawszy kolumnę, rozkaże Szefowi pierwszego oddziału, aby go o wytycznychli oparł; co gdy się uskuteczni, Szef batalionu zakomenderuje:

1. *Naprzód do boiu.*
2. *Batalion, przewodni na prawo.*
3. *Plótonami w pól lewo zachodź.*
4. *Marsz.*

355. (*) Na komendę *marsz.* wszystkie plutony oprócz ustanowionego na linii bojowej zaydą w lewo w miejscu; a skoro Szef batalionu osądzi, że dosyć zaszyły podług kierunku linii, zakomenderuie:

1. *Naprzód.*

2. *Marsz.*

356. Na komenderowanie *marsz.* przewodni prawy plutonu najbliższego linii bojowej, przestawszy zachodzić, pomarszeruie prosto naprzód.

357. Na toż samo komenderowanie, przewodni prawy następującego plutonu, przestawszy także zachodzić, pomarszeruie prosto przed się, idąc za rotą plutonu poprzedzającego, naprzeciwko niego znajdującą się, aż do momentu, gdzie pluton ten odmieni kierunek w prawo, dla wniścia prosto na linię bojową; na ów czas przewodni, przestając marszerować za rotą, która była przed nim, pomarszeruie dalej prosto przed się.

358. Prawy przewodni każdego z następujących plutonów, zachowa to samo, co przepisano dla przewodniego drugiego plutonu.

359. Skoro przewodni prawy każdego plutonu dojdzie naprzeciwko rotę lewego skrzy-

(*) *Tabl: XVII. fig: 2.*

dła plótonu, który go poprzedza na linii bojowej, Szef plótonu zakomenderuje:

1. *Obróć w prawo.*
2. *Marsz.*

360. Te dwa komenderowania uskutecznią się jak przepisano wyżej w formacyi *na prawo do boju*.

361. Szef każdego plótonu zatrzyma go o dwa kroki od linii bojowej; przewodni lewy każdego plótonu, stanie natychmiast na linii naprzeciwko jedney z trzech rot lewego skrzydła swego plótonu, gdzie adjutant poprawi jego kierunek, co gdy się uskuteczni, a Szef plótonu stanie obok człowieka lewego skrzydła, plótonu po prawey stojącego, Szef ten zakomenderuje:

W prawo — równay się.

362. Po skończoney tey formacyi Szef batalionu zakomenderuje:

Przewodni na miejsce.

363. Tymże samym sposobem uskuteczni się formacya ta, gdy lewe skrzydło będzie na czele, z tą różnicą, że się komenderuje przeciwnie.

364. Szef batalionu i adjutant też same tu mają powinności do zachowania, które im w poprzedzającym przepisano artykule.

Uwagi względem formacji kolumny w całych odstępach naprzód do boju.

365. Dokładność tego poruszenia zależy od kierunku, który będą miały plötony w moment gdy Szef batalionu komenderuje: *naprzód — marsz*; Szef batalionu osądzi, kiedy ma to komenderowanie wyrzec, podług tego, że kiedy kierunek linii bojowej formuje z linią kolumny kąt prosty lub prawie prosty, plötony powinny na pół ćwierci koła zachodzić, i że im kąt, który te dwa kierunki z sobą formują, jest ostrzejszy, tém więcey plötony powinny zachodzić przed komenderowaniem naprzód.

366. Potrzeba koniecznie, aby każdy plöton marszerując ku linii bojowej (*), odmienił kierunek w punkcie (e) naprzeciwko tego miejsca, gdzie jego komenderujący będzie miał stanąć na linii. Gdyby plöton za prędko odmienił kierunek, znalazłby się w części zakryty przez ten, który stanął przed nim na linii bojowej, i musiałby się dla tego ciągnąć: gdyby odmienił kierunek za późno, poszedłby za daleko, i musiałby potem pociągnąć się także dla zamknięcia odstępu. W jednym i drugim przypadku błąd jednego plötону rozciągając się na następujący, mógłby mieć wpływ następnie aż do ostatniego.

(*) *Tabl. XVII. fig. 2.*

367. Przewodni każdego plutonu tak się powinien obrócić, ażeby pluton jego prosto wszedł na linię.

368. Gdyby kąt, który formuje linia bojowa z pierwiastkowym kierunkiem kolumny tak był ostry, że oddziały przybywając naprzeciwko miejsca, które mają obić na linii bojowej, znalazłyby się prawie równo odległe do tejże linii, Szefowie oddziałów nie kazaliby wcale odmieniać kierunku *w prawo* (lub *w lewo*, zatrzymałoby tylko swój oddział o dwa kroki od linii, i komenderowałoby *w prawo* (lub *w lewo*) — *równaj się*.

369. Gdyby przeciwnie kąt, który formuje linia bojowa z pierwiastkowym kierunkiem kolumny, był znacznie bardziej rozwartym niż kąt prosty, formacja ulkuteczniłaby się nie przez *naprzód do boju*, lecz przez, *na prawo* (lub *na lewo*) — *do boju*.

370. Gdyby który pluton spotkał przeszkodę, dla którejby marszerować frontem nie mógł, zrobiłby *w prawo* (lub *w lewo*) w marszu i rotami szedłby za plutonem, który go poprzedza; minawszy przeszkodę, wstąpi znowu na miejsce na komendę swego szefa.

4. *Kolumna w otwartych odstępach mająca prawe skrzydło na czole w tył czolem do boju.*

371. Gdy kolumna mająca prawe skrzydło na czole przechodzi z przodu na prawe krzy-

dło linii, na którey ma się formować do boiu, Szef batalionu wskaże przodem nieco adjutantowi punkt, gdzie chce oprzeć prawe skrzydło, jako też punkt kierunku lewy, zaczem adjutant natychmiast pośpieszy naprzód, z dwoma wytycznym, których ustanowi na oznaczonym kierunku, tak, iak było przepisano w formacyi *na prawo do boiu*.

372. Gdy czoło kolumny zbliży się na odstęp plótonu, do dwóch na linii wystawionych wytycznych, Szef batalionu zatrzymawszy kolumnę, rozkaże Szefowi pierwszego oddziału postawić go w tył czołem do boiu za dwoma wytycznymi: oddział zatém zrobiwszy *w prawo*, pomarszeruje rotami *w lewo* na komendę swego Szefa, a gdy pierwsza rota przejdzie za linią boiową o dwa kroki, obróci się znowu *w lewo*, pomarszeruje po za wytycznych, gdzie stanąwszy na rozkaz swego Szefa, zrobi front i urowna się w prawo.

373. Gdy tak stanie frontem do kolumny, Szef batalionu zakomenderuje:

1. *W tył czołem do boiu.*
2. *Batalion przez prawo.*
3. *W — prawo.*
4. *Marsz.*

374. Na trzecie komenderowanie, wszystkie plótony, oprócz tego, który stoi na linii

boiowej, zrobią w prawo, a Szefowie plótonu staną obok swego prawego przewodniego.

375. (°) Na komendę *marz*, wszystkie plótony, które zrobiły w prawo, zaczną marszerować; lewy przewodni (*e*), oddziału najbliższego linii boiowej, pośpieszy szybko naprzód na linię, gdzie stanie tak, jak przepisano wyżej w formacjach następnych, i wskaże tym sposobem Szefowi swego plótonu punkt, w którym ma przechodzić przez linię boiową i o dwa kroki za nią obrócić się rotami w lewo tak, aby swój plóton poprowadził równo odległe do tej linii w (*f*).

376. Skoro pierwsza rota tego plótonu zbliży się do roty lewego skrzydła plótonu już stojącego na linii boiowej, Szef plótonu zakomenderuje:

1. *Plóton.*
2. *Stój.*
3. *Front.*
4. *W prawo — równaj się.*

377. Pierwsze komenderowanie wyrzeczę się o dwa kroki przed tém miejscem, gdzie plóton ma stanąć.

378. Na drugie komenderowanie plóton stanie, a gdyby odstęp były między rotami, te szybko zamkną się.

(°) *Tabl. XVIII. fig: 1.*

379. Na trzecie komenderowanie, Szef plótonu stanie obok człowieka lewego skrzydła plótonu po swej prawej ręce stojącego, i z pierwszym szeregiem tegoż plótonu urówna się.

380. Czwarte komenderowanie uskuteczni się, iak przepisano wyżej Nr 343.⁶

381. Wszystkie następujące plótony marszerują na linię boiową, iak się dopiero powiedziało, każdy stosując się dotego, który przed nim ma stanąć na teyże linii, przewodni lewi (e) wychodząc będą na linię boiową za zbliżaniem się do niej ich plótonów o kroków dwaście, i tam staną tak, aby odpowiadali jedney z trzech rot lewego skrzydła swego plótonu.

382. Po skończoney formacyi Szef batalionu zakomenderuje:

Przewodni — na miejsce.

383. Gdy lewe skrzydło będzie na czele, formacja ta uskuteczni się sposobem odwrotnym.

384. Szef batalionu i adjutant w tych formacyach też same mają powinności, które im przepisano w formacyi *na prawo do boiu*.

Uwagi względem formacyi kolumny w odstępach otwartych w tył czołem do boiu.

385. Gdy plótony marszerują ku linii boiowej, potrzeba, aby Szefowie, którzy je prowadzą, kierowali ich marszem tak, aby przez

linią boiową przeszli nieco za swoim przewodnim: a zatem każdy przewodni powinien tak zawczasu poprzedzić plóton, aby zupełnie był urównany, nim plóton do niego nadejdzie.

A R T Y K U Ł III.

Formacya do boiu złożona z dwóch poruszeń.

386. Gdy kolumna mająca prawe skrzydło na czole przychodzi z tyłu na linią boiową i na teyże postępuje, a Szef batalionu zechce, aby zaszła do boiu, nim ośtatnie trzy plótony w nowy wniyidą kierunek, zatrzyma kolumnę i po urównaniu przewodnich tych plótonów, które już weszły, zakomenderuje:

1. *Plótonami w lewo do boiu.*
2. *Trzy ośtatnie plótony naprzód do boiu.*

387. Na drugie komenderowanie, Szef każdego z trzech ośtatnich plótonów zakomenderuje: 1) *przewodni na prawo*; 2) *plótonami pòllewo zachodź.*

Poczem Szef batalionu zakomenderuje:

3. *Marsz.*

388. Na komendę marsz, którą Szefowie plótonów żywo powtórzą, pierwsze trzy plótony zaydą w lewo do boiu, a trzy ośtatnie naprzód do boiu posobem przepisany dla tych

obydwóch formacyi: Szef każdego z trzech ostatnich plótonów zakomenderuje: *naprzód marsz*, skoro jego plóton tyle zaydzie co potrzeba.

389. Jeżeli kolumna przeciwnie przychodzi z przodu na linią bojową, Szef batalionu zakomenderuje:

1. *Plótonami w lewo do boiu.*
2. *Trzy ostatnie plótony w tył czołem do boiu.*

390. Na drugie komenderowanie, Szef każdego z trzech ostatnich plótonów, zakomenderuje: 1) *plóton przez prawo*; 2) *w prawo*, poczem Szef batalionu zakomenderuje:

3. *Marsz.*

392. Na tę komendę, którą Szefowie plótonów żywo powtórzą, pierwsze trzy plótony zaydą w lewo, a ostatnie trzy w tył do boiu, sposobem wyżey dla tych formacyów przepisany.

392. Gdy kolumna ma lewe skrzydło na czele, różne te porużenia ulkutecznią się podług tychże samych prawideł.

A R T Y K U Ł IV.

Różne sposoby formowania do boiu kolumny w pòłodstępach, mającyy prawe (lub lewe) skrzydło na czele.

1. *W lewo (lub w prawo) do boiu, biorąc odstępy od czoła kolumny.*

- 2gie. Na prawo (*lub* na lewo) do boju.
 5cie Naprzód do boju, aby stanąć frontem ku tey stronie, ku którey marszeruje kolumna.
 4te. W tył czołem do boju, aby stanąć frontem ku tey stronie, zkad marszeruje kolumna.

1. *Kolumna w półodstępach, mająca prawe skrzydło na czele, w lewo do boju, biorąc odstępy¹ od czoła kolumny.*

393. Kolumna postępując na linii, na której ma zachodzić do boju; gdy ostatni plóton dojdzie do tego punktu, gdzie Szef batalionu zechce oprzec lewe skrzydło, zatrzymawszy kolumnę zakomenderuje:

Kolumna na odstępy od czoła.

394. Rozkaże zatem Szefowi pierwszego plótonu, aby zakomenderował:

1. *Plóton naprzód.*
2. *Przewodni na lewo.*
3. *Marsz.*

395. Szef drugiego plótonu, skoro zobaczy, że już prawie ma swój odstęp, zakomenderuje:

1) *plóton naprzód*; 2) *przewodni na lewo*; a potem *marsz*, w moment gdy będzie miał swój odstęp zupełny, co następnie każdy plóton uskuteczni aż do końca kolumny; każdy plóton za-

czynając marszerować weźmie krok plótonu poprzedzającego.

396. Gdy Szef batalionu zechce, aby kolumna zaszła w lewo do boiu, zatrzyma ją w moment, gdy ostatni plóton będzie miał swój odstęp.

397. Te poruszenia uskutecznią się również w kolumnie ściśniętej, a gdyby lewe skrzydło miała na czele, sposobem odwrotnym.

398. Szef batalionu dopilnuje, aby każdy plóton zaczynał marszerować w ten moment, kiedy ma swój odstęp.

399. Adjutant znajdować się powinien przy czele kolumny, kierując marszem pierwszego przewodniego.

400. Podadjutant równo z ostatnim przewodnim marszerować będzie:

2. *Kolumna w półodstępach mająca prawe (lub lewe skrzydło) na czele na prawo (lub na lewo) do boiu.*

401. To poruszenie uskuteczni się, iak przepisano dla kolumny w całych odstępach.

3. *Kolumna w półodstępach naprzód do boiu.*

402. Poruszenie to nie może się uskutecznić frontem plótonów, iak w kolumnie w całych odstępach, gdyż odstęp między plótonami nie jest dostateczny, aby na pół ćwierci koła zaszły;

potrzeba zatém, aby kolumna naprzód wzięta odstępny sposobem wyżej przepisany, chyba że się każe zemknąć do rozwiania i rozwinąć kolumnę.

4. *Kolumna w półodstępach w tył czołem do boju.*

403. To poruszenie uskuteczni się tak, jak przepisano dla kolumny w całych odstępach.

A R T Y K U Ł V.

Rozwianie kolumny ściśniętej.

404. Ponieważ sposoby wyżej wskazane dla odmianienia kierunku kolumny ściśniętej pozwalają w takim ją postawić, w jakim się podobą kierunku, rozwiania zawsze będą proste, gdyż naprzód postawi się kolumna prostopadle do linii bojowej, na której będzie miała rozwinąć się.

405. A zatém kolumna ściśnięta może się rozwinąć:

1sz. Naprzód do boju przez rozwianie.

2gie. W tył czołem do boju, przez kontrmarsz i rozwianie.

3cie. Czołem na prawo lub na lewo, przez odmianę kierunku i przez rozwianie.

406. Gdy linia bojowa będzie oznaczona, podajuta at postawi przodem dwóch wytycznych na tejże linii jednego od drugiego, o mniej

nieco niżli front jednego oddziału kolumny ; kolumna marszerując ku tym wytycznym zatrzyma się najmniej od dwa kroki przed nimi i równoodlegle do nich postawi się, gdyby stała inaczej

407. (*) Wystawmy sobie w następującym przykładzie batalion (a) w kolumnie dywizjami mającey prawe skrzydło na czole, i stojącey równoodlegle z linią boiową oznaczoną przez dwóch wytycznych (d e.) i że ta kolumna ma się rozwinąć na drugą dywizyą.

408. Ten przykład wszystkie obeymuie przyładki, Szef batalionu zakomenderuie :

1. *Kolumna ma się na drugą dywizyą rozwinąć.*
2. *Batalion w prawo i w lewo -- wo.*
3. *Marsz.*

409. Na pierwsze komenderowanie każdy Szef dywizyi ostrzeże swoją, czyli w prawo lub w lewo ma się obrócić, a Szef drugiej, że się nie ma ruszyć z miejsca.

410. Na drugie komenderowanie, pierwsza dywizya zrobi w prawo, a Szef dywizyi stanie obok prawego przewodniego, trzecia dywizya zrobi w lewo, a Szef tej dywizyi stanie obok swego lewego przewodniego; Szef

(*) Tabl: XVIII fig 2.

pierwszey dywizyi weźmie natychmiast dwa punkta na ziemi dla zapewnienia swego kierunku.

411. Na komendę *marsz*. dywizye, które się w prawo (lub w lewo) obróciły, pomarszerują rotami; Szef pierwszej dywizyi naybardziej na to uważać powinien, aby nie wyszedł za linię bojową.

412. Paragraf opuszcza się.

413. ditto ditto

414. Szef pierwszej dywizyi, stojącej obok swego przewodniego nieruszając się z miejsca, przepuści swą dywizyą koło siebie, a gdy osądzi, że ma dosyć miejsca zakomenderuje:

1. *Pierwsza dywizya.*
2. *Stój.*
3. *Front.*

415. Szef drugiej dywizyi skoro ta będzie odślonięta przez pierwszą, zakomenderuje:

1. *Dywizya naprzód.*
2. *Przewodni na lewo.*
3. *Marsz.*

416. Na komendę *marsz*, dywizya pomarszeruje ku linii bojowej, i o dwa kroki doszedłszy do wytycznych (*d. e.*) stojących na teyże linii, iey Szef zakomenderuje:

4. Dywizya.

5. Stóy.

417. Na komendę *stóy*, druga dywizya za-
trzyma się, a podofficyer zastępca czwartego
plótonu, póydzie na (*m*) między dwóch wy-
tycznych, obróci się w prawo, gdzie go ad-
jutant doskonale urówna w linii boiowej, Szeł
drugiey dywizyi stanąwszy zatém natychmiast
na lewém skrzydle swey dywizyi, zakomen-
deruje :

6. W lewo równay się.

418. Szeł dywizyi i czwartego plótonu uró-
wnaią każdy plóton, który do niego oczy ma
obrócone ; poczem zakomenderują : *stać*.

419. Paragraf opuszcza się.

420. — — —

421. — — —

422. — — —

423. Skoro Szeł *1wszey* dywizyi zobaczy
bęga dywizyą urównaną (nie czekaiąc aż Szeł *tey*
dywizyi zakomenderuje *stać*), stanie na prawém
skrzydle drugiey dywizyi: prawi przewodni ka-
żdego z dwóch plótonów pierwszey dywizyi,
póydą w tymże samym czasie na linią boiową,
i obróciwszy się w lewo, zrównaią się z dwo-
mą wytycznymi stojącemi przed drugą dywi-
zyą, poczem Szeł *pietwszey* dywizyi, zako-
menderuje :

7. *W lewo --- równay się.*

424. Szef dywizyi i drugiego plótonu u-równają natychmiast każdy plóton, który ma oczy ku nim obrócone, poczem zakomenderują: *stać.*

425. Paragraf opuszcza się.

426. Rozwijanie lewego skrzydła podobnym wykona się sposobem.

427. Szef trzeciej dywizyi, który się został na lewém skrzydle drugiej, i przepuścić koło siebie swoją dywizyą, zatrzyma ją, jak dla pierwszej przepisano, a poszedłszy szybko przed środek dywizyi, zakomenderuje:

1. *Dywizya naprzód.*

2. *Przewodni na prawo.*

1. *Marsz.*

428. Na komendę *marsz*, trzecia dywizya uda się ku linii boiowej, a gdy o dwa kroki do niej dojdzie, iey Szef zakomenderuje:

4. *Dywizya.*

5. *Stój.*

429. Szef trzeciej dywizyi pom tem ostatniem zakomenderowaniu, stanie obok człowieka lewego skrzydła drugiej dywizyi; przewodni lewi każdego plótonu trzeciej dywizyi staną oraz na linii boiowej, obrócą się w prawo i staną w kierunku dwóch wytycznych stojących przed

przed drugą dywizją; Szef drugiej dywizyi, ustąpi się w drugi szereg, gdy Szef trzeciej stanie na jego miejscu.

430. Szef trzeciej dywizyi zakomenderuje zatem:

6. *W prawo — równaj się.*

431. Szef dywizyi i szóstej plótonu urowniają każdy plóton, który ma oczy ku nim obrócone, poczem zakomenderują: *stać.*

432. Paragraf opuszcza się.

433. Gdy rozwijanie się skończy, Szef batalionu zakomenderuje:

Przewodni — na miejsca.

434. Na to komenderowanie szef pierwszy i drugiej dywizyi wraz z przewodniami powrócą na swoje miejsca w bojowym szyku; Szef trzeciej dywizyi przepuści Szefa drugiej. Wytyczni odstąpią.

435. Szef batalionu pod czas uskutecznienia uważać powinien, aby dywizye w rozwijaniu ani za prędko, ani za późno nie były zatrzymane; poprawi szybko, lecz bez hałasu błąd popełniony przez za prędkie lub za późne komenderowanie, zapobiegając, aby ten błąd nie rozciągał się dalej.

436. Adjutant poprawi następnie urownienie przewodnich prawego skrzydła, kiedy rozwijanie jest środkowe, lecz kiedy się rozwija

kolumna na dywizyą naczelną lub ostatnią, adjutant wszystkich przewodnich równać powinien.

437. Podadjutant urówna przewodnich dywizyi lewego skrzydła, kiedy rozwinięcie jest środkowe.

*Zbiór zasad ogólnych i uwagi względem
rozwięcia*

438. Na którąkolwiek dywizyą kolumna ma rozwinąć się, wszystkie te, które w porządku bojowym mają być po prawey, dywizyi wymienionej, powinny obrócić się w prawo.

439. Wszystkie dywizye powinny rozwinąć się prosto, marszerować w równey z sobą wysokości, i zachować przyzwoity między sobą odstęp z strony linii bojowej.

440. Każda dywizya, skoro będzie odsłonięta, powinna marszerować na linię bojową i tam urównać się w stronę dywizyi oznaczonej za podstawę urównania, która to dywizya powinna zawsze równać się na lewo, jeżeli kolumna ma prawe skrzydło na czele, a na prawo, jeżeli ma lewe skrzydło na czele.

441. Szefowie dywizyów powinni uważać w rozwięciu, aby prawidła przepisane względem marszu rotami, były dobrze zachowane; a gdyby były odstępy między rotami, co tylko miejsce mieć może na nierównym gruncie, powinni kazać odstępy te zamknąć za komendą: *stój*.

442. Gdyby Szef dywizyi wyrzekł to komenderowanie za przedko lub za późno, dywizya musiałaby się pociągnąć w prawo (lub w lewo) marszerując ku linii bojowej, a jego błąd mógłby rozciągnąć się do następujących dywizyi.

443. W dywizyach, które się rozwijają w lewo, zawsze przewodni lewy obydwóch plutonów powinien wystąpić na linię na komendę: *stój*, wyrzeczoną do dywizyi o dwa kroki przed linię, w dywizyach zaś, które się rozwijają w prawo, wystąpić powinien prawy przewodni każdego plutonu dla oznaczenia kierunku.

444. Nakoniec dla ułatwienia urównania dywizyi, na którą kolumna rozwija się, adjutant powinien zawsze z pilnością urównać podofficyera zastępcę, który jest w środku tej dywizyi, między dwoma wytycznymi, stojącymi już na linii bojowej, gdy dywizya przychodzi na tę linię.

445. Te prawidła również przystosowane być mogą do kolumny, któraby cała rozwinęła się na prawo (lub na lewo).

Można także rozwinąć w marszu kolumnę ściśniętą, z dywizyów lub plutonów złożoną, a to następującym sposobem:

Gdy na przykład kolumna z plutonów złożona, mająca prawe skrzydło na czele, i znajdującą się w marszu, będzie miała rozwinąć się na 3ci pluton, Szef batalionu zakomenderuje:

1. *Baczność.*
2. *Kolumna ma się rozwinąć na 5ci plóton*
3. *Kolumna przez prawo i przez lewo.*
4. *Marsz.*

Na pierwszą komendę dobosi bić przestaną.

Na drugą komendę Szefowie 1go i 2gò plótonu, ostrzegą swe plótony że będą miały obrócić się w prawo. Szef 3go plótonu ostrzeże swój plóton, że będzie miał dalej krokiem zwyczajnym naprzód marszerować. Szefowie 4go, 5go i 6go plótonu, ostrzegą swe plótony, że będą miały w lewo się obrócić w marszu.

Na trzecią komendę Szefowie plótonu 1go i 2go, udadzą się szybko ku prawemu skrzydłu swoich plótonów. Szefowie 5go i 6gò plótonu udadzą się ku lewemu skrzydłu swoich plótonów.

Na czwartą komendę 1wszy i 2gi plóton, obróci się w marszu w prawo, i podwójnym krokiem pomarszerują prosto przed siebie. Szef 2go plótonu zatrzyma się na prawém skrzydle i przepuściwszy przed sobą swój plóton, skoro ten z kolumny wyjdzie, uda się przed środek i zakomenderuje: *2gi plóton przez lewo marsz, przewodni na lewo*; i gdy się zrówna z plótonem 3cim który wciąż naprzód krokiem zwyczajnym marszeruje, zakomende-

nie, *krok zwyczajny marsz*, wstąpi na prawe skrzydło swego plutonu, a pluton w marszu urowna się z 3cim i jeden krok z nim weźmie.

Szef 1go plutonu marszerując obok swego prawego przewodniego, skoro usłyszy komendę Szefa 2go plutonu, *przez lewo*, zatrzyma się, a gdy pluton jego, koło niego przejdzie uda się szybko przed środek i zakomenderuje *1szy pluton przez lewo marsz, przewodni na lewo*, i skoro się zrowna z 2gim plutonem, zakomenderuje, *krok zwyczajny marsz*, i wstąpi na prawe skrzydło swego plutonu.

Szef 3go plutonu, skoro ten pluton odsłoniętym będzie przez 1wszy i 2gi, oftrzeże orłowego aby wraz z obok stojącemi sierżantami, wybiegł naprzód o sześć kroków, sam zaś uda się na prawe skrzydło swego plutonu, a adjutant wskaże orłowemu dyrekcyą, którą Szef batalionu sprawdzi, i gdyby ją znalazł fałszywą poprawi.

4ty, 5ty i 6ty pluton, obróć się na czwartą komendę w marszu w lewo, i pomarszerują prosto przed siebie krokiem podwoynym. Szef 4go plutonu zatrzyma się na lewém skrzydle, i przepuściwszy przed sobą swój pluton, skoro ten z kolumny wyjdzie uda się przed środek, i zakomenderuje: *4ty pluton przez prawo marsz, przewodni na prawo*, i gdy się

zrówna z plutonem *3cim* zakomenderuje, *krok* *zwyczajny marsz*, wstąpi na prawe skrzydło swego plutonu, a pluton w marszu urówna się z *3cim* i jeden krok z nim weźmie.

Szef 5go Plutonu, skoro usłyszy komendę Szefa 4go plutonu, *przez prawo*, zatrzyma się, a gdy pluton jego, koło niego przejdzie, uda się szybko przed środek i zakomenderuje, *5ty pluton przez prawo marsz*, przewodni na prawo i tym samym sposobem sobie postąpi, jak dla 4go przepisano, *6ty* pluton toż samo, zrobi co *5ty*.

Skoro orłowy naprzód wyidzie, i w należytej będzie dyrekcyi, Szef batalionu da znak dobozom, aby znowu krok zwyczajny bić zaczęli.

Rozwijanie kolumny ściśniętej bądź na miejscu, bądź w marszu, zamiast krokiem podwójnym, może się także uskutecznić w biegu, lecz na ów czas, Szef batalionu przed komendą *4ta*, *marsz*, wyraźnie ostrzedz powinien, komendą *biegiem*. Dywizye lub plutony na ów czas, krotkim, lecz szybkim krokiem, w biegu się rozwiną, uważając, aby się roty nierozciągnęły, czego oficyerowie, równie jako i największej cichości przestrzegać powinni.

CZĘŚĆ PIĄTA.

Marsz w szyku boiowym.

ARTYKUŁ I.

Marszerować naprzód w szyku boiowym.

446. Gdy batalion dokładnie jest urównany i uważany jako batalion kierunku, a Szef batalionu zechce, aby marszerował w szyku boiowym, ostrzegłszy o tém adjutanta, poiedzie sam w tył o czterdzieści kroków za rotę chorągwaną, gdzie stanie frontem do batalionu.

447. Adjutant stanie w podobney odległości przed rotą chorągwaną obróciwszy się twarzą do Szefa batalionu, który go iak naydokładniey postawi prostopadle do linii boiowej dając mu znak pałaszem (*), i po nad głowę orłowego i adjutanta, obierze sobie punkt, jeżeli iaki znaczny na gruncie znajduie się właśnie w téy linii.

448. Potém Szef batalionu uda się o sześćdziesiąt kroków w tył, i postawi dwóch wytycznych (*a. b.*) w linii prostej na orłowego i adjutanta: ci wytyczni obrócą się frontem w tył, pierwszy (*a*) stanie o dwadzieścia pięć

(*) *Tabl: XIX. fig: 1.*

kroków od trzeciego szeregu batalionu, a drugi (*b*) w podobnymże odstępnie od pierwszego.

449. Skoro adjutant stanie na punkcie przyzwoitym, orłowy natychmiast powinien wziąć na ziemi dwa punkta na linii między sobą, a adjutantem; pierwszy z tych punktów powinien być wzięty o piętnaście lub dwadzieścia kroków od orłowego.

450. Po uczynioném tém przygotowaniu, Szef batalionu zakomenderuje:

1. *Batalion naprzód.*

451. Na to komenderowanie, pierwszy szereg straży chorągwaney wystąpi krokiem zwycaym sześć kroków naprzód; miejsce jego w pierwszym szeregu batalionu zastąpi drugi szereg teyże straży chorągwaney: w tymże czasie przewodni ogólni (*f. g.*), wystąpią w podobney odległości przed pierwszy szereg, przewodni (*f*) naprzeciwko Szefa plótonu prawego skrzydła, a przewodni (*g*) naprzeciwko stojącego na lewém skrzydle batalionu podofficyera.

452. Adjutant powinien dokładnie postawić orłowego między sobą i podofficerem rotы chorągwaney, który miejsce orłowego w pierwszym szeregu zastąpił, poczem uda się na miejsce, które mu będzie przepisane Nro 460.

453. Podadjutant marszerować powinien o kilka kroków obok orłowego.

454 Szef batalionu zatém zakomenderuje:

2. Marsz.

455 Na tę komendę, batalion żywo z miejsca ruszy; orłowy, od którego zależy krok i kierunek, dokładnie zachować powinien długość i prędkość kroku zwyczajnego, marszerując w przedłużeniu dwóch punktów, które obrał na ziemi między sobą i adjutantem, i następnie nowo obierać je będzie w miarę postępowania dalej sposobem opisanym w szkole plótonu Nro 89. Dway podofficerowie znajdujący się po prawey i lewey jego ręce marszerować powinni tym samym co on krokiem, bez obracania głowy i ramion, orłowy nieść powinien orła u biodra.

456. Dway ogólni przewodni tym samym krokiem, co szereg chorągwiany i w iedney z nim wysokości marszerować powinni, nie uważając bynajmniey ieden na drugiego.

457. Trzey podofficerowie składający drugi szereg straży chorągwianey, znajdującey się w środku batalionu, powinni dobrze urównani i łokieć o łokieć marszerować, trzymając głowę wprost i nie podawając żadnego ramienia; ten co w środku, ma dokładnie wstępować w ślady orłowego, zachować ieden z nim krok, lecz nigdy nie przedłużać go ani skracając, chyba na komendę lub ostrzeżenie Szefa batalionu, chociażby nawet znajdował się o więcey

lub mniej niż sześć kroków od szeregu orłowego.

458. Szef czwartego plutonu (s) marszerować powinien, łokciec o łokciec i na tej samej linii co trzej podofficerowie wspomnieni; głowę wprost trzymając.

459. Szefowie trzeciego i piątego plutonu, którzy z trzema podofficerami straży chorągwaney w środku batalionu marszerującemi, są podstawą urównania batalionu, marszerować mają jednymże krokiem, co orłowy, trzymając prosto ramiona; tym końcem głowa ich wprost obrócona być powinna, rzucając czasem tylko okiem na trzech wspomnianych podofficerów, a gdyby postrzegli, że są przed lub za niemi, przedłużą lub skrócą krok nieznacznie tak, aby w kilku dopiero krokach znów urównali się, żeby uniknąć nagłych odmian, z których koniecznie wyniknąć musi buianie.

460. Adjutant (e) znajdujący się o dwa-
naście lub piętnaście koroków po prawey Szefa trzeciego plutonu, utrzymywać powinien tegoż Szefa, i piątego plutonu w iedney linii z trzema podofficerami w środku batalionu marszerującemi; i tym końcem ostrzeże ich, gdyby tego potrzeba było, aby skrócili krok lub przedłużyli, co tak się skutecznie, iak się dopiero opisało.

461. Szefowie innych plutonów utrzymywać się powinni w linii z tą podstawą, dla cze-

go ku środkowi patrzeć powinni bez obracania zbytnej głowy, i bez poruszenia kierunku swych ramion.

462. Szefowie plótonu dopilnują każdy marszu tego plótonu, który obok nich ku środkowi znajduje się, i przestrzega, aby żołnierze nie wyprzedzali ich, błędy wtedy tylko poprawić i krok skrócić lub przedłużyć kazać powinni, kiedy tego koniecznie potrzeba będzie, gdyż nadto wielka uwaga w poprawieniu małych błędów, pociąga za sobą większe, i mięsza spokojność, cichość i jednostajność kroku, którą koniecznie w batalionie utrzymywać należy.

463. Żołnierze zawsze głowę prosto trzymać i łokieć swego pobocznika ku środkowi lekko czuć powinni, opierając się zawsze ciśnieniu pochodzącemu od skrzydła, przyczem najmocniej uważać mają, aby ramiona trzymali prosto i zawsze nieco zostawali za linią szefów plótonu, dla tego, aby nigdy nie zakrywali podstawy urównania; czasem tylko rzucają okiem na szereg orłowego lub na jednego z przewodnich ogólnych dla zachowania zawsze jednego z niemi kroku.

464. (*) W czasie marszu linia oznaczona przez wytycznych (a b.) przedłuża się, sta-

(*) *Tabl. XIX. fig: 1.*

wiając (gdy batalion się oddala) trzeciego wytycznego (*i*) o dwadzieścia pięć kroków od pierwszego (*a*); na ten czas wytyczny (*b*), z swego miejsca uda się w tył za (*i*), znowu w równej odległości; wytyczny (*a*), toż samo uczyni, i tak dalej, dopóki batalion marszeruje naprzód. Wytyczni postępując tak jeden po drugim, zawsze w tył się obróćą, uważając, aby doskonale staneli w kierunku już stojących wytycznych; oficer lub podoficer obrany tym końcem, i który zawsze o 15 lub 20 kroków znajdować się powinien, za najdalszym od batalionu wytycznym, ostrzeże zawsze, który kiedy będzie miał opuścić swe miejsce i poprawi ich ułożenie następnie zawsze ku temu punktowi na przodzie, który Szef batalionu powinien być jemu wskazać.

465. Szef batalionu znajdować się zupełnie powinien o 15 lub 20 kroków za środkiem swego batalionu, tak iednak, aby podadjutantowi (*k*) nie zasłaniał linii wytycznych. Jeżeli przez skrzywienie linii batalionu, lub po oznakach, które się niżej wyłuszczą Nro 475 i 476, osądzi, że kierunek orłowego nie jest już prostopadły, zakomenderuje szybko: *punkt kierunku bardziej na prawo (lub na lewo)*.

466. Na tę komendę, podadjutant szybko wybiegnie o 30 lub 40 kroków przed szereg orłowego, gdzie zatrzymawszy się i frontem obróciwszy do Szefa batalionu tak stanie,

jak mu wskaże pałaszem; podofficyer w środku batalionu znajdujący się, pomarszeruje prosto ku podadjutantowi na ostrzeżenie Szefa batalionu podając naprzód ramię przeciwne: dwaj podofficyerowie obok niego marszerujący stosowny z nim wezmą kierunek.

467. Orłowy, także ku podadjutantowi marszerować powinien, podając naprzód ramię przeciwne; podadjutant każe mu oraz pociągnąć się w prawo lub w lewo; aż mu zupełnie zakryje podofficyera iego roty.

468. Dwaj ogólni przewodni stosować się powinni do tego nowego kierunku szeregu orłowego.

469. Officyer lub podofficyer, który dogląda równania się następnego wytycznych za środkiem batalionu znajdujących się, postawi ich szybko w nowym kierunku, biorąc za prawidł orłowego i podofficyera iego roty znajdującego się w środku batalionu; Szef batalionu zapewni się o nowym kierunku wytycznych.

470. Adjutant, znajdujący się tam, gdzie mu Nro 460 przepisano, dojrzy, aby czwarty i piąty plóton, a następnie wszystkie inne stosowały się do nowego kierunku środka, lecz powoli i porządnie, poczem tę podstawę u równania batalionu prostopadle utrzymywać ma do kierunku orłowego.

471. Powinien często uważać na marsz obydwóch skrzydeł batalionu; a gdyby postrzegł,

że szefowie plótonu, nie stosują się do kierunku podstawy urównania, ostrzeże ich o tém, komenderując: *Szef tego lub owego plótonu, (lub tych plótonów) na linię*; małych jednak błędów poprawiać z zbytnią dokładnością nie powinien.

472. Podadjudant marszerujący obok szeregu orłowego, często o 15 lub 20 kroków przed ten szereg wybiedz powinien, gdzie zatrzymawszy się i w tył obróciwszy, stanie wprost wytycznych znajdujących się za środkiem, dla zapewnienia się, czyli orłowy marszeruje na tej linii; i poprawi, jeżeli tego potrzeba, kierunek orłowego, który niezwłocznie dwa nowe punkta weźmie między sobą i podadjudantem.

473. Wszystkie prawidła marszu w szyku boiowym są też same dla batalionu kierunku, iako i dla zawisłych od niego; lecz kiedy batalion nie jest kierunkowym, nie należy za nimi stawiać wytycznych.

Uwagi względem marszu w szyku boiowym.

474. Jeżeli oficyerowie i podoficyerowie w musztrach szczególnych początkowych nie są dobrze wydoskonaleni w zasadach postawy ciała, długości i prędkości kroku, marsz batalionu będzie bujającym, niepewny i bez jedności.

475. Gdyby orłowy zamiast marszerowania prostopadle naprzód, postępował ukośnie, batalion straciłby kierunek; ludzie ścisnęliby się

na jednym skrzydle, na drugim porobiłyby się odstępy: a wszystkie te niedokładności byłyby tém znaczniejsze, im się kierunek bardziej, od prostopadłej oddalał, i zaczęłyby się od środka.

476 (*) Gdyby *n. p.* orłowy podając naprzód lewe ramię, postępował w kierunku mniej lub więcej ukośnym po prawey stronie prostopadłej, prawe skrzydło byłoby przymuszone zmniejszyć krok, a lewe powiększyć go; urównanie straciłoby się; w prawym półbatalionie zatém ludzie ścisnęliby się, a w lewym półbatalionie porobią odstępy między rotami. Też same skutki wyniknęłyby przeciwnie, gdyby orłowy podając prawe ramię naprzód, postępował w kierunku ukośnym po lewey ręce prostopadłej.

477. Też same skutki wynikną także, gdyby podstawa urównania nie była prostopadła do linii kierunku, na której postępuje środek batalionu: jeżeli *n. p.* Szef trzeciego plótonu zamiast marszerowania równo z trzema podofficerami straży chorągwaney w środku, zostanie z tyłu, a Szef piątego plótonu wyprzedzi ich, lewe skrzydło batalionu przymuszone będzie powiększyć krok, a prawe zmniejszyć go.

478. Jest zatém rzeczą nayważniejszą, aby orłowy prostopadle postępował naprzód, i aby

(*) *Tabl. XX. fig. 1.*

podstawa urównania batalionu zawsze była prostopadłą do linii, na której postępuje orłowy.

479. Po oznakach wyżej wspomnianych, Szef batalionu łatwo osądzi, po niewielu krokach, czyli kierunek orłowego jest prostopadły.

480. Łatwo także będzie adjutantowi znajdującemu się o dwanaście lub piętnaście kroków, po prawey Szefa trzeciego plótonu, osądzić, czyli Szefowie trzeciego i piątego plótonu wyszli naprzód lub pozostali się za trzema podofficerami środka, uważając, czyli Szefowie plótonów skrzydłowych są przymuszeni krok przedłużyć lub skrócić; tym sposobem będzie mógł zawsze łatwo wstrzymać podstawę urównania prostopadle do linii kierunku orłowego, i zapobiedz buianiu w batalionie.

481. Gdyby się robiły odstępy, gdyby się ludzie ściskali, lub gdyby iaki wyniknął nieporządek, należy to poprawić iak nayspieszniey; lecz z zimną krwią i spokojnie, używając iak najmniej słów i bez wrzasku.

482. Przewodni ogólni mają za cel w marszu boiowym, aby wskazywali plótonom skrzydłowym, iakim krokiem marszeruie środek batalionu, aby tém łatwiey można skrzydła w prowadzić w kierunek środka, gdyby nadto były w tyle; potrzeba zatém, aby zachowali ten sam krok, i marszerowali w iedney linii z szeregiem orłowego; co im będzie łatwo rzucając czasem okiem, na ten szereg.

483. Gdyby w linii z kilku batalionów, orłowy batalion (*) zamiast postępowania w linii prostopadłej (*o. p.*), udał się ukośną linią (*e. h.*), po prawey stronie prostopadłej, i gdyby batalion stosował się do tego kierunku, nie dosyćby było, aby gdy batalion przyjdzie w (*e*) wprowadzić go znowu w linią w (*f. g.*), równoodległą od linii pierwiastkowej (*k. l.*); potrzebaby oprócz tego, aby batalion przez ciągnięcie się w lewo, odzyskał odstęp (*m. n.*), dla tego, żeby środek batalionu powrócił na prostopadłą (*o. p.*), bez czego odstęp (*q*) między tym batalionem, a batalionem; (*r*) który jest po lewey, byłby powiększony; a po prawey stronie w takimże stosunku zmniejszony.

484. Gdyby batalion stracił krok, Szef batalionu przestrzedz go powinien komenderując: *krok*, na co Szefowie plótonu i żołnierze spojrzeć się niezwłocznie powinni na szereg orłowego, lub na jednego z przewodnich ogólnych i czempredzey stosować się do ich kroku.

485. Nakoniec szczególniej się o to starać trzeba, aby przyzwyczaić bataliony do skutecznienia z równym porządkiem iak łatwością wszystkich poruszeń przepisanych wyżej Nro. 466 i następnie, dla poprawienia kierunku; i aby Szefowie batalionu ćwiczyl się z

(*) *Tabl: XX. fig. 2.*

naywiększą pilnością w okomiarze , aby z dokładnością osądzić mogli , jaki dać kierunek batalionowi.

ARTYKUŁ II.

Miianie przeszkod w marszu naprzód lub w cofaniu.

486. Gdy batalion marszeruie w szyku bojowym naprzód , a plóton który , lub dywizya trafi na przeszkodę , Szef batalionu ostrzeże : *takowy plóton* , (lub *takowe plótony*) — *przeszkoda*.

487. Szef tego plótonu lub każdy z oznaczonych plótonów wyszedłszy o dwa kroki przed plóton , i obróciwszy się do niego , zakomenderuie , jeżeli należy do prawego półbatalionu :

1. *Plóton takowy.*
2. *Przez lewo , rotami w prawo.*
3. *Marsz.*

488. (*) Na komendę *marsz* , plóton zrobi w marszu w lewo , zaydzie rotami w prawo , i pomarszeruie o jeden lub dwa droki odstępu za trzema rotami prawego skrzydła plótonu po lewey jego ręce marszerującego ; ponieważ plóton nie marszeruie osobno , Szef jego nie powi-

(*) *Tabl: XXI. fig: 1.*

nien prowadzić pierwszej roty, lecz marszeruie obok swego podofficyera zastępcy, który w pierwszy szereg wstępuje.

489. Jeżeli plóton należy do lewego półbatalionu, obróci się w prawo, zaydzie rotami w lewo i pomarszeruie za trzema rotami lewego skrzydła plótonu, znajduiącego się po jego prawey ręce; Szef plótonu poprowadzi na ów czas pierwszą rotę marszeruiąc obok swego podofficyera zastępcy.

490. Skoro się minie przeszkoda, Szef batalionu ostrzeże *takowy plóton*, (lub *takowe plótony*) *na miejsce*; zaczem Szef plótonu komenderuie:

1. *Wstępuy na miejsce.*
2. *Marsz.*

491. Na komendę *marsz*, plóton pomarszeruie podwóynym krokiem, a roty jedna za drugą wstąpią na miejsce, stosuiąc się do tego, co przepisano wszkole plótonu Nro 137. Szef plótonu z ostatnią dopiero rotą wstąpi na swoje miejsce, jeżeli jego plóton należy do prawego półbatalionu.

Uwagi względem miiania przeszkod.

492. W prawym półbatalionie, lewy przewodni plótonu, który znajduie się po prawey ręce tego co się odłamał, wstąpi na lewe skrzy-

dło swego plótonu w pierwszy szereg, i zatrzymać powinien między sobą i prawém skrzydłem plótonu, za którym marszeruje plóton odłamany, potrzebny odstęp, aby znowu mógł wstąpić na miejsce; w lewym półbatalionie. Szef plótonu znajdującego się po lewej ręce tego co się odłamał, zachować powinien to, co przepisano dla przewodnich lewych, plótonów prawego półbatalionu.

493. Gdy plóton, w którym znajduje się straż chorągwianna, dla przeszkody odłamać się musi, szereg orłowego wstąpi w plóton w moment, gdy ten robi w prawo lub w lewo; podadjutant wyidzie na sześć kroków przed plóton, za którym marszeruje plóton chorągwianny, dla dania kroku i kierunku, a zatem weźmie krok batalionu.

494. Skoro plóton chorągwianny wstąpi na miejsce, pierwszy szereg straży chorągwianny, szybko o sześć kroków przed batalion wyidzie i weźmie krok podadjutanta, który natychmiast o 15 lub 20 kroków posunie się naprzód przed orłowego i obróci się twarzą do Szefa batalionu, znajdującego się za środkiem, który go wprowadzi na prostopadłą; co gdy się uskuteczni, orłowy natychmiast weźmie dwa punkta na ziemi między sobą i podadjutantem.

495. Kiedy więcej iak dwa plótony, obok siebie marszerujące, mają się odłamać dla prze-

szkody, udadzą się w kolumnie za plóton poboczny ku środkowi na komendę Szefa batalionu, jak się niżej opisze.

496. Dajmy na to, że przeszkoda znajduje się przed trzema plótonami lewego skrzydła; gdy batalion zbliży się o nieco więcej niż odstęp plótonu od przeszkody, Szef batalionu zakomenderuje:

1. (*) *Trzy plótony lewego skrzydła — przeszkoda.*
2. *Przez prawo w tył w kolumnę.*
3. *Podwójny krok — marsz.*

497. Na drugą komendę Szefowie trzech plótonów lewego skrzydła stanąwszy przed środkiem swych plótonów, ostrzegą ich co ulkutecznić mają.

498. Na komendę *marsz*, plótony wymienione obrócają się w prawo w marszu, każdy Szef plótonu wysunie natychmiast czoło swego plótonu w tył, i poprowadzi go rotami krokiem podwójnym w tył za czwarty plóton, postępując sobie tak, jak przepisano w prędkim manewrze; każdy plóton skoro przybędzie za trzeci, Szef jego zatrzyma go, i kazawszy mu zrobić *front*, zakomenderuje: *marsz*, krokiem zwyczajnym, postępując w odstepie pló-

(*) *Tabl. XXI. fig. 2.*

tonowym, za plótonem poprzedzającym. A tak trzy plótony lewego skrzydła marszerują w kolumnie w odstępach otwartych za trzecim plótonem; a skoro ostatni plóton tej kolumny minie przeszkodę, Szef batalionu zakomenderuje:

1. *Trzy plótony lewego skrzydła
naprzód — do boju.*

499. Na tę komendę Szef każdego z tych plótonów, komenderuje: 1) *przewodni na prawo*, 2) *plótonami w pół lewo zachodź.*

Poczem Szef batalionu zakomenderuje:

2. *Podwójny krok — marsz.*

500. Na komendę *marsz*, powtórzoną przez Szefów trzech plótonów lewego skrzydła, każdy z tych plótonów zaszedłszy w pół lewo, pomarszeruje ku linii boiowej, na komendę swego Szefa: *naprzód — marsz*, zachowując to, co przepisano w formacyi *naprzód do boju*. Skoro który plóton wniydzie do linii, Szef jego powraca na swoje miejsce, komenderując: *krok*; plóton na ów czas weźmie krok orłowego lub podadjutanta; gdyby orłowy nie wszedł do linii.

501. W cofaniu, różne te miłania przeszkod tak się skuteczną, iak gdyby batalion marszerował pierwszym szeregiem.

502. W przypadku gdy batalion marszerując w szyku boiowym *naprzód*, ma cofnąć się, a

jeńden lub dwa plótony odłamane dla przeszkody marszerują rotami, i miejsce nie pozwala, aby weszły w linię, zatrzymają się razem z batalionem, lecz nie obrócą się prawo w tył; trzy rotы batalionu, za któremi te plótony marszerują, obrócą się w prawo lub w lewo na ostrzeżenie najbliższego z zarotowych wtedy, gdy batalion zrobi prawo w tył, i zaydą potém rotami, kiedy batalion znowu marszerować zacznie, postępując za trzema pobocznemi rotami, a za niemi pomarszerują dawniej odłamane rotы, stosując się do tego, co niżej się wskazuje w przechodzie przez wąwóz w cofaniu Numero 652.

503. Tym sposobem plótony, które w marszu naprzód, szły rotami za trzecim szeregiem, w marszu w cofaniu tym samym porządkiem marszerują za pierwszym szeregiem, który został trzecim.

504. Gdyby batalion marszerując naprzód, był przymuszony cofać się, a kilka plótonów znajdowało się w kolumnie za trzecim jego szeregiem, te plótony zatrzymają się, zrobią prawo w tył i pomarszerują trzecim szeregiem tak, jak i batalion w cofaniu, idąc tym sposobem w cofaniu przed trzecim szeregiem, który został pierwszym; wstąpią zaś na miejsce krokiem ukośnym w miarę mijania przeszkody.

ARTYKUŁ III.

Odmiana kierunku w marszu bojowym.

505. Gdy batalion (a) znajduje się w marszu krokiem zwyczajnym, a Szef batalionu chce kierunek jego w prawo odmienić, zakomenderuje.

1. *Odmień kierunek w prawo.*
2. *Marsz.*

506 (*) Na komendę *marsz*, poruszenie zacznie się: szereg orłowego marszeruje krokiem jednostopowym: zachodząc w prawo kołem, iak najmniej podawając lewe ramie naprzód: podadjutant obróciwszy się twarzą do orłowego uważać powinien, aby w zachodzeniu opisał łuk koła, ani za wielki, ani za mały, i aby nie robił kroków większych iak na jedną stopę.

507. Ogólny przewodni prawy (i) na miejscu tylko obracać się powinien.

508. Przewodni ogólny lewy (g) zachodzi kołem zwyczajnym dwustopowym krokiem, równając się na orłowego i ogólnego prawego przewodniego.

509. Podoficer (d) w środku batalionu krokiem jednostopowym marszerować i prosto

(*) *Tabl: XXII. fig: 1 i 2.*

zachodzić powinien, nieznacznie podawając naprzód lewe ramie: batalion zaś stosuje się do poruszenia środka, tym końcem Szefowie trzeciego i piątego plutonu z uwagą marszerować i swe ramiona podawać powinni, stosując się do trzech podofficerów w środku marszerujących; inni Szefowie plutonu podług tej podstawy urownienia, podawanie swych ramion i miarę kroków stosować powinni.

510. Żołnierze podwoić mają uwagę, aby nie wyprzedzali szefów plutonu.

511. W lewym półbatalionie tém większym marszeruje się krokiem, im kto bardziej jest oddalony od środka; podofficer (*e*), znajdujący się na lewem skrzydle batalionu, marszeruje krokiem dwustopowym.

512. W prawym półbatalionie krok robi się tém mniejszy, im kto bardziej oddalony jest od środka; Szef plutonu (*f*), który na prawem znajduje się skrzydle batalionu, zachodzi tylko na miejscu, dając nieco pola, gdyby go ściśnięto.

513. Szef batalionu dopilnuje, z największą uwagą, aby łuk koła, które opisze środek batalionu, nie był ani za wielki ani za mały; aby szefowie plutonu w zachodzeniu zachowali przyzwyczajony między sobą odstęp; aby środek nie zachodził zbyt nagle, lecz tak żeby skrzydła mogły się do niego stosować: starać się ma zapobiedz omyłkom, poprawić je bez hałasu, i uważać

zać, aby ani odstępów nie było między rotami ani ściskania.

514. Adjutant znajdujący się przed batalionem, o toż samo starać się powinien.

515. Gdy Szef batalionu zechce, aby batalion znowu marszerował prosto przed się, zakomenderuje:

1. *Naprzód.*

2. *Marsz.*

516. Na komendę *marsz.* szereg orłowego jako i ogólni przewodni batalionu zaczynają znowu prosto marszerować (*) podadjutant natychmiast o 15 lub 20 kroków pobiegnie naprzód i obróci się twarzą do Szefa batalionu znajdującego się za środkiem, który go naprowadzi znakami na kierunek prostopadły, którym marszerować ma podofficer w środku batalionu, podadjutant zatem każe natychmiast pociągnąć się, jeżeli potrzeba, orłowemu w prawo lub w lewo, tak aby zupełnie naprzeciwko był swej roty.

517. Adjutant starać się ma trzeciemu i czwartemu plutonowi dać kierunek prostopadły do linii, na której postępuje podofficer środkowy, a insi Szefowie plutonu, stosować się mają do tego bez zbytecznego pośpiechu.

(*) *Tabl: XXII. fig: 5.*

ARTYKUŁ IV.

Marsz ukośny batalionu.

518. Gdy batalion marszeruje krokiem zwy-
czaynym, Szef batalionu zakomenderuje :

1. *Ciąg się w prawo,*
2. *Marsz.*

519. Na pierwsze komenderowanie podad-
jutant wybiegłszy przed orłowego obróci się
twarzą do niego.

520. Na komendę *marsz*, cały batalion za-
cznie ciągnąć się w prawo.

521. Aby znowu prosto marszerować, Szef
batalionu zakomenderuje :

1. *Wprost,*
2. *Marsz.*

522. Na komenderowanie *marsz*, batalion
zacznie znowu prosto marszerować.

523. (*) W marszu ukośnym jako i w mar-
szu prostym, batalion powinien postępować ró-
wnoodlegle do pierwiastkowego kierunku; a za-
tem batalion zaczynając swój marsz od linii
(s. z.), powinien dóść do linii (x. x.) która
jest równoodległa od (s. z.).

(*) *Tabl: XX. fig: 3.*

524. Adjutant powinien podstawę urównania w równoodległości utrzymywać.

525. Szef batalionu dojrzy, aby roty nie miały odstępu, ani nie ścisnęły się, i dla tego rozkaże dać pole na tém skrzydle, w którą stronę batalion się ciągnie, jeżeli tego potrzeba, dla zapobieżenia wypchnięcia rot: on również starać się ma, aby batalion równoodlegle do pierwiastkowego utrzymywać kierunku.

526. Podadjutant, który się znajdzie przed orłowym, powinien go zawsze utrzymywać w linii z podofficerem środka tak, aby ani więcej, ani mniej nie ciągnął się jak ten podofficer.

527. Gdy batalion znowu zacznie prosto marszerować, podadjutant póydzie o 15 lub 20 kroków przed orłowego, i obróci się do szefa batalionu, który za środkiem znajdując się naprowadzi go znakami na kierunek, w którym orłowy ma postępować; orłowy zatém weźmie niezwłocznie dwa punkta na ziemi między sobą i podadjutantem.

528. Gdy żołnierze powracają do marszu prostego, powinni jak najwolniej zmniejszać odstępy, które w marszu ukośnym między rotami mogły się zrobić.

Uwagi względem marszu ukośnego.

529. Gdyby podofficer w środku batalionu znajdujący się podał naprzód jedno lub drugie

ramie, n. p. prawe, co najczęściej się zdarza, kiedy się w prawo ciągną, Szef batalionu łatwo by to spostrzegł po oznakach wzmiankowanych w szkole batalionu Nro 476, a chcąc temu zapobiedz, rozkaże temu podofficerowi podawać lewe ramie, inaczej bowiem batalion wzięłby fałszywy kierunek.

530. Bataliony dobrze musztrowne powinny marszerować krokiem ukośnym z tą samą łatwością co krokiem prostym, nawet w złym gruncie, aby tylko uważać, żeby roty nie cisnęły się, czego adjutant i Szef batalionu przestrzegać powinni.

Chcąc aby batalion marszerujący w szyku boiowym, bez zatrzymania się zaszedł plutonami w prawo, lub w lewo w kolumnę. Szef batalion dawszy znak dobozom, aby bić przestali, zakomenderaie:

1. *Baczność.*
2. *Batalion plutonami w prawo zachodź.*
3. *Marsz.*

Na drugą komendę Szefowie szybko przed środek swych plutonów wyszedłszy, ostrzegają, co czynić mają, a podofficerowie zastępcy, wstępują na ich miejsce w tuszny szereg.

Na trzecią komendę podofficerowie zastępcy zaczynają w miejscu obracać się w prawo, plutony zachodzą w prawo tym samym krokiem, jakim batalion w szyku boiowym mar-

szerował, a lewy przewodni każdego plutonu, wstępuje na lewe skrzydło w pierwszy szereg, skoro tylko precyzyjnie się potrafi.

Gdy lewe skrzydła plutonów, już prawie dojdą w kierunku prostopadły, do pierwiastkowej linii bojowej. Szef batalionu zakomenderuje :

4. *Kolumna na przód.*
5. *Przewodni na lewo.*
6. *Marsz.*

Na 4tą komendę, adjutant wyidzie czém prędzėj o kilkanaście kroków na przód, na przeciwko lewego skrzydła kolumny, i obróci się do niej twarzą, dla wskazania kierunku przyzwoitego lewym przewodnim.

Na szóstą komendę cała kolumna marszeruje naprzód przed siebie, a dobośi znowu bić zaczynają.

Podobnym sposobem batalion marszerujący w szyku bojowym, może zachodzić plutonami w lewo w kolumnę.

ARTYKUŁ V.

*Zatrzymać batalion marszerujący naprzód
i urównać go.*

532. Szef batalionu, chcąc zatrzymać batalion, zakomenderuje :

1. Batalion

2. Stóy.

532. Na komendę *stóy*, batalion zatrzyma się; szereg orłowego i ogólni przewodni zofianą przed frontem, chyba że Szef batalionu zakomenderuje: *orłowy i przewodni na — miejsce*; co tylko w ten czas nastąpić powinno, kiedy batalion nie będzie miał ani naprzód marszerować, ani inaczej urównać się.

533. Jeżeli Szef batalionu nie zechce dać urównania ogólnego batalionowi, może ie tylko kazać poprawić, jeżeli tego uzna potrzebę, komenderując: *Szefowie plótonu poprawić urównanie*; Szefowie plótonu rzucają zatem okiem ku środkowi, poprawią się podług podstawy urównania, którey kierunek powinien być adjutant sprostować, i urównają każdy swój plóton. Adjutant ostrzeże szefów plótonu którzy nie zupełnie zrównali się z podstawą urównania, komenderując: *Szef takowego plótonu, naprzód (lub nazad)*.

534. (*) Gdy Szef batalionu zechce dać urównanie ogólne, bądź równoodległe, bądź ukośne, uda się na jedno z skrzydeł i stanąwszy o kilka kroków zewnątrz ogólnego przewodniego, ostrzeże orłowego i ogólnych przewodnich, aby się do niego twarzą obrócili. Orłowy trzy-

(*) *Tabl. XIX, fig: 2.*

mać powinien orła prostopadle między oczyma, a dwaj podoficerowie szeregu orłowego powrócą na swe miejsca do batalionu, poczem da kierunek, stojącym przed frontem ogólnym przewodnim i orłowemu jaki dać chce batalionowi.

535. Gdyby podług nowego kierunku jeden lub więcej plótonów którego skrzydła batalionu musiało się w tył cofnąć, Szef batalionu pierwej tym plótonom w tył marszerować każe, bądź krokiem wstecz, bądź kazawszy im prawo w tył obrócić się, poczem postawi orłowego i ogólnych przewodnich, jak się dopiero opisało.

536. Zakomenderuje potem Szef batalionu:

1. *Przewodni na linię.*

537. Na tę komendę przewodni prawy każdego plótonu prawego półbatalionu, a przewodni lewy każdego plótonu lewego półbatalionu, wyidą na kierunek orłowego i ogólnych przewodnich, obrócą się twarzą do orłowego, i staną w odstępach plótonu jeden od drugiego.

538. Szefowie plótonu prawego półbatalionu przejdą na lewe skrzydło swych plótonów, oprócz Szefa trzeciego plótonu, który zostawszy na prawem skrzydle, w drugi szereg wstępuje.

539. Adjutant poprawi czémpredzey, jeżeli potrzeba, urównanie przewodnich prawego

go półbatalionu, a podadjutant lewego, o czém gdy się zapewni Szef batalionu zakomenderuje:

2. *Do środka — równay się.*

540. Na tę komendę plótony posuną się razem krokiem zwyczajnym naprzód, a gdy przystąpią do przewodnich, każdy Szef plótonu urówna swój plóton, podług prawideł przepisanych: adjutant urówna plóton chorągwiany, to jest trzeci.

541. Kiedy urównanie jest ukośne, Szefowie plótonu, powinni stosownie do niego prowadzić swe plótony ku linii przewodnich.

542. Po urównaniu batalionu, Szef batalionu zakomenderuje:

3. *Orłowy i przewodni — na miejsce.*

543. Na tę komendę orłowy, przewodni ogólni i przewodni plótonów, tudzież szefowie plótonu prawego półbatalionu powrócą na swe miejsca, a orłowy trzymać znowu orła będzie przy prawém udzie.

A R T Y K U Ł VI.

Marszerować w cofaniu.

544. Gdy po zatrzymaniu batalionu, Szef batalionu zechce, aby w cofaniu marszerował, zakomenderuje:

I. Batalion prawo wtył — zwrot.

545. W moment, gdy batalion uskutecznia to komenderowanie, szereg orłowego iako i przewodni ogólni, jeżeli przed frontem znajdują się, wstąpią na miejsce; orłowy przejdzie w trzeci szereg, który został pierwszym; podofficerowie tego rotę obrócą się dla przepuszczenia go; Szef batalionu oraz przejdzie w tył za pierwszy szereg, który został trzecim; adjutant i podadjutant przejdą przed trzeci szereg, który został pierwszym.

546. Jeżeli to jest batalion kierunku, wytyczni tym samym sposobem mają być ustawieni jak w marszu naprzód, wyjawszy, że się obracają twarzą do batalionu: Szef batalionu stanawszy o czterdzieści kroków za rotą chorągwaną, ustanowi tych wytycznych, gdyby jeszcze nie byli postawieni; a gdyby już stali, officer, który się trudni ich odmienianiem się następnem, każe im prawo w tył zrobić, skoro batalion to poruszenie uskuteczni.

547. Jeżeli batalion nie jest kierunkowym, a zatem wytycznych nie ma, Szef batalionu tak jak wyżej, stanie. Adjutant zaś o czterdzieści kroków przed szeregiem zarotowych naprzeciwko orłowego, gdzie go Szef batalionu znakami naprowadzi na prostopadłą, iak przepisano w marszu bojowym naprzód.

548. Po tych przygotowaniach Szef batalionu zakomenderuje :

2. *Batalion — naprzód.*

549. Na to komenderowanie orłowy i dwaj podofficerowie trzeciego szeregu straży chorągwaney, póydą o ośm kroków naprzód, a na ich miejscu stanie drugi szereg teyże straży chorągwaney ; dwaj przewodni ogólni równie daleko jak szereg chorągwany wystąpią przed batalion ; podofficerowie zastępcy, staną w szeregu zarotowych, a Szefowie plótónu w trzecim szeregu, który został pierwszym : trzey zarotowi naybliźsi środka batalionu, złączą się za szeregiem chorągwanym dla służenia za podstawę urównania szeregów zarotowych.

550. Szef batalionu zakomenderuje zatém :

3. *Marsz.*

551. Batalion trzecim szeregiem podług tych samych marszeruje prawideł co i pierwszym, jeżeli jest batalion kierunkowym, orłowy marszerować powinien prosto na wytycznych, którzy sami przez się powinni następnie udawać się za wytycznego naydalszego w miarę zbliżenia się batalionu do nich : officyer wyznaczony do ich równania, naydokładniey tego dopilnować powinien. Jeżeli batalion nie jest kierunkowym, orłowy utrzymywać się powinien na prostopadłej za pomocą puunktów, które weźmie ; ten

z trzech podofficerów zarotowych łącznie marszerujących, który jest za orłowym, dokładnie wstępować powinien w jego ślady.

552. Szef batalionu i podadjutant też same mają powinności do zachowania, co w marszu naprzód.

553. Adjutant marszerujący zewnątrz trzeciego plutonu zarotowych, powinien utrzymywać podstawę urównania szeregu zarotowych prostopadle do linii kierunku; inni zarotowi równać się będą do teyże podstawy.

A R T Y K U Ł VII.

Zatrzymać batalion marszerujący w cofaniu i obrócić go frontem.

554. Gdy Szef batalionu zatrzymawszy go, zechce mu kazać front zrobić, zakomenderuje:

1. *Batalion prawo w tył — zwrot.*

555. Na tę komendę szereg chorągwiany, przewodni ogólni, Szefowie plutonu i podofficerowie zastępcy, powrócą na swe miejsca, a orłowy przejdzie w pierwszy szereg.

556. Jeżeli Szef batalionu zechce potem urównanie dać ogólne, zakomenderuje:

2. *Orłowy i ogólni przewodni na linia.*

557. Na to komenderowanie orłowy i ogólni przewodni, wystąpiwszy przed front, obrócą się twarzą do Szefa batalionu znajdującego się na prawém lub lewém skrzydle, który ich ustanowi w kierunku, jaki zechce dać batalionowi, poczem zakomenderuje :

3. *Przewodni — na linię.*
4. *Do środka — równaj się.*

A R T Y K U Ł VIII.

Marszerować batalionem rotami.

558. Szef batalionu, każe czasem marszerować batalionowi w miejscu, i krokiem podwójnym, gdy się dobrze nauczy marszerować krokiem zwyčajnym: będzie go także ćwiczył w marszu rotami; tym końcem zakomenderuje :

1. *Batalion przez prawo (lub przez lewo).*
2. *W pra — wo (lub w le — wo).*
3. *Batalion naprzód.*
4. *Marsz.*

559. Na drugie komenderowanie Szefowie plótonu i podofficyerowie zastępcy, staną, iak się przepisało w szkole plótonu Nro 120.

560. Dway podofficyerowie znajdujący się na lewém skrzydle batalionu, staną z pierwsze-

go szeregu, tak iak Szefowie plótonu, a z trzeciego iak podofficerowie zastępcy.

561. Gdy batalion marszerować ma rotami w lewo, Szefowie plótonu niepowinni przechodzić na lewe skrzydło swych plótonów, gdyż na ów czas dwaj podofficerowie z lewego skrzydła batalionu tenże prowadzą.

562. Czyli batalion marszeruje rotami w prawo, albo w lewo, adjutant marszerować powinien obok pierwszey roty, podadjutant obok otła, jeden i drugi z strony pierwszego szeregu i o sześć kroków od batalionu.

563. Na czwarte komenderowanie, batalion żywo naprzód postępować zacznie; podofficer znajdujący się przed pierwszą rotą prawego lub lewego skrzydła, na to największą uwagę mieć powinien, aby dokładnie zachował długość i prędkość kroku, i aby prosto marszerował przed się bez wyboczenia.

564. Adjutant ciągle marszerować powinien tym samym krokiem, co czoło batalionu, a podadjutant krokiem adjutanta; tym sposobem wskażą krok batalionowi.

565. Szefowie plótonu i zarotowi dopilnują, aby między rotami nie robiły się odstępy, ani nie ścisnęły się, i aby nieznacznie tylko wzięły znowu swój odstęp, gdyby go były straciły.

566. Szef batalionu dopilnuje skutecznienia tych prawideł.

567. Gdy Szef batalionu zechce, aby zayść rotami, zakomenderuie :

1. *Rotami w prawo (lub w lewo).*
2. *Marsz.*

568. Roty zachodzić będą następnie, i w tém samém miejscu, gdzie pierwsza, zachowując prawidła przepisane w szkole plótonu Numero 126.

569. Szef batalionu w tęj nauce, często każe zachodzić, raz w prawo, drugi raz w lewo tak, żeby w froncie batalionu części zachodziły niektóre w iedną stronę, a drugie w przeciwną, krok zaś i odstępy między rotami wszędzie były zachowane.

570. Ta nauka iest iedną z naylepszych, którą dadź można batalionowi, dla wydoskonalenia go w prędkości kroku.

A R T Y K U Ł IX.

Formowanie batalionu na prawo (lub na lewo), rotami do boiu.

571. Gdy batalion marszerując rotami lewém skrzydłem, ma się uformować w lewo rotami do boiu, po oznaczeniu przez Szefa batalionu linii boiowej, podadjutant postawi na niej dwóch wytycznych iednego od drugiego w odstepie plótonu, i tak aby lewe ramie ich obrócone było ku batalionowi.

572. Gdy czoło batalionu zbliży się do pierwszego wytycznego, Szef batalionu zakomenderuje :

1. *Przez lewo rotami do boju.*
2. *Szefowie plótonu — na lewe skrzydło.*
3. *Marsz.*

573. Na drugie komenderowanie wszyscy szefowie plótonu przejdą na lewe skrzydło swych plótonów obok człowieka pierwszego szeregu ostatniej roty ; dwaj podoficerowie na lewém skrzydle batalionu znajdujący się, powrócą do pierwszego i trzeciego szeregu.

574. Na komendę *marsz*, podoficer lewego skrzydła batalionu w pierwszym szeregu marszerujący, obróci się w lewo i doszedłszy do wytycznego znajduącego się na linii, oprze swe piersi o lewe jego ramie ; batalion wstąpi następnie rotami w lewo do boju, stosując się do tego, co przepisano w szkole plótonu Numero 134 ; każdy Szef plótonu stanie na linii wraz z człowiekiem pierwszego szeregu, pierwszej roty lewego skrzydła, i stanie po jego lewej.

575. Przewodni prawy każdego plótonu, oprócz szóstego, stanie na kierunku wytycznych naprzeciwko roty prawego skrzydła swego plótonu, w moment gdy ta rota wchodzi na linię.

576. Po skończoney tey formacyi, Szef batalionu zakomenderuie:

Przewodni — na mie. ce.

577. Na to komenderowanie, Szefowie plótonu-i przewodni powrócą na swe miejsca; dway wytyczni również odstąpią.

578. To poruszenie uskuteczni się, gdy batalion marszeruie rotami prawém skrzydłem, sposobem odwrotnym: Szef batalionu na ów czas nie wyrzeczce drugiego komenderowania wyżej przepisanego, ponieważ Szefowie plótonu już się znajdnią obok swey pierwszej roty prawego skrzydła.

579. Dway wytyczni postawieni naprzód na linii, powinni byđ obróćeni prawém ramieniem do batalionu.

580. Przewodni lewy każdego plótonu, oprócz plótonu prawego skrzydła, wniydzie na kierunek wytycznych, w moment gdy ostatnia rota jego plótonu na linia wchodzi, i przed tą rotą stanie.

581. Szef batalionu dopilnuie formacyi następney batalionu, postępując wzdłuż linii bojowej.

582. Adjutant poprawi następnie kierunek przewodnich, uważając tym końcem, aby ludzie pierwszego szeregu, wchodząc na linia, nie przeszli za nią.

ARTYKUŁ X.

Przechód przez linię.

Poruszenie pierwszej linii w cofaniu.

583. Gdy batalion uważany jako z pierwszej linii, marszeruje w cofaniu (*), i ma skutecznie przechód przez linię, za zbliżeniem się na dwadzieścia kroków do drugiej linii, Szef batalionu zakomenderuje bez zatrzymania go:

1. *Batalion przez lewo.*
2. *Plótonami i rotami w prawo.*
3. *Marsz.*

584. Na komendę *marsz*, batalion robi w marszu w lewo; pierwsza rota każdego plótonu wysunie się i zaydzie natychmiast w prawo; szereg orłowego iak i ogólni przewodni powrócą na swoje miejsca; podoficyerowie zastępcy każdego plótonu marszerujący przed pierwszą rotą i Szef plótonu marszerujący obok niego, poprowadzą plóton prosto ku otworowi w drugiej linii, który im jest odpowiadający.

585. Odstępy między plótonami marszerującymi rotami, powinny być utrzymywane na lewych skrzydłach, tak iak i urównanie.

(*) *Tabl. XXIII. fig: 1.*

556. Gdy Szef batalionu minie drugą linią, o sto kroków za nią zakomenderuje: (*)

1. *Batalion.*
2. *Stoły.*
3. *Front.*
4. *W lewo — równaj się.*
5. *Plótonami w lewo do boju.*
6. *Marsz.*

587. Na drugie komenderowanie, które szefowie plótonu powtórzyć powinni, batalion się zatrzyma.

588. Na trzecie komenderowanie, Szefowie plótonu, znajdujący się obok swych prawych przewodnich, przejdą przed środek plótonu, Szef batalionu stojący przed przewodnim lewym pierwszego plótonu, poprawi kierunek przewodnich przed wyrzeczeniem czwartego komenderowania.

589. Na czwarte komenderowanie, które nie prędy będzie wyrzeczone, aż Szef batalionu doskonale wyrówna lewych przewodnich kolumny w kierunku, jaki cące dać batalionowi, każdy Szef plótonu wykona to, co przepisano Nro 221.

590. Skoro pierwszy plóton przejdzie przez drugą linią, Szef batalionu stanawszy za Szefem tego plótonu, wskaże mu punkt kierunku na-

(*) *Tabl. XXIII. fig: 3.*

przód w polu, jeżeli jaki znaczny znajdzie się, i względem tego Szef pierwszego plutonu obierze sobie punkta pośrednicze; albo też adjutant szybko wybiegnie o 30 lub 40 kroków przed tego Szefa plutonu, który między sobą a nim dwa punkta na ziemi weźmie, a coraz daley postępując nowe sobie obierze.

591. Szef batalionu dopilnuje porządku, zachowania odstępów między plutonami, i aby pierwszy pluton nie oddalał się z kierunku iemu naznaczonego.

592. Adjutant (*b*) znajdujący się o kilka kroków na lewo Szefa pierwszego plutonu, i pod adjutant (*k*) znajdujący się podobnie na prawo osmego plutonu, dopilnują, aby pierwsza rota plutonów marszerowała ile to byź może w jednej linii.

*Poruszenie drugiej linii w przechodzie
przez linię.*

593. Gdy batalion uważany iako z drugiej linii, ma podwoić sekcye w miejscu, dla przepuszczenia pierwszej linii, Szef batalionu zakomenderuje dosyć wczesnie, aby pierwszy linii nie zatrzymał:

1. (*) *Podwoycie sekcye.*

(*) *Tabl: XXIII fig. 3.*

2. *Drugie sekcye przez prawo.*
3. *W pra — wo.*
4. *Marsz.*

594. Na pierwsze komenderowanie wszyscy szefowie plótonu staną przed środkiem swych plótonów.

595. Na drugie, ostrzegą swe pierwsze sekcye, że się nie ruszą, a drugie że się w prawo obrócą.

596. Na trzecie komenderowanie, druga sekcya każdego plótonu obróci się w prawo, a Szef plótonu natychmiast wysunąc się każe pierwszym rotom prawego skrzydła teyże sekcyi w tył.

597. Na czwarte, druga sekcya każdego plótonu poydzie za pierwszą o krok jeden od ostatniego szeregu, gdzie ją Szef drugiey sekcyi zatrzyma, komenderując:

1. *Sekcya.*
2. *Stoy.*
3. *Front.*
4. *W lewo — równay się.*
5. *Stać.*

598. Na komendę *stać*, oficyerowie i podoficyerowie każdego plótonu staną na skrzydłach sekcyców dla wzmocnienia ich, i tak się podzielią, aby na skrzydle-każdém, kaźdey sekcyi znajdował się jeden, żeby dwóch zamykało za dru-

gą sekcya, a to w porządku następującym: kapitan na prawém skrzydle pierwszego szeregu, pierwszej sekcji; podporucznik na lewém skrzydle teyże sekcji i szeregu; podofficyer zastępca na prawém skrzydle trzeciego szeregu drugiej sekcji; lewy przewodni na lewém skrzydle teyże sekcji i szeregu; porucznik i starszy sierżant w szeregu zarotowych za plótonem.

599. Gdyby liczba zarotowych za plótonem, nie była w komplecie, trzebaby zawsze osadzić skrzydła sekcjów, iak się przepisało, a zmniejszyć liczbę zarotowych za drugą sekcya. To rozstawienie officyerów i podofficyerów ma za cel, aby zapobiedz żeby pierwsza linia nie porwała z sobą drugiej, gdyby w nieporządku przechodziła.

600. Gdy batalion pierwszej linii przeydzie przez odstępy, Szef batalionu drugiej linii zakomenderuje:

1. *Wstępuy na miejsce.*
2. *Drugie sekcye przez lewo.*
3. *W le — wo.*
4. *Marsz.*

601. Na komendę *marsz*, drugie sekcye pómarszertią przez lewo, i skoro zostaną odsłonięte, Szefowie ich zakomenderują:

1. *Sekcya.*
2. *Stoy.*

3. *Front.*

4. *W prawo — równaj się.*

602. W moment gdy druga sekcya każdego plutonu marszerować zacznie, podofficer zastępcza znajdujący się na prawém skrzydle tej sekcyi, i podporucznik znajdujący się na lewém skrzydle pierwszej, powrócą na swe miejsca.

603. Ten sposób przechodzenia przez linie, który tu był tylko uważany w cofaniu, może być również używany w nacieraniu, kiedy świeże wojsko z drugiey linii ma zastąpić uszkodzone w pierwszej.

604. W tym ostatnim przypadku batalion drugiey linii postępuje w szyku boiowym dla zbliżenia się do batalionu pierwszej, a Szef batalionu zakomenderuje dosyć wczesnie, aby nie zatrzymywać pierwszej linii w przechodzie:

1. *Podwóycie sekcyę:*

2. *Drugie sekcyę — marsz.*

605. Na drugie komenderowanie, drugie sekcyę każdego plutonu zaczną w miejscu marszerować, a skoro pierwsza sekcya minie, poruszą się druga w prawo za pierwszą; te poruszenia uskutecznią się za ostrzeżeniem Szefa sekcyi znajdującego się z tyłu w szeregu zarotowych, officerowie zatem i podofficerowie udadzą się na skrzydła sekcyów, iak się wyżej

opisało Nro 598, a batalion bez zatrzymania się marszeruje dalej w tym porządku.

606. Podporucznicy znajdujący się na lewym skrzydle pierwszych sekcjów powinni utrzymywać w prawym półbatalionie odstęp sekcji, między sobą a Szefem plótonu po ich lewej marszerującego.

607. Podporucznik znajdujący się na lewym skrzydle pierwszej sekcji plótonu chorągwiowego powinien marszerować w ślady orłowego, któremu podadjutant każe się w prawo pociągnąć, tak, aby na przeciwko tego oficjera znajdował się.

608. Szefowie plótonu w lewym półbatalionie powinni zachować odstęp sekcji między sobą i podporucznikiem marszerującym na lewym skrzydle pierwszej sekcji, plótonu po ich prawej znajdującą się.

609. Drugi i trzeci szereg straży chorągwiowej w raz z drugą sekcją póyda za pierwszą; lecz szereg orłowego i ogólni przewodni zostaną przed frontem.

610. Szef batalionu pierwszej linii widząc; że batalion drugi zbliżył się do niego o dwadzieścia kroków, zakomenderuje:

1. *Batalion przez prawo.*
2. *W pra — wo.*
3. *Plótonami i rotami w prawo.*
4. *Marsz.*

611. Batalion pierwszej linii przeszedłszy przez batalion drugiej, zatrzyma się w oznaczonym odstępie, zaydzie potem do boju, iak się wyżej przepisało.

612 Skoro pierwsza linia przejdzie przez drugą, Szef batalionu drugiej linii zakomenderuje:

1. *Wstępuy na miejsce.*
2. *Drugie sekcyje marsz.*

613. Na komendę *marsz*, drugie sekcyje pociągną się w lewo, podporucznik, podofficer zastępca i drugi sierżant powrócą na swe miejsca; pierwsze sekcyje wciąż bez zatrzymania się marszerują naprzód.

614. Skoro drugie sekcyje odsłonięte zostaną, każdy Szef zakomenderuje:

1. *Naprzód.*
2. *Podwoyny krok — marsz.*

615. Drugie sekcyje wszedłszy zatém w linię wezmą krok i urównanie batalionu.

616. Szef batalionu drugiej linii może zatrzymać swój batalion, skoro batalion pierwszej przez niego przeszedł: na ów czas drugie sekcyje szybko wstąpią na miejsce na komendę Szefa batalionu; *drugie sekcyje wstępuy na miejsce*; albo też Szef batalionu może daley naprzód marszerować, i dopiero swój batalion zatrzymać.

Uwagi ogólne względem przechodu przez linią.

617. Powiedzieliśmy wyżej, że plótony w cofaniu marszerują prawém skrzydłem, lecz Szef batalionu pierwszey linii, mógłby również kazać uskutecznić to poruszenie lewém skrzydłem plótonów, w ów czas plótony zachowałyby odstępek i urównanie w prawo, i zaszłyby w prawo do boju.

618. Aby uskutecznić w tey szkole różne poruszenia wyżej opisane. Szef batalionu powinien swój batalion czasem uważać iak w pierwszey, a czasem iako w drugiey linii znajdujący się.

Przechód przez linią można także następującym uskutecznić sposobem; zwłaszcza że wzwyż wyrażony, nie jest prawie do użycia w bliskości nieprzyaciela.

Przechód przez linią w cofaniu.

Gdy batalion uważany, iako z pierwszey linii marszeruje w cofaniu, i ma uskutecznić przechód przez linią, za zbliżeniem się na 20 kroków do drugiey linii, Szef batalionu zatrzymawszy batalion, i obróciwszy go frontem, rozkaze mu ognia dawać, raz, całym batalionem, po czém rozkaze natychmiast, uformować kolumnę do ataku, za 3cim i 4tym plótonem,

z odstępem trzech tylko kroków między dywizjami. W czasie formowania kolumny, 3ci i 4ty plóton, powinny ognia dawać dwoma szeregami.

Szef batalionu w drugiej linii znajdujący się skoro zobaczy zbliżającą się linią pierwszą o 20 kroków, zakomenderuje:

1. 5ci plóton przez prawo 4ty przez lewo
2. W prawo i w le — wo.
3. Za 2gi i 5ty plóton, krok podwójny.
4. Marsz.

Na drugą komendę 3ci plóton obróci się w prawo, 4ty w lewo, Szef 3go plótonu, każe się trzem rotom z prawego, a Szef 4go plótonu trzem rotom z lewego w tył wysunąć, a na komendę marsz pomarszeruje 3ci plóton za 2gi, a 4ty za 5ty, tak, aby między pierwszym szeregiem tych plótonów, a szeregiem zarotowych, 2go i 5go plótonu, krok tylko odstępu zostawało. Szef 3go plótonu stanie w 1szym szeregu na lewém skrzydle swego plótonu, mając za sobą w 3cim szeregu lewego przewodniego, a Szef 4go plótonu na prawém skrzydle tegoż plótonu, mając za sobą w 3cim szeregu zastępcę.

Skoro uformuje kolumnę do ataku batalion pierwszey linii, Szef iego kazawszy przestać 3mu i 4mu plótonowi strzelać, rozkaże całej kolumnie zrobić prawo w tył zwrot, i podwójnym krokiem pomarszerować przez o-

twor zrobiony w batalionie drugiej linii, przez pomarszerowanie 3go i 4go plutonu, za 2gi i 5ty.

Jak tylko kolumna pierwszej linii zrobi prawo w tył zwrot, Szef batalionu drugiej linii; rozkaże swemu batalionowi ognia dawać dwoma szeregami; a skoro przejdzie pierwsza linia przez drugą, rozkaże wstąpić na miejsce, 3mu i 4mu plutonowi, które nie zwłocznie także ognia dawać zaczną dwoma szeregami. Batalion pierwszej linii, umarszerowawszy sto kroków za drugą stanie, obróci się frontem, rozwinie się i czekać będzie przeyscia, drugiej linii w tył przez pierwszą, tak, iak się dopiero powiedziało.

Przechód przez linią w nacieraniu.

Gdyby świeże wojsko z drugiej linii miało zastąpić uszkodzone w pierwszey, batalion 2giey linii postąpi w szyku bojowym, dla zbliżenia się do batalionu pierwszej linii, do którego, gdy się zbliży na 20 kroków. Szef batalionu zatrzymawszy batalion, rozkaże mu uformować kolumnę do ataku, za 3cim i 4tym plutonem, z odstępem tylko trzech kroków między dywizyami, po czém zakomenderuje:

1. Naczelną dywizyą do ataku broń.
2. Kolumna naprzód.
3. Równanie do środka.

4. *Krok podwòyny.*
5. *Marsz.*

i przejdzie tm sposobem przez otwr zrobiony w batalionie pierwszej linii tm samym sposobem, iak si wyzey przepisao w cofaniu, dla batalionu drugiej linii.

Umarszerowawszy tm sposobem tak daleko, iak okolicznoci tego wymagai, Szef batalionu zatrzyma batalion, i kae mu si rozwinc. Szef batalionu pierwszej linii, skoro druga linia przejdzie naprzd, rozkae 3mu i 4mu pltonowi, wstpi na miejsce.

ARTYKU XI.

Odmiana frontu.

619. Gdy Szef batalionu zechce front odmieni batalionu stojcego w szyku boiowym, postawi zawsze dwch wytycznych w nowym kierunku, iednego od drugiego w odstpie mniejszym nieco ni front pltonu, i to przed tym pltonem, który ma slżyć za podstaw urwnania.

620. Przypumy, e Szef batalionu chce front naprzd odmieni na pierwszy plton: postawi dwch wytycznych przed tym pltonem, tak iak si dopiero powiadziao, i rozkae szefowi tego pltonu postawi go po za temi wytycznymi, poczm zakomenderuje:

1. *Odmiana frontu naprzód na pierwszy plóton*
2. (*) *Plótonami w pół prawo zachodź.*
3. *Marsz.*
4. *Naprzód.*
5. *Marsz.*
6. *Przewodni na prawo.*

621. Na drugą komendę, Szefowie plótonu wyidą przed środek swych plótonów.

722. Na trzecie, plótony zaczną w prawo zachodzić, iak się zwyczajnie z miejsca zachodzi, a skoro Szef batalionu osądzi, że dosyć zaszyły, wyrzeczy ostatnie trzy komenderowania.

623. Na piąte komenderowanie, plótony przestaną zachodzić i prosto naprzód pomarszerują.

624. Na szóste, wezmą czucie na prawo, prawy przewodni każdego plótonu marszerować będzie za rotą znajdującą się naprzeciwko niego w plótonie poprzedzającym, a dopiero gdy ten plóton przyszedłszy na miejsce, gdzie ma wniść w linię, odmieni kierunek w prawo; wspomniany przewodni prosto przed się marszerować powinien.

(*) *Tabl: XXIV. fig: 1.*

625. Gdy prawe skrzydło drugiego plutonu dojdzie naprzeciwko lewego skrzydła pierwszego, Szef drugiego plutonu zakomenderuje:

1. *Obrót w prawo.*
2. *Marsz.*

626. Na komendę *marsz*, drugi pluton odmieni kierunek w stronę przewodniego, jak się opisało, tak, aby prosto wszedł w linię bojową, od której w odległości dwóch kroków zatrzyma go jego Szef i urówna sposobem przepisany w formacjach następnych.

627. Wszystkie inne plutony, podobnież sobie postąpią, jak przepisano dla drugiego.

628. Po skończoném tém uformowaniu się, Szef batalionu zakomenderuje:

Przewodni — na miejsce.

629. Gdy batalion ma front w tył odmienić na pierwszy pluton, Szef batalionu, postawiwszy ten pluton w nowym kierunku i dwóch wytycznych przed rotą jego prawego i lewego skrzydła, zakomenderuje:

1. *Odmiana frontu w tył na pierwszy pluton.*
2. *Batalion prawo w tył — zwrot.*
3. *Plutonami w pół lewo zachodź (*)*

(*) *Tabl: XXIV. fig: 2.*

4. *Marsz.*
5. *Naprzód.*
6. *Marsz.*
7. *Przewodni na lewo.*

630. Na drugie komenderowanie, wszystkie plutony oprócz pierwszego, zrobią prawo w tył.

631. Na trzecią komendę, Szefowie plutonów, które zrobiły prawo w tył, pójdą za środek swoich plutonów o dwa kroki za pierwszym szeregiem, który został trzecim.

632. Na czwartą, te plutony zaczną w lewo zachodzić trzecim szeregiem.

633. Na szóstą, przestawszy zachodzić, pomarszerują prosto przed się ku nowej linii boiowej.

634. Na siódmą, wszyscy wezmą czucie na lewo, a przewodni znajdujący się na prawym skrzydle, które zostało lewem w każdym plutonie, stosować się będzie do tego, co się przepisało wyżej Nro 624.

635. Skoro prawe skrzydło, które zostało lewem drugiego plutonu, dojdzie naprzeciwko lewego skrzydła pierwszego plutonu już stojącego w nowym kierunku, Szef drugiego plutonu zakomenderuje:

1. *Obróć w lewo.*
2. *Marsz.*

636. Drugi pluton, odmieniwszy zatem kierunek w stronę przewodniego, pomarszeruje

naprzód, a gdy się zrówna z szeregiem zarotowanych pierwszego plutonu, Szef jego zatrzyma go, i kazawszy mu prawo w tył zrobić, urowna go sposobem przepisany w formacjach następnych.

637. Wszystkie inne plutony tak sobie postąpią, jak przepisano dla drugiego.

638. Po skończoném tém uformowaniu się Szef batalionu zakomenderuje :

Przewodni — na miejsce.

639. Szef batalionu kaze odmienić front naprzód lub w tył na pluton lewego skrzydła batalionu podług tychże samych prawideł.

640. Szef batalionu dopilnuje w ogólności, aby to poruszenie należycie uskutecznione było.

641. Adjutant poprawi urownianie przewodnich, w miarę wstępowania ich na linię boiową, stosując się do tego, co przepisano w formacjach następnych.

642. Szef batalionu może również kazać odmienić front na pluton środkowy, lub na którykolwiek inszy i pod takim kątem jak zechce; w tym przypadku jedno skrzydło odmieni front naprzód, a drugie w tył, stosując się do tego, co przepisano wyżej.

643. Jeżeli na przykład Szef batalionu zechce front odmienić na czwarty pluton, jeżeli lewe skrzydło ma przejść naprzód, a prawe w tył, postawi dwóch wytycznych w nowym kie-

runku przed czwartym plótonem, i rozkaże Szefowi tego plótonu postawić go za temi wytycznymi.

644. Gdy tym sposobem czwarty plóton stanie na nowym kierunku, trzeci wniydzie w toż samo urównanie na komendę swego Szefa, a przewodni prawy tego plótonu stanie natychmiast przed rotą prawego skrzydła w kierunku dwóch wytycznych stojących przed czwartym; skoro Szef batalionu zapewni się, o dokładnym urównaniu tego przewodniego, i poprawi go gdyby tego potrzeba było, zakomenderuje;

1. *Odmiana frontu na czwarty plóton lewem skrzydłem naprzód.*
2. (*) *Plótony prawego skrzydła, prawo w tył — zwrot.*
3. *Plótonami w pół prawo zachodź.*
4. *Marsz.*
5. *Naprzód.*
6. *Marsz.*
7. *Przewodni na prawo.*

645. Na drugie komenderowanie, plótony stojące po prawej stronie trzeciego, obróć się w tył.

646. Poruszenie uskuteczni się, iak przepisano wyżej.

(*) *Tabl: XXV. fig: 1.*

647. Gdy poruszenie będzie środkowe jak w tym tu przykładzie, adjutant sprostuje kierunek przewodnich plutonów prawego skrzydła, w miarę wniścia onych na linię boiową, a podadjutant przewodnich plutonów lewego skrzydła,

Uwagi względem odmian frontu.

648. Gdy nowy kierunek będzie prawie prostopadły do pierwiastkowego kierunku batalionu, plutony powinny uskutecznić pół ćwierci okręgu zachodzenia przed marszerowaniem naprzód; lecz gdy te dwie linie będą między sobą ukośne, im kąt mniey jest roztwarty, tém mniey plutony powinny zachodzić przed marszerowaniem naprzód: gdy kąt będzie bardzo ostry, plutony ledwie z linii wysunąć się powinny w zachodzeniu.

649. Dokładność tego poruszenia zależy szczególnie od okomjaru Szefa batalionu, aby dobrze utrafił moment, gdzie należy komenderować, *naprzód marsz.*

650. Jeżeli linia formuje kąt bardzo ostry z pierwiastkową linią batalionu; plutony wniżdą prawie prosto w nowy kierunek bez odmienienia kierunku za przybyciem naprzeciwko swego miejsca,

ARTYKUŁ XII.

*Przechód przez wawóz w cofaniu prawém
(lub lewém) skrzydłem.*

651. Gdy batalion stoi w szyku boiowym, a wawóz znajduje się za lewém skrzydłem, Szef batalionu zakomenderuje :

*W tył prawém skrzydłem przechodź
przez wawóz.*

(*) Szef plótonu prawego skrzydła komenderuje zatem :

1. *Pierwszy plóton przez prawo.*
2. *W pra — wo.*
3. *Marsz.*

652. Na komendę *marsz*, pierwszy plóton marszerować zacznie; pierwsza rota zajdzie w prawo, pomarszeruje w tył, aż minie o cztery kroki szereg zarotowych, zajdzie jeszcze raz w prawo, i pójdzie potem prosto ku lewemu skrzydłu: wszystkie inne rotę tego plótonu w tém samym miejscu zajądą, gdzie pierwsza zaszła.

653. Drugi plóton, ruch swój zacznie na komendę swego Szefa, który mu się w prawo obrócić każe, gdy pierwsza rota pierwszego plótonu z nim się zrówna, a *marsz*, zakomende-

(*) *Tabl: XXV. fig: 2.*

ruie tak, aby pierwsza rota drugiego plótonu szła tuż za ostatnią pierwszego, na krok jednak nie zważając: pierwsza rota drugiego plótonu zaydzie zatém w prawo, w tém samym miejscu, gdzie stała, a inne rotы tegoż plótonu tamże doszedszy, również zaydą jak pierwsza-

654. Plótony następujące uskutecznią każdy w swojej kolei to, co przepisano dla drugiego.

655. Gdy pierwsza rota pierwszego plótonu doydzie naprzeciwko wąwozu, za lewém skrzydłem znajduiącego się, zaydzie rotami w lewo dla wniścia w wąwóz, a wszystkie rotы następujące zaydą w tém samym miejscu co naczelną.

656. Plótony przejdą tym sposobem rotami przez wąwóz; a skoro który wyidzie z wąwozu, Szef iego każe mu uformować plóton, komenderując, jak przepisano w szkóło plótonu Nro 136 i następnie.

657. Gdy wąwóz znajduie się za prawém skrzydłem, co czasem także sobie wystawiać należy, Szef batalionu zakomenderuie:

*W tył lewém skrzydłem przechodź
przez wąwóz.*

658. Plóton lewego skrzydła zacznie natychmiast poruszenie, a zanim plótony następujące, stosując się do tego, co przepisano dopiero w przechodzie przez wąwóz prawém skrzydłem: Szefowie plótonu znajdować się mają obok pierwszej rotы lewego skrzydła.

*Uwagi względem przechodu przez wąwoz
w cofaniu.*

659. Gdy szerokość wąwozu pozwala uformować plötony lub sekcyę, Szef pierwszego plöttonu kaze to uskutecznić, skoro iego plötton w wąwoz wniydzie.

660. Wszystkie następujące plötony, uskutecznią te poruszenie na komendę swoich Szefow w tém samym miejscu co pierwszy.

661. Skoro pierwszy plötton wyidzie z wąwozu, jeżeli prawém skrzydłem, można mu kazać w lewo odmienić kierunek, i gdy tym sposobem kolumna wyciągnie się, kazać zachodzić w lewo plöttonami do boiu; albo też odmienić kierunek w prawo dla uformowania kolumny na prawo do boiu.

662. Jeżeli wąwoz iest zaciasny, aby uformować plötony lub sekcyę, batalion rotami marszerować daley powinien; a skoro pierwsza rota z wąwozu wyidzie, może iey kazać w lewo zachodzić, pomarszerować daley rotami i uformować go do boiu przez lewo, albo też kazać pierwszey rotie zachodzić w prawo i uformować potém batalion na prawo rotami do boiu; albo też kazać uformować plötton, i kazać mu kierunek odmienić w lewo lub w prawo, iak się dopiero opisało.

ARTYKUŁ XIII.

Kolumna do ataku.

663. To poruszenie które się zasadza na tém, aby podwóyną uformować kolumnę za dwoma plótonami środka, uskuteczni się sposobem następującym. Szef batalionu zakomenderuje:

1. *Kolumna do ataku.*
2. (*) *Plótonami z prawego i lewego skrzydła za środkiem -- w kolumnę.*
3. *Batalion w lewo i w pra — wo.*
4. *Podwóyny krok — marsz.*

664. Na drugie komenderowanie, oprócz trzeciego i czwartego, Szefowie plótonu staną każdy przed środkiem swego plótonu, i ostrzeżają, które mają zrobić w lewo, a które w prawo.

665. Na trzecią komendę, trzeci i czwarty plóton zostaną na miejscu bez poruszenia, inne zaś plótony prawego półbatalionu zrobią w lewo, a lewego zrobią w prawo; Szefowie plótonu natychmiast wysuną trzy pierwsze rotę swego plótonu w tył; przewodni lewy każdego plótonu prawego skrzydła, a przewodni prawy, każdego plótonu lewego skrzydła, stanie przed człowiekiem pierwszego szeregu swej

(*) *Tabl: XXVI. fig. 1.*

pierwszej roty, a każdy Szef plótonu obok swego przewodniego dla poprowadzenia go

666. Na komendę *marsz*, poruszenie znacznie się: Szef czwartego plótonu szybko przeydzie na lewe skrzydło swego plótonu, a Szef trzeciego plótonu zostanie na swoim miejscu: te dwa plótony urównniają się jeden na drugiego za ostrzeżeniem swoich Szefów, jeżeli tego potrzeba.

667. Trzeci i czwarty plóton, które mają być czołem kolumny, nie ruszą się z miejsca; wszystkie inne pomarszerują krokiem podwójnym na odstęp sekcyi za plóton swego półbatalionu, tak, aby w prawym półbatalionie trzeci plóton znajdował się przed drugim, a drugi przed pierwszym; i żeby w półbatalionie lewym, czwarty znajdował się przed piątym, a piąty przed szóstym.

668. Plótony odpowiadające każdego półbatalionu w chodząc w kolumnę, przepisany porządkiem zeydą się: gdzie Szef każdego z plótonów prawego półbatalionu zakomenderuje:

1. *Plóton.*
2. *Stój.*
3. *Front.*
4. *W lewo równaj się.*

669. Szef każdego z plótonów lewego skrzydła toż samo komenderuje, oprócz czwartego
ko-

komenderowania, które się odmieni na prawo — równaj się.

670. Poczem Szefowie plótonu staną na zewnętrzném skrzydle plótonu, z prawego półbatalionu na prawém, a z lewego półbatalionu na lewém; każde dwa plótony złączone z sobą urównaj się jeden na drugi; w środku stanie podoficyer zastępca; który powinien stać prosto za poprzedzającym.

671. Paragraf opuszcza się.

672. — — —

673. Dobosj stać powinni za kolumną.

Rozwijanie kolumny do ataku.

674. Gdy Szef batalionu zechce rozwinąć tę kolumnę, postawi dwóch wytycznych przed rotą prawego i lewego skrzydła dwóch naczelných plótonów, poczem zakomenderuje:

1. (*) *Rozwiń kolumnę.*
2. *Batalion w prawo i w lewo.*
3. *Podwóyny krok — marsz.*

675. Na komendę *marsz*, kolumna rozwinie się, podług prawideł rozwijania się kolumn ściśniętych na dwa plótony naczelne, które się nie ruszą; Szef czwartego stanie na prawém skrzydle swego plótonu.

(*) *Tabl. XXVI. fig. 2.*

676. Szef trzeciego plutonu wstąpi w drugi szereg, w moment gdy Szef drugiego, stanąwszy na linii, przejdzie na lewe skrzydło swego plutonu dla urowniania go.

677. Po rozwianiu Szef batalionu zakomenderuje :

Przewodni na miejsce

678. Gdyby Szef batalionu chciał rozpocząć ogień podczas rozwiania, dałby stosowny do tego rozkaz Szefom dwóch plutonów naczelnym, aby kazali zacząć ogień dwuszeregowy.

679. Ci Szefowie komenderowaliby tak, jak przepisano w ogniu dwuszeregowym, a to zaraz gdy drugi i piąty pluton urownane zostaną; Szefowie tych dwóch plutonów, toż samoby uważali względem plutonu pierwszego i szóstego.

680. Na komendę, *ognia dwoma szeregami*, do dwóch naczelnym plutonów wytyczni stojący przed temiż plutonami ustąpią w tył; równie i przewodni każdego plutonu, który wyszedł na linię dla oznaczenia urowniania, gdy szef jego zakomenderuje: *ognia dwoma szeregami*, cofnie się.

681. Szefowie plutonu i podofficerowie zastępcy podczas ognia stać powinni tam, gdzie im przepisano wyżej Nro 35.

*Uwagi względem rozwiania kolumny do
ataku.*

682. Ponieważ ta kolumna zawsze tylko z jednego składać się powinna batalionu, dla małej iey głębokości, nie potrzeba, aby przed rozwianiem zemknęła się w kolumnę ściśniętą.

A R T Y K U Ł XIV.

Zebranie się.

683. Gdy batalion stoi w szyku boiowym, a Szef batalionu każe dać znak w bęben do rozsypania się (la breloque) batalion rozsypie się.

684. Gdy Szef batalionu zechce go znowu zgromadzić, postawi dwóch wytycznych i orłowego w kierunku, który zechce dać batalionowi, poczem każe uderzyć do chorągwi.

685. Każdy Szef plótonu zbierze swoich officyerów, podofficyerów i żołnierzy o sześć kroków za tém miescem, które ma zająć w linii boiowej.

686. Szef batalionu iak nayprędzey postawi plóton chorągwiany za dwoma wytycznymi naprzód wystawionymi; poczem każdy plóton urówna się z plótonem chorągwianym na komendę swego szefa podług przepisanych prawideł.



SZKOŁA BATALIONU

*Podzielona na Nauki, tak iak ma być
powtórzoną w musztrze Batalionu.*

NAUKA PIERWSZA.

1. Otworzyć szeregi.
2. Robienie bronią i nabijanie spieszne.
3. Zamknąć szeregi.
4. Nabijanie dowolne i różne ognie naprzód i w tył.

NAUKA DRUGA.

1. Zachodzić z miejsca plótonami w prawo lub w lewo.
2. Marszerować w kolumnie długo krokiem taktowym, gdzie przewodni naczelny marszerować powinien podług obranych na ziemi punktów; odmienić kierunek w stronę przewodniego i w stronę przeciwną; złamać się, i uformować znów plótony w marszu.
3. Uskutecznić kontrmarsz i potem też same powtórzyć poruszenia.
4. Odmienić kierunek przez prędki manewr.
5. Marszerować krokiem podróznym, złamać plótony i wykonać następnie wszystkie poruszenia przepisane w artykule

- kolumny podróżney dla zmniejszenia oddziału aż do czterech rot frontu; kazać wstąpić na miejsce rotom podług tychże samych prawideł; i formować plótony.
6. Zatrzymać kolumnę i kazać zachodzić w lewo lub w prawo do boju.
 7. Kazać czasem wspak zachodzić w lewo lub w prawo do boju.
 8. Kazać zachodzić w marsz w lewo lub w prawo do boju.

NAUKA TRZECIA.

1. Złamać linią plótonami w tył przez lewo lub przez prawo.
2. Formować kolumnę naprzód i w tył do boju.
3. Formować kolumnę na prawo lub na lewo do boju.
4. Marszerować rotami i formować w marszu plótony lub sekcyę.
5. Gdy kolumna przychodzi z przodu lub z tyłu na linię boiową, i na teyże linii postępuje, uformować ją przez zachodzenie w lewo lub w prawo do boju.
6. Odmienić front naprzód i w tył na prawe lub lewe skrzydło, prostopadle lub ukośnie.

7. Odmienić front do środka, lewem lub prawem skrzydłem naprzód, prostopadłe lub ukośnie.

NAUKA CZWARTA.

1. Gdy batalion w szyku boiowym, zwinąć kolumnę dywizjami lub plutonami podwójnym krokiem lub biegiem, naprzód lub w tył, na pluton prawego lub lewego skrzydła, albo na pluton środkowy, prawem lub lewem skrzydłem na czele.
2. W kolumnie ściśniętej odmienić kierunek w prawo lub w lewo przez marsz rotami.
3. W kolumnie ściśniętej uskutecznić kontrmarsz dwojakim sposobem.
4. Marszerować w kolumnie ściśniętej.
5. Wziąć odstęp od czoła kolumny.
6. Zemknąć się na pół odstepu i odmienić kierunek; zemknąć się do rozwiania, zatrzymać kolumnę, formować dywizye na miejscu, i rozwinąć je.
7. Formować kolumnę do ataku, i rozwinąć ją.

NAUKA PIĄTA.

1. Marszerować długo w szyku boiowym naprzód i w tył, i kazać uskutecznić mijanie przeszkód.

2. Odmienić kierunek kilka razy w marszu boiowym.
3. Ciągnąć się długo i często.
4. Zwinąć kolumnę dywizyami lub plótonami na którąkolwiek bądź dywizyą lub plóton bez zatrzymania się w marszu.
5. Przechod przez linie dwojakim sposobem, uważając batalion czasem jako z pierwszej, a czasem jako z drugiej linii.
6. Marszerować rotami w prawo i w lewo, odmienić kierunek rotami, i uformować się rotami w lewo lub w prawo do boju.
7. Przechód przez wąwóz w cofaniu.
8. Kazać znak dać w bęben do rozsypania się, i zebrać potem znowu batalion.

*Uwagi względem tego podziału szkoły
Batalionu na Nauki.*

Pierwsza nauka zawierająca nabijanie i ognie; druga zawierająca marsz w kolumnie i wszystko co do tego się ściąga; i piąta zawierająca marsz w szyku boiowym i różne poruszenia ztąd wypadające, te trzy nauki będąc najistotniejszymi częściami szkoły batalionu, należy najszczególniej w nich ćwiczyć batalion.

Te bataliony, które dobrze uskutecznią drugą i piątą naukę, w krótkim bardzo czasie potrafią doskonale uskutecznić trzecią i czwartą.

Można kazać marszerować z bronią w ramie rotami, plótonami, lub dywizyami, w kolumnie krokiem taktowym.

Można także czasem, gdy bataliony już dobrze wydoskonalone, kazać broń wiaść w ramie w marszu bojowym.

Kiedy się batalionami dla nauki musztruje, nie należy marszerować krokiem podwójnym, ani w szyku bojowym, ani w kolumnie, ani w formacyach, chyba w ten czas, kiedy bataliony już zupełnie będą wydoskonalone w marszu zwyčajnym.

W tej szkole batalionu użyje się jedynie kroku nie taktowego, dla powtórzenia poruszeń kolumny podróźney.

KONIEC SZKOŁY BATALIONU.

D O D A T E K
Do Szkoły Batalionu.

R O Z D Z I A Ł I.

A R T Y K U Ł I.

Odmiana frontu i skrzydeł.

687. Gdy batalion znajdujący się w szyku bojowym, będzie miał odmienić front i skrzydła, czyli zrobić kontrmarsz, i stanąć na tém samym miejscu, Szef batalionu, rozkaże straży chorągwaney, wyjść naprzód o trzy kroki i po zrobieniu kontrmarszu, zająć znowu swoją lukę, będąc obróconą w tył; po czem zakomenderuje :

1. *Odmiana frontu i skrzydeł.*
2. *Prawe półbatalionu 6 kroków napród.*
3. *Lewe półbatalionu 6 kroków w tył.*
4. *Marsz.*
5. *Prawe półbatalionu przez lewo, lewe półbatalionu przez prawo.*
6. *Marsz.*

688. Na 4tą komendę prawe półbatalionu pomarszeruje sześć kroków naprzód, a lewe sześć kroków w tył i za wyrzeczeniem 6tej komendy, obróca się w marszu, prawe półbatalionu w lewo : a lewe półbatalionu w prawo.

Straż chorągwianna zostaje nieporuszona,

689. Szefowie plótonów prawego skrzydła udadzą się na lewe skrzydło swych plótonów, i te poprowadzą. Skoro lewe skrzydło 3go plótonu pominie straż chorągwianną, Szef tego plótonu zakomenderuje: *3ci plóton w lewo rotami wstępuj na miejsce.* Na tę komendę zastępcą wyjdzie na linię i przez adjutanta zrównany będzie z dwoma wytycznymi, których już powinien był ustawić przed strażą chorągwianną, i plóton uformuje się, jak zwyczajnie do boju, a Szef plótonu stojąc na lewem skrzydle urówna go do środka. Skoro lewe skrzydło 2go plótonu minie prawe 3go, Szef jego zakomenderuje: *2gi plóton w lewo rotami wstępuj na miejsce.* co tym samym sposobem uskuteczni się, jak dla 3go przepisano. Podobnym sposobem *1wzty* plóton wstąpi na linię, gdy jego lewe skrzydło pominie prawe 2go plótonu.

690. Gdy lewe półbatalionu na *6ta* komendę obróciło się w prawo, pomarszeruje rotami prosto przed siebie, i plótony wstąpią na linię jak zwyczajnie w tył czołem do boju. Szefowie plótonów znajdując się przy prawych skrzydłach swych plótonów, poprowadzą je około lewego przewodniego, który z każdego plótonu za wczasu wyjść powinien na linię, gdzie ich podadjutant urówna z wytycznymi, przed strażą chorągwianną znajdującymi się.

691. Gdy poruszenie się skończy, Szef batalionu zakomenderuje: *przewodni na miejsce.* Na tę komendę przewodni i wytyczni, iako i komendanci plótonów prawego skrzydła powrócą na miejsce.

A R T Y K U Ł 2.

Podwoienie rot, chcąc marszerować w podróży rotami po sześciu.

692. Przez podwoienie rot, podwaja się głębokość. Ponieważ tём sposobem, front cały do połowy się zmniejsza, poruszenie to może się stać bardzo użyteczném nie tylko dla jednego batalionu, lecz i dla woyska w marszu będącego. Zołnierz w jakimkolwiek położeniu, marszeruje tём sposobem wygodnie, i niema prawie drogi, gdzieby takowa kolumna nie przeszła. A że prócz tego z kolumny takiej, nayłatwiej do szyku boiowego powrócić można, naypożyteczniej będzie użyć iey w marszu podróžnym. Nayłatwiej następującym skutecznym się sposobem

693. Chcąc podwoić roty przez prawo Szef batalionu zakomenderuje:

1. *Batalion.*
2. *Przez prawo.*
3. *W pra — wo.*
4. *Drugie sekcye podwódcie roty.*
5. *Marsz.*

694. Na trzecią komendę cały batalion ró-
bi w prawo.

695. Na czwartą, pierwsze roty z sekcjów
parzystych wyłamują się w prawo.

696. Na piątą też sekcye marszerują i stają
obok pierwszych które nie ruszają się z miejsca.
Officerowie i podofficerowie zarotowi stawiają
po prawey stronie sekcjów parzystych, a Sze-
fowie plótonu po lewey stronie sekcjów nie
parzystych.

697. Skoro to pierwsze poruszenie uskutecz-
ni się Szef batalionu chcąc zamknąć odstępy,
które przez podwojenie sekcjów zrobiły się,
zakomenderuje :

1. *Zemknąć plótony.*
2. *Marsz.*

698. Na drugą komendę pierwszy plóton
prawego skrzydła nie rusza się z miejsca, wszy-
stkie zaś inne marszerują rotami, dla zem-
knięcia się do pierwszego, a skoro plóton któ-
ry dojdzie, Szef jego zakomenderuje: *stój,
w lewo równaj się.*

699. Gdy tym sposobem batalion się zem-
knie, można mu kazać marszerować.

700. Chcąc to poruszenie skutecznić przez
lewo, należy sekcjom nieparzystym, kazać po-
dwoić rotę, po prawey stronie sekcjów pa-
rzystych.

ARTYKUŁ 3.

Będąc w marszu rotami po szóstciu, uformować szyk bojowy.

701. Podwoiwszy rotę przez prawo, a chcąc powrócić do szyku bojowego, gdy batalion znajduje się w marszu, komenderuje się:

1. *Batalion stój.*
2. *Przez lewo, rozdwój rotę.*
3. *Przez lewo.*
4. *W le — wó.*
5. *Marsz.*

702. Na pierwszą komendę, batalion zatrzymuje się i front robi, druga i trzecia, są tylko ostrzegającami.

703. Na czwartą, cały batalion oprócz pierwszej sekcji prawego skrzydła która się nie rusza, robi w lewo.

704. Na piątą komendę, wszystkie sekcye, które zrobiły w lewo; zaczynają marszerować rotami; a skoro ostatnia rota drugiej sekcji, pierwszego plutonu, minie lewe skrzydło pierwszej sekcji, Szef plutonu komenderuje do niej, *stój, front, w prawo równaj się.* Szef 2-go plutonu, skoro druga sekcya pierwszego stanie, każe najprzód swojej pierwszej sekcji, a następnie drugiej, stanąć, front zrobić, i z pierwszym plutonem urównać się. Tem samym sposobem Szefowie następnych plutonów,

postąpią sobie. Szef pierwszego plutonu, wystawić powinien prawego i lewego przewodniego, przed pierwszą i ostatnią rotą swego plutonu, na których powinni się równać lewi przewodni następnych plutonów, wszyscy obróceni w prawo. Poczém Szef batalionu komenderuje: *przewodni na miejsce*.

705. Jeżeli podwojono rotę przez lewo, odwrotnym sposobem komenderować i postąpić sobie należy.

R O Z D Z I A Ł II.

W i a k i e h o k o l i c z n o ś c i a c h z k o r z y s i ą u z y ć m o ż n a k o l u m n y , p r z e c i w k o p i c h o c i e .

706. Wątpliwości nie podpada, że szyk kolumny jest nayużyteczniejszym w taktyce. Nie tylko bowiem użyć iey wypada w miejscach ciasnych, lecz także naykorzystniejszym, i jedynym jest szykiem, do złamania nieprzyjaciela, do opanowania siłą iakieykolwiek pozycyi, iak na przykład: szanca, wsi, lub innego miejsca, którego przystęp jest trudny. Szyk ten tak jest pożyteczny, że nawet użyć go potrzeba w bitwach na równinie, dla złamania nieprzyjaciela w iakim punkcie, i ułatwienia tém sposobem ataku woyska w szyku boiowym nacierającego. Wypada jednak, aby skrzydła kolumny, były zasłonięte innemi oddziałami w szyku boiowym, ile razy ma ata-

kować nieprzyaciela w szyku bojowym znajdujacego się, inaczej bowiem nieprzyiciel cały swój ogień obróci na czoło kolumny. Wszystko na tém zależy, aby, ile razy atakować w kolumnie wypada, nie bawić się na próżno dawaaniem ognia, lecz aby natychmiast, z nadstawionym bagnetem nacierać. Największa bowiem niedogodność kolumny jest ta, że wystawiona na ogień artylleryi, znacznie uszkodzoną być może. W takowym więc razie, szybkość w poruszeniach, rostopność i doświadczenie komenderującego, zapobiedz powinny tey tak szkodliwej niedogodności.

707. Każda kolumna z plótonów uformowana, skoro spotka nieprzyaciela powinna natychmiast ścisnąć się, mając podzielone plótony na sekcye. Są jednak przypadki, gdzie i w kolumnie dawaanie ognia, może być pożyteczne, bądź w nacieraniu, gdy ciasność miejsca nie pozwala z przyzwoitą postępować szybkością, bądź też w cofaniu się, gdy nieprzyiciel ściga z blizka.

A R T Y K U Ł I.

Walka kolumny za pomocą ognia.

Przykład pierwszy.

708. Gdyby nieprzyiciel ścigał kolumnę w cofaniu, potrzeba najprzód kazać zemknąć się

plótonom, na dwa kroki tylko odstepu; a skoro komenderujący osądzi, że ogień nieprzyjaciela dosięgnąć może, rozkaże stanąć kolumnie i front zrobić; po czém zakomenderuje:

1. *Ognia w cofaniu.*
2. *Zaczynaj.*

709. Na tę komendę Szef 1go plótonu zacznie ogień komenderując:

1. *Plóton.*
2. *Tóy.*
3. *Cel.*
4. *Pal.*

710. Po wydaniu ognia, żołnierz postawiwszy kurek na miejsce, i zamknąwszy panewkę, weźmie broń na ramie, a Szef plótonu zakomenderuje:

1. *Sekcyę przez prawo i przez lewo.*
2. *W prawo i w le — wo.*
3. *Rotami przez prawo i przez lewo.*
4. *Marsz.*

711. Na drugą komendę sekcyja prawa obraca się w prawo, sekcyja lewa w lewo.

712. Na czwartą komendę sekcyja prawa prowadzona przez Szefa plótonu, marszeruje rotami w prawo, a sekcyja lewa prowadzona przez Podofficyera z zarotowych, marszeruje rotami w lewo, krokiem podwójnym, aż na koniec

niec kolumny, gdzie minawszy ostatni plóton o kilka kroków, Szefowie sekcjóv zakomenderują *stóy. front*; po czém Szef prawey sekcyi zakomenderuje: *rotami w lewo*, a Szef lewéy sekcyi *rotami w prawo*, dla uformowania znowu plótonu, co skoro nastąpi, plóton broń nabija, i bierze znowu swój odstęp na dwa kroki, aby się nigdy kolumna nie przedłużała.

713. Skoro drugi plóton, będzie odstóniętym, daie ognia i tym samym postępie sposobem, iak pierwszy, i tak następnie

714. Naywiększey jest wagi, aby sekcye, po wydaniu ognia, iak nayszybciey marszerowały w tył, i tam znowu uformowały się, i nabiły broń.

715. Orłowy powinien się udać w tył za kolumnę w ten czas, kiedy plóton przed nim będący daie ognia, i tak stanąć powinien za kolumną, aby, gdy iego plóton nadeydzie, on w swoim znajdował się miejscu.

716. Gdyby kolumna w nacieraniu miała dawać ognia, wszystko podobnym dzieie się sposobem, z tą tylko różnicą: że po każdym ogniu skoro plóton po wydaniu ognia odstóni front, cała kolumna krokiem podwóynym pomarszeruje naprzód, o tyle kroków, ile się zdawać będzie komenderującemu.

ARTYKUŁ 2.

Walka kolumny przez uderzenie (choc).

Przykład drugi.

717. Gdyby kolumna przeznaczona była do opanowania siłą miejsca jakiego, nie potrzeba, aby jak w pierwszym przykładzie, bawiła się dawaniem ognia; wypada owszem natychmiast nacierać, tak dla przerażenia nieprzyjaciela, jako i dla uniknięcia jego ognia. Nie należy jednak prędzej zacząć nacierać, aż za zbliżeniem się do nieprzyjaciela o 120 kroków.

718. A zatem kolumna przeznaczona do ataku, powinna postępować ku nieprzyjacielowi w otwartych odstępach aż o 150 kroków, poczem zakomenderuje się:

1. *Do nacierania zemknij się w masę.*
2. *Marsz.*

719. Na drugą komendę, wszystkie plótony zemkną się do 1go o jeden tylko krok odstepu od zarotowych.

720. Szefowie plótonów udadzą się na prawe, a Porucznicy na lewe ich skrzydło.

721. Skoro kolumna tym sposobem przygotowana będzie do nacierania, komenderujący rozkaże dobozom uderzyć do nacierania (la charge). Na ten znak żołnierze biorą broń

do góry, i kolumna podwójnym krokiem, w jak największym porządku, i iak najszybciej postępuje ku nieprzyjacielowi, mając szeregi i rotę ściśnięte.

722. Gdyby kolumna była zastąpiona linią w szyku bojowym, też linia za uderzeniem do nacierania, otworzyć się powinna dla przepuszczenia kolumny.

723. Gdyby linia w szyku bojowym znajdowała się na obydwóch skrzydłach kolumny, za uderzeniem do nacierania, powinna razem wydać ognia, dla ułatwienia kolumnie ataku.

724. Gdyby się znajdowało kilka kolumn, jedna obok drugiej, wszystkie razem nacierać powinny, dla złamania wszystkiego, co spotkaia.

725. Gdy się zbliży kolumna o 10 kroków do nieprzyjaciela, dwa pierwsze szeregi na czele kolumny wezmą broń do ataku, wydadzą ognia dotykając się już prawie nieprzyjaciela i złamią go bagnetem. Oficyerowie i podoficyerowie głośno do tego zachęcać powinni żołnierzy.

726. Szczególnie na to oficyerowie i podoficyerowie na skrzydłach znajdujący się uważać powinni w samym uderzeniu, aby front kolumny był iak najdokładnie zachowany, tak, by przez ściśnienie szeregów, nie złamała się kolumna na skrzydłach; lecz aby całe ciśnienie,

było ku czółu obrócone, przez co nieprzyjaciela nieochoybnie się złamie.

A R T Y K U Ł 3.

Co kolumnie czynić pozostaie po uderzeniu.

727. Gdy kolumna tém sposobem złamie część linii nieprzyjaciela, pierwszy iey zamiar jest uskuteczniomy, a okoliczności wskażą co czynić pozostaie. Zwyczajnie, albo wypada ścigać złamanego nieprzyjaciela, albo walczyć z tą częścią, która ieszcze znajduje się w linii, i nie ucierpiała, albo uderzyć na drugą linią, która spieszy na pomoc pierwszej.

728. W pierwszym przypadku jeżeli nieprzyjaciel zupełnie ustępuje z placu, wypada rozwinąć kolumnę, i postępować za nim, dawając raz po raz ognia. Lecz gdyby, ta tylko część nieprzyjacielskiej linii ustępowała która złamaną została, wtedy, skoro kolumna przebie lineą, naczelny iey oddział marszeruie dalej prosto przed siebie przez czas nieiaki za ustępującym nieprzyjacielem; drugi oddział skoro się pierwszy nieco oddali, zaydzie w prawo dla uderzenia z tyłu na stojącą ieszcze część linii nieprzyjacielskiej; trzeci oddział zaydzie w lewo i podobnież sobie postąpi. Reszta kolumny, robi w prawo i w lewo rozdzielając się przez środek, i uderza z boku na wszystko, coby się ieszcze opierało.

729. Nakoniec gdyby po złamaniu pierwszej linii, kolumna spotkała drugą, powinna natychmiast do pierwszego porządku być przyprowadzona, dla uderzenia podobnym sposobem, na tę świeżą linią, korzystając z przeobrażenia które w niej złamanie pierwszej powinno było sprawić.

W Y R A Z Y
DO KOMENDEROWANIA

Po Polsku.

Po Francuzku.

SZKOŁA ŻOLNIERZA.	ÉCOLE DU SOLDAT.
<i>Postawa Żołnierza,</i>	<i>Position du Soldat.</i>
1. Oczy w prawo.	1. Tête à droite.
2. Stać. Spocznij. W miescu — spo- cznij.	2. Fixe. Repos. En place repos.
1. Bacznosc.	1. Garde à vous.
2. Plóton.	2. Peleton.
1. Plóton przez pra- wo lub przez lewo	1. Par le flanc droit ou gauche.
2. W pra — wo lub w le — wo.	2. A droite ou gauche.
1. Plóton.	1. Peleton.
2. Prawo w tył zwrot.	2. Demitour - à droite.
<i>Prawidła kroku zwy- czajnego prostego.</i>	<i>Principes du pas ordi- naire direct.</i>
1. Naprzód.	1. En avant.
2. Marsz.	2. Marche.
1. Plóton.	1. Peleton.
2. Stój.	2. Halte.

Krok ukośny.

1. Ciąg się w prawo.
2. Marsz.
1. W prost.

Pas oblique.

1. Oblique à droite.
2. Marche.
1. En avant.

ROBIENIE BRONIA.

MANIEMENT DES
ARMES.

*Komenda do nabijania broni potrzebuiacej
podsypywania.*

Nabijanie na łaście tempów.

1. Nabij — broń.
2. Otworz - panewkę.
3. Do — ładunka.
4. Odgryż - ładunek.
5. Podsyp.
6. Zamknij - panewkę.
7. Do lewey nogi —
broń.
8. Ładunek - w rurę.
9. Za — stępel.
10. Przybij.
11. Stępel - na miejsce.

1. Chargez - vos ar-
mes.
2. Ouvrez le bassinet.
3. Prenez - la cartou-
che.
4. Déchirez - la car-
touche.
5. Amorcez.
6. Fermez-le bassinet.
7. L'arme - à gauche.
8. Cartouche - dans le
canon.
9. Tirez - la baguette.
10. Bourrez.
11. Remettez - la ba-
guette.

12. Na ramie - broń. Plóton. Tuy. Cel. Od - staw. Pal. Nabiy. Kurek - na miejsce. Na ramie - broń.	12. Portez - vós armes. Peleton. Appretez - vos armes Joue. Redressez - vos ar- mes. Feu. Chargez. Le chien - au repos. Portez - vos armes.
--	--

*Komenda do nabiiania broni Cylindrowey nie-
potrzebuiacey podsypywania.*

Nabiianie na ósm tempów.

1. Nabiy - broń.	1. Chargez - vos armes.
2. Do - ładunka.	2. Prenez - la cartou- che.
3. Odgryż - ładunek.	3. Déchirez -- la car- touche.
4. Ładunek - w rurę.	4. Cartouche - dans le canon.
5. Za stępel.	5. Tirez - la baguette.
6. Przybiiy.	6. Bourez.
7. Stępel - na miejsce.	7. Remettez -- la ba- guette.
8. Na ramie - broń.	8. Portez - vos armes.
1. Plóton.	1. Peleton.
2. Tuy.	2. Appretez -- vos ar- mes

3. Cel.	3. Joue.
4. Pal.	4. Feu.
5. Naby.	5. Chargez.
Kurek -- na miesce.	Le chien -- au repos.
Na ramie -- broń.	Portez -- vos armes.
Prezentuy -- broń.	Presentez vos armes.
Na ramie -- broń.	Portez -- vos armes.
Z ramienia -- broń.	Reposez vous sur -- vos armes.
Do przyrzeczenia broń.	Inspection-des armes
Bagnety -- na broń.	Bayonette - au canon.
Stępel -- w rurę.	Baguette -- dans le canon.
Złóżcie -- broń.	Vos armes -- à terre.
Podnieście -- broń.	Relevez -- vos armes.
Na ramie -- broń.	Portez -- vos armes.
W ramie -- broń.	L'arme -- au bras.
Za -- broń.	Portez -- vos armes.
Do woli -- broń.	l'Arme -- à volonté.
Pod lewe ramie broń.	l'Arme sous le bras- gauche.
Spuścić -- broń.	Descendez-vos armes.

NABIJANIE ŚPIESZNE.

CHARGE PRECIPITE.

Ma się rozumieć o broni, która się podsypuię.

1. Naby -- broń.	1. Chargez-vos armes.
2. Dwa.	2. Deux.
3. Trzy.	3. Trois.
4. Cztery.	4. Quatre.

Nabijanie dowolne.

1. Nabij broń.
- Ogień prosty.*
1. Plótonami ognia.
- Ogień ukośny.*
1. W pół prawo, lub w pół lewo przy-
łoż się.
1. Dwóma szeregami
ognia.
2. Plóton
3. Tuy.
4. Zaczynay.
1. W tył ognia.
1. Odwrot czolem.
1. W miejscu krok.
2. Marsz.
1. Odmień krok.
2. Marsz.
1. Plóton naprzód.
1. Przewodny na lewo
lub na prawo.
1. Krok podwójny.
2. Marsz.
1. Krok zwyczajny.
2. Marsz.
1. W tył — marsz.

Charge à Volonte.

1. Chargez-vos armes.
- Feu direct.*
1. Feu de Péleton.
- Feu oblique.*
1. Oblique à droite ou
à gauche.
1. Feu de deux rangs.
2. Peleton.
3. Armes.
4. Commencez - le feu.
1. Feu en arriere.
1. Face en tête.
1. Marquez le pas.
2. Marche.
1. Changez - le pas.
2. Marche.
1. Peleton en avant.
1. Guide à gauche ou
à droite.
1. Pas acceleré.
2. Marche.
1. Pas ordinaire.
2. Marche.
1. En arriere-marche.

Marsz Rotami.

1. Plóton przez prawo lub przez lewo.
2. W pra - wo lub w le - wo.
3. Marsz.
1. Rotami w prawo , lub w lewo.
2. Marsz.
1. Przez prawo lub przez lewo.
2. Marsz.
1. Plóton.
2. Stóy.
3. Front.
1. W prawo lub w le - wo - równay się.
1. Stać.
1. W tył , w prawo , lub w tył lewo - równay się.

*Zachodzenie w mie -
scu.*

1. Plótonami w prawo zachodź.
2. Marsz.
1. Plóton.

Marche de flanc.

1. Peleton par le flanc droit ou gauche.
2. A droite ou à gauche.
3. Marche.
1. Par file à droite ou à gauche.
- 2 Marche.
1. Par le flanc droit ou gauche.
2. Marche.
1. Peleton.
2. Halte.
3. Front.
1. A droite ou à gauche - alignement.
1. Fixe.
1. En arriere à droite ou à gauche - alignement.

*Conversion de piet
ferme.*

1. Par peleton à droite.
2. Marche.
1. Peleton.

2. Stój.

1. W lewo lub w prawo - równaj się.

2. Halte.

1. à gauche ou à droite-alignement.

Zachodzenie w marszu.

Conversion en marchant.

1. W prawo lub w lewo zachódz.

2. Marsz.

1. Naprzód.

2. Marsz.

1. à droite ou à gauche conversion.

2. Marche.

1. En avant!

2. Marche.

Odmienić kierunek na stronę przewodniego.

Changer de direction sur le coté du guide.

1. Obróć w lewo lub w prawo.

2. Marsz.

Z rot formuy plóton.

Złamcie plóton.

Złożcie plóton.

1. Tournez à gauche ou à droite.

2. Marche.

Par peleton en ligne.

Rompez le peleton.

Formez le peleton.

Szkola Batalionu.

Tab. X

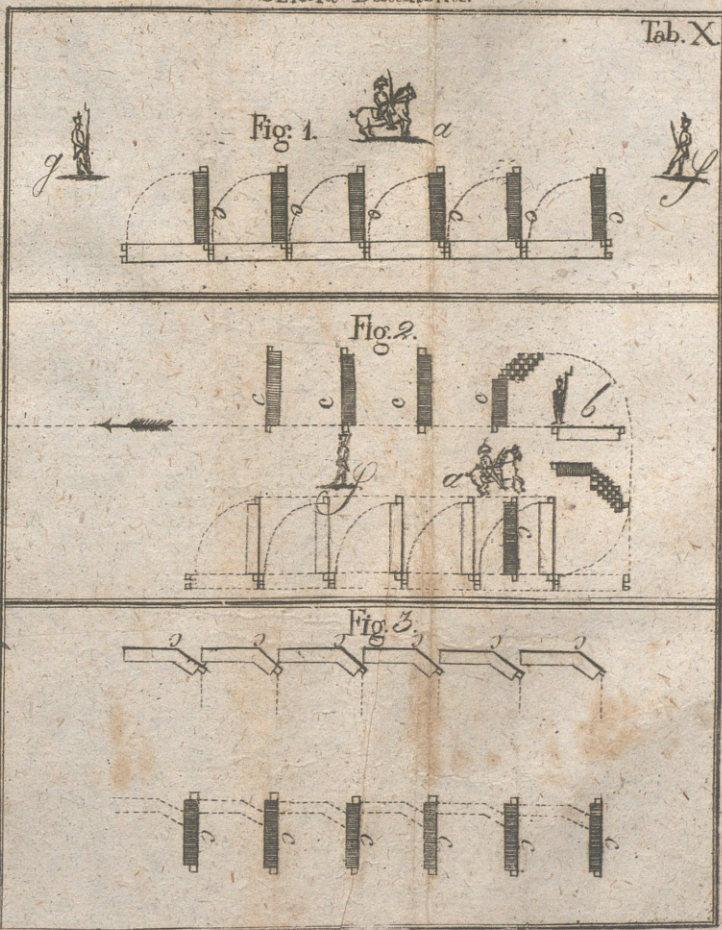


Fig. 1.

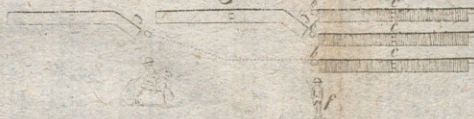


Fig. 2.

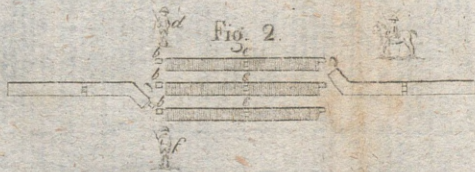
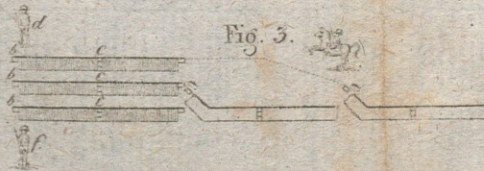


Fig. 3.





Szkoła Batalionu i Plutonów.

Tab. XIII.



Fig. 3.

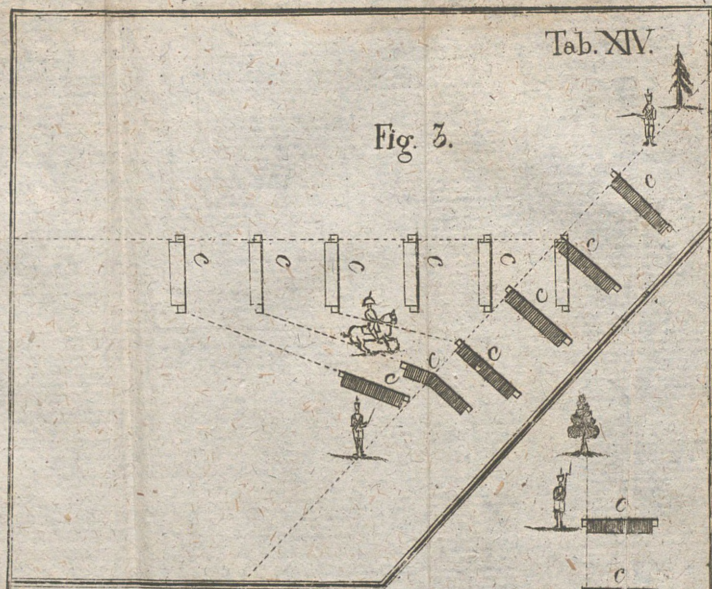


Fig. 2.

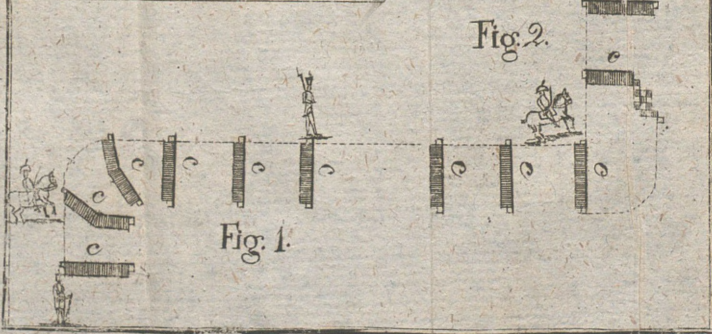


Fig. 1.



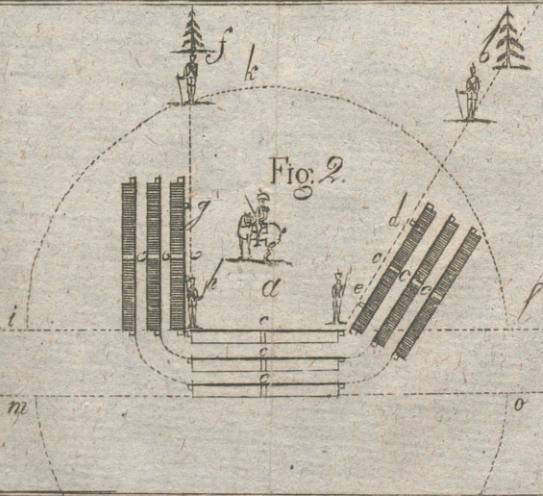
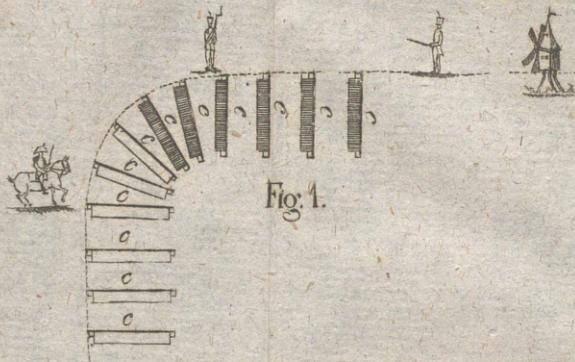
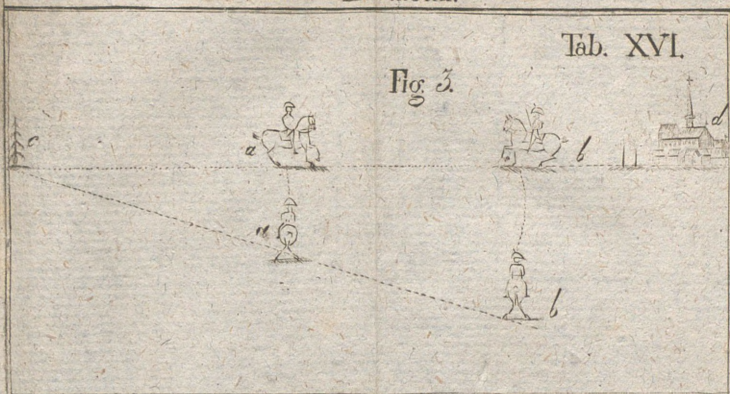
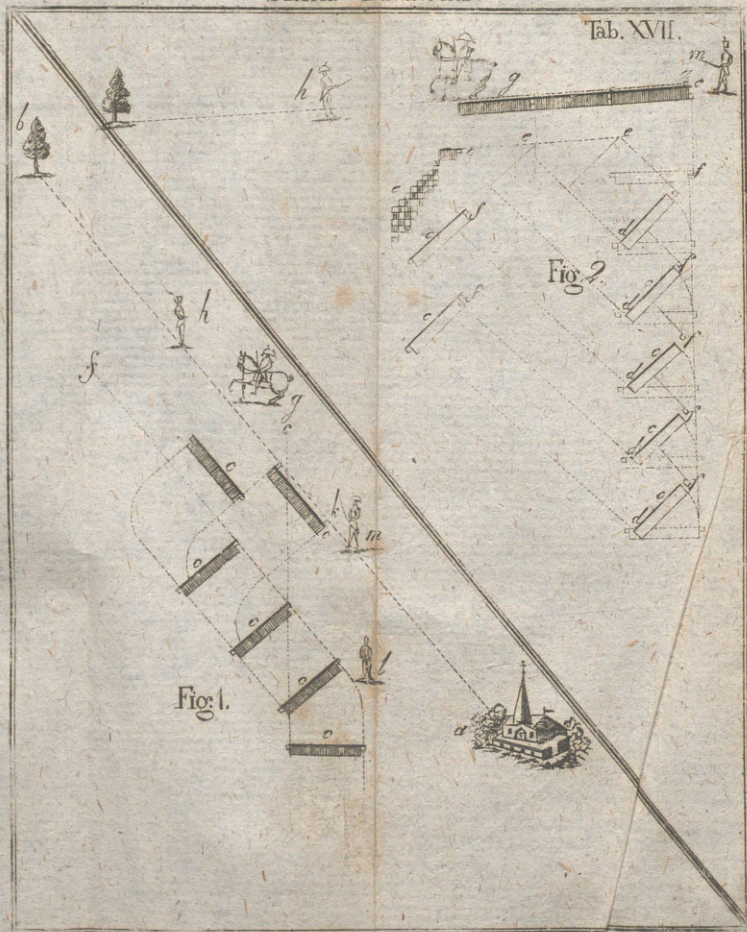


Fig. 3.



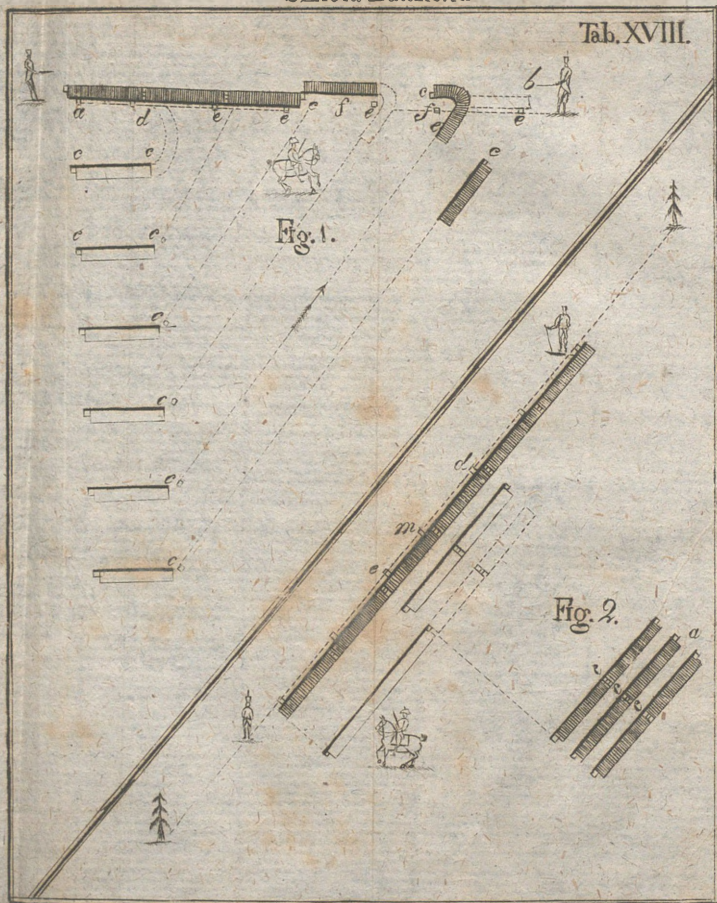
Szkola Batalionu

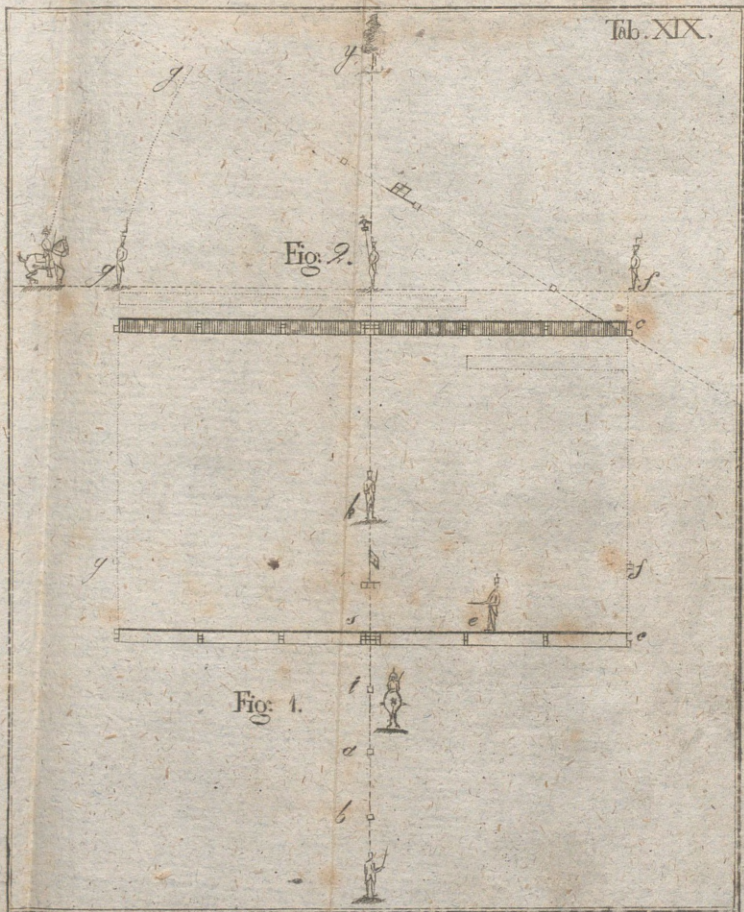
Tab. XVII.

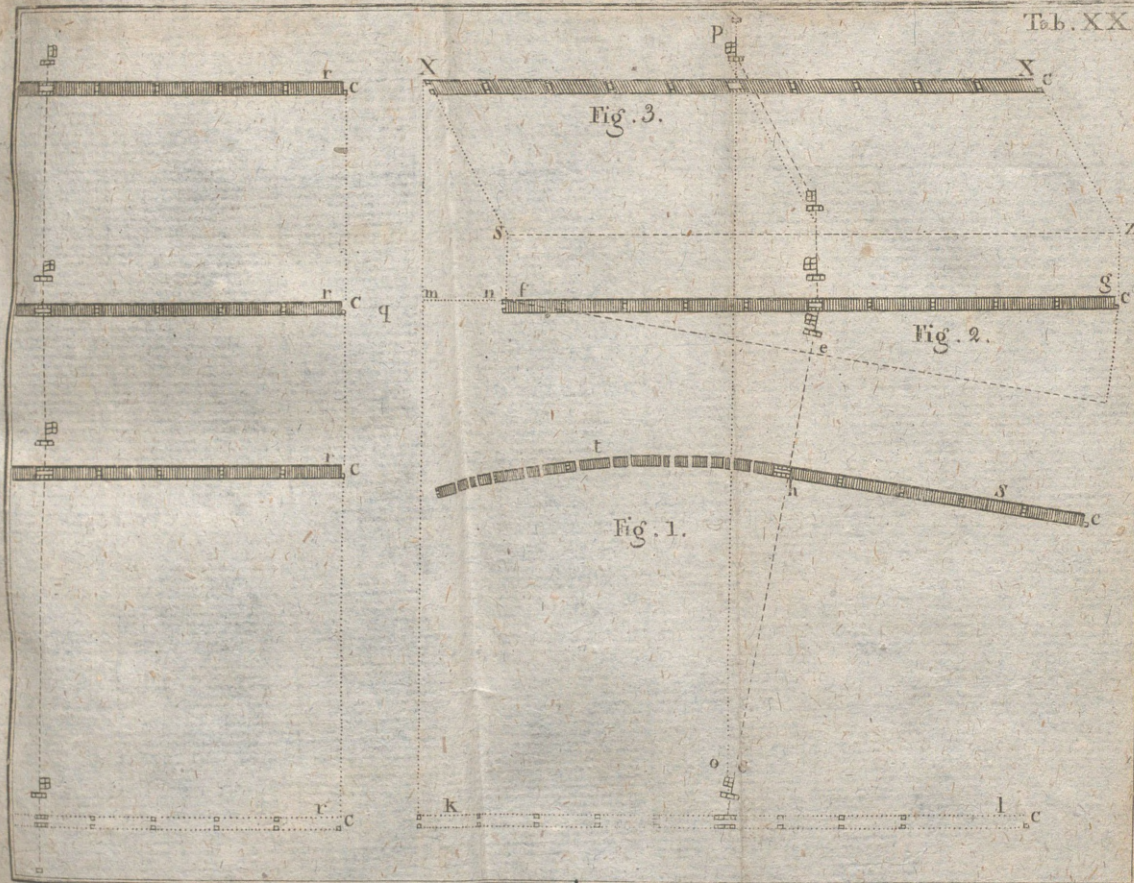


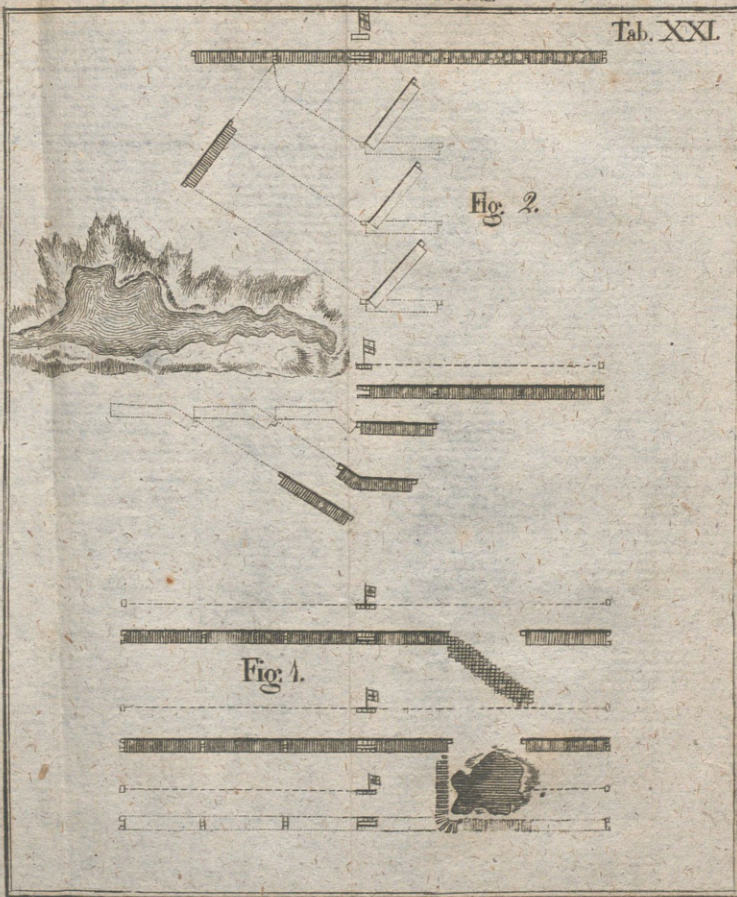
Szkoła Batalionu

Tab. XVIII.



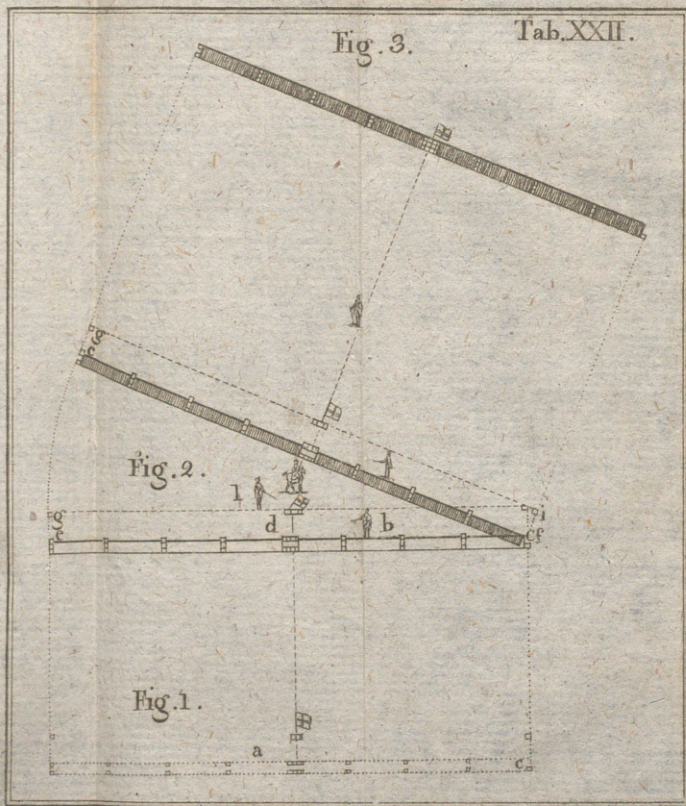






Szkoła Batalionu.

Tab. XXII.



Szkola Batalionu.

Tab. XXIII.

Fig. 1.

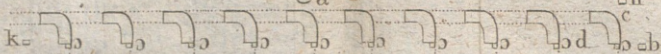


Fig. 3.

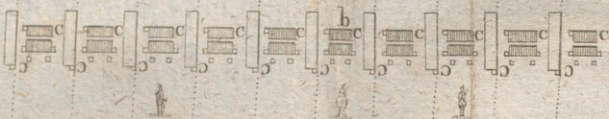


Fig. 2.



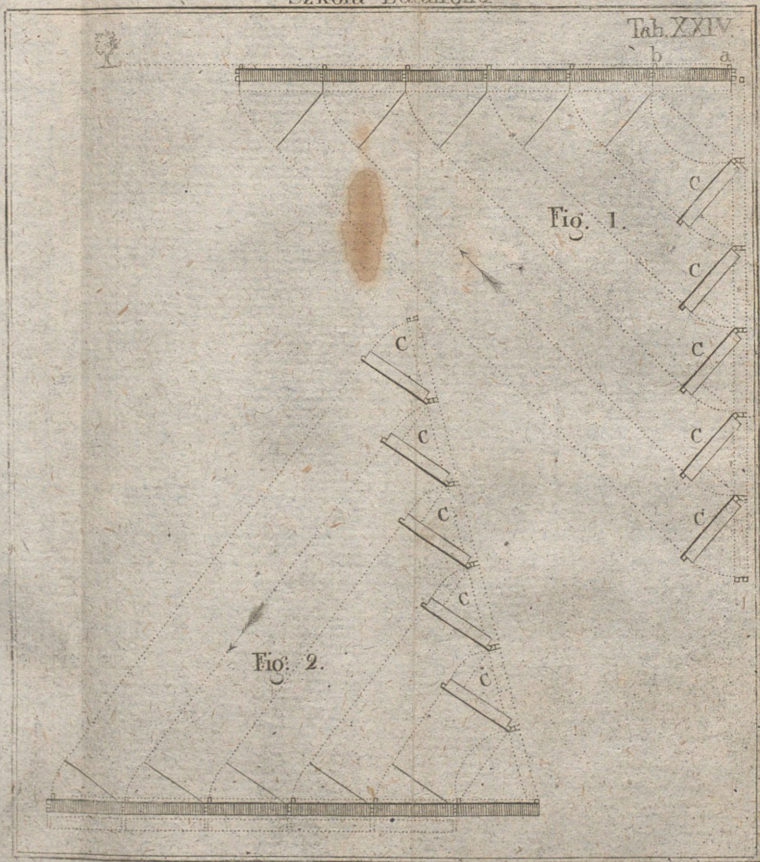


Fig. 2.

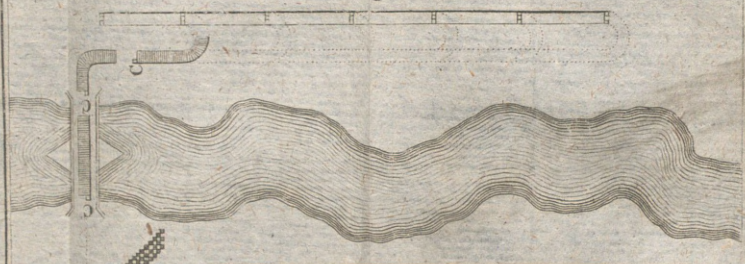
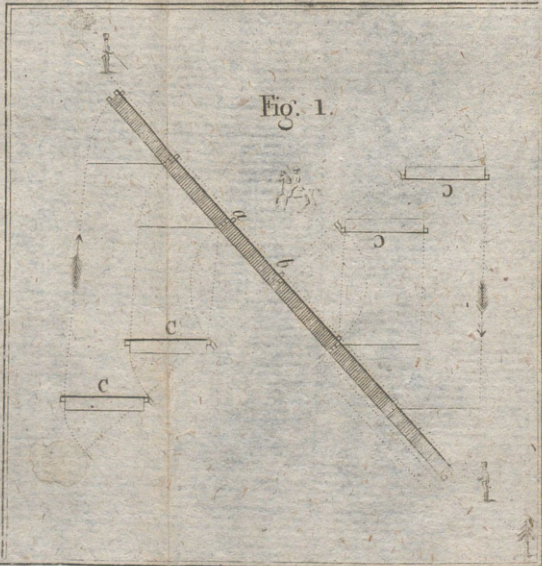


Fig. 1.



Szkola Batalionu

Tab.XXVI.

Fig. 2.

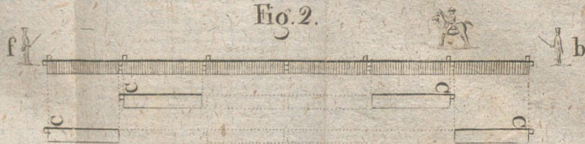
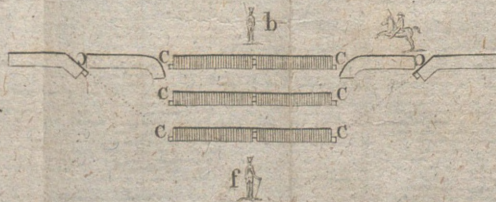


Fig. 1.



PRZEPIS

MUSZTRY

Y

OBROTOW.

Р. И. В. П. С.

У. И. Т. Е. У. М.

М. О. Т. О. Я. В. О.

PRZEPIS
MUSZTRY Y OBROTOW
D L A
PIECHOTY FRANCUZKIEY.

WYDANY ROKU 1791.

Tłumaczenie z Francuzkiego.

W W A R S Z A W I E 1811.

W D R U K A R N I Z A W A D Z K I C H.

FRANKLIN

MUSSETT & BROTHERS

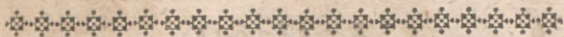
FRANKLIN

FRANKLIN

FRANKLIN

FRANKLIN

FRANKLIN



P R Z E P I S

MUSZTRY i OBROTÓW PIECHOTY.



T Y T U Ł V.

Ewolucye Linii.

Ponieważ Szkoła Batalionu zamyka w sobie zasady i opisanie wszystkich poruszeń, które iednym batalionem robić się mogą, zostaje przystosować te zasady do linii z kilku batalionów złożoney.

Lubo w następuiącey nauce liczba ośmiu batalionów iest przyięta; wszystkie iednak przepisy mogą być przystosowane do iednego Półku, do iedney Brygady lub do iakieykolwiek liczby batalionów.

Szkoła Batalionu podzielona była na pięć części. Tenże sam podział i tu się zachowa.

Ile razy iednak więcey brygad będzie miało w linii manewrować, każdy batalion ma być oznaczony numerem podług po-

rzędu, w jakim stoi w linii. I tak batalion na prawém skrzydle nazywać się będzie *pierwszy*, następujący będzie *drugi*, po nim *trzeci*, i tak daley aż do lewego skrzydła.

Mieście Naczelnego Dowodzczy, Szefów brygady i półku, bądź w szyku boiowym, bądź w kolumnie.

W szyku boiowym naczelnny dowodzca nie ma miejsca stałego; może tam znajdować się, gdzie osądzi, że jest najpotrzebniejszy. W kolumnie znajdować się ma zwyczajnie na czele, dla poprowadzenia iey podług swoich widoków. W ewolucyach znajdować się ma w tém miejscu, z kąd najlepiej będzie mógł kierować ruchem ogólnym. Jednakże w każdym przypadku może się tam udać, gdzie osądzi swą bytność potrzebną, zostawiwszy kogo na swoim miejscu, któremu zleci uskutecznienie swych rozkazów.

Szefowie brygad staną za środkiem swey brygady w szyku boiowym, na kroków około pięćdziesiąt. W kolumnie, znajdować się powinni na tej stronie, do której się bierze kierunek, obok środka swey brygady, i o 12 lub 15 kroków zewnątrz przewodnich.

Pułkownicy staną w szyku boiowym o 50 kroków za środkiem swego półku, a w kolumnie obok środka swego półku, tak, iak szefowie brygad.

Ponieważ szefowie brygad i półkownicy tak w szyku boiowym iako i w kolumnie powinni dopiłnować, aby wszystko co będzie rozkazano, iak naydokładniey było uskutecznione, mogą przeto tak daleko iak się brygada lub półk ich rozciąga, wszędzie udać się, gdzie swą bytność osądzą potrzebną.

Miesca szefów batalionu, adjutantów i podadjutantów, bądź w szyku boiowym, bądź w kolumnie, oznaczone zostały w Szkole Batalionu.

Przepisy ogólne względem komenderowania.

Gdy wszystkie bataliony linii całe, iednakowe poruszenie skutecznić mają, naczelny dowodzca zakomenderuie do naybliższego batalionu ogólnie to, co do tego poruszenia należy, które to komenderowanie ogólne ma bydź natychmiast powtórzone przez szefa tego naybliższego batalionu i ponim iak nayśpieszniey przez wszystkich szefów innych batalionów, skoro tylko który usłyszy; chyba żeby naczelny dowodzca inny iaki rozkaz do którego z nich posłał.

Skoro szefowie batalionu powtórzą ogólne komenderowanie, iak się dopiero przepisało, zakomenderują natychmiast i uskutecznić każą, każdy z osobna bez uważania ieden na drugiego, wszystkie poruszenia, które w ich batalionie powinny poprzedzić uskutecznienie ruchu jeneralnego; szefowie półków i brygad dopilnują prędkiego uskutecznienia tych poruszeń, każdy w swoim półku lub brygadzie, i aby szefowie batalionu nie popełniali omyłek.

Naczelny dowódzca zawsze sam to uczyni komenderowanie, po którym następuje ruch ogólny.

Adjutanci i podadjutanci znajdujący się za prawem i lewem skrzydłem swych batalionów, powtórzą ogólne komenderowania, bądź ostrzegające, bądź do uskutecznienia służące, jeżeli front zbyt długi batalionu, wiatr lub łoskot broni przeszkadza, aby te komenderowania nie były słyszane od batalionu do batalionu.

Gdyby szef batalionu nie dosłyszawszy komenderowania ogólnego, widział: iż obok stojący batalion ruchu iaki uskutecznia, rozkazałby toż samo swemu batalionowi zrobić poruszenie.

Gdyby półki obce znajdowały się w iedney linii z półkami Polskimi, szefowie

batalionu wszyscy powinni najprzód powtórzyć komenderowanie ogólne w tym samym języku w jakim było uczynione, i zaraz potem powtórzyć to samo komenderowanie każdy w języku swoim.

Gdy linia będzie miała skutecznić poruszenie środkowe, naczelnny dowódzca uda się na ten punkt, który za środek poruszenia obierze, i da lub pośle rozkaz szefowi batalionu na prawey i na lewey jego stronie znajduiącego się, komenderowania tego, co która część linii będzie miała do skutecznienia, iako się niżej objaśni.

W kolumnie, komenderowania podług tych samych prawideł powtórzone będą.

Ile razy linia w kilka kolumn uformuje się, najstarszy officyer w każdej kolumnie pełnić będzie obowiązek naczelnego dowódcy tej kolumny.

Uformowanie Półku do boiu przed swemi koszarami.

Gdy Półk będzie miał uformować się do boiu przed swemi koszarami, szef iego rozkaże wystąpić na kilka kroków naprzód kompanii środkowey, któregokolwiek batalionu, postawi ją w kierunku, iaki zechce dać półkowi, i wystawiwszy dwóch wytycznych przed tąż kompanią, zleci szefowi

drugiego i trzeciego batalionu, aby kompanią środkową w tymże samym postawił kierunku. Skoro te trzy kompanie tym sposobem staną w odległości i odstępie batalionu, szef półku rozkaże krótki werbel uderzyć, po którym kompanie każdego batalionu na komendę swoich kapitanów wystąpią iedna po drugiej na linię kompanii środkowej swego batalionu: szefowie batalionu dopilnują, aby przewodni trzech batalionów dokładnie na tej samej stanęli linii.

Jeżeli po uformowaniu batalionów półk będzie miał musztrować, szef jego rozkaże adjutantom podzielić bataliony, co się szybko uskuteczni zaczynając od prawego skrzydła każdego.

Plótony ile możności porównają się, podofficerowie mający składać straż chorągwaną, staną na lewem skrzydle trzeciego plótonu, i rachowani być powinni do liczby rôt tego plótonu, który zatem będzie miał mniej trzema rotami żołnierskimi.

Odstęp między batalionami jest ośm sążni czyli dwadzieścia cztery kroki; gdy dwie armaty znajdują się przy półku, odstęp między batalionem jest tylko osiemnaście kroków, a między półkami trzydzieści sześć kroków.

Skład i marsz oddziału idącego po chorągwie lub orły.

Gdy półk za uderzeniem appelu będzie miał stanąć pod bronią, i orły lub chorągwie wyjść mają, jedna z kompanii grenadyerskich po kolei, lub gdyby te były wykomenderowane, jedna z wołyżerskich w następującym porządku pomarszeruje po orły lub chorągwie:

Najprzód dobosz półkowy, po nim dobosi tego batalionu, od którego jest oddział, po doboszach muzyka; po niej kompania podzielona na dwie sekcyje trzymając broń w ramie; orłowi lub sierżanci starsi wyznaczeni do orła lub chorągwi, jeden obok drugiego między dwoma sekcyjami. Oddział w tym porządku bez bicia w bęben i bez muzyki do stancyi komendanta półku, gdzie przededrzwiami uformuje się do boiu; dobosi i muzyka staną na prawém skrzydle oddziału. To skoro się uskuteczni, orłowy lub sierżanci starsi wyznaczeni do chorągwi póydą po nie wraz z porucznikiem i jednym sierżantem. Skoro orłowy lub sierżanci starsi wyidą z orłami lub chorągwiami, a za nimi porucznik i sierżant, zatrzymają się przededrzwiami. Komendant oddziału każe prezentować broń, a dobosi uderzą do chorągwi. Po trzech lub czte-

rech taktach, komendant oddziału rozkaże przestać bić, wziąć broń na ramie i zayść sekcyami, poczem orłowy i sierżanci z orłami lub chorągwiami staną między dwiema sekcyami ieden obok drugiego, a porucznik i sierżant powrócą na swoje miejsca, oddział zatem odmarszeruie tym samym porządkiem iak wyżej na miejsce zgromadzenia pólku, i w tedy dobosi bić powinni.

Jakie się honory ođdaia orłom lub chorągwiom.

Za przybyciem orłów lub chorągwiów, pólkownik rozkaże broń wziąć na ramie; dobosi bić przestawszy, podwoynym krokiem pýdą na swe miejsce, również i kompania przechodząc po za frontem pólku; szefowie batalionu staną o sześć kroków przed rotą śrzodkową swego batalionu.

Niesący orły lub chorągwie pýdą ieden obok drugiego podwoynym krokiem o dziesięć kroków po przed frontem, i każdy z nich zatrzymawszy się przed śrzodkiem swego batalionu, twarzą się do niego obróci: w tedy szef batalionu rozkaże broń prezentować, sam pałaszem salutuiąc, a niosący orła lub chorągiew poydzie natychmiast na swoje miejsce do śrzodka batalionu poczem szef batalionu rozkaże wziąć broń na ramie.

Orły lub chorągwie odprowadzą się do stancyi komendanta półku, wyżej przepisany porządkiem.

CZĘŚC PIERWSA.

ARTYKUŁ PIERWSZY.

Otworzyć szeregi.

1. Naczelný dowódzca chcąc kazać otworzyć szeregi zakomenderuie :

1. *Baczność, do otwarcia szeregów.*

2. Późem szefowie batalionu powtórzywszy to komenderowanie ogólne, natychmiast zakomenderuują : *w tył otworzcie szeregi*, co się uskuteczni tak iak przepisano w Szkole Batalionu; daley naczelný dowódzca zakomenderuie :

2. *Marsz.*

3. Na to żywo powtórzone komenderowanie, dwa tylne szeregi cofną się w tył, stosując się do tego, co przepisano w Szkole Batalionu.

4. Každy batalion uskuteczni to poruszenie, iak gdyby był sam ieden; a zatem nie potrzeba, aby dwa ostatnie szeregi różnych batalionów równały się iedne na drugie.

ARTYKUŁ II.

Robienie bronią.

5. Robienie bronią nigdy w linii nie ma miejsca, gdy twięcey iak jeden batalion w linii się znajduie.

ARTYKUŁ III.

Nabiianie i ognie.

6. W linii nabiaa się tylko dowolnie.

7. Naczelny dowodzca chcąc kazać nabić broń, zakomenderuie :

1. *Bacznóść, broń do nabiiania.*

Po powtórzeniu tego komenderowania, naczelny dowodzca zakomenderuie :

1. *Nabiy — broń.*

8. To komendrowanie natychmiast się powtórzy i uskuteczni iak przepisano w Szkole Batalionu.

9. Gdy naczelny dowódzca zechce kazać wykonać ognie na miejscu, zakomenderuie :

1. *Ognia batalionami (albo półbatalionami) (albo plótonami.)*

Po powtórzeniu tego komenderowania, naczelny dowódzca zakomenderuie :

2. *Zaczynay ogień.*

10. Ogień batalionowy zacznie się od batalionów nieparzystych; szef każdego z tych batalionów powtórzywszy komenderowanie: *zaczynay ogień*, natychmiast daley komenderuie, iak w Szkole Batalionu przepisano w ogniu batalionowym.

11. Szefowie batalionów parzystych w ten czas dopiero komenderować zaczną, gdy zobaczą kilka broni na ramieniu w batalionie nieparzystym po ich prawey stojącym; poczem szefowie batalionów nieparzystych, toż samo uważać powinni względem parzystych po ich lewey stojących, a tak pójdzie ogień na przemianę.

12. Ogień półbatalionami w każdym batalionie tak się uskuteczni, iak w Szkole Batalionu przepisano; każdy szef batalionu po powtórzeniu *zaczynay ogień*, natychmiast tak daley komenderuie, iak w Szkole Batalionu, co do tego ognia przepisano, nie oglądając się na batalion obok niego stojący.

13. Ogień plótonowy uskuteczni się iak w Szkole Batalionu przepisano: szefowie plótonów nieparzystych natychmiast komenderować zaczną, skoro usłyszą komendę swego szefa batalionu *zaczynay ogień*.

14. Ogień dwoma szeregami uskuteczni się następującym sposobem: Naczelný dowódzca zakomenderuie:

1. *Ognia dwoma szeregami.*

Po powtórzeniu tego komenderowania, zakomenderują natychmiast szefowie batalionu: 1. *batalion*; 2. *tóy*; poczem dowódzca naczelny zakomenderuje:

2. *Zaczynay ogień.*

15. Po powtórzeniu tego komenderowania przez szefów batalionu, ogień dwoma szeregami zacznie i skuteczni się iak przepisano w Szkole Batalionu.

16. Każdy ogień przestanie natychmiast za uderzeniem, na rozkaz naczelnego dowódcy, krótkiego werbla, który ma bydź powtórzony przez doboszów każdego batalionu, iak tylko go usłyszą; skoro który batalion nabije broń, szef iego każe uderzyć *raz* w łeben na znak, aby officyrowie komenderujący plótonami i podofficyrowie zastępcy powrócili na swoje miejsca.

Ogień po iednym szeregu, skuteczni się następującym sposobem; naczelny dowódzca zakomenderuje:

1. *Ognia po iednym szeregu.*

Po powtórzeniu tego komenderowania, zakomenderują natychmiast szefowie batalionu, *batalion tóy*; poczem naczelny dowódzca zakomenderuje:

2. *Zaczynay ogień.*

Po powtórzeniu tego komenderowania przez szefów batalionu, każdy z nich komenderuje,

menderuie, iak w Szkole żołnierza przepisano, *trzeci szereg cel pal nabiy; drugi szereg cel pal nabiy; pierwszy szereg cel pal nabiy*, i t. d.

17. Chcąc kazać uskutecznić ogień w tył, naczelny dowódzca zakomenderuie :

1. *Ogńia w tył.*

Po powtórzeniu tego komenderowania szefowie batalionu zakomenderuują natychmiast: 1. *batalion.* 2. *prawo w tył — zwrot.*

18. Naczelny dowódzca rozkaże zatém uskutecznić wszystkie ogień tym samym sposobem iak wyżej.

19. Po ukończeniu tych ogniów naczelny dowódzca zakomenderuie :

Odwrot czolęm.

Po powtórzeniu czego, szefowie batalionu natychmiast zakomenderuują :

1. *Batalion.* 2. *prawo w tył — zwrot.*

20. Naczelny dowódzca chcą kazać spocząć zakomenderuie :

1. *Baczność do spoczynku.*

Po powtórzeniu czego, naczelny dowódzca zakomenderuie :

2. *Z ramienia broń (albo w ramie broń.)*

Po powtórzeniu i uskutecznieniu czego, zakomenderuie :

5. *Spoczniy, (albo w miejscu spoczniy.)*

To komenderowanie skuteczni się, iak przepisano w Szkole Batalionu.

21. Po spoczynku naczelný dowódzca krótki werbel uderzyć każe, który powinien byđź powtórzony przez wszystkich do-
boszów linii, skoro go usłyszą.

22. Po skończonym werblu, szefowie batalionu zakomenderują: *batalion*, na co żołnierze wezmą postawę nieporuszoną.

23. Naczelný dowódzca zakomenderuje zatém:

Na ramie broń, (lub za broń.)

Po powtórzeniu tego komenderowania, linia weźmie broń na ramie (lub weźmie za broń.)

C Z E S C D R U G A.

Różne sposoby uformowania kolumn.

ARTYKUŁ PIERWSZY.

Zachodzenie w prawo (lub w lewo.)

24. Naczelný dowódzca chcąc złamać linią, zakomenderuje:

1. *Plótonami w prawo zachodź,*
(lub *w lewo zachodź.*)

Po powtórzeniu tego komenderowania naczelnym dowódcą zakomenderuje:

2. Marsz.

25. Na tę szybko powtórzoną komendę, linia złamie się podług prawideł przepisanych w Szkole Batalionu.

26. Przepisano w Szkole Batalionu, żeby po zayściu plótonami żaden przewodni nie ruszał się po komendzie *stać*, chociażby nie znajdował się w kierunku przewodnich poprzedzających; to prawidło zachować się również powinno względem jednego batalionu do drugiego w kolumnach złożonych z kilku batalionów; a zatém przewodni oddziału naczelnego którego batalionu, nie powinien więcej ruszać się po komendzie swego szefa plótonu *stać*, chociażby nie znajdował się w kierunku przewodnich przed nim znajdujących się: w marszu dopiero przewodni nieznajdujący się w kierunku, powinien nieznacznie wniść w niego, uważając aby każdy marszerował w ślady przewodniego poprzedzającego.

27. Gdyby jednak naczelnym dowódcą chciał natychmiast z kolumny linią boiową znowu uformować, potrzeba aby naprzód poprawił kierunek przewodnich, przez którykolwiek z sposobów przepisanych niżej w § 89 i następujących lub 94, i następujących.

ARTYKUŁ II.

Złamanie się plótonami w tył, w prawo (lub w lewo.)

28. Gdy naczelny dowódzca zechce złamać linią plótonami w tył, zakomenderuie:

1. *Plótonami w tył przez prawo (lub przez lewo.)*

Szefowie batalionu po powtórzeniu tego, zakomenderują: 1. *batalion przez prawo, (lub przez lewo;)* 2. *w pra — wo, (lub w le — wo.)*

Poczem naczelny dowódzca zakomenderuie:

2. *Marsz.*

29. Na powtórzoną z szybkością komendę, każdy batalion złamie się, iak przepisano w Szkole Batalionu.

ARTYKUŁ III.

Zachodzić plótonami w prawo, i odmarszerować w lewo.

30. Gdy naczelny dowódzca zechce aby to poruszenie uskntęczniono, zakomenderuie:

1. *Zachodzić w prawo i odmarszerować w lewo.*

31. Po powtórzeniu tey komendy, szef batalionu prawego skrzydła każe zacząć to

poruszenie, które się skutecznij tak, iak przepisano w Szkole Batalionu.

32. Szefowie batalionu następujący, każdy w swojej kolei rozkaże zacząć to poruszenie; plóton prawego skrzydła każdego batalionu pomarszeruje naprzód na odstęp dwa razy większy niż długość jego frontu, w tym czasie kiedy drugie plótony zachodzą.

33. Szefowie batalionu osądzą, kiedy potrzeba aby ich batalion zachodził i marszerował tak, aby między pierwszym oddziałem tego, a ostatnim poprzedzającego batalionu, zachowany był odstęp plótonu i oprócz tego 24 kroki.

34. Naczelný dowódzca rozkaże zachodzić plótonami w lewo, i odmarszerować w prawo podług tych samych prawideł.

ARTYKUŁ IV.

Zwinać linią w kolumnę ściśniętą.

35. Gdy sobie wystawiamy, że naczelný dowódzca zechce uformować kolumnę ściśniętą dywizyami, (*) prawém skrzydłem na czele, na drugą dywizyą czwartego batalionu, przypadek ten wszystkie inne w sobie zawiera.

(*) *Tabl. XXVII.*

36. Naczelnny dowódzca stanąwszy przed czwartym batalionem, zakomenderuje :

1. Kolumna ściśnięta dywizyami.

37. Po powtórzeniu tej komendy. naczelnny dowódzca pośle szefowi piątego batalionu rozkaz, aby komenderował iak następuje, którą to komendę szef każdego z następujących po lewey ręce batalionów żywo powtórzy :

Na czwarty batalion w tył w kolumnę.

38. Naczelnny dowódzca pośle oraz szefowi trzeciego batalionu rozkaz, aby komenderował iak następuje, którą komendę szef każdego z następujących po prawey ręce batalionów żywo powtórzy :

Na czwarty batalion naprzód w kolumnę.

39. Skoro rozkaz naczelnego dowódcy dojdzie do szefów 3go i 5go batalionu, rozkaże szefowi czwartego batalionu, aby komenderował :

Na drugą dywizyą, prawém skrzydłem na czele w kolumnę.

40. Szef czwartego batalionu po tej komendzie, zakomenderuje: 1. batalion przez lewo i przez prawo; 2. w lewo i w pra — wo.

41. Skoro szefowie piątego, szóstego, siódmego i osmego batalionu wyrzekną komenderowanie przepisane wyżej Nro 37, natychmiast zakomenderują iak następuje: 1. *batalion przez prawo*; 2. *w pra — wo*. Trzy rotę od prawego skrzydła każdej dywizyi w tył wyłamią się.

42. Szef trzeciego, drugiego i pierwszego batalionu po ukończoney komendzie wyżej przepisanej Nro 38, zakomenderuje natychmiast, każdy do swego batalionu, co następuje: 1. *batalion przez lewo*; 2. *w le — wo*. Trzy rotę lewego skrzydła każdej dywizyi naprzód wyłamią się.

43. Skoro szefowie batalionu to zakomenderują, dowódzca naczelny komenderuje:

Marsz, (albo podwójny krok — marsz.

44. Po powtórzeniu tego komenderowania czwarty batalion zwinie się w kolumnę ściśniętą podług prawideł przepisanych w Szkole batalionu.

45. Piąty, szósty, siódmy i osmy batalion uskutecznią to co następuje: pierwsza dywizya każdego z tych batalionów prowadzona przez adjutanta, pomarszeruje od pierwszego zaraz kroku w tył i naykrótszą drogą ku temu miejscu, które ma zająć w kolumnie; powinna marszerować krokiem

iednostopowym tak długo, aż inne dywizye iey batalionu z nią się zrównią, poczem zacznie marszerować krokiem dwustopowym, i każdy batalion tym sposobem w kolumnie ściśnietey pomarszeruie ku temu punktowi, gdzie ma wniść w kolumnę. Zbliżywszy się do tego punktu o 12 lub 15 kroków, pierwsza dywizya każdego batalionu taki weźmie kierunek, aby prosto weszła w kolumnę, i o sześć kroków za ostatnią dywizyą poprzedzającego batalionu; inne dywizye pomarszerują równoodlegle do pierwszej, wniydą w kolumnę iedna po drugiej, i o trzy kroki odstepu. Skoro szefowie dywizyów zrównią się z lewemi przewodniami kolumny, zatrzymają się sami, przepuszczą koło siebie swe dywizye, zatrzymają i urównią je stosownie do tego co w Szkole Batalionu przepisano.

46. Trzeci, drugi i pierwszy batalion uskutecznią to, co następuje: trzecia dywizya każdego z tych batalionów, prowadzona przez adjutanta, od pierwszego zaraz kroku pomarszeruie naprzód i drogą naykrótszą ku temu punktowi, gdzie będzie miała wniść w kolumnę; powinna marszerować krokiem iednostopowym, aż drugie dywizye iey batalionu z nią się zrównią, poczem zacznie marszerować krokiem dwustopowym, i każdy batalion tym sposobem

w kolumnę ściśniętą uformowany, uda się ku temu punktowi, gdzie ma wniść w kolumnę. Zbliżywszy się do niego o 12 lub 15 kroków, trzecia dywizya każdego batalionu taki weźmie kierunek, aby weszła prosto w kolumnę i o sześć kroków przed pierwszą dywizyą znajdującą się za nią batalionu: inne dywizye pomarszerują równoodlegle do trzeciej, wniydą iedna po drugiej i o trzy kroki odstepu w kolumnę. Skoro lewy przewodni każdej dywizyi zbliży się do linii przewodnich lewych kolumny, szef dywizyi zatrzyma ją i urówna, iak w Szkole Batalionu przepisano: lewy przewodni w tył obróci się.

47. Szefowie batalionu powinni iak najmocniej przestrzegać porządku, każdy w swym batalionie w czasie tego poruszenia, i uważać na to, aby dywizye marszerowały w równej z sobą linii i o trzy kroki odstepu iedna od drugiej, stosując się do tej, która najpierwsza ma wniść w kolumnę, tudzież aby weszły w nią prosto i równoodlegle do tych, które iuż stanęły.

48. Adjutanci przestrzegać mają, aby dywizya ich batalionu, która najpierwsza ma wniść w kolumnę, weszła o sześć kroków za, lub przed batalionem, który iuż stanął w kolumnie; naydokładniej urównać powinni przewodnich swego batalionu w miarę wniścia dywizyów w kolumnę.

49. Naczelny dowódzca lub ten, którego na to przeznaczy, stanie na przeciwko przewodniego lewego dywizyi kierunkowej, aby dopilnować porządnego uformowania kolumny, i aby lewi przewodni dokładnie na swych poprzedników stanęli.

50. Skoro który batalion z tych, które w kolumnie przed dywizyą dyrekcyinä znajdować się mają, stanie na swoim miejscu, szef tego batalionu zakomenderuje: *przewodni prawo w tył — zwrot.*

51. Na tę komendę lewi przewodni batalionu front zrobią.

52. Podług tychże samych prawideł uformuje się linia w kolumnę ściśniętą lewem skrzydłem naprzód, stosując do batalionów znajdujących się po lewej stronie tego, do którego należy dywizya kierunkowa, to, co wyżej przepisano dla batalionów znajdujących się po prawej stronie; i nawzwaitem.

53. Podług tychże samych prawideł można linią zwinąć w kolumnę ściśniętą, na którąkolwiek inną dywizyą i batalion.

54. Gdyby naczelny dowódzca chciał kolumnę zwinąć nie na środkową dywizyą, lecz na dywizyą prawego lub lewego skrzydła linii, postąpi sobie, następującym sposobem.

55. Daymy, że naczelny dowódzca przeznaczcy na dywizyą kierunkową pierwszą dywizyą batalionu prawego skrzydła linii, poiechawszy do tego batalionu zakomenderuie:

1. *Kolumna ściśnięta dywizyami.*

56. Skoro to komenderowanie powtórzone zostanie, rozkaże szefowi drugiego batalionu komenderować to, co następuje: *na pierwszy batalion w tył (lub naprzód) w kolumnę*, które to komenderowanie każdy szef batalionu po lewey stronie drugiego, powtórzy.

57. Poczém rozkaże szefowi pierwszego batalionu komenderować: *na pierwszą dywizyą w tył (lub naprzód) w kolumnę*.

58. Szefowie batalionu zakomenderuią, zaraz potém: 1. *batalion przez prawo*, 2. *w pra -- wo*, a naczelny dowódzca.

2. *Marsz.*

59. Skoro ta komenda z szybkością powtórzona zostanie, ruch ogólny zacznie się.

60. Gdyby nakoniec naczelny dowódzca przeznaczyl na dywizyą kierunkową, tę która na lewem skrzydle linii znajduie się, poiechawszy do batalionu, do którego ona należy, zakomenderuie:

1. *Kolumna ściśnięta dywizyami.*

61. Skoro ta komenda powtórzoną zostanie, rozkaże, aby szef siódmego batalionu zakomenderował: *na osmy batalion naprzód (lub w tył) w kolumnę*; którą to komendę każdy szef z stojących po prawey stronie osmego batalionu powtórzy.

Rozkaże oraz szefowi osmego batalionu komenderować: *na trzecią dywizyę naprzód (lub w tył) w kolumnę*.

62. To poruszenie uskuteczni się podług prawideł wyżej przepisanych.

*Uwagi względem zwinięcia linii
w kolumnę ściśniętą.*

63. Ten sposób zwinięcia linii w kolumnę, tę podwóyną mają korzyść, że każdy batalion przez całe poruszenie wszystkę swą siłę zatrzyma, gdyż każdy z nich formuje masę szczególną; i że naykrótszego potrzebuie czasu, ponieważ każdy batalion naykrótszą drogą marszeruie na to miejsce, które ma zaiąć w kolumnie.

C Z Ę S C T R Z E C I A.

A R T Y K U Ł P I E R W S Z Y.

*Marsz w kolumnie w otwartych od,
stępach.*

64. Gdy naczelny dowódzca zechce, aby kolumna marszerowała, wskaże szefowi

batalionu naczelnego kierunek, w jakim pierwszy przewodni ma postępować, a szef batalionu poda natychmiast temu przewodniemu sposoby, iakich ma użyć dla zachowania tego kierunku, podług prawideł przepisanych w Szkole Batalionu Nro 112, 113 i 114.

65. Po tém przygotowaniu naczelnny dowódzca zakomenderuie :

1. *Kolumna naprzód.*

Skoro to powtórzą szefowie batalionu, natychmiast potém zakomenderuia: *przewodni na lewo*, ieżeli kolumna ma prawe skrzydło na czele; albo *przewodni na prawo*, ieżeli ma lewe skrzydło na czele.

Poczém naczelnny dowódzca zakomenderuie :

2. *Marsz.*

66. Na tę komendę, która z szybkością powtórzona być powinna, kolumna marszerować zacznie.

67. Przewodni pierwszego oddziału utrzymać się powinien w kierunku iemu wskazanym, sposobem przepisany w Szkole batalionu, a następnii przewodni powinni marszerować dokładnie w ślady ieden za drugim, bez względu na kierunek ogólny.

68. Adjutant batalionu naczelnego dopilnuie, aby przewodni pierwszego oddzia-

tak n. p. gdy kolumna w plótonach spotka ciasną drogę, która nie pozwala inaczej marszerować iak sekcjami, szef naczelnego batalionu rozkaże razem odłamać się sekcjami całemu batalionowi, gdy będzie już miał wniysć w ciasną drogę; lecz szef następującego batalionu nie prędzey powtórzy tę komendę, aż iego batalion na to samo przyjdzie miejsce, i tak daley.

ARTYKUŁ III.

Odmiana kierunku w kolumnie w otwartych odstępach.

75. Gdy naczelny dowódzca zechce odmienić kierunek, ostrzeże o tem szefa batalionu naczelnego kolumny, pokazując mu punkt gdzie to poruszenie ma się uskutecznić, i tam postawi adjutanta.

76. Odmiana kierunku uskuteczni się podług prawideł przepisanych w Szkole Batalionu Nro 191 i następnie.

77. Te przepisy stosują się do kolumn w manewrach, gdyby nawet marszerowały krokiem podróznym; lecz w kolumnach podróznym poruszenia te uskutecznią się za ostrzeżeniem szefa oddziału, podług krzywości drogi i sposobem przepisany w Szkole batalionu Nro 163.

ARTYKUŁ IV.

Odmiana kierunku przez prędki manewr.

78. Gdy kolumna w marszu ma prawe skrzydło na czele, a naczelny dowódzca zechce, aby odmieniła kierunek w lewo przez prędki manewr, wskaże szefowi batalionu naczelnego punkt, gdzie pierwszy oddział kolumny będzie miał skutecznic to poruszenie, iako i punkt poprzedni, na który pierwszy przewodni będzie miał marszerować, a gdy przynajmniey dwa pierwsze oddziały kolumny wniydą w nowy kierunek, naczelny dowódzca zakomenderuie :

1. *Prędki manewr przez prawo.*

79. Skoro szefowie batalionu to powtórzą, szef naczelnego batalionu natychmiast zakomenderuie : *cztery ostatnie plótony przez prawo.* Szef każdego z batalionów następujących zakomenderuie : *Batalion przez prawo.*

Poczém naczelny dowódzca :

2. *Podwóynny krok — marsz.*

80. Na tę komendę, która się szybko powtórzy, poruszenie skutecznic się podług prawideł przepisanych w Szkole Batalionu Nro 203 i następnie.

81. Szefowie batalionu dopilnuią, aby oddziały ich batalionów miały się ku temu

punktowi, gdzie naczelny odmienił kierunek, tak aby miały swój odstęp, gdy wniydą w kolumnę.

82. Naczelny oddział każdego batalionu wchodząc w kolumnę powinien mieć 24 kroki odstepu od ostatniego oddziału poprzedzającego batalionu, a tak gdy wniydzie w kolumnę, między nim, a poprzedzającym batalionem, oprócz tego odstepu, będzie miał odstep swego frontu.

83. Gdyby naczelny dowódzca chciał zatrzymać kolumnę, nim cała wniydzie w nowy kierunek, szefowie tych batalionów, które ieszcze nie weszły, nie powtórzą komendy: *kolumna stóy*, naczelnego dowódcy; te bataliony nie przestaną marszerować, a ich szefowie rozkażą oddziałom ciągnąć się w tył, tak aby każdy wchodząc w kolumnę miał odstep przyzwoity.

84. Gdyby w moment zatrzymania kolumny przez naczelnego dowódcę jeden tylko lub kilka plutonów którego batalionu nie weszły ieszcze w nowy kierunek, plutony te nie przestaną marszerować, chociaż szef ich batalionu zakomenderuje: *stóy* dla zatrzymania tych, które iuż weszły w kolumnę, i pociągną się w tył dla wzięcia odstepu iak wyżej przepisano.

85. Nakoniec dowódzca naczelny chcąc dokładniey zapewnić marsz kolumny w no-

wym kierunku, może ogólnym przewodnim wystąpić kazać na tę linią, gdy plóton naczelny, chorągwiany i ostatni każdego batalionu wniydą w kolumnę. Ogólnych przewodnich naczelnego batalionu z pilnością utrzymywać należy na linii, na której kolumna ma postępować.

ARTYKUŁ V.

Zatrzymać kolumnę w otwartych odstępach.

86. Gdy naczelny dowódzca zechce zatrzymać kolumnę, zakomenderuje:

1. *Kolumna.*

I to skoro się powtórzy,

2. *Stój.*

87. To komenderowanie iak nayszybciej od początku do końca kolumny powinno być powtórzone.

88. Gdy po zatrzymaniu kolumny naczelny dowódzca, zechce ją w lewo lub w prawo do boiu uformować, powinien wprzód kierunek przewodnich następującym sposobem poprawić:

89. Jeżeli ogólni przewodni znajdują się z boku, naczelny dowódzca stanawszy za orłowym naczelnego batalionu, uważać powinien, czyli ten i ogólny przewodni

przed nim stojący znajdują się w przedłużeniu dwóch punktów naprzód danych, na które powinni byli marszerować, i poprawi ich, gdyby tego była potrzeba; poczem poiedzie przed przewodniego naczelnego, i obróciwszy się twarzą do niego, poprawi, jeżeli potrzeba, orłowego następującego batalionu. Adjutanci szybko poprawią przewodnich ogólnych swego batalionu podług poprzedzających orłowych, co skoro się uskuteczni, naczelnny dowódzca zakomenderuje:

3. Przewodni na linię.

90. Skoro ta komenda szybko się powtórzy; lewi przewodni, jeżeli kolumna ma prawe skrzydło na czele, a prawi przewodni, jeżeli kolumna ma lewe skrzydło na czele, wszystkich oddziałów kolumny szybko urównają się w kierunku orłowych, frontem do czoła kolumny. Adjutant każdego batalionu stanąwszy o kilka kroków przed przewodnim naczelnego oddziału swego batalionu poprawi urównanie przewodnich naczelnego półbatalionu, a podadjutant stanąwszy o kilka kroków za przewodnim ostatniego oddziału swego batalionu, poprawi urównanie przewodnich drugiego półbatalionu.

91. Przewodni oddziałów wchodząc w kierunek orłowych, równać się mają iak

najdokładniej na drzewce orłów lub chorągwiów poprzedzających, a nie na przewodnich, którzy są przed nimi; na to iednak uważać powinni, aby ieden za drugim stanął dokładnie w odstępie swego oddziału; orłowi orły prostopadle przed środkiem ciała trzymać powinni.

92. Gdy przewodni oddziałów urowna ni zostaną w kierunku, naczelny dowódzca zakomenderuje:

W lewo (lub w prawo) — równaj się.

93. Na tę komendę, która się szybko powtórzy, każdy oddział kolumny przysunie się natychmiast do swego przewodniego, gdzie go komenderujący urowna. Gdyby nowy kierunek był taki, iżby oddział który kilka kroków miał do marszerowania, przez marsz rotami uskutecznić to powinien.

94. Jeżeli przewodni ogólni nie znajdują się na linii, naczelny dowódzca stanie o 15 lub 20 kroków przed czołem kolumny twarzą do niey, i w kierunku, który zechce dać przewodnim; z tamtąd obierze drugi punkt z tyłu za kolumną, który kierunek ten udeterminuje.

95. Poczém naczelny dowódzca zakomenderuje:

1. Orłowi i ogólni przewodni na linia.

96. Na tę komendę orłowi i ogólni przewodni każdego batalionu kolumny, żywo wystąpią; pierwszego batalionu uważać powinni na naczelnego dowódcę, który ich natychmiast postawi, dając znak pałaszem, na linii prostey, idący od niego do punktu z tyłu za kolumną obranego; ogólni przewodni następującego batalionu uównaią się na ogólnych przewodnich naczelnego, a ogólni przewodni wszystkich innych batalionów uównaią się na drzewce orłów lub chorągwiów poprzedzających. Adjutanci i podadjutanci szybko poprawią ogólnych przewodnich swoich batalionów.

97. Skoro naczelnny dowódzca zobaczy wszystkie orły lub chorągwie kolumny dokładnie uównane w kierunku, zakomenderuie natychmiast:

2. *Przewodni na linię.*

98. Po powtórzeniu i uskutecznieniu tego komenderowania, iak przepisano wyżej Nro 90 i 91, zakomenderuie naczelnny dowódzca:

3. *W lewo (lub w prawo) — równay się.*

Uwagi nad tém poruszeniem.

99. Gdy kierunek ogólny kolumny będzie prawie taki, iakiego sobie życzy naczelnny dowódzca, nie potrzeba aby ogólni przewodni występowali, rozkaze tylko pa-

prawić urównanie przewodnich plotonowych, którzyby wyszli z kierunku, komenderując: *przewodni na poprzedników*; na tę komendę adjutanci i podadjutanci każą szybko w prawo lub w lewo posunąć się przewodnim, którzyby nie byli w kierunku.

ARTYKUŁ VI.

Zemknienie się kolumny na pół odstepu lub do rozwiiania.

100. Gdy naczelny dowódzca zechce, aby kolumna marszerująca w całych odstepach zemknęła się na pół odstepu lub do rozwiiania, zakomenderuje:

1. *Zemknij się na pół odstepu (lub do rozwiiania.)*

Skoro ta komenda powtórzoną zostanie, naczelny dowódzca zakomenderuje:

2. *Marsz (lub podwójny krok — marsz.)*

101. Komendant naczelnego oddziału kolumny zatrzyma go za ostrzeżeniem naczelnego dowódcy; następne oddziały, zwyyczajnym lub podwójnym krokiem pomarszerują dalej, aż każdy z nich dojdzie na pół odstepu do poprzedzającego, gdzie zatrzymani zostaną przez swoich komendantów, iak przepisano w Szkole Batalionu.

102 Gdyby kolumna nie była w marszu lecz stała na miejscu, naczelný dowódca, gdy zechce aby się zemknęła na pół odstępu lub do rozwiania, tym samym komenderować będzie sposobem, iak gdyby była w marszu; naówczas oddział naczelný nie ruszy się z miejsca, a następnie marszerować zaczną na komendę *marsz*, dla zemknienia się, podług tego co przepisano w Szkole Batalionu.

103. Gdy kolumna będzie miała zemknąć się na odstęp sekcyi, oddział naczelný każdego batalionu zatrzyma się o odstęp plótonu od ostatniego oddziału poprzedzającego batalionu; w zemknieniu się do rozwiania, odstęp ten nie ma być większy iak kroków sześć.

Adjutant batalionu naczelnego stanie przed przewodnim pierwszego oddziału i twarzą do niego obrócony, dla poprawienia kierunku przewodnich następných swego batalionu, skoro się zemkną bądź na pół odstępu, bądź do rozwiania; adiutant każdego z następných batalionów, stanąć powinien za swemi przewodniami dla zrównania ich z poprzedzającymi, skoro się zemkną.

ARTYKUŁ VII.

*Marsz w kolumnie w pół odstępach
lub w mafsie.*

104. Gdy naczelny dowódzca zechce, aby kolumna w pół odstępach lub zemknięta do rozwiiania (czyli w mafsie,) marszerowała, tym samym komenderować będzie sposobem, iak przepisano wyżej w całych odstępach.

105. Wszystko, co przepisano względem kierunku dla kolumny w całych odstępach, przystosowane być powinno do kolumny w pół odstępach lub w mafsie, z tą tylko różnicą, że wystąpienie przewodnich ogólnych ma iedynie miejsce w kolumnach z całemi odstępami.

106. Kolumna w półodstępach lub w mafsie zatrzyma się na toż samo komenderowanie, iak gdyby była w całych odstępach.

107. Gdy naczelny dowódzca w kolumnie w pół odstępach lub w mafsie, po zatrzymaniu iey, ogólny zechce dać kierunek przewodnim, dwóch tylko przewodnich naczelnych postawi w tym kierunku, i potem zakomenderuje:

1. *Przewodni na poprzednika.*
2. *W lewo (lub w prawo) równay się;*

108. Na pierwszą komendę wszyscy przewodni kolumny staną na swoich poprzedników, adjutant i podadjutant każdego batalionu natychmiast ich poprawią.

109. Drugie komenderowanie uskuteczni się iak przepisano wyżej Nro 93.

ARTYKUŁ VIII.

Odmiana kierunku w kolumnie na pół odstepu.

110. Gdy kolumna na pół odstepu znajdując się w marszu ma odmienić kierunek, tym samym uskuteczni to sposobem, iak gdyby była w całkowitych odstepach, z różnicą tylko wskazaną w Szkole Batalionu Nro 243, co do szerokości kroku na osi obrotu, gdy oddziały odmieniają kierunek w stronę przeciwną przewodniin.

ARTYKUŁ IX.

Odmiana kierunku w kolumnie zemkniętej do rozwiania.

111. Odmiana kierunku w kolumnie zemkniętej do rozwiania uskutecznia się podług prawideł przepisanych w Szkole Batalionu.

112. Daymy, że kolumna w mafsie ma prawe skrzydło na czele, i ma odmienić

kierunek w lewo; gdy czoło kolumny dojdzie do punktu obrotu, naczelny dowódzca zatrzymawszy ją, szybko postawi dwóch wytycznych w nowym kierunku, gdzie będzie miał stanąć oddział naczelny, podług sposobów wskazanych wszkole Batalionu Nro 245; po skutecznieniu czego, zakomenderuje:

1. *Odmiana kierunku przez prawo.*

Po powtórzeniu czego, każdy szef batalionu natychmiast zakomenderuje: *Batalion w pra — wo*, a naczelny dowódzca:

2. *Marsz (lub podwójny krok — marsz.)*

113. Na komendę *marsz*, kolumna prawém skrzydłem w nowy pomarszeruje kierunek, stosując się do prawideł przepisanych w Szkole Batalionu.

114. Szefowie batalionu dopilnują w czasie skutecznienia tego poruszenia, aby rotty nie otwierały się, aby oddziały prosto wchodziły w nowy kierunek, i aby odstęp sześciu kroków między batalionami był zachowany.

115. Adjutant batalionu naczelnego stanie o kilka kroków przed lewym przewodnim pierwszego oddziału i twarzą do niego obrócony dla poprawienia kierunku przewodnich swego batalionu; adjutant każdego z batalionów następujących stanie z tyłu

przewodnich lewych swego batalionu w miarę wstępowania ich na nowy kierunek i poprawi ich urównanie dokładnie podług kierunku przewodnich poprzedzających.

116. Chcąc odmienić kierunek w prawo gdy kolumna ściśnięta jest w masę, przeciwnie się postępuje; kolumna lewem skrzydłem na nowy uda się kierunek.

117. Skoro kolumna odmieni kierunek, naczelny dowódzca może iey kazać marszerować dalej.

ARTYKUŁ X.

Kontrmarsz.

118. Gdy kolumna znajduje się w całych odstępach lub w odstępach sekcyi, mając prawe skrzydło na czele, a naczelny dowódzca zechce kazać skutecznić kontrmarsz, zakomenderuje:

1. *Kontrmarsz.*

Skoro to powtórzą szefowie batalionu, zakomenderują natychmiast: 1. *batalion przez prawo*; 2. *w pra — wo*; 3. *rotami w lewo*.

Poczém dowódzca naczelny:

2. *Marsz.*

119. Na tę żywo powtórzoną komendę, wszystkie oddziały kolumny skutecznią kontrmarsz, iak przepisano w Szkole Batalionu.

120. Gdy kolumna, mająca prawe skrzydło na czele, i w masę ściśnięta, będzie miała uskutecznić kontrmarsz, naczelnym dowódcą zakomenderuje, iak wyżej:

1. *Kontrmarsz.*

Po powtórzeniu tego przez szefów batalionu, ciż zakomenderują natychmiast: 1. *batalion przez prawo*; 2. *w pra — wo*; 3. *dywizye (lub plótony) parzyste naprzód.*

Poczem naczelnym dowódcą:

2. *Marsz.*

121. Na tę żywo powtórzoną kolumnę, dywizye parzyste marszerować zaczną dla wyjścia z kolumny, a skoro odstąpią dywizye nieparzyste, szefowie batalionu zakomenderują: 1. *dywizye parzyste i nieparzyste rotami w lewo*; 2. *marsz.* Kontrmarsz uskuteczni się zatem iak przepisano w Szkole Batalionu. Kontrmarsz w miejscu uskuteczni się podobnie iak w Szkole Batalionu przepisano.

ARTYKUŁ XI.

Jak kolumna z plótonów złożona, stojąca na miejscu, ma złożyć dywizye.

122. Gdy kolumna złożona z plótonów, stojąca na miejscu, mająca prawe skrzydło

na czele, będzie miała złożyć dywizye, na czelny dowódzca zakomenderuie:

1. *Złóćcie dywizye.*

Skoro szefowie batalionu to powtórzą, zakomenderuia: 1. *plótony parzyste przez lewo*; 2. *w le — wo*: poczem naczelny dowódzca:

2. *Marsz.*

123. Na tę szybko powtórzoną komen-
dę, poruszenie uskuteczni się, iak przepi-
sano w szkole Batalionu.

124. Każdy szef batalionu zakomende-
ruie: *przewodni na miejsce*, skoro dywizye
iego batalionu złożone będą.

CZĘSC CZWARTA.

ARTYKUŁ PIERWSZY.

Sposoby wyznaczenia linii boiowej.

125. Różne sposoby wyznaczenia linii
boiowej wyłożono w Szkole Batalionu.

ARTYKUŁ II.

Różne sposoby złożenia szyku boio- wego z kolumny.

1. *W lewo (lub w prawo) zachodzenie do boiu.*

2. *Na prawo (lub na lewo) do boiu.*
3. *Naprzód do boiu.*
4. *W tył do boiu.*
5. *Rozwiianie.*

126. Ponieważ wszystkie te formacje wyłożone zostały w Szkole Batalionu, pozostaie tu tylko przystosować te prawidła do kolumny z kilku batalionów w całych lub pół odstępach, i wytłómaczyć potem wszystko, co należy do rozwiiania.

1. *Zachodzenie kolumny w całych odstępach w lewo (lub w prawo do boiu.)*

127. Gdy kolumna ma prawe skrzydło na czele, a dowódzca naczelny zechce, aby w lewo zaszła do boiu, poprawi naprzód kierunek lewych przewodnich kolumny, iednym z sposobów wyżej przepisanych Nro 89, 94 i 99.

128. Po poprawieniu kierunku lewych przewodnich, naczelny dowódzca zakomenderuje:

1. *Plótonami w lewo do boiu.*

129. Skoro to powtórzą szefowie batalionu, prawy przewodni plótonu naczelnego kolumny, wyidzie naprzód w kierunek przewodnich lewych kolumny, stosując się do tego, co przepisano w Szkole Batalionu Nro

315; poczem naczelny dowódzca zakomenderuie:

2. *Marsz.*

130. Po tey żywo powtórzoney komendzie plótomy w lewo do boiu zaydą.

Skoro się linia uformuie, zakomenderuie naczelny dowódzca:

3. *Przewodni (albo orłowy i przewodni) na miesce.*

131. Na tę komendę przewodni powrócą na miesca, również i orłowi ieżeli się przed frontem znajduią.

132. Gdyby kolumna miała lewe skrzydło na czele, zaszlaby w prawo do boiu, podług tych samych prawideł.

Zachodzenie wspaczne.

133. Gdyby okoliczności wymagały, aby kolumna mająca prawe skrzydło na czele uformowała się szybko, przez zayście w prawo, do boiu, naczelny dowódzca bez oglądania się na kierunek prawych przewodnich kolumny, zakomenderuie:

1. *Na wspak plótonami w prawo do boiu.*

134. Na tę komendę adjutant i podadjutant, niemniey lewy przewodni naczelnego plótonu każdego batalionu, stosować

sie

się będą do tego co przepisano w Szkole Batalionu Nro 325.

Skoro to powtórzą szefowie batalionu, zakomenderują natychmiast: *batalion, przewodni na prawo*; adjutanci i podadjutanci poprawią iak nayszybciey kierunek prawych przewodnich swoich batalionów; bez oglądania się na ogólny kierunek kolumny, poczem naczelny dowódzca zakomenderuje:

2. Marsz.

135. Na tę żywo powtórzoną komen-
dę, kolumna uformuje się przez zachodzenie w prawo do boiu, stosując się do tego, co przepisano w Szkole Batalionu.

Po uformowaniu linii, naczelny dowódzca zakomenderuje:

3. Przewodni na miejsce.

136. Gdyby kolumna miała lewe skrzydło na czele i gdyby ją trzeba szybko uformować przez zachodzenie w lewo do boiu, to poruszenie uskuteczniłoby się podług tych samych prawideł.

Ogólne przepisy względem formacy- cyów następnych.

137. Pod tém nazwiskiem rozumieć się powinny wszystkie formowania się do boiu, w których oddziały kolumny przychodzą ieden po drugim na linię boiową; takimi są

formowanie się: *na prawo, na lewo, naprzód i w tył* do boju; również i rozwiązanie kolumn w masę ściśniętych. W tych formacjach różnych, następujące należy zachować przepisy.

138. Adjutant każdego batalionu zawsze przed swoim batalionem na linii boiowej i w tém miejscu stanąć powinien; gdzie ma być oparte prawe lub lewe jego skrzydło, zostawując odstęp 24 kroków między sobą i skrzydłem pobocznego batalionu.

139. Skoro każdego batalionu oddział, w którym się znajduje straż chorągwianna wniydzie na linię boiową, orłowy wyidzie z szeregu i stanie na przeciwko swojej rotty w urównaniu przewodnich już na linii znajdujących się, do których się obróci twarzą trzymając orła prostopadle przed środkiem ciała.

140. Skoro dwa orły urównane będą przed frontem, szefowie batalionu, zakomenderują: *przewodni na miejsce*, gdy ostatni oddział którego batalionu wniydzie i urówna się na linii: lecz orłowi zostaną przed frontem aż po urównaniu całej linii, a wtedy naczelný dowódzca zakomenderuje:

Orły na miejsce.

141. Adjutańci, najdokładniey urównać powinni swoich dwóch pierwszych przewodnich na linii boiowej, uważając iako zasa-

de urównania orły, skoro ich dwa na linii stanie, poczem z równą dokładnością urównają następujących przewodnich i orłowego, gdy wnydą na linią boiową.

2. *Kolumna w całych odstępach na prawo (lub na lewo) do boiu.*

142. Gdy kolumna ma prawe skrzydło na czele, a naczelny dowódzca zechce ją na prawo do boiu uformować, wskaże przodem adjutantowi swemu lub batalionu naczelnego kolumny, punkt gdzie ma być oparte prawe skrzydło linii, iako też punkt stosunkowy lewy; adjutant zatem niezwłocznie z dwoma wytycznymi uda się na punkt przytknięcia, i tam postawi dwóch wytycznych tak jak przepisano w Szkole batalionu Nro 330

143. Gdyby kierunek linii boiowej nie był ze wszystkim ani prawie równoległym do kierunku kolumny, naczelny dowódzca powinien przodem nieco tak nakierować marsz oddziału naczelnego, aby był równoległy do tej linii, sposobem przepisacym w Szkole Batalionu Nro 351. i tak aby oddział po odmienieniu kierunku w prawo, przynajmniej jeszcze miał cztery kroki do marszerowania na linią boiową.

144. Skoro oddział naczelný weźmie kierunek równoległy do linii boiowej, na-

czelny dowódzca, chcąc aby się zaczęło poruszenie, zakomenderuie:

Na prawo do boiu.

145. Skoro szefowie batalionu powtórzą tę komendę, szef naczelnego batalionu natychmiast zakomenderuie: *batalion, przewodni na prawo.*

146. Gdy oddział naczelny kolumny dojdzie naprzeciwko wytycznego znajdujacego się na punkcie oparcia, odmieni kierunek w prawo i formacya do boiu tak się skuteczni, iak przepisano w Szkole Batalionu.

147. Gdy czoło drugiego batalionu dojdzie za prawe skrzydło linii, szef tego batalionu zakomenderuie: *batalion, przewodni na prawo*; szef każdego z następnych batalionów to samo uczyni, gdy batalion iego na to miejsce przyidzie.

148. Gdy adjutant drugiego batalionu zobaczy, że ostatni oddział pierwszego odmienia kierunek w prawo dla wstąpienia na linię bojową, poprzedzi swój batalion i stanie na teyże linii o 24 kroki od lewego skrzydła pierwszego batalionu, równaiąc się na przewodnich tegoż batalionu.

149. Gdy naczelny oddział drugiego batalionu dojdzie na przeciwko swego adjutanta stojącego na linii bojowej, odmieni kierunek w prawo, i o dwa kroki przed tąż

linią stanie; lewy przewodni tego oddziału wystąpi natychmiast naprzód, obróci się w prawo, zrówna się z przewodniemi pierwszego batalionu, a adjutant poprawi go; co skoro się skutecznym, komendant oddziału zakomenderuje: *w prawo — równaj się.*

150. Naczelnym oddział każdego z następujących batalionów podobnie stanowi się na linii bojowej, jak przepisano dla batalionu drugiego.

151. Skoro linia uformuje się i dokładnie urównana zostanie w danym kierunku, naczelnym dowódca zakomenderuje:

Orły na miejsce.

152. Na tę komendę, orłowi powrócą na swoje miejsca.

153. Naczelnym dowódca znajdując się na punkcie oparcia prawego skrzydła, dopilnuje aby orły dwóch pierwszych batalionów dokładnie stanęły w kierunku, który przeznaczył na linię bojową.

154. Szefowie batalionu w czasie formowania się swych batalionów do boju, stosować się mają do tego, co przepisano w Szkole Batalionu Nro 346.

155. Adjutanci również stosować się będą do tego podczas formowania się swych batalionów, co przepisano w Szkole Batalionu Nro 347.

156 Gdyby kolumna miała lewe skrzydło na czele, uformowałaby się na lewo do boiu, podług tychże samych prawideł.

3. *Kolumna w całych odstępach naprzód do boiu.*

157. (*) Gdy kolumna w otwartych odstępach mająca prawe skrzydło na czele, przychodzi z tyłu prawego skrzydła do linii boiowej, naczelny dowódzca nieco wprzód wskaże swemu lub naczelnego batalionu adjutantowi, punkt gdzie się ma oprzeć prawe skrzydło, iako też punkt stosunkowy lewy, adjutant wzięwszy dwóch wytycznych, postawi ich natychmiast na wyznaczonym kierunku, iak przepisano w Szkole Batalionu Nro 330.

158. Gdy czoło kolumny dojdzie na odstęp plótonowy do dwóch wytycznych, stojących na linii boiowej, naczelny dowódzca zatrzyma kolumnę i rozkaże natychmiast komendantowi pierwszego oddziału, zaprowadzić go do tychże wytycznych, co skoro się uskuteczni, zakomenderuje naczelny dowódzca:

1. *Naprzód do boiu.*

Po powtórzeniu czego, szef naczelnego batalionu kolumny niezwłocznie zakomenderuje: 1. *batalion, przswodni na prawo,* 2. *plótonami w pół lewo -- zachódz.*

(*) *Tabl: XXVIII. fig: 1.*

Szefowie innych batalionów zakomenderują: *batalion, czoło kolumny w lewo*; poczem zakomenderuje naczelny dowódzca:

2. *Marsz, (lub podwòyny krok — marsz.)*

159. Na tę z szybkością powtórzoną komendę, naczelny batalion kolumny uformuje się naprzód do boiu sposobem wyłożonym w Szkole Batalionu Nro 355 i następnie.

160. Następujące bataliony pomarszerują ukośnie, w kolumnie batalionami, ku linii boiowej, tym końcem oddział naczelny każdego batalionu wysunie się z kolumny przez zayście cząstkowe w lewo, poczem uda się naprzód prosto przed siebie.

161. Gdy czoło każdego z tych batalionów na odstęp plótonu zbliży się do swego adjutanta który przodem stanął na linii boiowej, iak się niżej objaśni, szef batalionu zatrzyma swój batalion; dway wytyczni pierwszego oddziału w tym samym momencie wyidą na linią boiową, gdzie ich adjutant dokładnie urówna, a pierwszy oddział na komendę swego szefa stanie niezwłocznie przy tych wytycznych.

162. Poczem szef batalionu zakomenderuje: 1. *naprzód do boiu*; 2. *przewodni na prawo*; 3. *plótonami w pól lewo zachódź*; 4. *marsz*, a potem *naprzód marsz*.

163. Skoro linia się uformuje, naczelnym dowódzcy zakomenderuje:

Orły na miejsce.

164. Dokładność w uskutecznieniu tego poruszenia zależy od kierunku, w którym pomarszerują ukośnie bataliony ku linii boiowej: aby ten kierunek był pewniejszy, naczelnym dowódzcy, szefowie batalionu i adjutanci zachować powinni następujące przepisy.

165. (*) Przed zaczęciem poruszenia, naczelnym dowódzcy rozkaże dwóm adjutantom lub dwóm oficyerom na koniach (*a* i *b*) aby wskazać punkta na linii, gdzie, który batalion kolumny będzie miał udać się, co się następującym uskuteczni sposobem:

166. Oficyer (*a*) szybko poiedzie o odstęp batalionu z dołączeniem 24 kroków, na linii boiowej od naczelnego dowódzcy, i frontem się do niego obróci, a naczelnym dowódzcy urowna go z punktem stosunkowym lewym. Oficyer (*b*) w podobnym odstepie natychmiast stanie za oficyerem (*a*) gdzie twarzą w prawo obróciwszy się, urowna się na oficyera (*a*) i na naczelnego dowódzcy.

167. Gdy dway oficyerowie (*a* i *b*) tym sposobem staną na linii boiowej, naczelnym dowódzcy poruszenie zacząć rozkaże; dru-

(*) *Tabl: XXVIII. fig: 1.*

gi batalion uda się ku officyerowi (*a*), a trzeci ku officyerowi (*b*): gdy adjutant drugiego batalionu stanie na linii, officyer (*a*) szybko poiedzie daley, i stanie w odstępie batalionu z dołączeniem 24 kroków za officyerem (*b*), na którego i na orła pierwszego batalionu urówna się; szef czwartego batalionu uda się zatém z swoim batalionem ku temuż officyerowi (*a*); podobnież officyer (*b*) skoro adjutant trzeciego batalionu stanie na linii boiowej, poiedzie o odstęp batalionu z dołączeniem 24 kroków za (*a*), urówna się na tego officyera i na orła prawego skrzydła, a szef piątego batalionu ku temu officyerowi (*b*) z batalionem swoim uda się; tym sposobem dway adjutanci na przemianę posuwać się będą, skoro adjutant tego batalionu, który ku nim marszeruie, na ich miejscu stanie. Naypilniey uważać powinni, aby ani za wielki, ani za mały nie zostawiali między sobą odstęp i aby dokładnie na linii boiowej urównali się.

168. Naczelny dowódzca, lub officyer, któremu da to zlecenie, stanie, skoro poruszenie się zacznie na punkcie przytknięcia prawego skrzydła, iak w formacyi *na prawo do boiu* i to samo, co tam, przestrzegać powinien.

169. Szefowie batalionu równo zawsze z pierwszym oddziałem swego batalionu i

z strony przewodnich znajdować się powinni, gdy ten ku linii boiowej marszeruje; a gdy na linię wstępować zaczyna, tym samym sposobem sobie postąpią, iak przepisano w Szkole Batalionu Nro 346.

170. Adjutanci z szybkością poprzedzić powinni batalion, aby stanąć na linii boiowej na miejscu adjutanta jeneralskiego, gdy czoło ich batalionu na sto kroków do linii się zbliży, poczem w czasie formowania się ich batalionu, postępować sobie mają, iak w Szkole Batalionu Nro 347 przepisano.

171. Gdy kolumna mająca lewe skrzydło na czele, przychodzi z tyłu lewego skrzydła na linię boiową, formować się będzie *naprzód do boiu*, podług tych samych prawideł.

4. *Kolumna w całych odstępach, mająca prawe skrzydło na czele w tył do boiu.*

172. Gdy kolumna w całych odstępach, mająca prawe skrzydło na czele przychodzi z przodu prawego skrzydła na linię boiową, naczelny dowódzca nieco przodem wskaże iednemu z adjutantów swoich, lub adjutantowi batalionu naczelnego punkt, gdzie zechce oprzeć prawe skrzydło, iako też punkt stosunkowy lewy: adjutant ten niezwłocznie zatem postawi dwóch wytycznych w kie-

runku wskazanym, tak iak przepisano w Szkole Batalionu Nro 330.

173. Gdy czoło kolumny zbliży się na odstęp plótonu do dwóch wytycznych ustanowionych na linii bojowej, naczelny dowódzca zatrzyma kolumnę, i rozkaże natychmiast szefowi pierwszego oddziału postawić go w tył do boiu za dwoma wspomnianemi wytycznemi, co się uskuteczni iak przepisano w Szkole Batalionu Nro 372.

174. Po tém przygotowaniu zakomenderuie naczelny dowódzca:

1. *W tył do boiu.*

(*) Skoro to powtórzą szefowie batalionu, natychmiast szef pierwszego batalionu zakomenderuie: 1. *batalion, przez prawo*; 2. *w pra — wo.*

Szef kazdego z następujących batalionów zakomenderuie: *batalion, czoło kolumny w prawo.*

Poczem naczelny dowódzca:

2. *Marsz, (lub podwoyny krok) — marsz.*

175. Na tę z szybkością powtórzoną komendę, pierwszy batalion kolumny uformuje się w tył do boiu, na oddział naczelny, iak przepisano w Szkole Batalionu Nro 375 i następnie.

(*) *Tabl. XXVIII. fig: 2.*

176. Bataliony następne ukośnie pomarszerują w kolumnie batalionami ku linii boiowej; tym końcem naczelny oddział każdego z nich wysunie się z kolumny przez zachodzenie w prawo, poczem ukośnie pomarszeruje ku linii boiowej, iak w formowaniu się *naprzód do boiu*.

177. Gdy czoło każdego batalionu zbliży się na odstęp plótonu do swego adjutanta, który iuż przodem powinien był stanąć na linii boiowej, iak się przepisało w formacyi *naprzód do boiu*, szef batalionu zatrzyma swój batalion, dway przewodni pierwszego oddziału w tym samym momencie staną na linii boiowej, gdzie ich adjutant dokładnie urówna, i naczelny oddział natychmiast na komendę swego szefa stanie w tył do boiu za swemi dwoma przewodniami; co skoro się uskuteczni, szef batalionu rozkaże swemu batalionowi uformować się *w tył do boiu*, komenderując iak przepisano w Szkole Batalionu Nro 375.

178. Skoro linia uformuje się, naczelny dowódzca zakomenderuje:

Orły na miejsce.

179. Naczelny dowódzca rozkaże dwóm adjutantom lub dwóm officyerom na koniach, wskazać w tém formowaniu się punkta, gdzie który batalion będzie miał stanąć na linii boiowej, tak iak przepisano wyżej Nro 166, i następnie.

180. Naczelný dowódzca, lub ten któremu to zleci, w czasie uskutecznienia tego poruszenia stać będzie na punkcie oparcia linii, iak w formowaniu się *na prawo do boiu*, i tym samym sobie postąpi sposobem.

181. Szefowie batalionu równo zawsze z pierwszym oddziałem swego batalionu i z strony przeciwney przewodnich znajdować się mają w czasie marszerowania ku linii boiowej, dla uregulowania tego marszu; gdy potém batalion ich zacznie wstępować na linię boiową, toż samo zachować powinni, co w formowaniu się *naprzód do boiu*.

182. Adjutanci też same mają obowiązki w tey formacyi, co w formowaniu się *naprzód do boiu*.

183. Gdy kolumna ma lewe skrzydło na czele i z przodu na linię boiową przychodzi, tym samym sposobem *w tył do boiu* uformuje się.

ARTYKUŁ III.

Formacje przez połączenie dwóch poruszeń.

184. Potrzeba czasem dwa poruszenia połączyć dla uformowania kolumny do boiu, iak się niżej wytłomaczy.

185. Kiedy n. p. kolumna w całych odstępach będzie miała formować się naprzód do boiu, na który z oddziałów wewnętrznych kolumny, cała część kolumny, która się znajduje przed oddziałem przeznaczonym za podstawę urownania, uskuteczni kontrmarsz i potem uformuje się *w tył do boiu* na tenże oddział; cała zaś część kolumny znajduąca się za oddziałem wskazanym uformuje się na tenże oddział *naprzód do boiu*.

186. W takim razie naczelny dowódzca powinien zawsze przeznaczyć za podstawę urownania ostatni oddział którego batalionu.

187. (*) Gdy zatém kolumna z plutonów złożona w całych odstępach mająca prawe skrzydło na czele, ma się uformować do boiu, na czwartym batalion, naczelny dowódzca, zatrzymawszy kolumnę, jeżeli jest w marszu, pędzie do szóstego plutonu tego batalionu, i postawi dwóch wytycznych przed rotą prawego i lewego skrzydła tego plutonu, mającego służyć za podstawę urownania.

188. Naczelny dowódzca rozkaże szefowi czwartego batalionu, aby rozkazał zrobić kontrmarsz, i tenże sam rozkaz pošle do szefów trzech batalionów przed czwartym znajdujących się: osmy pluton tego batalionu nie robi kontrmarszu.

(*) *Tabl. XXIX. fig: 1.*

189. W czasie tego poruszenia naczelnym dowódzca rozkaże pierwszy plóton piątego batalionu postawić w urównaniu szóstego plótonu czwartego batalionu, i o 24 kroki od jego lewego skrzydła.

190. Skoro cztery bataliony naczelne kolumny uskutecznią kontrmarsz, naczelnym dowódzca pośle do szefa trzeciego batalionu z rozkazem, aby komenderował co następuje, i co szefowie drugiego i pierwszego batalionu powtórzą: 1. *w tył do boiu*; 2. *batalion, czoło kolumny w lewo*.

191. Naczelnym dowódzca powinien oraz posłać do szefa szóstego batalionu z rozkazem komenderowania co następuje, i co szefowie siódmego i osmego batalionu powtórzyć powinni: 1. *naprzód do boiu*; 2. *batalion, czoło kolumny w lewo*.

192. Naczelnym dowódzca sam rozkaże szefowi czwartego batalionu, aby komenderował: 1. *w tył do boiu*; 2. *batalion, przez lewo*; 3. *w le — wo*; a szefowi piątego batalionu, aby komenderował: 1. *naprzód do boiu*; 2. *batalion, przewodni na prawo*; 3. *plótonami w pót lewo zachodź*.

Poczém naczelnym dowódzca zakomenderuje:

Marsz.

193. Na tę z szybkością powtórzoną komendę ogólny ruch znacznie i uskuteczni się podług prawideł przepisanych w formowaniu się *naprzód i w tył do boiu.*

194. Szósty plóton czwartego batalionu i pierwszy piątego, które najprzód stanęły na linii boiowej, nie ruszą się z miejsca, i służyć będą za podstawę ogólnego urownania.

195. Kiedy w podobnym przypadku, linia zamiast naprzód ma w tył front zrobić, naczelny dowódzca weźmie za podstawę urownania pierwszy plóton piątego batalionu, rozkaże mu kontrmarsz zrobić i postawi dwóch wytycznych przed rotą prawego i lewego jego skrzydła.

196. Pośle do szefów pierwszych trzech batalionów rozkaz, aby swym batalionom kontrmarsz zrobić kazali, i sam tenże rozkaz da szefowi czwartego batalionu.

197. Gdy cztery naczelne bataliony kontrmarsz uskuteczną, naczelny dowódzca rozkaże szósty plóton czwartego batalionu postawić w urownaniu pierwszego plótonu piątego batalionu, o 24 kroki od jego prawego skrzydła.

198. Po tem przygotowaniu pośle naczelny dowódzca rozkaz szefowi trzeciego batalionu komenderowania co następuje, i co szefowie drugiego i pierwszego batalionu powtórzą:

powtórzą: 1. *naprzód do boiu*; 2. *batalion*; *czoło kolumny w prawo*.

199. Naczelny dowódzca pośle oraz do szefa szóstego batalionu rozkaz, komenderowania co następuje, i co szefowie siódmego i osmego batalionu powtórzą; 1. *w tył do boiu*; 2. *batalion, czoło kolumny w prawo*.

Sam rozkaże szefowi czwartego batalionu, aby komenderował: 1. *naprzód do boiu*; 2. *przewodni na lewo*; 3. *plótonami w pół prawo zachodź*. A szefowi piątego batalionu rozkaże, aby komenderował: 1. *w tył do boiu*; 2. *batalion, przez prawo*; 3. *w pra — wo*.

Poczem naczelny dowódzca zakomenderuje:

Marsz.

200. Na tę z szybkością powtórzoną komendę, ogólny ruch zacznie i uskuteczni się podług prawideł przepisanych w formowaniu się *naprzód* i *w tył do boiu*.

201. Pierwszy plóton piątego batalionu; i szósty plóton czwartego, które przodem na linii boiowej ustanowione zostały, nie ruszą się z miejsca, i służyć będą za zasadę ogólnego urównania.

202. Gdy kolumna mająca prawe skrzydło na czele; i przychodząc z tyłu na li-

nią boiową, postępuje na teyże linii, i będzie miała zachodzić do boiu, nim cała w nowy wniydzie kierunek, takowe formowanie się, następującym się sposobem uskuteczni.

203. (*) Gdy naczelny dowódzca zatrzyma kolumnę n. p. w moment, kiedy czwarty plóton czwartego batalionu w niydzie w nowy kierunek, sprawdziwszy kierunek ogólnych przewodnich, którzy podług prawideł wyżej przepisanych powinni być z boku w części kolumny, znajdującey się już w nowym kierunku, i ustanowiwszy w tymże kierunku kolumnę, podług prawideł wyżej przepisanych Nro 89 i następnie, pośle natychmiast adjutanta do szefa batalionu, naybliższego nowego kierunku (co w tym tu przykładzie, jest batalion piąty) że batalion ma w lewo wysunąć się z kolumny dla uformowania się *naprzód do boiu*, a gdy naczelny dowódzca osądzi, że rozkaz jego doszedł, zakomenderuie:

1. *W lewo do boiu.*

204. Szefowie czterech pierwszych batalionów powtórzą tę komendę, a szef czwartego batalionu, którego cztery plótony tylko weszły w nowy kierunek, zakomenderuie zaraz potem: 1. *dwa ostatnie plótony naprzód do boiu.*

(*) *Tabl. XXIX. fig: 2.*

Szef piątego batalionu odebrawszy zlecenie naczelnego dowódcy względem poruszenia, które batalion jego ma uskutecznić zakomenderuje, iak następuje: i co szef każdego z trzech ostatnich batalionów kolumny powtórzy: 1. *naprzód do boiu*; 2. *batalion, czoło kolumny w lewo*.

Poczém naczelnny dowódzca zakomenderuje:

2. *Marsz.*

205. Na tę komendę, która się z szybkością powtórzy, formacya uskuteczni się.

206. Gdyby kolumna nie z tyłu lecz z przodu na linią boiową przychodziła, formacya uskuteczniłaby się następującym sposobem:

207. (*) Skoro naczelnny dowódzca zatrzyma kolumnę, i poprawi urównanie przewodnich, którzy w nowy kierunek weszli, rozkaże ostrzedz szefa piątego batalionu, że jego batalion ma w prawo wysunąć się z kolumny dla uformowania się w tył do boiu, poczém zakomenderuje:

1. *W lewo do boiu.*

Co skoro powtórzą szefowie czterech pierwszych batalionów kolumny, szef czwartego batalionu zaraz potem zakomenderuje: *dwa ostatnie plòtony w tył do boiu.*

5*

(*) *Tabl. XXIX. fig. 3.*

Szef piątego batalionu ostrzeżony o poruszeniu, które jego batalion ma uskutecznić, zakomenderuje iak następuje: i co szef każdego z trzech ostatnich batalionów kolumny powtórzy: 1. *w tył do boju*; 2. *czoło kolumny w prawo*.

Późem naczelny dowódzca zakomenderuje:

2. *Marsz.*

Na tę z szybkością powtórzoną komendę, formacya uskuteczni się.

208. Wszystkie te różne poruszenia uskutecznią się podług tych samych prawideł i sposobów w kolumnie mającey lewe skrzydło na czele.

Uwagi względem tego poruszenia.

209. Gdyby czoło piątego batalionu znajdowało się bliżej iak o pięćdziesiąt kroków od linii boiowej, w moment gdy naczelny dowódzca zatrzyma kolumnę, gdy ta przychodzi z tyłu na tęż linię, batalion ten uformuje się naprzód do boju przez zayście pół ćwiertciowe plótonów, zamiast wysunięcia się ukośnego całą kolumną batalionową, iak przepisano dla następujących batalionów. Gdyby przeciwnie kolumna przychodziła z przodu na linię boiową, piąty batalion w takimże samym przypadku wstąpiłby na linię przez marsz prawem skrzydłem, za-

miast wysunięcia się ukośnego z kolumny.
Tabl: XXIX. fig: 5 ten przypadek wyraża.

ARTYKUŁ IV.

Różne sposoby formowania kolumny do boju, gdy ta znajduje się w pół odstępach i ma prawe lub lewe skrzydło na czele.

Kolumny w pół odstępach mogą się uformować, iak kolumny w odstępach całkowitych.

- | | |
|----------------------------------|------------|
| 1. <i>W lewo (lub w prawo)</i> | } do boju. |
| 2. <i>Na prawo (lub na lewo)</i> | |
| 3. <i>Na przód.</i> | |
| 4. <i>W tył.</i> | |

210. 1^{mo} Chcąc aby kolumna w pół odstępach znajduąca się, uformowała się do boju przez zayście w lewo lub w prawo, należy koniecznie wprzód wziąć kazać całe odstępki między oddziałami, co się uskuteczni od czoła, iak następuje.

211. Gdy kolumna w pół odstępach, mająca prawe skrzydło na czele postępuje w kierunku, w którym naczelny dowódzca chce ją do boju uformować, zatrzyma kolumnę, skoro ostatni oddział dojdzie do tego punktu, gdzie chce oprzeć lewe skrzydło linii, poczem zakomenderuje:

Kolumna ma odstępy wzięść od czoła.

Po powtórzeniu czego, szef naczelnego oddziału ostrzeżony przez naczelnego dowódcę, zakomenderuje: 1. *plóton naprzód*; 2. *przewodni na lewo*; 3. *marsz*.

212. Następujące oddziały zaczną marszerować jeden po drugim, stosując się do tego, co przepisano w Szkole Batalionu.

213. Szefowie batalionu dopilnują, aby naczelny oddział ich batalionu nie pędzey marszerować zaczął, aż póki ostatni oddział poprzedzającego batalionu, tak daleko odmarszeruje, żeby oprócz odległości wyrównywaiącej jego frontowi zostawił odstęp 24 kroków, który się ma znajdować między batalionami w linii.

214. Gdyby naczelny dowódzca chciał natychmiast uformować kolumnę do boiu przez zachodzenie w lewo, zatrzyma ją, skoro zobaczy, że ostatni oddział ma odstęp przyzwoity; poprawiwszy naówczas, jeżeli tego osądzi potrzebę, kierunek przewodnich sposobami wyżej przepisanemi, uformuje kolumnę przez zachodzenie w lewo do boiu.

215. Przed zaczęciem poruszenia wskaże naczelny dowódzca adjutantowi naczelnego batalionu, punkt stosunkowy naprzód, i ten adjutant dopilnuje, aby przewodni na-

czelny prosto ku punktowi wskazanemu dążył.

216. Gdyby kolumna nie w pół odstępach, lecz do rozwiania lub w masę była ściśnięta, a naczelny dowódzca chciał kazać wziąć odstepy, aby potem w lewo do boiu mogła zachodzić, tym samym iak wyżej sposobem zakomenderuie, i poruszenie podług tych samych zasad skuteczni się.

2. *Kolumna w pół odstępach na prawo (lub na lewo) do boiu.*

217. Kolumny w pół odstępach uformują się na prawo (lub na lewo) do boiu na też same komenderowania i temi samymi sposobami, iak kolumny w całych odstępach.

3. *Kolumna w pół odstępach naprzód do boiu.*

218. Gdy naczelny dowódzca zechce, aby kolumna w pół odstępach, zatrzymawszy ją, uformowała się *naprzód do boiu*, rozkaże nayprzód batalionowi naczelnemu wziąć odstepy całkowite między plótonami, poczem go natychmiast zatrzyma, i daley zakomenderuie, iak przepisano dla uformowania kolumny w całych odstępach *naprzód do boiu*.

219. Każdy batalion kolumny tak sobie postąpi, iak w kolumnie w całych odstępach.

pach; szefowie batalionów, które ukośnie z kolumny wysunąć się mają, nieco bardziej zachodzić każą naczelnemu oddziałowi, i w marszu ku linii boiowej, rozkażą wziąć całe odstępy między oddziałami, dla tego, aby zbliżywszy się do linii, miały potrzebny odstęp do uskutecznienia pół ćwierciowego zachodzenia.

Naczelný dowódzca może kazać batalionowi naczelnemu, zamiast wzięcia odstępów, zemknąć się do rozwiania, i rozwinać się na naczelný oddział, podczas, gdy bataliony następujące wysuwają się z kolumny i ukośnie ku linii boiowej marszerują.

4. *Kolumna w pół odstępach w tył do boiu.*

220. Kolumna w pół odstępach uformuje się w tył do boiu na też same kolumnowania, i podług tych samych sposobów, co kolumna w całych odstępach.

221. Dla uskutecznienia tego poruszenia, nie potrzeba, aby były wzięte odstępy całkowite między oddziałami.

ARTYKUŁ V.

Kolumny w masie.

222. Kolumna w masie z jakiegokolwiek bądź liczby batalionów złożona, może się

rozwinąć: 1. *naprzód*; 2. *w tył*; 3. *w lewo*; 4. *w prawo*; tak iak następuje:

1. *Naprzód.*

223. Wystawmy sobie kolumnę z ośmiu batalionów w marszu plótami w całych odstępach, mając prawe skrzydło na czele; gdy naczelny dowódzca zechce tę kolumnę naprzód rozwinąć, wskaże przodem dwom adiutantom, lub officyerom na koniach, punkt kierunku prawy i lewy linii, na które chce rozwinąć kolumnę; poczem rozkaże zemknąć się na pół odstepu.

224. Skoro ci dwaj adjutanci, wynaydą punkta posrzednie między dwoma punktami danemi kierunku, ieden z nich zostanie na miejscu, a drugi pojedzie na punkt, gdzie ma przyiść czoło kolumny.

Gdyby nie było przedmiotów, znacznych, któreby mogły służyć za punkta kierunku, prawy i lewy, naczelny dowódzca przodem postawi dwóch adjutantów na obranej linii boiowej, w odstepie iednego batalionu; ci dwaj adjutanci służyć będą za podstawę urównania ogólnego, ieden z nich znajdować się ma na punkcie, gdzie ma przyiść czoło kolumny, i mają być do siebie twarzą obrócen.

225. Gdy czoło kolumny zbliży się do linii boiowej, naczelny dowódzca rozkaże zemknąć się do rozwiiania, i zatrzyma pier-

wszy plóton o dwa kroki od adjutanta znajdujacego się na tey linii.

226. Skoro kolumna do rozwiiania się zemknie, naczelny dowódzca rozkaże złożyć dywizye na miejscu i znowu zemknąć się do rozwiiania, chyba żeby szczególne okoliczności kazały rozwinąć się plótonami.

227. Ponieważ rozwiianie zawsze prosto (*carrément*) uskutecznić się powinno, naczelny dowódzca powinien kolumnę postawić prostopadle do linii boiowej przez odmianę kierunku, gdyby ukośnie stanęła.

228. (*) Naczelny dowódzca każe potém postawić dwóch wytycznych na linii boiowej, na przeciwko roty prawego i lewego skrzydła naczelnego oddziału, i dokładnie ich urówna.

229. Po tém przygotowaniu, naczelny dowódzca może kazać rozwinąć się batalionami w mafsie, na którykolwiek batalion, sposobem następującym.

230. Wystawiamy tu sobie, że kolumna na czwarty batalion ma się rozwinąć; ten bowiem przykład, wszystkie przypadki w sobie zawiera.

231. Naczelny dowódzca chcąc aby się poruszenie zaczęło, zakomenderuje:

1. *Batalionami w mafsie, na czwarty batalion rozwin kolumnę.*

(*) *Tabl. XXX. fig: 4 i 4.*

252. To skoro się powtórzy, szef oznaczonego batalionu ostrzeże go, aby się nie ruszał; szef każdego z poprzedzających tamten batalionów zakomenderuje: 1. *batalion przez prawo*; 2. *w pra — wo*.

253. Szef każdego z batalionów znajdujących się za batalionem oznaczonym, przeiechawszy przez odstępy dzielące bataliony, na prawe skrzydło swego batalionu, natychmiast zakomenderuje: 1. *batalion, przez lewo*; 2. *w le — wo*.

254. Skoro naczelný dowódzca wskaże, na który batalion kolumna ma się rozwinąć; ieden z adjutantów poiedzie szybko na linią boiową i stanie nieco daley iak punkt, gdzie ma być oparty batalion prawego skrzydła; ten adjutant obróci się twarzą ku lewemu punktowi kierunku, i urówna się iak najdokładniey na dwóch wytycznych postawionych przed czołem kolumny. Poczém naczelný dowódzca zakomenderuje:

2. *Marsz.*

255. Na tę z szybkością powtórzoną komendę, poruszenie zacznie się; bataliony pomarszeruią skrzydłem w iedney z sobą linii, równaiąc się każdy na batalion, który go poprzedza w porządku kolumny, i zachowuiąc między sobą odstęp sześciu kroków.

236. Szef naczelney dywizyi kolumny, marszerując obok swego przewodniego prawego, udawać się będzie nieco w tył za adjutanta znajdującego się na linii, za punktem, gdzie batalion iego ma przytknąć.

237. Skoro tylko poruszenie się zacznie, adjutanci trzeciego i piątego batalionu udadzą się szybko naprzód na punkta, gdzie ich bataliony mają stanąć, rachując oprócz długości frontu dywizyi, odstęp sześciu kroków, który znajdować się ma między kolumnami batalionowemi po rozwinięciu. -

238. Gdy pierwsza rota tych batalionów zrówna się z adjutantem, szef batalionu zakomenderuje: 1. *trzeci* (lub *piąty*) *batalion*; 2. *stóy*; 3. *front*.

239. Gdyby roty otworzyły się w marszu, doysć powinny na komendę *stóy*, i dopiero iak doydą, szef batalionu, *front* zakomenderuje:

240. Na komendę *stóy*, do tych batalionów uczynioną, adjutanci drugiego i szóstego batalionu póydu naprzód na punkta, gdzie ich bataliony zatrzymać się mają; toż samo uczynią adjutanci pierwszego i siódmego batalionu, skoro usłyszą komendę *stóy*, do drugiego i szóstego batalionu uczynioną, i tak daley.

241. Skoro Szef czwartego batalionu zobaczy, że już prawie jest odsłonięty, zakomenderuje: 1. *batalion naprzód*; 2. *przewodni na lewo*; 3. *marsz*.

242. Na komendę *marsz*, którą wyrzec powinien w moment, gdy zobaczy batalion zupełnie odsłonięty, batalion ten pomarszeruje ku linii bojowej; gdy pierwszego dywizya dojdzie do dwóch wytycznych postawionych na tejże linii, szef batalionu zatrzyma swój batalion; adjutant natychmiast postawi podofficyera zastępcę, który jest w środku dywizyi, w kierunku wytycznych naprzeciwko jego rot; co skoro się uskuteczni, szef batalionu zakomenderuje: *w lewo — równaj się*.

243. Na tę komendę, dywizya naczelną czwartego batalionu urówna się: lewy przewodni każdej z innych dywizyów tegoż batalionu, stanie w przyzwoitym odstępie od poprzedzającego przewodniego i na niego się urówna, a dywizye urównają się w lewo; szefowie dywizyów staną o dwa kroki zewnątrz swoich lewych przewodnich dla poprawienia, gdyby tego była potrzeba, urównania swej dywizyi.

244. Skoro szef trzeciego batalionu zobaczy go odsłonięty, zakomenderuje: 1. *batalion naprzód*; 2. *przewodni na lewo*; 3. *marsz*.

245. Na komendę *marsz*, trzeci batalion pomarszeruie ku linii boiowej, do której gdy się o dwa kroki zbliży, gdzie adjutant nieco przodem o sześć kroków od prawego skrzydła czwartego batalionu, powinien być stanąć, szef go zatrzyma; prawy i lewy przewodni, i podofficer zastępca z środka naczelney dywizyi tego batalionu, natychmiast wystąpią na linię boiową, i obróćą się frontem do wytycznych, przed czwartym batalionem znajdujących się, gdzie ich adjutant najdokładniey urówna; poczem szef batalionu zakomenderuie: *w lewo — równay się*.

246. Na tę komendę, naczelna dywizya doydzie do swoich przewodnich; lewy przewodni każdej z następnych dywizyów stanie w przyzwoitym odstępnie i urówna się na swego poprzednika, a dywizye szybko urównaią się w lewo.

247. Drugi i pierwszy batalion, tym samym sposobem sobie postąpią, iak przepisano dla trzeciego.

248. Podług tych samych zasad rozwinię się lewe skrzydło: skoro piąty batalion front zrobi, szef tego batalionu zakomenderuie: 1. *batalion naprzód*; 2. *przewodni na prawo*; 3. *marsz*.

249. Na komendę *marsz*, piąty batalion pomarszeruie ku linii boiowej, do której

gdy się odwa kroki zbliży, gdzie adjutant nieco przodem o sześć kroków od lewego skrzydła czwartego batalionu stanąć był powinien, szef go zatrzyma. Prawy i lewy przewodni, i podofficyer zastępca z śródka naczelney dywizyi tego batalionu natychmiast wystąpią na linią boiową, obrócą się frontem do wytycznych znajdujących się przed czwartym batalionem, z którymi ich adjutant dokładnie urówna; co skoro się uskuteczni, szef batalionu zakomenderuje: *w prawo — równaj się.*

250. Szósty, siódmy i osmy [batalion zupełnie tak sobie postąpią, iak dla piątego przepisano.

251. Po skończonym rozwianiu, naczelny dowódzca zakomenderuje:

Przewodni na miejsce.

252. Na tę komendę przewodni znajdujący się przed każdą kolumną batalionową, iako i wytyczni z przed czwartego batalionu na swoje miejsca powrócą.

253. (*) Naczelny dowódzca oznaczy zatem batalion i dywizyą, na którą zechce kazać rozwinąć, podług tego, czyli mu linią bardziey w prawo lub w lewo rozciągnąć wypada.

(*) *Tabl: XXX. fig: 5 i 4.*

254. Wystawiamy tu sobie, że to jest druga dywizya czwartego batalionu.

255. Naczelny dowódzca przyiechawszy do tego batalionu, i kazawszy postawić dwóch wytycznych przed rotą prawego i lewego skrzydła pierwszej dywizyi, zakomenderuie :

Na drugą dywizyą czwartego batalionu rozwincie kolumny.

256. Po powtórzeniu tey komendy, szef czwartego batalionu ostrzeże drugą dywizyą, żeby się nie ruszała i natychmiast zakomenderuie : 1. *batalion przez prawo i przez lewo* ; 2. *w prawo i w le — wo.*

257. Szefowie batalionów znajdujących się na prawey stronie czwartego, zakomenderuia : 1. *batalion przez prawo* ; 2. *w pra — wo.*

258. Szefowie batalionów znajdujących się po lewey stronie czwartego, zakomenderuia : 1. *batalion przez lewo* ; 2. *w le — wo.*

259. Gdy tym sposobem bataliony ku skrzydłom się obroca, szefowie batalionu staną na prawey stronie swoich batalionów; o ośm lub dziesięć kroków od kolumny; tym końcem szefowie batalionów, które się w lewo obróciły, przeiada przez odstępy batalionowe i staną zewnątrz linii boiowej.

260. Skoro naczelny dowódzca oznaczy batalion, na który kolumny mają się rozwinać,

winąć, ieden z iego adjutantów lub officyer na koniu poiedzie na prawo a drugi na lewo, i każdy z nich stanie nieco daley, iak punkt gdzie sądzi, że koniec linii dotknie, gdzie przyechawszy obróca się do siebie twarzą i staną dokładnie między punktami kierunku prawym i lewym, postępując sobie, iak przepisano w Szkole Batalionu Nro 305 i następnie.

261. Skoro naczelny dowódzca zobaczy, że dway adjutanci tym sposobem stanęli, zakomenderuie:

2. *Marsz (albo podwóyny krok, — marsz.)*

262. Na tę komendę rozwiianie zacznie się; szef naczelney dywizyi batalionu prawego skrzydła linii, znajdujący się obok swego prawego przewodniego, uda się nieco w prawo, za adjutanta stojącego na prawém skrzydle, dla tego, aby nie przeszedł za linią. Dywizya naczelna wszystkich innych batalionów rozwiiających się prawém skrzydłem, pomarszeruie w ślady pierwszego batalionu.

263. Szef pierwszey dywizyi batalionu lewego skrzydła linii, znajdujący się obok lewego przewodniego swey dywizyi, uda się nieco w lewo za adjutanta stojącego na lewém skrzydle.

264. Czwarty batalion rozwinie się najprzód, stosując się do tego, co przepisano w Szkole Batalionu.

265. Skoro szef trzeciego batalionu zobaczy, że pierwsza dywizya czwartego batalionu stanie, i gdy iego batalion na odstęp 24 kroków odmarszeruie, zakomenderuie: 1. *trzecia dywizya*; 2. *stóy*, a szef dywizyi zakomenderuie: *front*.

266. Druga i pierwsza dywizya pomarszeruią dalej i przez swych szefów zatrzymane zostaną, iak przepisano w Szkole Batalionu.

267. Gdy szef drugiego batalionu zobaczy, że pierwsza dywizya trzeciego batalionu stanie i skoro batalion iego na odstęp 24 kroków odmarszeruie, zakomenderuie podobnież: 1. *trzecia dywizya*; 2. *stóy*, a szef dywizyi: *front*.

268. Szef pierwszego batalionu również sobie postąpi.

269. Skoro trzecia dywizya każdego z tych batalionów odstoniętą zostanie, szef tey dywizyi zakomenderuie: 1. *dywizya naprzód*; 2. *przewodni na lewo*; 3. *marsz*.

270. Na komendę *marsz*, trzecia dywizya pomarszeruie ku linii bojowej gdzie zatrzymaną zostanie przez swego szefa o dwa kroki od adjutanta, który nieco wprzód na tey linii, powinien był stanąć.

271. Skoro trzecia dywizya stanie, prawy i lewy przewodni, tudzież podofficer zastępca z śródka tej dywizyi, wystąpią na linię boiową i obrócą się frontem do przewodnich batalionu po lewey stronie stojącego, gdzie ich adjutant urówna; poczem szef dywizyi zakomenderuie: *w lewo — równay się.*

Druga i pierwsza dywizya każdego batalionu następnie pomarszeruią na linię boiową jedna po drugiej, stosując się do tego, co przepisano w Szkole Batalionu.

272. Bataliony, które lewem skrzydłem marszeruią, rozwiną się tym samym sposobem.

273. Szef piątego batalionu, skoro zobaczy, że trzecia dywizya czwartego batalionu stanie, i iego batalion o dwadzieścia cztery kroków odmarszeruie, zakomenderuie: 1. *pierwsza dywizya*; 2. *stój*; poczem szef dywizyi zakomenderuie: *front.*

274. Skoro pierwsza dywizya front zrobi, prawy i lewy przewodni, i podofficer zastępca z śródka tej dywizyi staną na lini boiowej, obrócą się frontem do przewodnich batalionu, po prawey ich stronie stojącego, gdzie ich adjutant urówna; poczem szef dywizyi zakomenderuie: *w prawo równay się.*

275. Druga i trzecia dywizya piątego batalionu rozwina się podług prawideł przepisanych w szkole Batalionu.

276. Szefowie szóstego, siódmego i osmego batalionu zatrzymają ieden po drugim pierwszą dywizyą swego batalionu, iak dopiero przepisano dla szefa piątego, a dywizye następujące stosować się będą do tego, co przepisano w Szkole Batalionu.

277. Skoro linia rozwinie się, naczelny dowódzca zakomenderuje:

3. *Orły na miejsce.*

278. Naczelny dowódzca doyrzy, aby przewodni i orły czwartego batalionu i stojących obok niego po prawey i po lewey, dokładnie w kierunku stanęli.

279. Skoro szefowie batalionu zatrzymają dywizyą naczelną lub ostatnią swego batalionu, iak się wyżej przepisało, doyrzą rozwiania innych dywizyów; i gdyby szef którey dywizyi za prędko lub za późno stanąć kazał swey dywizyi, poprawią to przy następującey, i zapobiegną tym sposobem, aby ta omyłka dalszego nie miała wpływu.

280. Adjutantci batalionów rozwiiających się na ostatnią swoją dywizyą, poprzedzą nieco też dywizyą, aby stanąwszy na linii boiowej, wskazali szefowi dywizyi moment, gdzie ją zatrzymać powinien.

281. Gdyby kolumna z dwóch tylko, albo nawet z czterech batalionów była złożona, naczelnym dowódcą mógłby nie kazać rozwinąć batalionami w kolumnach i w tedy rozwinięcie uskuteczniłoby się podług prawideł przepisanych w szkole Batalionu, uważając co następuje.

282. Wystawiamy sobie kolumnę z czterech batalionów, mającą prawe skrzydło naczelną, i która ma na trzecią dywizyą drugiego batalionu rozwinąć się.

283. Naczelnym dowódcą postawi dwóch wytycznych przed dywizyą naczelną kolumny i zakomenderuje:

1. *Na trzecią dywizyą drugiego batalionu rozwinąć kolumnę.*

283. Po powtórzeniu tej komendy, szef drugiego batalionu ostrzeże dywizyą oznaczoną, żeby się nie ruszała z miejsca, poczem zakomenderuje: 1. *batalion przez prawo*; 2. *w pra — wo.*

285. Szef pierwszego batalionu też samo zakomenderuje, co szef drugiego.

286. Szefowie trzeciego i czwartego batalionu przebiechawszy na drugą stronę kolumny, staną na prawym jej boku, i natychmiast zakomenderują: 1. *batalion przez lewo*; 2. *w le — wo.*

287. Skoro naczelny dowódzca oznaczy dywizyą urównania, adjutant ieden poiedzie szybko w prawo, i stanie nieco daley, niż punkt, gdzie ma bydź oparte prawe skrzydło linii, gdzie się urówna na wytycznych znajdujących się przed czołem kolumny.

288. Skoro ten adjutant tym sposobem stanie, naczelny dowódzca zakomenderuie:

2. *Marsz* (albo *podwójny krok — marsz.*)

289. Na tę z szybkością powtórzoną komendę, rozwinięcie zacznie się; drugi batalion rozwinie się podług prawideł przepisanych w Szkole Batalionu; szef pierwszego batalionu zatrzyma swoją trzecią dywizyą, skoro odmarszeruie od pierwszej dywizyi drugiego batalionu na odstęp 24 kroków.

290. Szefowie trzeciego i czwartego batalionu, zatrzymają pierwszą dywizyą, podług tychże samych prawideł.

291. Dywizya każdego batalionu, która się najpierwsza rozwia, ustanowioną zostanie na linii bojowej, iak się wyżej przepisało. Inne dywizye stosować się będą do zasad przepisanych w Szkole Batalionu.

292. Naczelny dowódzca też same ma obowiązki, co wyżej dla niego przepisano.

293. Szefowie batalionu podczas rozwiania, stosować się mają, każdy w swoim batalionie, do tego co im przepisano wyżej Nro 279.

294. Adjutanci toż samo mają do uważania, co przepisano wyżej, i skoro rozwianie się skończy, naczelný dowódzca zakomenderuje:

3. Orły na miejsce.

295. Różne te rozwiania uskutecznią się w kolumnie, mającey lewe skrzydło na czele, podług tych samych prawideł, lecz wspacznym sposobem.

2. Rozwianie w tył.

296. Gdy naczelný dowódzca zechce rozwinąć kolumnę *w tył*, rozkaże najprzód zrobić kontrmarsz, poczem każe rozwinąć się podług tych samych prawideł i tym samym sposobem, które przepisano wyżej dla rozwiania *naprzód*.

3. Rozwianie w lewo.

297. Kolumna ściśnięta może również uformować się do boiu, przez rozwianie się *w lewo*: tym końcem naczelný dowódzca, każe iey najprzód kierunek w lewo odmienić prawém skrzydłem kolumny, poczem każe się rozwinąć na tęż samę komendę i tym samym sposobem, iak przepisano wyżej.

4. *Rozwiitanie się w prawo.*

298. Kolumna ściśnięta może podobnież uformować się do boju przez rozwiitanie się *w prawo*, tym końcem naczelny dowódzca każe iey nayprzód odmienić kierunek w prawo lewém skrzydłem kolumny, poczém każe rozwinąć się na komendę i sposobem wyżey przepisany.

299. Gdyby naczelny dowódzca po rozwiitaniu batalionami w kolumnie, chciał tym porządkiem kazać naprzód marszerować, oznaczy nayprzód ieden z batalionów w kolumnach znajdujących się, na batalion kierunkowy, poczem zakomenderuie:

1. *Batalion naprzód.*

Po powtórzeniu tey komendy przez szefów batalionu, ciż natychmiast zakomenderuia: *batalion, przewodni do śrózodka.*

Podadjutant każdego batalionu, stanie o sześć kroków przed szefem plótonu, znajdującym się w śrózdku dywizyi naczelney swego batalionu. Szefowie dywizyów powrócą na swoje miejsca; poczém naczelny dowódzca zakomenderuie:

2. *Marsz.*

300. Na tę z szybkością powtórzoną komendę, kolumny ściśnięte pomarszeruia naprzód, dywizye wezmą czucie łokciów z strony szefa plótonu znajdującego się w

środku każdej dywizyi; szef plótonu w środku naczelney dywizyi każdego batalionu wstępować będzie w ślady swego podadju-tanta, a następujący w ślady tego pierwszego.

301. Podadjutanci pomarszerują prostopadle naprzód, zachowując z największą pilnością długość i szybkość kroku bez względu jeden na drugiego.

302. Szefowie batalionu znajdujący się za środkiem swoich kolumn ściśniętych, prostopadle naprzód dyrygować ie będą.

303. Adjutanci znajdujący się na boku swego batalionu, na stronie przeciwney kierunku, w iedney linii z pierwszą dywizyą dopilnują, aby bataliony marszerowały ile możności w równey linii.

C Z Ę S C P I A T A.

A R T Y K U Ł P I E R W S Z Y.

Marsz w szyku boiowym.

304. Uważamy linią z ośmiu batalionów iako dokładnie urównaną, gdy naczelny dowódzca zechce, aby ta linia marszerowała w szyku boiowym, zakomenderuje:

1. *Czwarty batalion (lub piąty batalion) kierunek.*

305. (*) Po powtórzeniu tej komendy, szef i adjutant każdego batalionu linii, staną przed i za rotą chorągwią swego batalionu, iak przepisano w Szkole Batalionu Nro 446 i 447.

306. Skoro szef kierunkowego batalionu ustanowi swego adjutanta na prostopadłej, natychmiast postawi dwóch wytycznych za batalionem, iak przepisano w Szkole Batalionu Nro 448.

307. Naczelny dowódzca sam sprawdzi kierunek tych wytycznych, i zleci jednemu z adjutantów, aby w czasie marszu doglądał następnego ich odmieniania się; adjutant ten stanie zatém natychmiast za wytycznymi.

308. Naczelny dowódzca po sprawdzeniu, i poprawieniu, gdyby potrzeba, wytycznych, poiedzie przed batalion kierunkowy i zakomenderuie:

2. *Batalion naprzód.*

309. Po powtórzeniu tej komendy szeregu orłowego każdego batalionu wystąpi sześć kroków zwyczajnych naprzód, a ogólni przewodni staną w jedney z tym szeregiem linii; podadjutant batalionu poprawiwszy ich, stanie na boku orłowego z przeciwney strony batalionu kierunkowego, o sześć lub ośm kroków odstępu.

(*) *Tabl. XXXI. fig. 1.*

510. Nie masz potrzeby, żeby orłowi i ogólni przewodni wszystkich batalionów byli między sobą urównani; dosyć, aby w każdym batalionie tak sobie postąpili, iak dopiero przepisano.

511. Po tém przygotowaniu naczelny dowódzca zakomenderuie :

3. *Marsz.*

512. Na tę komendę, która z największą szybkością powtórzoną być powinna, linia marszerować zacznie; każdy batalion z pilnością zachować powinien wszystkie zasady marszu bojowego przepisane w Szkole Batalionu.

513. Szef i adjutant każdego batalionu dla utrzymania go w kierunku i urównania, stosować się powinni do zasad przepisanych w Szkole Batalionu

514. Ponieważ batalion kierunkowy powinien dla wszystkich innych być uważany iako niemylny, i gdy zatém ma wpływ największy na całą linię, z szczególną pilnością czuwać nad jego marszem należy: tym końcem naczelny dowódzca (lub ten, któremu to zleci) znajdując się przed tym batalionem, starać się powinien, aby środek batalionu zawsze utrzymywał na prostopadłej; i dla tego często wyiechawszy o 30 lub 40 kroków naprzód przed orłowego, obróci się twarzą w tył i urównawszy się

z wytycznymi za batalionem znajdującemi się, poprawi w tey pozycyi, jeżeli potrzeba, kierunek podoficyera marszerującego w środku batalionu i orłowego.

315. Gdyby z początku zaraz kierunek tego batalionu mylnie był obrany, co łatwo nastąpić może, dla tego, że trudno bardzo z dokładnością obracć prostopadłą, naczelny dowódzca iako i szef batalionu po kilku krokach o tém przekonają się, gdyż batalion ukośny kierunek względem linii weźmie, zmniejszając z jedney a powiększając z drugiey strony swój odstęp.

316. Gdyby naprzykład linia kierunku nie była prostopadłą do linii pierwiastkowej, lecz obrana po lewey stronie prostopadłej, batalion kierunkowy marszerowałby ukośnie w lewo, ścieśniłby coraz bardziej swój odstęp lewy, a powiększyłby w tym samym stosunku prawy, coby przymusiło wszystkie bataliony linii, marszerować krokiem ukośnym w lewo, dla odzyskania swojego odstępu. Naczelny dowódzca stanawszy zatem na moment w linii, na prawém skrzydle batalionu kierunkowego, postrzeże, że bataliony lewego skrzydła są za nadto naprzód, a bataliony prawego nadto w tył, względem terażniejszego fałszywego kierunku tego batalionu.

317. Aby tę omyłkę prędko poprawić, naczelny dowódzca rozkaże jednemu z ad-

jutantów, lub podadjutantowi batalionu kierunkowego, aby szybko o 30 lub 40 kroków wybiegł przed szrządek batalionu i w tył frontem się obrócił; a sam, w podobnym odstepie, stanąwszy za szrządkiem batalionu, postawi danemi znakami podajutanta w nowym kierunku, który mu się zdawać będzie przyzwoity; szef batalionu ostrzeże natychmiast podofficyera znajduiącego się w szrządku batalionu, iako i orłowego, aby się do tego nowego stosowali kierunku, a officyer doglądaiący odmieniania się wytycznych za batalionem, także ich stosownie do tego poprawi.

518. Gdyby naczelny dowódzca po kilku krokach postrzegł, że nowy kierunek nie jest dokładny, niezwłocznie da inny; lecz jeżeli ma okomiar i przyzwyczajony jest prowadzić linią, rzadko znajdować się będzie w przypadku, aby więcej iak raz kierunek odmienił.

519. Wszystkie inne bataliony linii, zachować swój odstęp powinny z strony batalionu kierunkowego.

520. Ponieważ w marszu boiowym zachowanie odstepu jest nayważniejszym przedmiotem, nim szefowie batalionu naybardziej zatrudniać się powinni.

521. Stracenie odstepu różne może mieć przyczyny, iak następuie :

322. 1^{mo} Ze orłowy i batalion fałszywy wzięli kierunek; w tym przypadku szef batalionu łatwo tego dostrzeże po kilku krokach, iak opisano w szkole batalionu Nro 475 i następnie, i to poprawi szybko sposobami przepisanemi tamże Nro 465 i następnie; poczem rozkaże znowu wziąć odstęp przyzwoity iak wyłożono także w Szkole Batalionu Nro 483.

323. 2^{do} Stracenie odstępu nastąpić także może, chociaż batalion nie weźmie kierunku ukośnego, a to, że albo orłowy pociągnął się nieznacznie i bez podawania ramienia, albo przez błąd pobocznego batalionu: w pierwszym przypadku, szef batalionu każe ukośnie marszerować dla odzyskania odstępu; w drugim poboczny batalion błąd poprawić powinien.

324. 3^{tio} Nakoniec odstęp może się momentalnie zmniejszyć przez rozstąpienie się rot, i naówczas dosyć, aby im nieznacznie ku środkowi kazać się ścisnąć.

325. Szefowie brygad i półków znajdujący się daley w tyle za linią, i mogąc zatem widzieć kilka batalionów razem, łatwo osądzić potrafią, z kąd pochodzi strata odstępu i o tém szefów batalionu ostrzegą.

326. Gdy strata odstępu nie jest znaczna, i batalion nie bierze ukośnego kierunku względem linii, dosyć aby szef bata-

lionu rozkazał orłowemu, zwolna pociągnąć się w prawo lub w lewo, zamiast kazać marszerować ukośnie na komendę: tym sposobem odstęp odzyska się nieznacznie. Co do urównania ogólnego linii w marszu, zachować należy iako następuje:

327. (*) Nie jest konieczną potrzebą, aby wszystkie orły linii w iedney doskonale marszerowały wysokości: i dla tego podadjutant każdego batalionu znajdujący się na boku orłowego swojego batalionu z przeciwney strony kierunku, w tenczas dopiero kaze mu skrócić lub przedłużyć krok, gdy osądzi potrzebę tego konieczną, dla zachowania porządku i całości linii.

328. Dway przewodni ogólni każdego batalionu, stosować się zawsze powinni, do kierunku orłowego swojego batalionu, i w czasie marszu w iedney z niem linii zachować się mają, bez względu na inne orły lub przewodnich ogólnych linii.

329. Ponieważ nic bardziey nie trudzi żołnierza i miesza porządek wewnętrzny batalionów, iak częsta odmiana kroku, trzey zatem podofficerowie znajdujący się w środku batalionu, nieodmiennie zachować powinni iednostayną długość i prędkość kroku, chociażby nie znajdowali się zawsze dokładnie o sześć kroków od szeregu orłowego,

(*) *Tabl: XXXI. fig: 2.*

a zatem nie powinni nigdy skrócić lub przedłużyć kroku, chyba na rozkaz szefa lub adjutanta batalionu.

550. Dla tej samej przyczyny szefowie batalionu nie powinni z nadto wielką dokładnością chcieć utrzymywać bataliony, swoje w iedney z sobą linii; a zatem nieinaczey rozkazą przedłużyć lub skrócić, zwolnić lub przyspieszyć kroku, iak kiedy tego konieczną osądzą potrzebę dla zachowania porządku i całości linii. Kiedy batalion o kilka kroków tylko naprzód lub w tyle pobocznych znajduie się, mała ta niedokładność nayczęściej się sama przez się poprawi.

551. Szefowie batalionu z naywiększą pilnością doglądać powinni, kierunku i wewnętrznego porządku swych batalionów, a adjutanci urównania.

552. Szefowie półków i brygad czuwać mają nad marszem swych półków lub brygad, i zatrudnią się szczególnie zachowaniem odstępów.

553. Naczelny dowódzca nayszczególniey trudnić się będzie marszem batalionu kierunkowego, iednakże i nad porządkiem całej linii czuwać powinien.

Uwagi

*Uwagi ogólne względem marszu
boiowego.*

334. Marsz boiowy nie inaczej z potrzebnym porządkiem i iednostaynością uskutecznić się może, iak kiedy linią składające bataliony pojedynczo wprzód podług iednychże zasad ćwiczone były.

335. Lubo iednostayność kroku iest pierwszym środkiem doskonałości w marszu boiowym, potrzeba iednak również, aby orłowi przyuczili się do dokładnego postępowania na linii daney, i aby szefowie batalionu umieli prowadzić batalion dokładnie i zręcznie.

336. Przez iednostayność kroku, różne bataliony bez trudności w iedney, lub prawie w iedney linii z sobą marszerować będą.

337. Przez ćwiczenie poprzednicze orłowych w postępowaniu dokładnem na linii daney, nayskuteczniej zapobiegnie się stracie odstępów.

338. Nakoniec przez wydoskonalenie okomiaru ciągłym ćwiczeniem się, szefowie batalionu nabędą łatwości doskonałego osądzenia linii kierunku, i prowadzenia batalionu w każdym położeniu miesca z potrzebną umiejętnością i zręcznością do zapobiegania omyłkom, lub prędkiego ich poprawienia.

339. Naczelny dowódzca może zawsze ten batalion obrać kierunkowym, który mu się zdaie być naydogodniejszy do prowadzenia linii podług swoich widoków; lecz jeżeli wszystkie w tej mierze okoliczności są równe, powinien przed drugimi wyznaczyć na to, środkowy batalion linii.

ARTYKUŁ II.

Odmiana kierunku w marszu boiowym.

340. Gdy linia marszeruie w szyku boiowym, a naczelny dowódzca zechce kazać uskutecznić odmianę kierunku, tak aby iedno lub drugie skrzydło poszło naprzód, poruszenie uskuteczni się iak następuje:

341. (*) Jeżeli naczelny dowódzca zechce naprzykład, aby lewe skrzydło poszło naprzód, poiedzie przed batalion prawego skrzydła i postawi dwóch adjutantów lub wytycznych o 40 lub 50 kroków iednego od drugiego na nowym kierunku, który zechce dać linii; ci wytyczni powinni być postawieni przed batalionem prawego skrzydła, i pierwszy (a) tam stanie, gdzie prawe skrzydło linii ma być oparte.

342. Po tém przygotowaniu, naczelny dowódzca kaze ostrzedz szefa batalionu prawego skrzydła, że ma postawić swój bata-

(*) *Tabl: XXXII. fig: 1.*

lion w kierunku dwóch wytycznych, poczem zakomenderuie: 1. *Odmiana kierunku w prawo.*

Skoro to komenderowanie powtórzone zostanie, naczelny dowódzca zakomenderuie:

2. *Marsz.*

343. Na tę z szybkością powtórzoną komendę, każdy z batalionów linii zacznie odmieniać kierunek podług zasad przepisanych w Szkole Batalionu Nro 506 i następnie; a skoro który batalion wysunie się z linii, szef jego zakomenderuie: *naprzód marsz.*

344. Na tę komendę każdy batalion prosto znowu marszerować zacznie.

345. Batalion prawego skrzydła póty zachodzić powinien, aż kierunek jego będzie równo odległy z kierunkiem dwóch wytycznych; naówczas szef batalionu zakomenderuie: *naprzód — marsz*; zatrzymawszy potem batalion o cztery kroki przed wytycznymi, natychmiast zakomenderuie: *orłowy i ogólni przewodni na linię.*

346. Orłowy i ogólni przewodni obróca się frontem do naczelnego dowódcy, który ich dokładnie urówna w nowym kierunku, to skoro się uskuteczni, szef batalionu zakomenderuie: 1. *przewodni na linię*; 2. *do środka — równay się.*

547. (*) Szef drugiego batalionu tak swój batalion poprowadzi, aby ile możności, przyszedł prosto (*carrément*) na linię, i tym końcem każe mu odmienić kierunek w miarę zbliżania się do linii.

548. Adjutant (*m*) wyszedłszy naprzód na nową linię, stanie o 24 kroki od lewego skrzydła pierwszego batalionu, dla wskazania szefowi drugiego batalionu, gdzie ma oprzeć prawe skrzydło swego batalionu: adjutant obróci się frontem w prawo, i urowna się z wytycznemi, stojącemi przed batalionem prawego skrzydła.

549. Szef drugiego batalionu zatrzyma go o cztery kroki przed nową linią i natychmiast zakomenderuje: *orłowy i ogólni przewodni na linię.*

550. Na tę komendę orłowy i ogólni przewodni drugiego batalionu obrócą się frontem w prawo, i szybko staną na linii bojowej.

551. Podadjutant stanąwszy za ogólnym lewym przewodnim, urowna ich dokładnie na przewodnich pierwszego batalionu; poczem szef batalionu zakomenderuje: 1. *przewodni na linię*; 2. *do środka równaj się.*

552. Każdy z następujących batalionów to wszystko zachowa, co dla drugiego przepisano.

(*) *Tabl. XXXII. fig. 4 i 2.*

353. Adjutant każdego batalionu, poprzedzi swój batalion o sto kroków na linii boiowej, i tak stanie, iak przepisano dla adjutanta drugiego batalionu.

354. Naczelny dowódzca, znaydujący się na prawém skrzydle linii, z pilnością dojrzy, aby orły dwóch pierwszych batalionów doskonale w nowym kierunku stanęły; i skoro ostatni batalion na linii urówna się, zakomenderuie:

Orły na miejsca.

355. Odmiana kierunku w lewo końcem posunięcia naprzód prawego skrzydła, wspólnym skutecznym się sposobem.

ARTYKUŁ III.

Zatrzymać linię i urównać ją.

356. Gdy naczelny dowódzca zechce zatrzymać linię, zakomenderuie:

1. *Batalion.*

Co skoro się powtórzy, naczelny dowódzca zakomenderuie:

2. *Stóy.*

357. Na tę komendę, która z największą szybkością powtórzona być powinna, linia się zatrzyma; szereg orłowego i ogólni przewodni każdego batalionu również staną, i zatrzymają się przed frontem.

358. (*) Gdy po zatrzymaniu linii, naczelny dowódzca zechce urównanie dać ogólne, stanie o kilka kroków po prawey stronie orła kierunku, dla lepszego widzenia całej linii, i udeterminowania kierunku, który ma dać orłom; kierunek ten powinien przechodzić po przed wszystkiemi batalionami, chyba, że szczególne przyczyny przymuszają naczelnego dowódcę do dania kierunku przecinaiącego linią.

359. Naczelný dowódzca rozkaże zatem orłowemu i ogólnemu lewego skrzydła przewodniemu obrócić się do niego twarzą, i postawi ich, dając im znak pałaszem, w obranym kierunku; orłowy spuści orła, ogólny prawy przewodni obróciwszy się w lewo urówna się na orłowego i na drugiego swego batalionu przewodniego; adjutant poprawi go w tym kierunku, a dway podofficerowie szeregu orłowego wstąpią na swoje miejsca do batalionu.

360. Gdy te trzy punkta oznaczone będą, naczelny dowódzca stanie o kilka kroków za orłowym, urówna się na niego i na prawego przewodniego tego batalionu, dla zobaczenia iak póydzie nowy kierunek na prawém skrzydle linii, i poprawi ten kierunek, gdyby nie był podług iego myśli.

(*) *Tabl: XXXI. fig: 3.*

361. Gdy naczelny dowódzca tym sposobem ustanowi zasadę ogólnego urównania, rozkaże orłowemu podnieść orła, i natychmiast zakomenderuje:

1. Orły na linię.

362. Po powtórzeniu tej komendy, orłowi i ogólni przewodni wszystkich innych batalionów linii obrócą się frontem do orła batalionu kierunkowego; ci co należą do batalionu pobocznego po prawey i lewey stronie urównają się dokładnie na orła i ogólnych przewodnich tego batalionu; innych zaś batalionów orłowi i ogólni przewodni urównają się na orły; adjutant i podadjutant każdego batalionu, szybko poprawią urównanie orłowego i ogólnych przewodnich swego batalionu w nowym kierunku, wszyscy orłowi linii powinni trzymać orła prostopadle między oczami, a podofficerowie szeregu orłowego powrócą na swoje miejsca do batalionu:

363. Skoro naczelny dowódzca zobaczy, że wszystkie orły linii stoją dokładnie w nowym kierunku, zakomenderuje:

2. Przewodni na linię.

364. Po powtórzeniu czego, prawy przewodni plótonów prawego skrzydła, a lewy przewodni plótonów lewego skrzydła każdego batalionu wystąpią na linię, obrócą się zwarzą do orła swego batalionu, i uró-

wnaią się na tego i na naybliższego drugiego orła, gdzie adjutant poprawi przewodnich prawego, a podadjutant lewego skrzydła; co skoro się skutecznii, każdy szef batalionu natychmiast i bez oglądania się na drugich, zakomenderuie: *do środka równay się.*

365. Na tę komendę każdy batalion przystąpi do swoich przewodnich i urównany zostanie, iak przepisano w Szkole Batalionu.

366. Skoro naczelny dowódzca zobaczy wszystkie bataliony na linii boiowey, zakomenderuie:

3. Orły i przewodni na miesce.

367. Po powtórzeniu tey komendy, orłowi, ogólni i plótonowi przewodni, iako i szefowie plótonów prawego skrzydła każdego batalionu, powrócą na swoje miesca.

368. Gdyby w nowym kierunku wypadło jeden lub kilka batalionów, któregokolwiek skrzydła linii, usunąć w tył linii pierwiastkoway, szef każdego z tych batalionów postrzegłszy to po kierunku orłów, rozkaże swemu batalionowi zrobić *prawo w tył*, i gdy odmarszeruie tak daleko, aż przeydzie za nowy kierunek, rozkaże mu znowu front zrobić.

ARTYKUŁ IV.

Ogień w nacieraniu.

368. Ogień w nacieraniu skutecznia się na przemianę przez bataliony nieparzyste i parzyste; na ten koniec naczelny dowódzca zakomenderuie :

1. Ognia batalionami w nacieraniu.

Po powtórzeniu czego, zakomenderuie naczelny dowódzca :

2. Bataliony nieparzyste, zaczęną ogień.

370. Skoro to się powtórzy, szefowie batalionów nieparzystych zakomenderują : 1. batalion podwoyny krok; 2. marsz.

371 Na komendę *marsz*, bataliony nieparzyste pomarszerują podwoynym krokiem naprzód, a szefowie ich po trzydziestu krokach zatrzymają; gdzie każdy batalion natychmiast na komendę swego szefa wyda ognia, i po nabiciu znowu podwoynym krokiem, niezwłocznie naprzód pomarszeruie, biorąc krok zwyczajny, skoro złączą się z batalionami parzystymi.

372. Tym czasem bataliony parzyste nie przestają krokiem zwyczajnym marszerować; szef każdego z nich w tenczas dopiero każe mu wziąć krok podwoyny, kiedy batalion nieparzysty znajdujący się w szy-

ku boiowym obok niego po prawey stronie, z nimi się zrówna; naówczas, każdy batalion parzysty, pomarszerunie podobnież 30 kroków podwóynym krokiem naprzód, zatrzyma się, i wyda ognia batalionem na komendę swego szefa, który mu po nabiciu, natychmiast znowu podwóynym krokiem naprzód marszerować, i krok zwyczajny w ten czas wziąć każe, gdy się zrówna z batalionami nie parzystymi, które nie przestały tym czasem krokiem zwyczajnym naprzód marszerować.

373. Każdy z batalionów nieparzystych, toż samo znowu uskuteczni, co dopiero przepisano dla batalionów parzystych, gdy batalion znajdujący się obok niego po lewey stronie z nim się zrówna, i tak daley na przemianę.

374. Na komendę *stóy*, gdy który batalion będzie miał wydać ognia, szereg orłowego powróci na swoje miejsce do batalionu; ogólni przewodni staną ieden obok szefa plótonu prawego skrzydła, a drugi obok sierżanta znajdującego się na lewém skrzydle w pierwszym szeregu; a skoro batalion wyda ognia, szereg orłowego i dway ogólni przewodni, wystąpią znowu przed batalion; szefowie plótonu, podofficerowie zastępcy, i ostatnie dwa szeregi straży chorągwaney powrócą także znowu na swoje

miesca. Szef batalionu nie każe werbla uderzyć po ogniu.

375. Gdy naczelny dowódzca zechce, aby ogień w nacieraniu ustał, werbel bardzo krótki uderzyć każe, który natychmiast ma być powtórzony, przez doboszów wszystkich batalionów linii. Na ten znak, wszystkie bataliony bądź parzyste, bądź nieparzyste, zrównają się z batalionem kierunku, który krokiem zwyczajnym marszerować powinien, i tym końcem szefowie różnych batalionów rozkażą im marszerować krokiem podwójnym, jeżeli się znajdują w tyle, albo też marszerować w *miescu*, jeżeli są na przodzie: bataliony, które wydały ognia, dokończą nabiwanie przed wniknięciem w linię.

Uwagi względem ognia w nacieraniu.

376. Największej wagi jest rzeczą, aby orłowi w czasie tego ognia prostopadle naprzód marszerowali, inaczej bowiem, ieden batalion wniknie na drugi, z kąd koniecznie nastąpiłby nieporządek w linii, a zatem szefowie batalionu naysilniey na to uważać powinni.

377. Aby w tym ogniu, ile możności, utrzymać porządek, potrzeba, aby bataliony nieparzyste uważały ieden na drugi; tym końcem szef każdego z nich, nie pre-

dzey powinien komenderować: *podwoyny krok* — *marsz*, aż to samo zakomenderuie szef najbliższego batalionu nieparzystego, z strony kierunku, i znowu potém z tym batalionem zrównawszy się zatrzyma swój, chociażby dla tego wypadło mu więcey lub mniej iak 30 kroków | *podwoynym krokiem marszerować*; bataliony parzyste ten sam przepis zachować powinny.

ARTYKUŁ V.

Marsz w cofaniu.

379. Gdy po zatrzymaniu linii, naczelny dowódzca zechce, aby marszerowała w cofaniu, zakomenderuie:

1. *Bataliony, prawo w tył zwrot.*

379. Po powtórzeniu tej komendy, linia w tył się obróci; szef, adjutant, podadjutant, szereg orłowego i przewodni ogólni każdego batalionu, stosować się powinni do tego co przepisano w Szkole Batalionu. Wytyczni znajdujący się za batalionem kierunku, frontem do niego się obrócą, za ostrzeżeniem officera, który dogląda ich odmienniania się. Poczém naczelny dowódzca zakomenderuie:

2. *Bataliony naprzód.*

380. Po powtórzeniu czego, szereg orłowego, ogólni przewodni każdego batalio-

nu, szefowie plótonu, podofficerowie zastępcy i zarotowi, stosować się będą do tego, co przepisano w Szkole Batalionu.

Po tém naczelny dowódzca zakoemderuie:

Marsz.

35. Linia marszerować będzie w cofaniu podług tych samych zasad, które przepisano w marszu naprzód.

ARTYKUŁ VI.

Odmiany kierunku w cofaniu.

382. Gdy linia marszeruie w cofaniu, a naczelny dowódzca zechce aby odmieniła kierunek, dla niepodawania iednego lub drugiego skrzydła, poruszenie to uskuteczni się następującym sposobem:

383. Jeżeli naczelny dowódzca zechce niepodawać lewego skrzydła, poiedzie przed batalion prawego skrzydła, który teraz został batalionem lewego, i wystawi dwóch wytycznych o 40 lub 50 kroków iednego od drugiego w nowo-obranym kierunku, iak przepisano w odmianie kierunku, w marszu boiowym *naprzód*.

384. Po tém przygotowaniu naczelny dowódzca każe ostrzedz szefa batalionu prawego skrzydła, które zostało lewém, aby batalion swój w urównaniu dwóch wysta-

wionych wytycznych postawił, i zakomenderuie:

1. *Odmiana kierunku w lewo.*

A po powtórzeniu tego:

2. *Marsz.*

385. Gdy ta komenda szybko się powtórzy, każdy batalion linii, zacznie swą odmianę kierunku, podług zasad przepisanych w Szkole Batalionu Nro 506 i następnie; a skoro każdy batalion wysunie się z linii, szef iego zakomenderuie: *naprzód — marsz.*

386. Na tę komendę każdy batalion pomarszeruie znowu prosto przed się.

387. Jeden tylko batalion prawego skrzydła, który został lewem, nie przestanie zachodzić, aż iego kierunek będzie równoległy z dwoma wytycznymi; naówczas szef tego batalionu zakomenderuie: *naprzód — marsz.* Na tę komendę batalion pomarszeruie prosto naprzód, i przeszedłszy o cztery kroki za nową linią, stanie na komendę swego szefa, który mu prawo w tył zrobić każe, i urówna go na dwóch wytycznych sposobem przepisany Nro 545 i 546.

388. Szef drugiego batalionu, tak go poprowadzi, aby równo (*carrément*) wszedł w nową linią, stosując się do tego, co przepisano wyżej Nro 547.

589. Drugi batalion przejdzie za nową linią o cztery kroki, gdzie go szef zatrzyma, i kazawszy mu prawo w tył zrobić, i orłowemu z wytycznymi wystąpić naprzód, urówna ich z wytycznymi batalionu po prawey stronie stojącego, i zakomenderuie: 1. *przewodni na linią; 2. do środka równay sie.*

590. Adjutant drugiego batalionu powinien poprzedzić swój batalion na nowey linii, i stanąć o 24 kroki od lewego skrzydła batalionu po prawey stronie znajdującego się, dla wskazania punktu, gdzie ma być oparte prawe skrzydło iego batalionu.

591. Każdy z następujących batalionów to samo zachowa, co przepisano dla drugiego: adjutant każdego z nich przed swoim batalionem na sto kroków stanąć na linii tym sposobem powinien, iak przepisano dla adjutanta, drugiego.

592. Naczelný dowódzca stojąc na prawém skrzydle linii, sam pierwsze dwa orły zrówna z punktem stosunkowym lewym, który obrał, a skoro ostatni batalion stanie na linii, zakomenderuie:

3. *Orły na miejsce.*

593. Odmiany kierunku *w prawo*, dla niepodawania prawego skrzydła, które zostało lewém, wspacznym uskutecznią się sposobem.

*Uwagi względem odmiany kolumny
w marszu boiowym.*

394. Przepisany sposób odmieniania kierunku w marszu boiowym, bądź dla podawania lub niepodawania którego skrzydła, następującą daie korzyść.

395. Wynika ztąd łatwość dania linii kierunku równoległego do kierunku linii nieprzyjacielskiej, bez złamania się; bataliony marszerując w schody, wzajemnie się bronią, i mogłyby w przypadku potrzeby uformować bardzo prędko linią pełną, odmieńniąc kierunek batalionami w stronę przeciwną; nakoniec bataliony rozwinięte mniej ucierpią od artylleryi nieprzyjacielskiej, niż bataliony w kolumnie.

396. Gdyby przed skończeniem tego poruszenia, potrzeba oprzeć się nieprzyjacielowi, bataliony któreby ieszcze nie weszły w nowy kierunek, mogłyby uformować linią pełną, formując flankę z batalionami już stojącemi w nowym kierunku.

ARTYKUŁ VII.

Ogień w cofaniu.

397. Gdy linia marszeruje w cofaniu, a naczelny dowódzca zechce, aby w cofaniu dawała ognia, zakomenderuje:

I. Ognia

1. *Ognia batalionami w cofaniu.*

Po powtórzeniu czego zakomenderuie :

2. *Bataliony nieparzyste zaczynaj ogień.*

398. Gdy ta komenda się powtórzy, szefowie nieparzystych tylko batalionów, zatrzymają natychmiast swoje bataliony, i każą im prawo w tył zrobić; każdy z tych batalionów uskuteczni zatém ogień batalionem na komendę swego szefa, który mu po nabliżeniu, natychmiast znowu prawo w tył zrobić i podwójnym krokiem marszerować rozkaże, dla zrównania się z batalionami parzystymi, poczem znowu krokiem zwyczajnym marszerować zaczną.

399. Bataliony parzyste, które tym czasem marszerowały krokiem zwyczajnym, zatrzymane zostaną przez swoich szefów, i prawo w tył zrobią, gdy batalion nieparzysty znajdujący się w szyku bojowym, obok którego z nich po prawey stronie, która teraz została lewą, z nim się zrowna; bataliony parzyste uskutecznią natowczas ogień batalionem, i po nabliżeniu znowu prawo w tył zrobią, i natychmiast krokiem podwoynym marszerować zaczną, dla złączenia się z batalionami nieparzystymi, z którymi zrównawszy się pomarszerują znowu krokiem zwyczajnym.

400. Bataliony nieparzyste wykonaia z swej strony to co przepisano dla batalionów parzystych, i tak daley na przemiane.

401. W ogniu batalionowym w cofaniu, szereg orłowego i ogólni przewodni nie wstapia do batalionu na komende stoy, gdy batalion ich będzie miał dać ognia, ani się w tył nie obraca wraz z batalionem.

402. Prawidło przepisane wyzey Nro 377, do zachowania porzadku w ogniu w nacieraniu, powinno rowniez bydz zachowane w ogniu batalionowym w cofaniu.

403. Naczelny dowodzca, gdy zechce, aby ogień w cofaniu ustał, werbel uderzyć kaze; na ten znak bataliony stosowac się maia do tego co przepisano w ogniu w nacieraniu Nro 375.

ARTYKUL VIII.

Przeyscie przez wawoz naprzod.

404. Gdy linia marszeruiac w szyku boiowym, spotka wawoz, przez który przeysc iey wypada, nastepuiacym sposobem postapi sobie: gdy linia zbliży się do wawozu, naczelny dowodzca ia zatrzyma i zakomenderuie, co wszyscy szefowie batalionu powtorza:

1. *Przechod przez wawoz naprzod.*

405. (*) Naczelny dowódzca poiechawszy natychmiast do batalionu, który się znajduie naprzeciwno wąwozu, pośle rozkaz szefom batalionow obocznych po prawey i lewey stronie, aby kazali zayść sekcjami, batalionowi na prawey stronie w lewo, a batalionowi na lewey stronie w prawo, co i następujące bataliony aż do obydwóch skrzydeł uskutecznią.

406. Batalion znajdujący się na przeciwno wąwozu zaydzie oraz sekcjami w lewo i w prawo na komendę swego szefa; dwie sekcyie znajdujące się wprost wąwozu, pomarszerują naprzód na podwójny odstęp sekcji, wtedy gdy drugie zachodzą, gdzie komendanci ich zatrzymają i zakomenderują: prawey sekcji, *przewodni w lewo*, a lewey, *przewodni w prawo*. Przewodni zatém prawey sekcji stanie na lewém skrzydle swojej sekcji w pierwszym szeregu, a przewodni lewey sekcji stanie na prawem skrzydle swojej sekcji także w pierwszym szeregu.

407. Potém przygotowaniu naczelny dowódzca zakomenderuje:

2. *Kolumna naprzód.*

Po powtórzeniu czego, szefowie batalionów, które zaszły w lewo, zakomende-

8*

(*) *Tabl: XXXIII. fig: 1.*

rują: *przewodni na prawo*, a tych batalionów, które zaszły w prawo, zakomenderują: *przewodni na lewo*, poczem naczelny dowódzca zakomenderuje:

5. Marsz.

408. Na tę z szybkością powtórzoną komendę, dwie sekcyje stojące w prost wawóz, pomarszerują naprzód dla wniścia w niego, postępując obok iedna drugiej i stosując się do przewodnich, łokieć o łokieć z sobą między dwiema sekcyjami marszerujących; dwie kolumny pomarszerują iedna na przeciwko drugiej, a każdej kolumny odpowiadające sekcyje, odmieniają kierunek iedne w prawo, drugie w lewo, dla złączenia się z sobą za temi, które weszły w wawóz, poczem na komendę: *przewodni na lewo* (lub *na prawo*) wezmą czucie do przewodnich w środku między sekcyjami.

409. Złączone sekcyje przejdą przez wawóz krokiem taktowym stosując się do dwóch przewodnich marszerujących w środku, i którzy obok ieden drugiego postępować powinni dokładnie w odstępnie sekcyji za przewodniami poprzedzającymi.

410. Szefowie sekcyji marszerować powinni przed środkiem swoich sekcyji:

411. Jeżeli wawóz się scieśni, szefowie sekcyji rotom odłamać się każą, w prawey kolumnie z prawego, w lewey z lewego skrzydła, sami zaś wstąpią na miejsce

swoich przewodnich, którzy w drugi szereg ustąpią; podofficer zamykający sekcyą uda się w trzeci szereg za szefa i przewodniego sekcyi. Szefowie sekcyi skoro się wąwóz rozszerzy, każą znowu wstąpić rotom na miejsce, tak aby zawsze cała szerokość wąwozu była zajęta; gdy wszystkie rotы wstąpią na miejsce, szef sekcyi i podofficerowie powrócą także na swoje.

412. W miarę wyjścia kolumn z wąwozu, szefowie plótonu i sekcyi każą się złączyć w prawey kolumnie pierwszey sekcyi z drugą, a w lewey drugiey sekcyi z pierwszą: złożone tym sposobem plótony pomarszerują po dwa łącznie z przewodnim w środku dywizyi.

415. Jeżeli naczelný dowódzca zechce kazać rozwinąć, wychodząc z wąwozu, zatrzyma czoło kolumny, gdy osądzi, że między nim, a wyjściem wąwozu, dosyć iest miejsca na całą kolumnę ściśniętą, i każe ostrzedz szefów batalionu, aby się bataliony zemknęły do rozwiania. Następujące plótony każdej kolumny nie przestając marszerować, zatrzymane zostaną przez swoich szefów o trzy kroki ieden za drugim, i urównaią się do środka dwóch złączonych plótonów. Skoro ostatni plóton każdej kolumny zemknie się do rozwiania, naczelný dowódzca rozkaże rozwinąć się.

414. Gdyby naczelny dowódzca chciał uformować się do boiu w prawą lub w lewą stronę, i tak aby iedno z skrzydeł linii opartę było o wąwóz: jeżeli się uformować zechce w prawo, zatrzyma obydwie kolumny, skoro ostatni oddział prawey kolumny z wąwozu wyidzie; poczem prawa kolumna uformuje się przez *zachodzenie w prawo*, a lewa przez *na prawo do boku*.

415. Chcąc się uformować w lewą stronę, wspacznie postępować należy.

416. Gdyby wąwóz znajdował się na przeciwko odstepu między dwoma batalionami, batalion na prawey stronie zaszedłby cały sekcyami *w lewo*, a batalion z lewey strony zaszedłby cały sekcyami *w prawo*; potem te dwie kolumny pomarszerują iedną na przeciwko drugiej, a gdy sekcy naczelne doydą do siebie na odstep plotonowy, ieden w prawo, drugi w lewo odmieńni kierunek, dla złączenia się z sobą, i wniyscia w wąwóz iedną obok drugiej, iak się wyżej wytłómaczyło.

417. Gdyby wąwóz znajdował się na przeciwko batalionu prawego lub lewego skrzydła linii, naczelny dowódzca rozkaże zayść całej linii plutonami w lewo lub w prawo, poczem w kolumnie pojedynczey, prawém lub lewém skrzydłem na czele, przejdzie przez wąwóz: pierwszy pluton naybliższą drogą ku wąwózowi uda się.

Uwagi względem przechodu przez wąwóz.

418. Kiedy się przechodzi przez wąwóz podwóyną kolumną, jeżeli się znajduje bliżej prawego niż lewego skrzydła, lub przeciwnie, jedna z dwóch kolumn będzie dłuższa niż druga: z kąd się pokazuje, że im wąwóz bliżej znajduje się środka linii, tym mniej czasu potrzeba do przeyścia onego i uformowania się potem do boiu.

419. Według sposobu wyżej wskazanego, każda sekcyja może się zmniejszyć aż do trzech rot frontu, rachując w to rotę złożoną z szefa sekcyi, przewodniego i podoficyera zarotowego, a zatem podwóyna kolumna może być zmniejszona do sześciu ludzi frontu.

420. Gdyby wąwóz tak dalece się ścieśnił, że ani po sześciu przeyść nie można, i jeżeli się w podwóynę przechodzi kolumnie, jedna z nich zatrzyma się, i za drugą pomarszeruje, skoro ta koło niey przeydzie; gdy tę okoliczność przewidzieć można, lepiej jest w iedney kolumnie, prawém lub lewém skrzydłem na czele, przeyść przez wąwóz.

421. Kiedy się przez wąwóz pojedynczą kolumną, prawém lub lewém skrzydłem na czele przechodzi, można wychodząc z wąwozu, chociaż nawet rotami marszerować w prawo lub w lewo, i wstąpić do boiu

rotami, albo też złożonywszy plótony, uformować się do boju: *naprzód, na prawo, na lewo, lub w tył* do wąwozu przez kontrmarsz.

ARTYKUŁ IX.

Przechód przez wąwóz w cofaniu.

422. Gdy linia marszerując w cofaniu będzie miała przez wąwóz przechodzić, naczelny dowódzca zatrzymawszy ją blisko wąwozu, i kazawszy iey prawo w tył zrobić, zakomenderuie:

1. *Obydwoma skrzydłami w tył, przechodź przez wąwóz.*

(*) Po powtórzeniu tey komendy, szef batalionu prawego skrzydła linii, zakomenderuie natychmiast: *prawém skrzydłem w tył przechodź przez wąwóz.*

Szef batalionu lewego skrzydła linii, zakomenderuie: *lewém skrzydłem w tył przechodź przez wąwóz.*

423. Dwa bataliony skrzydłowe zaczną natychmiast poruszenie, stosując się do tego, co przepisano w Szkole Batalionu; a gdy czoło każdego z tych batalionów przyjdzie na przeciwko wąwozu, razem wniydną obok ieden drugiego; prawy batalion przez odmiannę kierunku w lewo; a lewy batalion

(*) *Tabl. XXXIII. fig: 2.*

przez odmianę kierunku w prawo: i dla tego gdyby ieden prędzey niż drugi przyszedł do wąwozu, zaczekać powinien na drugi.

424: Następujące bataliony uskutecznią ieden po drugim toż samo poruszenie co batalion oboczny ku skrzydłu; szef każdego z nich zakomenderuje iak wyżej przepisano, prawém lub lewém skrzydłem, iak mu wypada, i tak by pierwsza rota, znaydowała się o sześć kroków odstępu od ostatniey roty poprzedzającego batalionu: dwa bataliony odpowiadające sobie z dwóch skrzydeł wniydu w wąwóz obok ieden z drugim, tak iak przepisano dla dwóch pierwszych.

425. Gdyby wąwóz dosyć był szeroki, że plotonem przeysć można, należy w każdej kolumnie, wchodząc w wąwóz uformować kazać sekcyę; też sekcyę pomarszerują naówczas po dwa złączone, stosując się do tego, co przepisano w przechodzie przez wąwóz *naprzód* Nro 408 i następnie.

426. To poruszenie zacznie się na czele obydwóch kolumn, na rozkaz naczelnego dowódcy, lub officyera, któremu to zlecił, i następnie każdy oddział wchodząc w wąwóz to samo wykona.

427. Gdy czoło każdej kolumny wyidzie z wąwozu, złożą się plótony w każdej kolumnie, stosując się do tego co przepisano wyżej Nro 412; jeżeli naczelny do-

wódzca zechce uformować korpus do boiu frontem do wąwozu, rozkaże lewey kolumnie odmienić kierunek w lewo, a prawey w prawo, i zatrzyma każdą kolumnę, skoro ostatni oddział wniydzie w kierunek oddziału naczelnego; poczem kolumna lewa, zaydzie w lewo, a prawa, w prawo do boiu; albo też iedna z dwóch kolumn zrobi kontrmarsz, przewodni iak nayprzędzey urowniaią się na poprzedników, i wszystko zaydzie w lewo lub w prawo do boiu.

Uwagi względem przechodu przez wąwóz w cofaniu.

428. W tym przykładzie braliśmy wąwóz iakoby za środkiem linii znayduiący się; lecz gdyby naprzykład, na prawey stronie wąwozu, znaydowało się dwa bataliony więcey niż na lewey, te dwa bataliony przeszłyby nayprzód przez wąwóz w kolumnie pojedynczey; czoło kolumny lewego skrzydła zatrzymałoby się tym czasem przed wniściem w wąwóz, i weszłoby weń z czołem trzeciego batalionu prawego skrzydła, w podwoynej kolumnie; gdyby w tym porządku wąwóz ścieśnił się, tak żeby sześciu ludzmi w froncie przejść nie można, iedna z dwóch kolumn zatrzymałaby się, i pomarszerowałaby za drugą.

429. Gdyby wąż znajdował się za batalionem prawego lub lewego skrzydła, naczelny dowódzca, iednym tylko skrzydłem przechodzić każe, komenderując: nie *obydwoma skrzydłami*, lecz *prawem* (lub *lewem*) *skrzydłem*: Poruszenie zaczynać się powinno od skrzydła nayodleglejszego od wążu, tak, że batalion znajdujący się na przeciwko niego zawsze przejdzie ostatni.

ARTYKUŁ X.

Odmiana frontu.

430. Odmiany frontu uskutecznią się sposobem przepisany do formowania się *naprzód i w tył do boiu*, iak się niżej wytłómaczy.

431. Gdy naczelny dowódzca zechce prostopadle do środka linii front odmienić, lewem skrzydłem *naprzód*, postawi plóton prawego skrzydła piątego batalionu w nowym kierunku, iaki zechce dać linii, tak iak się przepisało w Szkole Batalionu, poczem zakomenderuje:

1. *Odmiana frontu na piąty batalion lewem skrzydłem naprzód.*

432. Po powtórzeniu tey komendy, naczelny dowódzca, pośle rozkaz do szefa szóstego batalionu, aby kazał zayść plótonami w prawo, co oraz uskutecznią dwa następujące bataliony.

433. Naczelny dowódzca rozkaże również szefowi czwartego batalionu, aby kazał zayść plótonami w tył przez lewo, co także uskutecznią trzy bataliony po prawey stronie czwartego stojące.

434. Piąty batalion nieruszy się.

435. Skoro naczelny dowódzca zobaczy bataliony prawego i lewego skrzydła w kolumnie, pośle rozkaz do szefa szóstego batalionu, aby komenderował: 1. *naprzód do boiu*; 2. *batalion, czoło kolumny w lewo*; a do szefa trzeciego batalionu, aby komenderował: 1. *w tył do boiu*, 2. *batalion, czoło kolumny w lewo*. Szefowi czwartego batalionu rozkaże komenderować: 1. *batalion, przez lewo*; 2. *w lewo*, a szefowi piątego batalionu: 1. *odmiana frontu naprzód na pierwszy plóton*; 2. *plótonami w pół prawo zachodź*.

436 Naczelny dowódzca każe tymczasem szósty plóton czwartego batalionu na nowej linii boiowej postawic o 24 kroki od prawego skrzydła piątego batalionu, tak iak się przepisało w Szkole Batalionu Nro 372, poczem zakomenderuie:

Marsz.

437. Na tę z szybkością powtórzoną komendę, ogólny ruch zacznie się.

438. Piąty batalion uskuteczni odmianę frontu, iak się powiedziało w Szkole Batalionu.

439. Czwarty również stosować się powinien do tego, co się przepisało w Szkole Batalionu, dla uformowania się *w tył do boiu*, na swój szósty plóton.

440. Bataliony lewego skrzydła ukośnie w lewo z kolumny wysunawszy się pomarszerują naprzód, ku nowej linii bojowej, sposobem przepisany w formowaniu się *naprzód do boiu*.

441. Bataliony prawego skrzydła wysuną się ukośnie w tył, i pomarszerują na nową linię bojową, sposobem przepisany wyżej w formowaniu się *w tył do boiu*.

442. Gdyby w podobnej odmianie frontu prostopadły do środka linii, naczelny dowódzca chciał prawe skrzydło posunąć naprzód, wzięłyby za zasadę urównania szósty plóton czwartego batalionu; i skoro go postawi w nowym kierunku, zakomenderuje:

*Odmiana frontu na czwarty batalion
prawem skrzydłem naprzód.*

443. Czwarty batalion skutecznie odmianę frontu naprzód na swój szósty plóton, iak przepisano w Szkole Batalionu.

444. Piąty batalion zaydzie plótonami w tył przez prawo i uformuje się w tył do boiu na swój plóton prawego skrzydła, który naczelny dowódzca, przed zaczęciem ruchu, postawić każe w nowym kierunku, o

24 kroki od lewego skrzydła czwartego batalionu.

445. Trzy bataliony prawego skrzydła zaszedłszy plutonami w lewo i wysunawszy się z kolumny ukośnie naprzód, uformują się naprzód do boju na nowej linii.

446. Trzy bataliony lewego skrzydła, zaszedłszy plutonami w tył przez prawo i wysunawszy się ukośnie w tył uformują się na nowej linii w tył do boju.

447. Odmiany frontu nakoniec jednego lub drugiego skrzydła podług tych samych zasad uskutecznią się.

448. Jeżeli front odmienia się na koniec prawego skrzydła, wszystkie bataliony oprócz tego co na prawém skrzydle, zaydą plutonami w prawo, poczem stosować się będą do tego, co przepisano wyżej Nro 440, jeżeli front ma być odmieniony *naprzód*; stosować się należy do tego, co przepisano Nro 441, a jeżeli front ma być odmieniony *w tył*, batalion prawego skrzydła uskuteczni swoje poruszenie, iak przepisano w Szkole Batalionu.

449. Jeżeli front ma być odmieniony na koniec lewego skrzydła, wszystkie bataliony oprócz tego, co na lewém skrzydle, zaydą plutonami w lewo, i stosować się będą do tego, co dopiero przepisano, kiedy

naprzód lub w tył, front odmienić mają; batalion lewego skrzydła skuteczni swoje poruszenie, iak przepisano w Szkole Batalionu.

Uwagi względem odmian frontu.

450. W odmianach frontu kilku batalionów należy zawsze brać za zasadę urównania plóton prawego lub lewego skrzydła, którego batalionu.

Gdyby nowy kierunek nie był prostopadły do kierunku pierwiastkowego linii, batalion stojący obok tego, przez który przechodzi nowy kierunek, nie powinien ukośnie wysuwać się z kolumny naprzód lub w tył, i tak gdy linia ma odmienić front, na piąty naprzykład batalion, lewym skrzydłem naprzód, szósty batalion nie powinien plótonami w prawo zachodzić, lecz tém samym sposobem, i na te same komenderowania, co piąty, ma front odmienić. Czwarty batalion skuteczni, co mu przepisano wyżej Nro 435.

Jeżeli w podobnym przypadku nowy kierunek przechodzi w końcu prawego lub lewego skrzydła, batalion stojący zaraz obok batalionu skrzydłowego, stosować się będzie do tego, co dopiero przepisano, gdy linia naprzód lub w tył będzie miała front odmienić.

Skoro dwa bataliony będą uformowane w nowej linii bojowej, naczelny dowódzca może kazać zacząć ogień półbatalionami, plutonami lub z dwóch szeregów; szefowie następnych batalionów rozkażą ogień rozpocząć każdy w swoim batalionie, skoro się uformuje, orłowi zostaną podczas ognia przed szkodkiem swego batalionu, lecz ogólni przewodni powrócą na swoje miejsca.

Odmiana frontu w dwóch liniach.

451. Gdy dwie linie w szyku bojowym jedna za drugą będą miały front naprzód lub w tył odmienić, prostopadle lub ukośnie na koniec skrzydła prawego lub lewego, lub na jakikolwiek inny batalion pierwszej linii, ruch ten uskuteczni się w obydwóch liniach sposobem następującym:

Odmiana frontu prostopadła naprzód na koniec prawego skrzydła pierwszej linii.

452. (*) Naczelny dowódzca każe ostrzedz komendanta drugiej linii, że pierwsza odmieni front naprzód prostopadle na koniec prawego skrzydła.

Poru-

(*) *Tabl: XXXIV. fig: 4.*

Poruszenie pierwszej linii.

453. Naczelny dowódzca lub ten który komenderuje pierwszą linią, postawi plóton prawego skrzydła teyże linii prostopadle do kierunku, w którym się znajdzie, frontem w prawo, poczem każe uskutecznić odmianę frontu naprzód na ten plóton, używając tego samego komenderowania i tych samych sposobów co przepisano wyzey.

Poruszenie drugiej linii.

454. (*) Skoro komendant drugiej linii ostrzeżony zostanie o tém, co ma zrobić pierwsza, poiedzie do plótonu prawego skrzydła drugiego batalionu swoiey linii; każe mu zayść w prawo, prostopadle do kierunku pierwiastkowego, poczem każe uskutecznić odmianę frontu *śrzedkową* na ten plóton, lewém skrzydłem naprzód, sposobem wyzey przepisany.

Odmiana frontu prostopadła w tył, na koniec prawego skrzydła pierwszej linii.

455. Naczelny dowódzca każe szybko ostrzedz komendanta drugiej linii, że pierwsza ma front w tył odmienić, prostopadle na koniec prawego skrzydła.

(*) *Tabl. XXXIV. fig. 1.*

Poruszenie pierwszej linii.

456. (*) Komendant pierwszej linii postawi plóton prawego skrzydła teyże linii prostopadle do kierunku pierwiastkowego, frontem w lewo, poczem każe front w tył odmienić na ten plóton na komendę, i sposobem przepisany.

Poruszenie drugiej linii.

457. (**) Skoro komendant drugiej linii ostrzeżony o tém zostanie, co ma zrobić pierwsza, pośle natychmiast adjutanta o odstęp batalionu z dołączeniem 24 kroków od prawego skrzydła, i w urównaniu drugiej linii, końcem wskazania punktu, gdzie ma być oparte prawe skrzydło teyże linii, poczem kazawszy caley zayść plótonami w prawo, rozkaże iey uformować się do boiu równoodlegle do pierwszej, na komendę i sposobem przepisany dla uformowania kolumny z prawem skrzydłem na czele, *w tył do boiu*; z tą tylko różnicą, że na komendę *marsz*, batalion naczelny pomarszeruie w kolumnie prosto naprzód, na wspomnionego adjutanta, do którego doszedszy na odstęp plótonowy zatrzymanym zostanie, i uformuie się *w tył do boiu*, sposobem przepisany w Szkole Batalionu: wszystkie in-

(*) *Tabl: XXXIV. fig: 2.*

(**) *Tabl: XXXIV. fig: 2.*

ne bataliony wysuną się ukośnie w tył, pomarszerują ku nowemu kierunkowi, i tam uformują się *w tył do boju*.

458. Odmiany frontu *naprzód i w tył*, nakoniec lewego skrzydła, podług tych samych zasad uskutecznią się.

Odmiana frontu prostopadła, lewem skrzydłem naprzód, na środek pierwszej linii.

459. Wystawiamy sobie każdą linią jako złożoną z ośmiu batalionów.

460. (*) Naczelný dowódzca kazawszy ostrzedz komendanta drugiej linii, o tém co ma zrobić pierwsza, pojedzie do plutonu prawego skrzydła piątego batalionu.

Poruszenie pierwszej linii.

461. Komendant pierwszej linii postawi pluton prawego skrzydła piątego batalionu prostopadle do kierunku pierwiastkowego, frontem w prawo, poczem każe uskutecznić odmianę frontu środkową na ten pluton lewem skrzydłem naprzód, używając komy i sposobów przepisanych.

(*) Tabl. XXXV. fig: 14.

Poruszenie drugiej linii.

462. Komendant drugiej linii ostrzeżony o tem, co ma zrobić pierwsza, postawi plóten prawego skrzydła swego szóstego batalionu frontem w prawo, prostopadle do kierunku pierwiastkowego, poczem każe uskutecznić odmianę frontu *śródkową* na ten plóten, lewem skrzydłem *naprzód* używając komendy i sposobów wyżej przepisanych.

463. Chcąc odmienić front na *środek* pierwszej linii, prawem skrzydłem *naprzód*, też same zachować należy zasady; komendant pierwszej linii weźmie plóten lewego skrzydła czwartego batalionu za zasadę *urównania*; komendant drugiej linii weźmie za zasadę *urównania* plóten lewego skrzydła trzeciego batalionu.

464. Można front odmienić na którykolwiek inny batalion pierwszej linii, lewem lub prawem skrzydłem *naprzód*, podług tych samych prawideł.

Odmiana frontu ukośna naprzód, na koniec prawego skrzydła pierwszej linii.

465. Naczelny dowódzca poiechawszy na prawe skrzydło pierwszej linii, obierze przed lewem skrzydłem punkt kierunku le-

wy w nowey pozycyi, którą zechce dać linii.

466. (*) Adjutant pierwszego batalionu na rozkaz naczelnego dowódcy, stanie natychmiast przed pierwszą rotą prawego skrzydła tego batalionu, i obróciwszy się frontem w lewo, pomarszeruie 50 kroków po nad pierwszym szeregiem, poczem się zatrzyma i front zrobi; z tamtąd pomarszeruie krokiem zwyczajnym naprzód, prostopadle do frontu swego batalionu, rachując kroki, a naczelny dowódzca stojąc na prawém skrzydle, zatrzyma go, gdy mu zasłoni punkt lewy kierunku w nowey pozycyi; adjutant nie ruszy się z tego punktu, a naczelny dowódzca dowiedziawszy się, jaką liczbę kroków uszedł tenże adjutant naprzód, rozkaże uwiadomić komendanta drugiey linii o poruszeniu, które ma uskutecznić pierwsza, i o liczbie kroków, którą adjutant batalionu prawego skrzydła teyże linii, uszedł naprzód.

467. Daymy, że ta liczba kroków iest sześćdziesiąt.

Poruszenie pierwszey linii.

468. Naczelny dowódzca postawi plóton prawego skrzydła pierwszey linii w nowym kierunku, postawiwszy wprzód dwóch

(*) *Tabl: XXXVI. fig: 1.*

wytycznych przed tym plótonem, poczem każe uskutecznić całej linii odmianę frontu naprzód na komendę i sposobem przepisany.

Poruszenie drugiej linii.

469. Komendant drugiej linii, ostrzeżony o tém, co ma zrobić pierwsza, i o liczbie kroków, iaką adjutant batalionu prawego skrzydła teyże linii uszedł naprzód, poiedzie na prawe skrzydło drugiej linii, gdzie rozkaże adjutantowi pierwszego batalionu teyże linii, aby stanął przed pierwszą rotą prawego skrzydła swego batalionu, marszerował 50 kroków wzdłuż pierwszego szeregu, a potém 60 prostopadle naprzód, dla oznaczenia nowego kierunku drugiej linii:

470. Gdy adjutant batalionu prawego skrzydła drugiej linii, zrobi co dopiero przepisano, komendant drugiej linii postawi szybko plóton prawego skrzydła pierwszego batalionu w nowym kierunku, tak iak przepisano w pierwszej linii, poczem każe uskutecznić całej linii odmianę frontu naprzód na ten plóton.

Odmiana frontu ukośna w tył na koniec prawego skrzydła pierwszej linii.

471. (*) Naczelny dowódzca poiedzie na prawe skrzydło pierwszej linii, gdzie obie-

(*) *Tabl: XXXVI. fig: 2.*

rze za lewém skrzydłem punkt kierunku lewy w nowey pozycyi, którą zechce dać teyże linii, adjutant pierwszego batalionu na rozkaz naczelnego dowódcy, stanie za człowiekiem trzeciego szeregu prawego skrzydła swego batalionu, pomarszeruje 50 kroków wzdłuż tego szeregu, gdzie zatrzymawszy się i front w tył złożywszy, pomarszeruje krokiem zwyczajnym prostopadle w tył, rachując kroki, a naczelny dowódzca znajdując się na prawém skrzydle, zatrzyma go, gdy mu zakryje punkt kierunku lewy w nowey pozycyi.

472. Naczelny dowódzca każe zatém ostrzedz komendanta drugiey linii o poruszeniu, i jakie ma uskutecznić pierwsza, i o liczbie kroków, którą adjutant batalionu prawego skrzydła teyże linii powinien marszerować prostopadle w tył, dla oznaczenia nowey pozycyi.

Poruszenie pierwszey linii.

473. Naczelny dowódzca postawi płóton prawego skrzydła pierwszey linii w nowym kierunku, i dwóch przed nim wytycznych, po czém całej linii rozkaże front w tył odmienić.

Poruszenie drugiey linii.

474. Druga linia uskuteczni to, co przepisano dla pierwszey.

Odmiana frontu ukośna, naprzód i w tył, na koniec lewego skrzydła pierwszej linii.

475. Odmiany frontu ukośne na koniec lewego skrzydła, uskutecznią się podług tych samych zasad, które dopiero przepisano, dla odmian frontu ukośnych, na koniec prawego skrzydła.

Odmiana frontu ukośna, lewem skrzydłem naprzód, na środek pierwszej linii.

476. (*) Wystawiamy sobie, że naczelnny dowódzca, chce kazać uskutecznić odmianę frontu ukośną na plóton prawego skrzydła piątego batalionu, dla posunięcia lewego skrzydła naprzód.

477. Naczelnny dowódzca poiedzie na prawe skrzydło piątego batalionu pierwszej linii, obierze naprzód przed lewem skrzydłem teyże linii punkt kierunku lewy w nowo obraney pozycyi, a adjutant piątego batalionu uskuteczni natychmiast na rozkaz naczelnego dowódczy, to co przepisano Nro 466.

478 Naczelnny dowódzca rozkaże zatem uwiadomić komendanta drugiej linii, o

(*) *Tabl: XXXV. fig: 4.*

tém co ma zrobić pierwsza, iako też o liczbie kroków, które adjutant piątego batalionu drugiey linii marszerować powinien prostopadle naprzód, dla oznaczenia nowey pozycyi.

Poruszenie pierwszey linii.

479. Komendant tey linii postawi plóton prawego skrzydła piątego batalionu w nowym kierunku, iak przepisano wyżej Nro 468, poczem całej linii każe zrobić odmiannę frontu środkową na ten plóton lewem skrzydłem naprzód.

Poruszenie drugiey linii.

480. Komendant drugiey linii uwiadomiony o tém, co ma zrobić pierwsza, i o liczbie kroków, podług którey front ma być odmieniony; postąpi sobie, iak przepisano wyżej Nro 466.

481. Skoro adjutant piątego batalionu drugiey linii stanie w nowym kierunku, komendant teyże linii, postawi plóton prawego skrzydła piątego batalionu w tymże kierunku, tak iak przepisano dla pierwszey linii, poczem każe uskutecznić całej linii odmiannę frontu środkową na ten plóton, lewem skrzydłem naprzód.

Odmiana frontu ukośna, prawém skrzydłem naprzód, na środek pierwszej linii.

482. Naczelný dowódzca poiechawszy na lewe skrzydło czwartego batalionu pierwszej linii, obierze przed prawem skrzydłem punkt kierunku prawy w nowej pozycji, którą zechce dać linii, i postawi podadjutanta czwartego batalionu w nowym kierunku sposobem następującym:

483. Podadjutant czwartego batalionu na rozkaz naczelnego dowódcy, stanie przed podofficerem znajdującym się na lewém skrzydle pierwszego szeregu tego batalionu, obróci się w prawo, pomarszeruie 50 kroków wzdłuż pierwszego szeregu, tam się zatrzyma, i front zrobiwszy, krokiem zwyczajnym pomarszeruie naprzód, rachując kroki, a naczelný dowódzca zatrzyma go, gdy mu zakryie punkt kierunku prawy w nowej pozycji.

484. Naczelný dowódzca każe zatém uwiadomić komendanta drugiej linii o tem, co ma zrobić pierwsza, i o liczbie kroków, którą podadjutant czwartego batalionu przestopadłe naprzód uszedł, aż do nowego kierunku.

Poruszenie pierwszej linii.

485. Naczelný dowódzca postawi plęton lewego skrzydła czwartego batalionu

w nowym kierunku , poczem uskutecznić każe całej linii odmianę frontu środkową , na ten plóton , prawém skrzydłem naprzód.

Poruszenie drugiej linii.

486. Komendant drugiej linii uwiadomiony o tém , co ma zrobić pierwsza , iako i o liczbie kroków , na którą front ma być odmieniony , rozkaże uskutecznić podajutantowi czwartego batalionu , to co przepisano Nro 483.

487. Skoro podajutant czwartego batalionu stanie w nowym kierunku , komendant drugiej linii , postawi plóton lewego skrzydła tego batalionu w nowym kierunku , poczem każe całej linii uskutecznić odmianę frontu środkową na ten plóton , prawém skrzydłem naprzód.

Uwagi względem odmian frontu w dwóch liniach.

488. Komendant pierwszey linii nie prędzey powinien komenderować do tey linii marsz , dla zaczęcia ruchu ogólnego , aż zobaczy , że druga linia jest gotowa do zaczęcia swego poruszenia : komendant drugiej linii rozkaże zacząć poruszenie razem z pierwszą.

489. W odmianach prostopadłych frontu , zasada urównania drugiej linii ma być

wzięta o odległość batalionu, z odstępem 24 kroków bardziej na prawo, lub bardziej na lewo, iak w pierwszej linii.

490. W odmianach ukośnych frontu należy brać za zasadę urównania drugiej linii, oddział odpowiadający zupełnie temu, który jest zasadą urównania pierwszej.

491. Każda linia powinna uskutecznić odmianę frontu z osią obrotu nieporuszoną, stosując się do tego, co przepisano wyżej, w odmianach frontu iedney linii, wyjąwszy w przypadkach wyrażonych wyżej dla drugiej linii, Nro 457 i 458.

492. Gdyby w odmianach frontu nowy kierunek dwóch linii nie był równoodległy iedney linii do drugiej, staćby się mogło, żeby druga linia przecięła pierwszą, albo żeby się nadto daleko od niey oddaliła, iednemu i drugiemu zapobiedz należy. Sposoby, które przepisano wyżej dla ustanowienia równoodległości dwóch linii, iako najłatwiejsze, przekładano nad doskonalsze, lecz dłuższe i bardziej zawile; gdy iednak ztąd wyniknąć może miała różnica w kątach, która w bardzo długiey linii pociągnęłaby za sobą znaczną odmianę, komentant drugiej linii z największą pilnością uważać powinien kierunek obydwóch linii, skoro dwa lub trzy bataliony uformowane będą: a gdyby osądził, że kierunek drugiej

linii nie jest równoodległy do pierwszej, powinien ją szybko sprostować, kazawszy naprzód lub w tył posunąć się orłom już uformowanych batalionów: a ponieważ bataliony w marszu jeszcze zostające powinny się stosować do kierunku już uformowanych orłów, łatwo będzie, tym sposobem z pewnością ustanowić równoodległość dwóch liniiów.

493. Odmiany ukośne frontu zmniejszą odstęp między liniami, i to zmniejszenie będzie temi znaczniejsze, im bardziej będzie rozwarty kąt między nowym i pierwsiastkowym kierunkiem. Gdy po skutecznieniu tego poruszenia naczelny dowódzca zechce aby między liniami przyzwoity odstęp był przywrócony, pośle w tey mierze rozkaz komendantowi drugiej linii, który iey natychmiast każe prawo w tył zrobić, i marszerować w tył tak daleko aż swój odstęp odzyska.

494. W odmianach frontu, bądź ukośnych bądź prostopadiych, druga linia przeskrydli pierwszą z jednéy strony, a z drugiej tamta ją przeskrydli; jeżeli naczelny dowódzca zechce, aby skrydła dwóch liniiów odpowiadały sobie, pośle w tey mierze rozkaz do komendanta drugiej linii, który natychmiast każe plótonami w prawo, lub w lewo zachodzić, i tak daleko w kolumnie marszerować, aż się z pierwszą linią zró-

wna. Gdyby bliskość nieprzyjaciela nie pozwoliła to poruszenie skuteczniej, łatwo można zrównać skrzydła dwóch linii, kazawszy niektórym batalionom przejść z jednej linii do drugiej.

ARTYKUŁ XI.

Porządek w schody.

495. Porządek w schody może być wzięty, czyli linia będzie równoodległa, czyli też formująca kąt z linią nieprzyjacielską. Można formować schody od prawego, lub od lewego skrzydła, bądź półkami bądź brygadami, iak się niżej wytłómaczy.

Pierwszy przypadek.

496. Gdy linia jest równoodległa od nieprzyjacielskiej, a naczelny dowódzca zechce, aby marszerowała w schody, od prawego zaczynając skrzydła, zakomenderuje:

1. *Formować schody półkami (lub brygadami) o (tyle) kroków.*

(*). Po powtórzeniu czego, naczelny dowódzca zakomenderuje:

2. *Naprzód, prawem skrzydłem, formować schody.*

(*). *Tabl: XXXVII. fig: 1.*

497. Po powtórzeniu tego, szef półku (lub brygady) prawego skrzydła linii, zakomenderuje: 1. *Batalion naprzód*; 2. *marsz*.

498. Na pierwszą komendę, szereg orłowego i dwa ogólni przewodni każdego batalionu pierwszy schód formującego, wystąpią o sześć kroków naprzód.

499. Na drugą komendę, która z szybkością powtórzona być powinna, bataliony te marszerować zaczną.

500. Ponieważ batalion prawego skrzydła pierwszego schodu przewodniczy w marszu wszystkim innym schodom, potrzeba aby iak najdoskonalej prostopadle naprzód marszerował, dla czego naczelny dowódzca może kazać postawić wytycznych za tym batalionem, jeżeli tego osądzi potrzebę, dla lepszego zapewnienia kierunku.

501. Następujące schody ieden po drugim marszerować zaczną, zostawiając między sobą liczbę kroków przepisaną, każdy schód marszerować zacznie na komendę swego szefa, który tym końcem sam, lub komu innemu rachować kazać powinien kroki poprzedzającego schodu.

502. Jeden z zarotowych podofficerów z zapłotonu prawego skrzydła każdego schodu, stanie naprzeciwko roty lewego skrzydła poprzedzającego schodu, i wraz z swoim batalionem i w iedney z nim linii, do-

kładnie za wspomnioną rotą lewego skrzydła poprzedzającego schodu marszerować powinien; tym sposobem szef batalionu prawego skrzydła każdego schodu, spostrzeże, gdy batalion jego w prawo lub w lewo się pociągnął.

503. Batalion prawego skrzydła każdego schodu zachować powinien odstęp dany od schodu poprzedzającego; inne bataliony marszerować mają w jednej linii z batalionem prawego skrzydła i zachować odstęp w prawo.

504. Chcąc formować schody od lewego skrzydła, też same przepisy zachować należy; batalion lewego skrzydła pierwszego schodu będzie batalionem kierunkowym.

505. Odstęp zwyczajny między schodami jest sto kroków, lecz może być większy lub mniejszy, podług widoków komenderującego.

506. Gdy schody tym sposobem znajdują się w marszu, a naczelny dowódzca chce znowu uformować linią, rozkaże szefowi pierwszego schodu, zatrzymać go i urownać; ten zatem schód swój zatrzymawszy, poiedzie na prawe skrzydło, i rozkaże orłowemu i dwóm ogólnym przewodnim batalionu prawego skrzydła obrócić się do niego frontem, urowna ich równo odległe, ile to być może, z kierunkiem pierwiastko-

wym

wym linii, i zakomenderuie: 1. *Orły i ogólni przewodni na linią*; 2. *przewodni na linią*.

507. Skoro tę komendę powtórzą szefowie batalionów pierwszy schód składających, i skoro się uskuteczni, iak przepisano wyżej Nro 302 i 364, każdy z tych szefów zaraz potém zakomenderuie: *do środka równay się*.

508. Tym czasem następujące schody marszerując daley naprzód, jeden za drugim zatrzymane zostaną przez swoich komenderujących o cztery kroki przed linią boiową.

509. Skoro komendant drugiego schodu, zatrzyma go, zakomenderuie natychmiast: 1. *Orły, i ogólni przewodni na linią*; Orłowy i ogólni przewodni każdego batalionu obrócą się w prawo i dokładnie się urowniają z orłowemi pierwszego schodu; poczem szef drugiego schodu zakomenderuie: 2. *przewodni na linią*, po urownaniu których; zakomenderuie: 3. *do środka równay się*.

510. Następujące schody tym samym sposobem ustanowią się na linii.

511. Każdy szef schodu, zakomenderuie: *przewodni na miejsce*, skoro iego schód urownany zostanie; lecz orłowy i ogólni przewodni każdego batalionu zostaną przed

frontem, aż naczelny dowódzca po urównaniu ostatniego schodu, zakomenderuie:

Orły na miejsce.

512. Skoro pierwszy schód urówna się, może naczelny dowódzca rozkazać mu zacząć ogień batalionowy, półbatalionowy, plótonowy, lub z dwóch szeregów; następujące schody podobnie go zaczną, skoro staną na linii boiowej; w tym przypadku dwaj ogólni przewodni każdego batalionu powrócą na miejsca, lecz orłowy zostanie przed frontem, aż naczelny dowódzca po urównaniu całej linii, zakomenderuie:

Orły na miejsce.

513. Naczelny dowódzca może również kazać marszerować w schody w cofaniu; tym końcem zakomenderuie:

1. *Schody półkami (lub brygadami) o (tyle) kroków.*

Po powtórzeniu czego, naczelny dowódzca zakomenderuie:

2. (*) *W cofaniu prawém (lub lewém) skrzydłem, formuycie schody.*

514. Po powtórzeniu tego drugiego komenderowania, szef pierwszego schodu kaze mu prawo w tył zrobić, i w tył marszerować.

(*) *Tabl: XXXVII. fig: 2.*

515. Skoro ten schód dwie trzecie części oznaczonego odstepu umarszeruje, szef drugiego schodu każe mu prawo w tył zrobić, a skoro pierwszy schód ma odstęp dany oddali się, marszerować mu także rozkaże.

516. Każdy z następujących schodów tak sobie postąpi; iak dla drugiego przepisano.

517. Gdy naczelny dowódzca zechce znowu linią uformować, rozkaże komendantowi pierwszego schodu zatrzymać go, i po obróceniu urównać się.

518. Następujące schody marszerując dalej, zatrzymane będą przez swoich komendantów, gdy każdy z nich przejdzie na cztery kroki za linią boiową; gdzie się obróć frontem i sposobem wyżej przepisany, na teży linii urównane zostaną.

Drugi przypadek.

519. Kiedy linia formuje kąt z linią nieprzyjacielską, a naczelny dowódzca zechce ją uformować w schody, równoodlegle z tą ostatnią, poruszenie to może się skutecznie półkami (lub brygadami,) następującym sposobem.

520. Kiedy kierunek linii jest taki, że prawe skrzydło bliżey znajdzie się linii nie-

przyziacielskiej, niż lewe, naczelnym dowódcą poiechawszy na prawe skrzydło, da kierunek równoodległy do linii nieprzyziacielskiej sposobem opisanym Nro 465.

521. Adjutant batalionu prawego skrzydła uskuteczni na ów czas to, co przepisano Nro 466, do odmierzenia kąta.

522. Daymy, że otwartość kąta, iest 60 kroków.

523. Naczelnym dowódcą pośle do szefa każdej brygady rozkaz, aby każda odmieniła front na przód, na 60 kroków na pierwszy plóton prawego skrzydła każdej brygady, lub każdego półku.

524. Jeżeli schody bydź mają z iedney brygady złożone, szefowie brygad, skoro rozkaz odbiorą, poiechawszy do batalionu prawego skrzydła swej brygady, uwiadomią adjutanta tego batalionu, iakie poruszenie ma bydź uskutecznione, i o wiele kroków ma naprzód marszerować.

525. Adjutant batalionu prawego skrzydła, natychmiast zatem wykona to, co przepisano wyżej Nro 466.

526. (*) Każdy szef brygady, postawi plóton prawego skrzydła swej brygady w urównaniu adjutanta, znajduiącego się w nowym kierunku, poczem całej brygadzie

(*) *Tabl: XXXVIII. fig: 1.*

front *naprzód* na ten plóton odmienić kaze.

527. Jeżeli schody z iednego półku tylko złożone bydź mają, półkownicy odebrawszy rozkaz od swiego szefa brygady, poiądą do batalionu prawego skrzydła swego półku, i rozkażą adjutantowi tego batalionu wykonać to, co dopiero przepisano dla adjutanta batalionu prawego skrzydła brygady, urównaią pierwszy plóton prawego skrzydła z adjutantem, po czem każą swemu półkowi odmienić front *naprzód*, na ten plóton.

528. (*) Gdy tym sposobem schody uformuią się, a naczelnemu dowódcy się zdaie, że ie bardziey do siebie zbliżyć potrzeba, wyla w tey mierze rozkaz, który skoro szef każdego schodu odbierze, rozkaże mu natychmiast marszerować, i zatrzyma go, w odstępie przepisany, od schodu poprzedzaiącego; pierwszy schód nie ruszy się z miejsca.

529. Skoro który schód zatrzyma się, szef iego urównawszy go, zakomenderuie natychmiast: *batalion naprzód*.

530. Pierwszy schód zacznie zatém marszerować odebrawszy na to rozkaz od naczelnego dowódcy, a szef każdego z następujących schodów rozkaże mu w tedy mar-

(*) *Tabl: XXXVIII. fig. 2.*

szerować, gdy zobaczy, że poprzedzający się ruszy i schody zawsze równy między sobą zatrzymają odstęp.

531. Batalion prawego skrzydła pierwszego schodu, będzie batalionem kierunkowym, i można za nim postawić wytycznych, aby być pewniejszym, że kierunek zachowa; inne bataliony tego schodu, powinny być zawsze utrzymywane w iedney linii z batalionem prawego skrzydła.

532. Batalion prawego skrzydła każdego z następujących schodów w naznaczonym odstepie od schodu poprzedzającego marszerować powinien; ieden z zarotowych podofficerów prawego skrzydła batalionu, urowna się na rotę chorągwaną batalionu lewego skrzydła poprzedzającego schodu, i pomarszeruje w prost za tą rotą w iedney linii z swoim batalionem, aby, jeżeliby schód w prawo lub w lewo się pociągnął, kometendant jego, natychmiast to spostrzegł; inne bataliony każdego schodu stosować się będą do batalionu swego prawego skrzydła:

533. Gdyby lewe skrzydło linii bliżej znajdowało się linii nieprzyjacielskiej niż prawe, można uformować schody od lewego skrzydła podług tych samych prawideł.

Uwagi względem schodów uformowanych z linii mającej ukośny kierunek do linii nieprzyjacielskiej.

534. Im kąt, który formują między sobą te dwa kierunki, będzie otwartzszy, tém bardziey schody zaydą ieden za drugi, i tém więkwszy takżę między iednym, a drugim będzie odstęp.

535: Lubo tym sposobem formując schody, mniey lub więcey ieden za drugi zachodzi, łatwo iednak będzie uformować znowu iednę linią różnemi sposobami.

ARTYKUŁ XII.

Cofanie się w szachownice.

536. Cofanie się w szachownice uskuteczni się na przemianę batalionami parzystymi i nieparzystymi, iak się niżej wytłómaczy.

537. Gdy naczelny dowódzca zechce uskutecznić to poruszenie, zakomenderuie:

I (*) *Cofanie w szachownice o sto kroków.*

Po powtórzeniu czego, zakomenderuie znowu:

2. *Bataliony nieparzyste (lub parzyste) zaczynają.*

(*) *Tabl: XXXIX. fig: 1.*

538. Po powtórzeniu drugiej komendy, szefowie tych batalionów, które ruch zacząć mają, zakomenderują natychmiast: 1. *batalion, prawo w tył — zwrot*; 2. *batalion naprzód*.

Poczem naczelny dowódzca zakomenderuje:

3. *Marsz*.

539. Na tę komendę, którą z szybkością powtórzą szefowie tych batalionów, które prawo w tył zrobiły, bataliony te marszerować zaczną krokiem zwyczajnym, prostopadle w tył, sposobem wyłożonym w Szkole Batalionu, a skoro przepisaną liczbę kroków umarszerują, zatrzymane zostaną przez swoich szefów.

540. Każdy szef batalionu po zatrzymaniu onego, rozkaże mu prawo w tył zrobić, i urówna go równoodlegle do pierwszej linii, nie zważając na drugie bataliony.

541. Skoro druga linia front zrobi, komendant pierwszej zakomenderuje:

1. *Batalion, prawo w tył — zwrot*.
2. *Batalion, naprzód*.

Co skoro powtórzoném i uskutecznióm zostanie, zakomenderuje:

3. *Marsz*.

542. Pierwsza zatem linia pomarszeruje w cofaniu sposobem wyżej przepisany,

przejdzie pomiędzy odstępami drugiej, pomarszeruie o sto kroków za nią, zatrzyma się, front zrobi i urowna się, iak przepisano wyżej.

543. Druga linia, zostawszy pierwszą, to samo znowu uskuteczni; i tak dalej na przemianę.

544. Szefowie batalionu pierwszej linii, powinni zawsze prowadzić orłowych dokładnie ku środkowi odstepu, między batalionami drugiej linii, gdzie przejść mają, i od tego punktu powinni zacząć rachować przepisaną liczbę kroków, iaka między liniami ma się znajdować.

545. (*) Gdy naczelny dowódzca zechce znowu uformować linią, rozkaże werbel uderzyć, gdy pierwsza linia będzie w marszu, który to werbel ma być szybko powtórzony przez dobozów wszystkich batalionów tej linii: szefowie batalionu pierwszej linii zatrzymają na ówczas swoje bataliony, gdy w nią w odstepy drugiej linii, każą im prawo w tył zrobić, i poprawią ich urownanie; naczelny dowódzca może potem, jeżeli tego osądzi potrzebę, ogólne dać urownanie.

(*) *Tabl: XXXIX. fig: 2.*

*Uwagi względem cofania prostego
w szachownicę.*

546. Jeżeli orłowi są wydoskonaleni, iak byż powinni w długości kroku, bataliony które umarszerowały w cofaniu też samę liczbę kroków, w iedney prawie znajdować się będą linii; gdyby się iednak zdarzyło, żeby ieden z nich znacznie naprzód lub w tyle się znajdował, szef batalionu u równa go z drugim

547. Naczelnny dowódzca może więcej iak sto kroków naznaczyć odstepu między liniami, lecz nigdy mniej.

ARTYKUŁ XIII.

Przechód przez linie.

548. Gdy naczelnny dowódzca zechce kazać uskutecznić przejście przez linie w cofaniu, rozkaże pierwszey linii marszerować w tył; a skoro się zbliży do drugiey o 50 lub 60 kroków, zakomenderuie:

1. *Prawem (lub lewem) skrzydłem,
przechodź przez linia.*

Po powtórzeniu czego, szefowie batalionu, natychmiast zakomenderuia: 1. *batalion przez lewo (lub przez prawo)* 2. *plotonami rotami w prawo, (lub w lewo.)*

Poczém naczelny dowódzca :

2. *Podwóyny krok — marsz.*

549. Na tę z szybkością powtórzoną komendę, bataliony pierwszej linii, uskutecznią co przepisano w Szkole Batalionu.

550. Naczelný dowódzca powinien być uwiadomić komendanta drugiej linii o tém poruszeniu; i ten, skoro pierwsza zbliży się do drugiej, wczéśnie zakomenderuje: aby nie wstrzymywać marszu pierwszej linii.

1. *Podwóycie sekcye.*

551. Szefowie batalionu drugiej linii, po powtórzenu tego zakomenderuią: 1. *drugie sekcye przez prawo*; 2. *w pra — wo.*

Komendant drugiej linii zakomenderuje zatém:

2. *Marsz.*

552. Na tę z szybkością powtórzoną komendę, drugie sekcye staną za pierwszemi, stosując się do tego, co przepisano w Szkole Batalionu.

553. Skoro pierwsza linia przejdzie przez drugą, szefowie batalionu drugiej linii, rozkażą bez czekania ogólney komendy, wstąpić sekcyom na miejsce.

554. Naczelný dowódzca zatrzyma pierwszą linią, gdy tak daleko stanie za drugą, iak potrzebą bydz osądzi. każe iey front zrobić, i postawi kolumnę w kierunku, ią-

ki zechce dać linii, poczem w lewo lub w prawo do boiu zayść każe.

555. Gdyby naczelny dowódzca zamiast cofania pierwszey linii, chciał drugą postawić przed pierwszą; pośle rozkaz do komendanta drugiey linii, aby iey naprzód marszerować kazał.

556. Druga linia pomarszeruie naprzód w szyku boiowym, a gdy o 50 kroków do pierwszey się zbliży, komendant drugiey linii zakomenderuie:

1. *Podwóycie sekcye.*

Po powtórzeniu czego, komendant drugiey linii zakomenderuie:

2. *Drugie sekcye — marsz.*

557. Na tę z szybkością powtórzoną komendę, drugie sekcye pociągną się za pierwsze, stosując się do tego co przepisano w Szkole Batalionu.

558. Skoro komendant pierwszey linii zobaczy, iż druga poruszenie to uskutecznia, zakomenderuie:

1. *Przez prawo (lub przez lewo) przechodź przez linią.*

Po powtórzeniu czego, szefowie batalionu pierwszey linii, natychmiast zakomenderuia: 1. *batalion przez prawo (lub przez lewo);* 2. *w pra — wo (lub w le — wo);* 3. *plótonami i rotami w prawo (lub w lewo.)*

Początem komendant pierwszej linii zakomenderuje :

2. *Podwójny krok — marsz.*

559. Na tę z szybkością powtórzoną komendę, bataliony pierwszej linii stosować się będą w skutecznieniu tego poruszenia, do tego, co przepisano w Szkole Batalionu.

560. Skoro bataliony pierwszej linii przejdą przez drugą, pomarszerują w różnej z sobą linii; czego szefowie batalionu, adjutanci i podadjutanci dopilnują, również i zachowania odległości między plutonami i odstępów między batalionami. Odstepy na lewo wzięte być powinny, jeżeli plutony marszerują prawym skrzydłem, a na prawo, jeżeli marszerują lewem.

561. Skoro pierwsza linia przejdzie przez drugą, komendant drugiej zakomenderuje :

i. *Wstępny na miejsce.*

Po powtórzeniu czego, komendant drugiej linii zakomenderuje :

2. *Drugie sekcje marsz.*

562. Na tę z szybkością powtórzoną komendę, drugie sekcje wstąpią na miejsce, stosując się do tego, co przepisano w Szkole Batalionu.

563. Skoro drugie sekcje wstąpią na miejsce, komendant drugiej linii, zatrzyma

ią, chyba że mu naczelny dowódzca rozkaże, daley naprzód marszerować.

ARTYKUŁ XIV.

Dyspozycya przeciwko ieździe.

564. Wystawiamy sobie kolumnę z czterech batalionów w marszu plótonami, mającą prawe skrzydło na czele, w kraiu otwartym, gdzie z boku może być napađniętą przez huzarów lub inną iazdę; naczelny dowódzca każe kolumnie się zemknąć na odstęp sekcyi i złożyć dywizye na miejscu, poczem zakomenderuie:

(*) *Kolumna przeciwko ieździe.*

565. Po powtórzeniu tey komendy, rozkaże znou zemknąć się na odstęp sekcyi.

566. Szefowie trzech ostatnich batalionów zatrzymają pierwszą swą dywizyą o półtora plótonu odstepu od ostatniey dywizyi batalionu poprzedzającego.

567. Podczas tego przygotowania, armaty półkowe na rozkaz naczelnego dowódcy staną z obydwóch boków kolumny wprost odstepów między batalionami: wozy amunicyjne znajdować się powinny za swemi armatami.

(*) *Tabl: XL fig: 1.*

568. Gdy kolumna w tym będzie porządku, naczelný dowódzca każe iey daley marszerować krokiem podróznym lub taktowym, i każe wystąpić jeżeli potrzeba k lku wołtyżerom, którzy o 15 lub 20 kroków na bok od kolumny oddaliwszy się, strzelać powinni dowolnie do huzarów lub inney iuzdy zbliżaiącey się na wystrzał karabinowy; te flankiery postępować będą wraz z kolumną w prost swoich batalionów, a armaty między niemi i kolumną o ośm lub dziesięć kroków od niey.

569. Kolumna tym sposobem, poki będzie mogła, marszerować powinna; lecz gdyby naczelný dowódzca widział nieprzyiaciela zbliżaiącego się w sile i gotuiącego się do ataku, zatrzyma kolumnę, każe flankierom na uderzony apel, powrócić do swoich dywizyów, i zakomenderuie:

1. *Formuy czworogran.*

570. (*) Po powtórzeniu tey komendy, szef drugiey dywizyi czoła kolumny, każe iey przystąpić do pierwszey o krok od zarotowych; pierwsza dywizya nie ruszy się.

571. Szef drugiey, od końca kolumny, dywizyi, każe iey przystąpić do poprzedzaiącey na krok odstepu od zarotowych, co także uczyni szef ostatniey dywizyi względem przedostatniey.

(*) *Tabl: XL. fig: 2.*

572. Adjutant i podadjutant batalionu naczelnego, staną o kilka kroków na przeciwko przewodnich lewych i prawych kolumny, i szybko ich urównają z przewodnieniami ostatniej dywizyi kolumny; podadjutant ostatniego batalionu rozkaże przewodnim ostatniej dywizyi, aby się nie ruszali z miejsca, i broń przed śródkiem ciała podniesli.

573. Skoro przewodni się urównają, naczelnym dowódzca zakomenderuje:

2. *Sekcye w prawo i w lewo do boiu.*

574. Po powtórzeniu tej komendy, szefowie sekcyów staną przed śródkiem tychże, i ostrzegą je o tém, co uskutecznić mają. poczem naczelnym dowódzca zakomenderuje:

2. *Marsz.*

575. Na tę z szybkością powtórzoną przez szefów batalionu i dywizyów komendę, oprócz szefów dwóch naczelnych i dwóch ostatnich dywizyów, dwie sekcyje prawego skrzydła kaźdey dywizyi zaydą w prawo, a lewe sekcyje lewego skrzydła w lewo do boiu.

576. Po zatrzymaniu sekcyów, ich komendanci stanawszy na linii, zakomenderują: prawych sekcyów: *w lewo*, a lewych sekcyów *w prawo — równay się.*

577. Dwie dywizye naczelne kolumny nieruszają się z miejsca, dwie ostatnie dywi-

zye

zye zrobią prawo w tył, na komendę swoich szefów diwizyi, a zarotowi staną za pierwszym szeregiem swoich dywizyów, który został trzecim.

578. Opuszcza się.

579. Armaty postawią się przed odstępami batalionów, które zanikną wozami amunicyjnymi.

580. Skoro czworogran uformuje się, naczelný dowódzca zakomenderuje:

Przewodni na miejsce

581. Na tę przez szefów batalionu powtórzoną komendę, przewodni znajdujący się przed zewnętrznymi sekcyami obydwóch ścian pobocznych, powrócą na swoje miejsca, a szefowie sekcyów, które w prawo zasły, powrócą na prawe skrzydło swych sekcyów.

582. Szefowie dwóch dywizyów naczelných i ostatnich, również na swoje miejsca powrócą; dwóch ostatnich dywizyów przewodni staną w trzecim szeregu, który został pierwszym.

583. Naczelný dowódzca, sztabsofficrowie, adjutantci i podadjutantci, niemniej dobosi i muzyka wniyda w środek czworogranu.

584. Jeżeli naczelný dowódzca zechce kazać ogień z dwóch szeregów uskutecznić, zakomenderuje:

I. *Ognia dwoma szeregami.*

585. Skoro szefowie batalionu to powtórzą, zakomenderują natychmiast: *wewnętrzne sekcyje w ramie broń.*

586. Sekcyje wewnętrzne wezmą broń w ramie, a szefowie batalionów zakomenderują: *zewewnętrzne sekcyje tóy.*

Początem naczelnym dowódcą zakomenderuje:

2. *Zaczynaj ogień.*

587. Na tę przez szefów batalionu powtórzoną komendę, zewnętrzne sekcyje uskutecznią ogień dwoma szeregami, który się zacznie od prawego skrzydła każdej sekcyi; dywizya naczelną i ostatnią kolumny uskutecznią również ogień dwoma szeregami, zaczynając go od prawego skrzydła, każdego plutonu.

588. Sekcyje i dywizye wewnętrzne zatrzymają broń w ramie bez strzelania.

589. Gdyby nieprzyjaciel mimo ognia zewnętrznych sekcyów i armat coraz bardziej nacierał, naczelnym dowódcą zakomenderuje:

1. Sekcye wewnętrzne zemkniy się w masse.

590. (1) Na tę przez szefów batalionu powtorzoną komendę zarotowi sekcyów zewnętrznych, kaźdey ściany boczney staną za sekcyami wewnętrznemi; zarotowi dywizyi zewnętrzney czoła i dywizyi zewnętrzney ściany odwrotney staną za dywizyą wewnętrzną; poczem naczelny dowódzca zakommenderuie:

2. Marsz.

591. Na tę z szybkością przez szefów batalionu powtorzoną komendę, sekcye i dywizye wewnętrzne, przystąpią do zewnętrznych na iednę stopę od trzeciego szeregu.

592. Skoro się attak odeprze, a naczelny dowódzca zechce, aby ogień ustał, rozkaże uderzyć krótki werbel, na który znak ogień ustanie, a sekcye zewnętrzne nabwszy broń, wezmą ją na ramie.

593. Gdy naczelny dowódzca zechce kaźać daley marszerować, zakommenderuie:

1. Złóćcie dywizye

594. (1) Po powtorzeniu tego, szefowie batalionu zakommenderuia natychmiast:

(1) *Tabl: XL. fig. 3.*

(1) *Tabl: XL. fig: 4.*

1. batalion przez lewo i przez prawo. 2. w lewo i w pra -- wo. 5. sekcjami i rotami w lewo i prawo.

595. Na pierwszą komendę, szefowie wewnętrznych i zewnętrznych sekcjów obydwóch ścian bocznych, ostrzegą swoje sekcye, że w lewo lub w prawo obrócić się mają.

596. Szefowie dwóch dywizyjów naczelných, ostrzegą je, że mają zostać na miejscu.

597. Szefowie dwóch dywizyjów ostatnich, że mają prawo w tył zrobić.

598. Na drugą komendę sekcye wewnętrzne i zewnętrzne prawey ściany zrobią w lewo, lewey ściany zrobią w prawo, a dwie dywizye ostatnie prawo w tył.

599. Na trzecią komendę, szefowie sekcjów obydwóch ścian bocznych uwiadomią swe sekcye o poruszeniu, które uskutecznić mają.

A. naczelný dowódzca zakomenderuje:

5. Marsz.

600. Na tę z szybkością przez szefów batalionu powtórzoną komendę sekcye prawey ściany, zaydą rotami w lewo, a lewey ściany rotami w prawo; dwie wewnętrzne sekcye kaźdey dywizyi pomarszerują jedna naprzeciwko drugiey dla złączenia się z sobą, i za-

trzymane zostaną przez swoich komendantów; sekcyje zewnętrzne pomarszerują za ostatnią rotą wewnętrznych swej dywizyi, i równieź zatrzymane zostaną przez swoich komendantów w moment, gdy ich dywizya, złożona będzie; i na ów czas komendant dywizyi zakomenderuje: 1. *dywizya* 2. *front*.

601. W czasie formowania dywizyów, naczelne wezmą odstęp sekcyi między sobą i dywizyą następującą; dwie ostatnie dywizye nie ruszą się, i ostatnia weźmie swój odstęp, gdy kolumna znowu marszerować zacznie.

602. opuszcza się.

603. Skoro kolumna uformuje się, naczelny dowódzca każe iey daley marszerować na komendę i sposobem przepisanyin, tudzieź każe znowu wystąpić flankierom dla odpędzenia nieprzyjaciela, armaty postępują obok odstępów batalionowych.

Uwagi względem dyspozycji przeciwko ieździe.

604. Rogi czworoboku zakryją się prockarami; ieżeli są zbytne sekcyje grenadyerskie lub wołyżerskie na rogach, stanąć powinny za prockarami; gdyby nie było grenadyerów lub wołyżerów, postawią się na ich miejscu, ludzie wzięci z trzeciego szeregu sekcyów wewnętrznych czworoboku.

605. Gdyby mimo ognia armatniego i ręczney strzelby, jazda usiłowała złamać

czworobok, sekcyje zewnętrzne nie prędy przestaną strzelać, aż nieprzyjaciel bardzo się zbliży; wtedy nadstawiają bagnety, sekcyje wewnętrzne przygotowują się, i wszystkie trzy szeregi stojąc i mierząc do jeźdźców wystrzelą do nich, gdy ich prawie już karabinami sięgną, poczem nadstawiają bagnety bez poruszenia się: a szeregi mocno iedne na drugie opierać się powinny dla wstrzymania natarczywości.

606. Dwa lub cztery bataliony w szyku boiowym stojąc, mogą to samo skutecznić poruszenie, złożywszy najprzód kolumnę dywizyami w odstępach sekcyi na dywizyą środkową prawém lub lewém skrzydłem na czele.

607. Gdyby kolumna ściśnięta, z kilku batalionów złożona, napadnięta była przez jazdę, mogłaby następującym postąpić sobie sposobem.

608. Dwie dywizye naczelne nie ruszą się z miejsca; dwie ostatnie zrobią prawo w tył, a wszystkie inne w prawo i w lewo na ów czas dywizya naczelna i ostatnia i trzy rotty prawego i lewego skrzydła każdej z innych dywizyów uskutecznią ogień dwoma szeregami.

609. Kolumna z iednego tylko batalionu złożona, gdy się spodziewa byź atakowaną przez jazdę, uformuje się zawsze tym porządkiem.

Porządek w którym Półki defilować mają.

610. Naczelný dowódzca, chcąc aby defilowano, każe zayść plótonami w prawo lub lewo, poczém zakomenderuie:

Do defilowania.

611. Po powtorzeniu czego, muzyka i dobosi każdego półku kolumny, udadzą się na czoło swego półku.

612. Poczém naczelný dowódzca rozkaże marszerować kolumnie krokiem taktowym, z bronią w ramie, komenderując przewodnich z tey strony, z ktorey znajduie się osoba, ktorey honory mają byđz oddane.

613. Półki w marszu powinny wziąć około 40. kroków odstępu między sobą.

614. Gdy czoło kolumny zbliży się na 50. kroków do osoby, ktorey się honory oddają, szef pierwszego batalionu każe wziąć za broń, a muzyka grać zacznie.

615. Gdy dobosi i muzyka pierwszego półku przeydą, dobosz półkowy każe im o kilka kroków daley zayść i stanąć naprzeciwko osoby, ktorey się oddają honory; muzyka póty grać powinna, aż ostatni plóton półku przeydzie; wtedy grać przestanie i pomarszeruie wraz z doboszami za półkiem.

616. Wszystkie bataliony kolumny, na komendę swoich szefów, wezmą za broń,

gdy który z nich o 50. kroków zbliży się do osoby, której się oddaia honor, a gdy ostatni ich plóton minie o podobną liczbę kroków wspomnioną osobę, wezmą znowu broń w ramie.

617. Skoro muzyka pierwszego pólku grać przestanie, następującego pólku grać zacznie, a gdy dobosz i muzyka drugiego pólku przejdą, na tém samym miejscu zaydą i staną, gdzie pierwsi, muzyka nieprze-stając grać, aż ostatni oddział iey pólku przejdzie; pomarszerują wtedy za tym oddziałem; i tak następnie od pólku do pólku, aż do ostatniego.

618. Jenerałowie brygady defilować będą na czele swych brygad o cztery kroki przed sztabsołficyerami, mając adjutantów swoich po lewey ręce.

619. Półkownicy defilować będą na czele swoich półków, o cztery kroki przed komendantem pierwszego oddziału, mając po lewey ręce majora i podpółkownika pierwszego batalionu.

620. Szef drugiego batalionu defilować ma o cztery kroki przed komendantem oddziału naczelnego swego batalionu.

621. Jeżeli osoba, której się oddaia honor, znajdzie się po lewey stronie, Jenerałowie brygady i Półkownicy po prawey stronie mieć powinni adjutantów, majorów i podpółkowników.

622. Adjutant każdego batalionu obok pierwszego oddziału z strony przeciwney osoby, którey się oddają honory, i o sześć kroków od kolumny, a podadjutant w podobnym odstępie i równo z ostatnim oddziałem marszerować powinni.

623. Szefowie plótonu o dwa kroki przed środkiem swych plótonow defilować mają.

624. Wszyscy inni officyerowie i podofficyerowie marszerować będą w miejscach przeznaczonych im w marszu kolumną.

625. Żołnierze i przewodni defilując, głowę wprost zatrzymać powinni: sztabsofficyerowie i komendanci oddziałow podadzą nieco w tył ramie i spojrzą się na osobę, którey się oddają honory, koło niey przechodząc.

626. Orłowi defilując zostaną w szeregu,

627. Szef kolumny pośle naprzód dwóch adjutantów, lub dwóch officyerów na końach, którzy o sto pięćdziesiąt kroków ieden od drugiego staną przed czołem kolumny, obróca się twarzą do przewodnich prawych lub lewych kolumny, do których jest kierunek, i zostaną na miejscu, aż cała kolumna przejdzie.

628. Gdyby kolumna z wielkiej liczby batalionów była złożoną, naczelny dowódzca mógłby iey kazać krokiem podróżnym marszerować: na ów czas szefowie batalionu zbliżywszy się na pięćdziesiąt krokow do oso-

by, którey się oddają honory, każą zamknąć szeregi, wziąć krok taktowy i za broń, a gdy ostatni oddział ich batalionu minie też osobę o podobną liczbę kroków, rozkażą znowu wziąć krok podrozny.

629. Gdy generał komenderujący linią, jest stopniem niższy, lub pod komendą tego, któremu mają być oddane honory, powinien defilować o cztery kroki przed generałem pierwszej brygady.

DODATEK

DO

EWOLUCYÓW LINII.

ROZDZIAŁ I.

o Ogniu po iednym Szeregu.

630. Ogień ten może być skuteczniony batalionami, pół-batalionami i dywizjami, iak wszystkie inne ognie.

P R Z Y K Ł A D' I.

631. Gdy dowódzca naczelny, zechce kazać skutecznic ogień po iednym szeregu, zakomenderuie:

1. *Ognia poiednym szeregu batalionami.*
2. *Zaczynay ogień.*

632. Skoro szefowie batalionu powtorzą pierwszą komendę ogólną, zakomenderuia:

1. *Batalion tuy*
2. *Trzeci szereg, — cel, pal, nabii.*
3. *Drugi szereg — cel, pal, nabii,*
4. *Pierwszy szereg — cel, pal, nabii,*
5. *Trzeci szereg, cel, pal, nabii. i. t. d.*

633. Ogień ten skuteczni się, iak w szko-
łach poprzedzających przepisano.

634. Za uderzeniem werbla, ogień ustaie,
i trzy szeregi biorą broń na ramie.

635. Ogień po iednym szeregu pół batalio-
nami, tym samym skutecznia się sposo-
bem, na komendę dwóch pierwszych kapi-
tanów w każdym batalionie, z których
naysztarszy komenderuie pół batalionem pra-
wym, a następujący po nim, pół batalio-
nem lewym.

636. Ogień po iednym szeregu dywizyami
skutecznia się na komendę kapitanów dywi-
zyami komenderujących.

o Pożytkach ognia po iednym szeregu.

637. Ogień ten bardzo iest skuteczny w li-
nii z kilku batalionów złożoney, gdyż całą
linią ciągle okrywa, iednak iest nayskute-
czniejszy, pół batalionami, i tym tylko spo-
sobem dawany bydz powinien w linii z dwóch
lub trzech tylko batalionów złożoney, gdyż
w takim razie pięć szóstych części ognia,
zawsze iest w rezerwie, i tyle iest tylko
przerwy między ogniem a ogniem, ile po-
trzeba na komenderowanie.

638. W tym ogniu bardziey iak w każdym
innym, komenderowania powinny bydz wy-
rażne i wytrzymywane.

639. Ten ogień zaczyna się zawsze od ba-
talionów pół batalionów, i dywizyi niepa-

rzystey, tak iak przepisano dla wszystkich innych ogniów.

P R Z Y K Ł A D II.

640. Gdyby dowódzca naczelny, za pomocą ognia po iednym szeregu, chciał się bronić przeciwko iezdzie, zakomenderuie:

1. *Ognia po iednym szeregu batalionami*
2. *Broń do ataku.*

641 Skoro szefowie batalionów powtórzą komendę pierwszą, zakomenderuie:

1. *Batalion — tuy*
2. *Do ataku — broń.*

642. Na pierwszą komendę trzy szeregi przygotuią się; na drugą, biorą broń do ataku bez poruszenia się z miejsca; trzeci szereg tylko mocno nachyla się w lewo na przód, aby ile możność, wylot iego karabina, wystawał przed pierwszy szereg.

643. W tey pozycyi dowódzca naczelny, będzie mógł kazać uskutecznić ogień po iednym szeregu, lub wszystkiemi trzema szeregami razem, albo też kazać nacierać.

644. Jeżeli zechce kazać uskutecznić ogień po iednym szeregu, zakomenderuie:

1. *Ognia batalionami po iednym szeregu.*
2. *Zaczynay ogień*

645. Skoro szefowie batalionu powtorzą pierwszą komendę, która tylko jest ostrzegającą, żołnierze we wszystkich trzech szeregach położą palec na cynglu, dla wydania ognia, tém samym sposobem, iak w pierwszym przykładzie pokazano, z tą tylko różnicą, że każdy po wydaniu ognia, zatrzymuie broń do ataku bez nabijania oney.

646. Jeżeli naczelny dowodzca, zechce aby wszystkie trzy szeregi razem ognia wydały, zakomenderuie;

1. *Ognia batalionami*

2. *Zaczynay ogień*

647 Na pierwszą komendę powtórzoną przez szefow batalionu, żołnierze kładą palec na cynglu, po czém szefowie komenderuia:

Batalion — pal

648. Na tę komendę wszystkie trzy szeregi razem wydaia ognia, trzymaiąc broń mocno opartą o biodra prawą ręką; trzeci i drugi szereg najmocniey uważać powinien, aby broń po między ludzmi pierwszego szeregu, dla nieskaleczenia ich przechodziła, i tym końcem trzeci szereg nadewszystko, mocno na przód podać się powinien.

649. Gdy naczelny dowodzca zechce aby linia nacierała, zakomenderuie:

1. *Batalion na przód — krok podwójny*
2. *Marsz*

650. Na tę komendę linia trzymając broń do ataku, szybko naprzód postąpi. Trzy szeregi powinny się ścisnąć, dla wzajemnego siebie wspierania; krok powinien być krótki i żywy: zarótowi dotykać się powinni trzeciego szeregu, tak, aby czwarty szereg formowali, i przez to powiększyli siłę.

651. Gdy naczelny dowódzca, zechce zatrzymać linią, zakomenderuje:

1. *Batalion — stój*
2. *Nabii broń.*

652. Na pierwszą komendę linia się zatrzyma, na drugą, broń nabie; poczem szefowie batalionu poprawią urownanie.

U W A G A.

653. Ponieważ jest naywiększey wagi, aby się nie ogołacać z ognia, naprzeciwko iedzie, wypada, gdy broń do ataku wzięta a by ognia dawać po iednym szeregu, a nie batalionem; i tém końcém, należy komenderować, iak w pierwszynie przykładzie.

654. Roztropność káže, aby nacierając z bronią do ataku, zachować przynajmni y ogień iednego szeregu.

R O Z D Z I A Ł II.

Formowanie czworo-boku w Ewolucyach linii.

P R Z Y K Ł A D I.

655. Formować czworobok na dywizyą prawego skrzydła półku, w tey samey dyrekcyi, co linia.

656. Potrzeba kazać zayść dywizyami w prawo, i zemknąć się na odstęp plótonu.

657. Pierwsza dywizya zatrzymuie się na miejscu.

658. Ostatnia zrobi prawo w tył, a dywizye szródkowe zaydą, plótonami w prawo i w lewo, dla uformowania czworoboku.

659. Chcąc rozwinąć czworobok, aby linia w tym samym miejscu znowu stanęła, potrzeba znowu złożyć dywizyą; po czém wszystkie oprócz pierwszey, zrobiwszy prawo w tył, pomarszeruią w tył, dla odzyskania swojego odstepu; co uskuteczniwszy, znowu zrobią prawo w tył, i zaydą do boiu.

P R Z Y K Ł A D II.

660. Formować czworobok na dywizyą lewego skrzydła półku, w tey samey dyrekcyi co linia.

661. Sposobem odwrotnym uskuteczni się, iak w przykładzie poprzedzającym.

P R Z Y K Ł A D III.

662. Formować czworo bok na szrodek linii z dwóch lub czterech batalionów złożoney w tey samey dyrekcyi co linia.

663. Dla uskutecznienia tego poruszenia; prawe skrzydło zachodzi dywizyami w lewo a lewe dywizyami w prawo; po czém dywizye zemkną się na odstęp plótonu ku srodkowi linii, który ma bydź oznaczony przez adjutantów, uważając, aby dwie dywizye srodkowe, ku sobie idące, nie zbliżyły się bardziey do siebie, iak na odstęp dywizyi. Po zemknieniu się, wszystkie dywizye zachodzą plótonami w prawo i w lewo, oprócz pierwszey i ostatniey, które robią prawo w tył.

664. Linia formuie się na odwrot, iak w pierwszym przykładzie.

P R Z Y K Ł A D IV.

665. Formować czworo bok na prawem skrzydle linii w dyrekcyi prostopadley.

666. Potrzeba zwinąć kolumnę dywizyami na odstęp plótonu, na dywizyą prawego skrzydła; po czém formuie się czworo bok na komendę.

Plótonami w prawo i w lewo do boju.

667. Naczelną dywizyą nie rusza się, a ostatnia robi prawo w tył zwrot.

668. Chcąc znowu linią uformować, składają się na powrót dywizyę, i kolumna się rozwija na naczelną, która zostaje nie poruszona.

P R Z Y K Ł A D V.

669. Formować czworobok na dywizyą lewego skrzydła, w dyrekcyi prostopadłej.

670. To poruszenie odwrotnym sposobem od poprzedzającego uskuteczni się.

P R Z Y K Ł A D VI.

671. Formować czworobok na srodek linii w dyrekcyi prostopadłej.

672. Tém końcem formuje się kolumna na dywizyą środkową na odstęp plotonu prawem skrzydłem na czele, poczem komenduje się:

Plótonami w prawo i w lewo do boju.

673. Pierwsza dywizyą zostaje nie poruszona; ostatnia robi prawo w tył zwrot.

674. Chcąc znowu linią uformować, składają się na powrót dywizyę, po czém kolumna rozwija się na dywizyą środkową, która się nie rusza, i nawet nie posuwa na miejsce pierwszej.

U W A G A.

675. Jeżeli z jedney linii, kilka się czworoboków formuje, potrzeba aby półki lub brygady nie parzyste, posunęły się na przód o 50 kroków, dla uformowania szachownicy, aby się ognie lepiej krzyżowały, i nie szkodziły własnemu woysku.

D O D A T E K II.

R O Z D Z I A Ł I.

Walka linii piechoty przeciwko woysku teyże broni.

676. Walki te bywają albo stojąc w miejscu; albo marszerując na przód, dla atakowania nieprzyaciela, walczenia z nim zbliżka i uderzenia na niego z nadstawionem bagnetem; albo ścigając ustępującego nieprzyaciela; albo nakoniec ustępując przed nim.

A R T Y K U Ł I.

Walka stojąc w miejscu.

P R Z Y K Ł A D I.

677. Walki w miejscu mają zwyczajnie za cel bronienia korzystney pozycyi prze-

ciwko napaści nieprzyaciela, który ją opanować usiłuje.

678. W takowym przypadku, dopóki nieprzyiciel nie zbliży się na wystrzał karabinowy, sam tylko ogień z dział, użyty być powinien; potem zaś dla urywania go i przeszkodzenia w jego przedsięwzięciach wysyła się na przód kilka plutonów wołyżerów, którzy rozsypując się przed całym frontem, strzelają z uwagą na postępującego naprzód nieprzyaciela, starając się ile możności onemu szkodzić. Skoro się zbliży nieprzyiciel na 500. kroków, dowódca naczelny, kazawszy werbel uderzyć, za którym wołyżery szybko do swych batalionów powracają, niezwłocznie komenduje.

1. *Ognia batalionami;*

2. *Zaczynaj ogień.*

679. Ogień ten skutecznia się jak w Ewolucjach linii przepisano; a gdy nieprzyiciel zbliży się na 120. kroków, i położenie miejsca; zatrzymuje go i niepozwala mu na linię wprost uderzyć, ogień batalionowy za uderzeniem werbla ustać powinien, a zamiast niego zacząć się ma ogień dwoma szeregami.

680. Jeżeliby zaś położenie miejsca, między nieprzyacielską, a swoją linią znajdującego się, nieprzeszkadzało mu na linię naszą

uderzyć, ogień batalionowy trwać ciągle powinien, aż się zbliży na kroków 50. Ten jednak ostatni ogień tak umiarkować należy, aby nim uprzedzić nieprzyjaciela, gdy ten się zatrzyma dla wydania jeszcze raz ognia, przed uderzeniem na naszą linię. Ogień ostatni o 50. kroków powinien być skuteczniony, przez tylne dwa szeregi tylko, lecz razem na całej linii; pierwszy zaś szereg zatrzyma swój ogień, i dopiero wystrzela, kiedy nieprzyjaciel zupełnie się zbliży, po czém go bagnetem odpiera.

681. Najlepiej zaś, jeżeli położenie miejsca na to pozwala, aby gdy nieprzyjaciel się zbliży na 120. kroków, dwa tylne szeregi, na całej linii razem wystrzeliły, i aby zaraz potem, wzięwszy broń do góry, krokiem podwójnym jak najwyżwiej, lecz oraz z największym porządkiem natrzeć na niego.

682. Tak zbliżywszy się aż na 10. kroków cała linia bierze broń do ataku, pierwszy szereg dotykając się już prawie nieprzyjaciela wystrzeli, i złamie go bagnetem.

683. Bardzo jednak na to uważać należy aby niezaczynać za wczesnie nacierać, z zbyt wielkim pospiechem, dla tego, żeby żołnierz doszedłszy do nieprzyjaciela tchu, nie stracił.

P R Z Y K Ł A D II.

684. Gdyby linia marszerowała w kolumnie z obozu, ku tej pozycyi, którey ma bronić, a nieprzyjaciel z swoiey strony, podobnie marszerował ku niey dla oney opanowania, należy, zbliżając się do tej pozycyi, rozwinąć się naprzód do boiu, na plóton naczelny. Skoro plóton naczelny będzie miał obok siebie drugi, powinien wydać natychmiast ognia plótonem, jeżeli nieprzyjaciel dosyć jest blisko, poczem zaraz zacznie ogień dwoma szeregami.

685. Podobnież sobie postąpi każdy plóton skoro przybywszy na linią, zobaczy drugi, obok siebie urównany.

686. Gdy tém sposobem cała linia rozwinie się, ogień dwu-szeregowy póty trwać będzie, póki, albo nieprzyjaciel nie cofnie się, albo też Wódz naczelny nacierać rozkaże z bronią do ataku.

A R T Y K U Ł II.

Walka marszerując ku nieprzyjacielowi końcem uderzenia na niego bagnietem.

687. Linia gdy marszeruje ku nieprzyjacielowi, albo ma za cel opanować pozycyą, w którey się znajduje, albo też walczyć z

nim za pomocą bagnetów. Tém końcem wysyła się na przód iak się wyżej powiedziało kilka plótonow wołtyżerów; a gdy się linia zbliży tak daleko, że ogień zacząć się może, naczelnuy dowodzca rozkazawszy dla zwrócenia wołtyżerów, długi werbel uderzyć, zaleci szefowi batalionu prawego skrzydła zacząć ogień batalionami w nacieraniu, co się, uskuteczni iak w Ewolucyach linii przepisano.

688. Gdy tém sposobem linia się zbliży na 120 kroków, zatrzyma się cała, dla wydania ognia. Po tém ogniu, jeżeli położenie miejsca niepozwała, aby na nieprzyjaciela uderzyć, na znak werbla cała ta linia nabawszy broń, i wzięwszy ją na ramie, czeka komendy naczelnego dowodzcy, czyli znowu ma zacząć ogień batalionowy, czyli też dwu szeregowy.

689. Gdyby zaś położenie miejsca nie przeszkadzało uderzyć na nieprzyjaciela, po wydaniu ognia, o 120. kroków, gdy na znak werbla, cała linia weźmie broń na ramie, i bataliony dobrze są urównane, naczelnuy dowodzca rozkaże marszerować na przód krokiem zwyczajnym; (gdyby ogień nieprzyjacielski, nie był zbyt mocny, w przeciwnym zaś przypadku, z naywiększą szybkością postępować należy) a zbliżywszy się tak daleko aby bez stracenia tchu, natrzeć można, naczelnuy dowodzca krok podwójny wzięść rozkaże. Tém sposobem doszedłszy

aż na 10 kroków do nieprzyaciela, na znak werbla cała linia weźmie broń do ataku, pierwszy szereg wystrzeli, dotykając się prawie nieprzyaciela, poczem cała linia uderzy na niego, i złamie go za pomocą baguetów. Gdyby zaś nieprzyaciel podobnym sposobem marszerował ku naszey linii, należy, skoro to wódz naczelny sposrzeże, zatrzymać linią, i kazać ognia dawać batalionami, iak przepisano w 1^m Artykule niniejszego Rozdziału. A gdy nieprzyaciel dostatecznie się zbliży, Wódz naczelny po ostatnim ogniu, rozkaże żywo uderzyć na niego z bronią do ataku. Z pewnością przewidzieć można, że ten ostatni ogień, z tak blizka skuteczniejszy, wiele zrobi zamieszania w szeregach nieprzyacielskich, i że ze szczeniem zniesiony zostanie, gdy zaraz potym dzielnie i z mężstwem na niego się uderzy.

ARTYKUŁ III.

Walka ścigając ustępującego nieprzyaciela.

690. Nieprzyaciel ustępuje z placu albo dla strat poniesionych w bitwie, albo też dla inney iakiey przyczyny. Lubo sposob postępowania za nim, podobny iest do tego, o którym w poprzedzającym Artykule była

mowa, z tém wszystkim szczególnéy wymaga dyspozycyi, stosownie do odległości, w którey nieprzyjaciel cofać się zaczyna.

Cofnienie się nieprzyjaciela, w większey odległości iak wystrzał karabinowy.

691. Gdy nieprzyjaciel cofać się zaczyna w większey odległości niż 300. kroków, linia przeznaczona do ścigania go, powinna do niego się zbliżyć w szyku boiowym, dając ognia w nacieraniu batalionami, żeby tém sposobem przymusić go do walczenia, albo też, do przyspieszenia swey ucieczki, co niezawolnie w prawi go w zamieszanie. Gdyż woysko ścigające zachęcone nadzieją zwycięztwa może przyspieszyć kroku, bez boiaźni nieporządku; przeciwnie zaś to, które się cofa pomieszane i strwożone, nie śmie zbyt przyspieszyć marszu, gdyż iest w obawie, bydz rozproszoném.

692. Jeżeli zatem nieprzyjaciel, tém sposobem ścigany lierze determinacyą stanąć i frontem się obrócić, wypada także zatrzymać się natychmiast i uprzedzić iego ogień wydając ognia razem na całej linii; poczem natychmiast należy za uderzeniem kroku podwoynego (par de charge) wpaść na niego z bronią do ataku, i złamać go.

*Cofnienie się nieprzyjaciela w odległości
wyststrzału karabinowego.*

693. Cofnienie się w tej bliskości przedsięwzięte, jest zawsze bardzo niebezpieczne, gdyż prawie nie podobno, aby nie być rozproszonym, lub przymuszonym do walczenia. Bataliony zatem przeznaczone do ścigania nieprzyjaciela, którego sięgnąć mogą swym ogniem karabinowym, zaczynają ognia dawać w nacieraniu, iak się dopiero powiedziało. Nieprzyjaciel tém sposobem w krótcie będzie doścignięty, i przymuszony do rozsypki, lub złamany i zniszony zostanie; zwłaszcza jeżeli bataliony ścigające, na to uważać będą, aby go osypły swym ogniem ile razy stanie i front zrob końcem oparcia się. Skoro nieprzyjaciel zaczyna się rozpraszać i uciekać w nieporządku, należy wysłać za nim wołtyżerów, zwłaszcza ze skrzydeł, którzy do reszty rozproszyć go powinni, gdy tym czasem bataliony, z których żaden rozsypać się niema w całości, postępują za nim kukiem sporym. Wołtyżery jednak nie będąc wsparte przez iazdę powinni z przezornością tylko ścigać nieprzyjaciela; a dowodczy nim do tego wezmą się srodka, powinni dostatecznie przekonać się, czyli cofnienie nieprzyjaciela nie jest zamysłone, końcem w prowadzenia na ukrytą bateriją, lub na piechotę w miejscu zakrytym w zasadzce znajdującą się.

ARTYKUŁ IV.

Walka cofając się przed nieprzyjacielem.

694. Cofanie się każde ma być uskutecznione ani zbyt prędko, ani zbyt wolno z należytą jednak szybkością i w najlepszym porządku. Cofanie się w oczach nieprzyjaciela może sprawiedliwie być uważane, iako próba talentów zręczności i doświadczenia komenderujących oficerów.

Sposob cofania się w większej znajdując się odległości niż ogień nieprzyjacielski dosięgnąć może.

695. Gdy po bitwie linia piechoty będąc daley, iak o 500 kroków od nieprzyjaciela oddalona, widzi się przymuszoną dla ocalenia siebie cofać się, powinna to uskutecznić szybko i w naywiększym porządku, unikając bitwy, aby się dostać na iaką pozycyą żołną, do zatrzymania ścigającego nieprzyjaciela. Tém końcem cała linia robi prawo w tył, i zaczyna marszerować krokiem zwyczajnym, lecz nieco sporszym w należytym zawsze porządku, i nie zatrzymując się dla dawania ognia.

696. Gdyby jednak nieprzyjaciel spieszniej-
szym marszem bardzo zbliżył się do linii,
potrzeba na ów czas, aby linia nagle stanęła,
front zrobiła, cała razem ognia wydała z
dwóch ostatnich szeregów, i natychmiast
z bronią do ataku uderzyła na nieprzyja-
ciela, iak się wyżej powiedziało.

697. Lubo powszechną bydź powinno re-
gułą, zacząć każde cofanie się krokiem
zwyczajnym, ponieważ tém sposobem, nie-
tylko należyty zachowuje się porządek, lecz
nawet na nieprzyjacielu więcej robi wra-
żenia, i że zaczynając cofanie od kroku
podwójnego przestrasza się tym żołnierza,
i do rozsypania się go pobudza; są iednak
przypadki, w których cofanie się w porządku,
odprawić się może krokiem podwójnym, na
przykład, gdy nieprzyjaciel postępuje za
linią krokiem zwyczajnym; kiedy się raz
po raz zatrzymuje dla dawania ognia, i kie-
dy wiadomo, iż niedaleko znajduie się po-
zycya sposobna do zatrzymania nieprzyja-
ciela. W takowych okolicznościach nic się nie
ryzykuje, choćby naybardziej przyspieszyć
kroku, aby czem prędzey stanąć w pozy-
cyi, którą linia chce zaiąć, dla zatrzyma-
nia nieprzyjaciela swym ogniem, i uderze-
nia na niego, gdyby postępować nieprze-
stawał; potrzeba iednak aby ta pozycya,
nie była zbyt odległą.

*Sposob cofania się pod ogniem nieprzy-
iacielskim.*

698. Gdy linia piechoty jest przymu-
szona cofać się pod ogniem nieprzyaciel-
skim, to jest: w mniejszey odległości niż
300: kroków, nie podobną prawie jest rze-
czą, aby mogła uniknąć bitwy, gdyż kilka
razy przymuszona jest wytrzymać ogień nie-
przyaciela, nim tak daleko się oddali, aby
ich dosięgnąć nie mógł. Sposób naylepszy
na ów czas jest, unikać bitwy, cofając się
tak szybko iak można, bez stracenia po-
rządku. Lecz gdyby nieprzyjaciel zbyt
szybko postępował, należy na ów czas co-
fać się w szachownicę dając ogień bata-
lionami, tak iak przepisano w Ewolucyah
Linii.

699. Należy spodziewać się, że nieprzy-
jaciel także raz po raz zatrzymując się, dla
dawania ognia, da czas linii, do cofnienia
się. Lecz gdyby nieprzyjaciel nie zatrzy-
mywał się dla dawania ognia, i mimo ognia
linii w cofaniu, żywo naprzód postępował, po-
tzeba na ów czas, aby nie parzyste bataliony,
po pierwszym ogniu, nabivszy znowu broń,
i prawo w tył zrobiwszy nie marszerowały
daley, iak aż do zrównania się z parzyste-
mi, z któremi zrównawszy się, zrobią front,
cała linia wyda razem ognia, a skoro nie-
przyjaciel dostatecznie się zbliży, rozkaże

się dobozom bić do ataku, i uderzy się na niego z nadstawionym bagnetem.

U W A G A.

700. To jest prawie wszystko, co przepisać można względem różnych tych gatunków walki; gdy odmienność położenia miejsca i okoliczności, niepozwalają wszystko przewidzieć, należy do dowodzców batalionowych, aby stosownie do tego, swe dyspozycje odmieniali. Tém końcem powinni w czasie pokoju w musztrach, tak daleko wydoskonalić swój okocmiar, aby z dokładnością sądzić mogli, o odległościach znajdujących się między wojskiem, a wojskiem; aby się nauczyli znać wiele potrzeba czasu, do przebycia pewney odległości w różnych położeniach, i wiele potrzeba czasu, do wydania ognia i nabiłania. Ta znajomość, która jest koniecznie potrzebną officyeróm wyższym, daie im sposobność w bitwie prawdziwey, uważać z dokładnością poruszenia nieprzyjaciela, swoje do nich stosować, i korzystać z każdego jego błędów. Bardzo byłoby szkodliwie i z uszczerbkiem największym woyska, gdyby dopiero w prawdziwey bitwie officyerowie wyżsi tych znajomości przez doświadczenie nabydź chcieli.

701. Lubo to bardziejey zdaie się należeć do Jenerałów, niemniej jednak jest potrze-

bną tą znajomością komenderującym batalionami, gdyż trafiają się okoliczności, gdzie ci ostatni sami działają.

R O Z D Z I A Ł II.

Walka piechoty przeciwko jeździe.

702. Jest rzeczą dowiedzioną, że piechota nie może inaczej oprzeć się jeździe, iak kiedy ma skrzydła oparte o miejsca niedostępne, albo też kiedy na tychże skrzydłach znajdują się bataliony prostopadle; lub ukośnie postawione; gdyż celem jazdy jest zawsze, uderzyć na piechotę z boku lub z tyłu.

703. Kiedy więc nie można oprzeć skrzydeł o miejsca nie dostępne, należy szukać obrony (w stosownym szyku samejże piechoty, iak się niżej okaże, uważając zawsze na to, że jazda będąc łatwiejszą do trafienia, wypada zacząć ogień karabinowy o 500. kroków, i każdy ogień powinien tylko być dawany, na komendę naczelnego dowódcy, żeby żaden nie był na próżno wydany.

704. Chcąc się zatem zabezpieczyć od jazdy, potrzeba naprzód wszystkim batalionom kazać podwoić róty, iak się wyżej powiedziało. Do póki jazda z przodu tylko od 500, aż do 500. naciera kroków, należy ognia dawać pierwszemu trzema szere-

gami; od 300. kroków aż do 50. ognia dwoma to jest drugim i trzecim szeregiem, pierwszy zaś mieć powinien broń do ataku i wytrzymać swój ogień, aż do ostatniego momentu; od 500. kroków, przypuszcza się jazda aż do 20. bez strzelania, o 20. kroków, drugi i trzeci szereg razem ognia wydadzą, a zaraz potem pierwszy szereg dotykając się iey prawie bronią. Lecz gdyby się postrzegło, że jazda nieprzyjacielska, chce nas obeysć, i z boku, lub z tyłu atakować, ostatnie trzy szeregi każdego batalionu w linii stojącego, zrobiwszy prawo w tył, pomarszerują na przód o 10. kroków, dla zrobienia odstępu, w którym się mieszczą orły, dobości, wyżsi oficyerowie, przódkary, i wozy amunicyjne. Ten odstęp na prawem i lewem skrzydle zamyka się przez pięć rót, które się z każdego frontu z obydwóch skrzydeł odłamują. Oficyerowie i pod-oficyerowie zarótowi, wstępują w szeregi nowego frontu, a za zbliżeniem się jazdy każdy front tém sposobem walczy, jak się dopiero powiedziało o pierwszych trzech szeregach.

705. Jeżeli ogień są dobrze dawane i dokładnie wymierzone, jest rzeczą niepodobną aby jazda doszła w stanie, złamania linii, zwłaszcza że padający ludzie i konie, pierwszego iey szeregu, są przeszkodą, dla drugich i zawadzają im postępować.

706. Rzadko kiedy jazda odważy się na podobny atak, gdyż zna, iżby zbyt drogo przyplaciła, takową nieroztropność; będzie zatem wolała wysyłać małe oddziały, usiłując tém sposobem zmieszać piechotę i nakłonić ją, aby nie wcześniej strzelając, z ognia się ogolociła. Roztropność na ów czas każe; aby się ustrzedz tego podeyscia, drugi zatem szereg tylko tych plótonow, na przeciwko których te małe oddziały jazdy nacieraia, strzelać do nich powinien, resztę zaś ognia zachowuje się na przypadek, gdyby cała jazda atakować miała.

ARTYKUŁ I.

707. Nayzwyczajniejszy przypadek, gdzie piechota ma do czynienia z jazdą, bywa pod czas wojny ten, kiedy w cofaniu się woyska, iaki korpus piechoty, jest sobie samemu zostawiony na równinie. Ponieważ w takowym razie, piechota, cofając się w szyku bojowym, nadto byłaby wystawiona na niebezpieczeństwo bydz złamaną przez jazdę, wypada ją w takim postawić porządku, aby w każdą stronę z łatwością mogła postępować i wszędzie front zrobić, gdzieby się jazda pokazała.

708. Doświadczenie nauczyło, że naystosowniejszy do cofania się porządek jest ten, który nie długi ma front, a wielką głębokość, to jest, kolumna która łączy w so-

bie największą łatwość marszerowania, a razem i walczenia.

709. Lecz wypada zawsze uformować się wcześniej w kolumnę, gdyż w bliskości nieprzyaciela, skutecznićby tego, bez niebezpieczeństwa nie można. Od dokładności zatem okomiaru komenderujących zależy, osądzić względem odległości, w której nieprzyaciel znajduie się, kiedy najstosowniej kolumnę uformować wypada. Na to także uważać koniecznie potrzeba, aby przed zaczęciem każdego poruszenia, broń zupełnie była nabitą.

Pierwszy manewr w szyku głębokim.

800. Gdyby naprzykład dwa, lub więcej batalionów, znajdowało się na równinie, w przypadku cofnienia się, chcąc je zabezpieczyć od napaści jazdy, wypada najprzód kazać podwoić rotę, iak się wyżej powiedziało, i zemknąć plótony ku środkowi, aby żadney w linii nie było przerwy. To skoro się skuteczni, naczelny dowódzca zakomenderuie.

1. *Prawo w tył zwrót*
2. *Plótonami w prawo zachodź na przód w kolumnę*
3. *Marsz*

801. Na pierwszą komendę cała linia zrobi prawo w tył.

802. Na trzecią, pierwszy plóton lewego skrzydła, które przez obrót zostało prawem, marszeruie naprzód na długość iego frontu, inne zaś zachodzą w prawo.

803. Ponieważ rotys są podwoione, każdy teraz plóton składa się z dwóch, które nie więcey zabierają miejsca, iak ieden z trzech szeregów, to iest: każda dywizya, formuie teraz ieden tylko plóton.

804. Po zayściu zatém plótonami, wszyscy officyerowie i pod-officyerowie wyiąwszy w pierwszym i ostatnim plotonie, stawiają przed pierwszym szeregiem swego plótonu w iednym szeregu, officyerowie na skrzydłach, a pod-officyerowie w srodku; poczem komenderuie Wódz naczelny:

4. *Kolumna na przód*
5. *Przewodni na lewo*
6. *Marsz.*

805. Na szóstą komendę, kolumna marszerować zacznie, i każdy plóton zachodzi na komendę; *obróć w lewo*, w tém miejscu gdzie pierwszy plóton na przód pomarszerował.

806. G dy kolumna tém sposobem znajduie się w marszu, Wódz naczelny komenderuie:

1. *W prawo i w lewo otworzyć kolumnę*
2. *Marsz*

807. Na tę komendę plóton naczelny i ostatni wciąż na przód przed siebie marszeruią; komendanci zaś sekcyów prawych komenderuią 1. *Ciąg się w prawo* 2. *Marsz*. komendanci zaś lewych sekcyów komenderuią 1. *Ciąg się w lewo* 2. *Marsz*.

808. Każda zatem sekcyja ciągnie się w prawo lub w lewo, tak daleko, aż ostatnia iey rota zrówna się z rotami prawego lub lewego skrzydła naczelnego plótonu, a na ten czas komendanci ich, do nich komenderuią, *w pro t — marsz*.

809. Na tę komendę sekcyje ciągnąć się przestaią, i kolumna wygodnie na przód postępuje, do póki jazda nieprzyziacielska, z daleka zostaje. Lecz skoro się zbliży, officyerowie wyżsi, orły, dobośi i wozy w srodek kolumny w chodzą. Po czém naczelny Dowodzca komenderuię:

1. *Zemknij się w masę*
2. *Marsz*

809. Na drugą komendę wszystkie sekcyje dochodzą, żadnego między sobą nie zostawiając odstepu, a ostatni plóton zamyka czworobok. Co skoro się skutecznij, Wodz naczelny komenderuię:

3. *Krok zwyczajny*
4. *Marsz*

810. Gdyby nieprzyjaciel pojedynczych tylko wysyłał jeźdźców, dla przeszkodzenia kolumnie w marszu, należy także tylko, wysłać na bok cokolwiek wołyżerów, dla odstrzeliwania się im, a kolumna nie przestaje postępować dalej. Lecz gdyby jazda nieprzyjacielska w sile atakować chciała, za uderzeniem werbla, wołyżery powracają, po czém Wodz naczelny komenderuje:

1. *Batalion stój*
2. *Zewnątrz front*
3. *Sekcyje w prawo i w lewo.*

811. Na pierwszą komendę, cała kolumna się zatrzyma. Druga komenda jest tylko ostrzegająca; na trzecią zaś, naczelny pluton zostaje nieporuszony, ostatni robi prawo w tył zwrot, sekcyje prawe obracają się w prawo, a sekcyje lewe w lewo.

812. Tym sposobem kolumna na wszystkie strony frontem jest obrócona, i może odeprzeć jazdę, do której strzelać zaczyna, skoro się na 500 kroków zbliży.

813. Gdy odpartą zostanie, za uderzeniem werbla ogień ustaie, a Wodz naczelny komenderuje:

1. Sekcye przez lewo i przez prawo
2. W lewo i pra — wo

814. Na drugą komendę pierwszy plóton zostaje nie poruszony, ostatni robi prawo w tył zwrot, prawe sekcye w lewo, a lewe sekcye w prawo obracają się. Poczém kolumna znowu, daley marszeruie:

ARTYKUŁ II.

Manewr II. w szyku głębokim.

815. Gdy kolumna tém samém sposobem uformowana, iak w pierwszym manewrze przepisano, znajdować się będzie w marszu, plótony iey, mając roty podwoione, i będąc złożone, każdy iak wyzey z dwóch plótonow, skoro jazda nieprzyjacielska zbliżać się zacznie, a naczelny dowódzca zechce czworobok uformować, zakomenderuie.

1. Kolumna stóy
2. Na pół odstępu zemknii się.
3. Marsz

816. Na trzecią komendę, drugi plóton, doydzie zupełnie do naczelnego, inne zaś zemkną się na pół odstępu, to jest: na odstępek sekcyi; poczém naczelny dowódzca zakomenderuie:

4. *Naczelny plóton w miejscu*
5. *Inne plótony prawo w tył zwrot*
6. *Naczelny i ostatni plóton w miejscu*
7. *Inne sekcyami w prawo i w lewo do boju*
8. *Marsz*

817. Na 5tą komendę wszystkie plótony wyiąwszy naczelny robią prawo w tył

818. Na 7mą wszystkie sekcyę , wyiąwszy naczelny i ostatni , zachodzą , prawe sekcyę w prawo , a lewe w lewo do boju , przez co uformuie się czworobok z sześciu szeregów i ognia dawaia , iak wyżej przepisano.

819. Gdy po odparciu nieprzyaciela, Wodz naczelny zechce znowu kolumnę uformować zakomenderuie:

1. *Pierwszy plóton w miejscu*
2. *Inne prawo w tył zwrot*
3. *Pierwszą i ostatni plóton w miejscu*
4. *Inne sekcyami w lewo i w prawo do boju*
5. *Marsz.*

820. Na drugą komendę , wszystkie plótony , wyiąwszy pierwszy , robią prawo w tył zwrot.

821. Na czwartą , sekcyę , które w przód zasły w prawo i w lewo , zachodzą teraz na odwrót w lewo i w prawo , i formuia znowu , iak dawniey plótony podwoyne , naczelny zaś plóton postępuje tyle na przód , aby

między nim, a drugim plutonem znajdował się znowu odstęp sekcji. Późem kolumna dalej marszeruie.

ARTYKUŁ III.

Manewr III. w szyku głębokim.

822. Gdy linia jest złożona z dwóch lub czterech batalionów; potrzeba kazać najprzód podwoić rotę, i zemknąć plutony ku środkowi, aby żadney w linii nie było przerwy, wyiawszy że w samym środku linii powinien zostać odstęp równaiący się długości iednego plutonu, iaki był przed podwoieniem rot, lub długość dwóch plutonów, iakie są po podwoieniu rot. Po czém naczelny dowódzca zakomenderuie:

1. *Prawo w tył zwrot*
2. *Plutonami w prawo lub w lewo zachodź na przód w kolumny.*
3. *Marsz.*

823. Na pierwszą komendę, robi cała linia prawo w tył zwrot.

824. Na trzecią komendę, dwa środkowe plutony, które mają między sobą odstęp wwyż wyrżony, marszeruią na przód przed siebie na długość swego frontu. Wszystkie inne plutony batalionów prawego skrzydła, zachodzą plutonami w prawo, a plutony ba-

talionów lewego skrzydła, zachodzą w lewo.

824. W tém tu manewrze plótony mają tylko długość sekcyi, gdyż nie są złożone jak w pierwszym manewrze z dwóch plótonów.

825. Po zayściu zatém plótonami, komenderuie Wodz naczelny.

4. *Kolumny naprzód*

5. *Przewodni na prawo i na lewo*

6. *Marsz*

826. Na szóstą komendę, kolumny marszerować zaczną i plótony prawego skrzydła zachodzą w lewo, a lewego w prawo, w tém miescu gdzie srodkowe plótony na przód pomarszerowały.

827. Tém sposobem dwie kolumny uformowane, wygodnie na przód pomarszerują, mając między sobą odstęp dwóch sekcyi, czyli plótonu, póki jazda nieprzyjacielska z daleka zostaje; lecz skoro zaczną się zbliżać, Wodz naczelny zakomenderuie:

1. *Kolumny — stóy*

2. *Prawo w tył zwrot*

3. *W prawo i w lewo do boju*

4. *Drugi i przedostatni plóton kaźdey kolumny w miescu*

5. *Marsz*

828. Na pierwszą komendę, kolumny staną i urowniają się.

829. Na drugą, wszystkie plótony, wyiąwszy drugi, każdej kolumny, robią prawo w tył zwrot:

830. Na piątą, pierwszy i ostatni plóton każdej kolumny, robią w lewo i w prawo, i marszerują rotami tak, aby zaięły odstęp, między dwoma drugimi i między dwoma przed ostatnimi plótonami. Wszystkie inne plótony zachodzą do boju, prawey kolumny w prawo a lewey w lewo. Po czém dwa plótony naczelne, które zaięły odstęp, między dwoma plótonami drugimi, robią znowu prawo w tył zwrot, aby tak, iak te plótony, między którymi stanęły, miały front zewnątrz.

831. Co do ogniów, to wszystko się uskuteczni, iak wyżej przepisano.

832. Gdy po odparciu nieprzyziaciela, naczelny Wódz zechce kazać daley marszerować, zakomenderuje:

1. *Plótony naczelne w miejscu*
2. *Inne prawo w tył zwrot*
3. *Plótonami w prawo i w lewo w kolumnę*
4. *Marsz*

833. Na drugą komendę, wszystkie plótony opócz tych, które formują ścianę naczelną, robią prawo w tył zwrot.

834. Na trzecią, dwa plótony naczelne, w srodku ściany naczelney stojące, i dwa plótony ostatnie, stojące w srodku ściany odwrotney, obracają się w lewo i w prawo, i stósownie, pierwsze naprzód, drugie w tył, swe pierwsze rotę wyłamują.

835. Na czwartą komendę, też plótony powracają na swoje miejsca, iak stały przed uformowaniem czworoboku, na czoło i koniec dwóch kolumn. Plótony zaś, które formowały ściany poboczne, zachodzą w lewo i w prawo, przez co dwie znowu kolumny, iak w przód uformują się, i na komendę naczelnego dowodzcy daley pomarszerują, zachowując dokładnie odstępy, tak między plótonami, iako też, przepisane wyżej, między kolumnami.

U W A G I

836. Wszystko co się wyżej przepisało w manewrach głębokości, łatwo może być uskuteczniomym w walkach piechoty przeciwko jeździe, byleby pierwsza była dobrze i należycie do tego wprawiona. W walkach zaś piechoty, przeciwko piechocie, te manewra byłyby szkodliwe, dla tego, iż w szyku głębokim nadto by się straciło ludzi przez ogień, którego z strony jazdy obawiać się nie trzeba.

837. Aby piechocie odiać zupełnie boiaźń, którą w niey wzniecić może jazda, wypa-

da, aby officyerowie nieustannie przekładali żołnierzom.

838. 1.) Ze jazda nie może nigdy szkodzić swym ogniem piechocie; że przeciwnie gwałtowność i ciągłość ognia piechoty, dając iey przewagę wielką nad jazdą, winna zatém piechota ten ogień oszczędzać z troskliwością, i nie inaczey, iak na komendę go wydawać; ogień zaś pierwszego szeregu, powiniem być zachowany póty, póki się jazda nieprzyziacielska, prawie iuż dotknie karabinów.

839. 2.) Ze prawdziwy sposób, by piechota stała się niezwyciężoną dla jazdy zasada się na iey stałości i trzymaniu się w kupie, że póki piechota będzie ściśnięta i nieogłoconą z ognia, jazda żadnym sposobem złamać iey nie zdoła, gdyż nie inaczey iak z tyłu lub z boku atakować ją może; czego nie dokáže, kiedy skrzydła piechoty są zapewnione i zakryte, bądź za pomocą położenia miejsca, bądź też za pomocą szyku, w którym na wszystkie strony front się robi. A ponieważ pierwszy tylko szereg jazdy dożyć może do piechoty, ten szereg niechybnie zostanie obalony, jeżeli ogień w przyzwolonym czasie wydany będzie gdyż każdego iędzca tego pierwszego szeregu, za iednym wydaniem ognia, kilka kul trafić musi.

840. 5.) Ze jazda nigdy nieśmie atakować piechoty, gdy się widzi nieustraszoną i przygotowaną na iey przyzięcie; że

wtedy tylko na atak się odważy, gdy go z boku lub z tyłu skutecznie może, albo też, gdy postrzeżę piechotę chwieiącą się, przerażoną, w nieporządku, lub z swego ognia ogołoconą; że gdy piechota się rozprasza przed atakującą jazdą, spodziewać się koniecznie powinna być porąbaną i końmi roztratowaną; że zatem nierównie lepiej walczyć z odwagą i w przekonaniu wyzłości, na ogniu zasadzonej.

841. Gdy piechota dobrze będzie ćwiczona w powyższych manewrach, i przekonana o swej większej sile, bez boiaźni walczyć będzie, przeciwko jeździe.

R O Z D Z I A Ł III.

A R T Y K U Ł I.

Jakim sposobem piechota walczyć powinna broniąc okopu.

842. Najmocniejsza obrona okopu, zasadza się na mocnym i ciągłym ogniu, który bardzo gwałtowny być powinien, aby walecznego odstraszyć nieprzyjaciela.

843. Najlepszy sposób byłby, żeby pierwszy szereg przeznaczonych do obrony batalionów, w czasie ataku ciągle stał na stopniu (*banquette*) przy samym przedpierszeniu, strzelając bez ustanku; gdy tém

czasem ostatnie dwa szeregi nabiiałyby tylko broń i podawały ją pierwszemu. Ze iednak ten sposob wymaga naywiększey uwagi, aby z podawania karabinów, nie wyniknął nieporządek lub przypadek jaki; bezpieczniey za tém będzie dawać ognia dwoma szeregami, iak w Regulaminie przepisano.

ARTYKUŁ II.

Jakim sposobem atakować okop.

844. Okopy udziałane podług reguł obrony, bardzo są trudne do opanowania: a za tém gdy wypada atakować nieprzyaciela okopanego, należy niezwłocznie to uskutecznić, nie dając mu czasu, do wydoskonalenia swych okopów.

845. Chcąc takowe atakować, potrzeba doskonale znać położenie miejsca i które części są słabsze, lub mocniejsze.

846. Jeżeli okop iest oparty o rzekę mającą brody, wypada ją z tey strony atakować, dla tego, aby z tyłu zayść można; co żeby tém łatwiey uskutecznić, należy przed atakiem pokazywać się w kilku miejscach, dla oszukania nieprzyaciela, względem punktu, w którym go atakować chcemy, i przymuszenia go do rozdzielenia swojej siły na wszystkie strony, a zatém osłabienia się w każdym miejscu.

847. Najlepszy szyk do atakowania okopu, jest w dwie linie stawiać przeznaczone do ataku bataliony w szachownicę, mając dwie trzecie części całej siły, w tej stronie, gdzie ma być atak prawdziwy, a trzecią tylko część tam, gdzie ma być atak zmyślony. Za drugą linią, znajdować się powinna dostateczna liczba robotników, opantrzonych w łopaty i oskardy, faszyny, i plecionki (*claires*) dla zasypania fossy i zrobienia otworów dla jazdy, skoro okop przez piechotę będzie opanowany. Reszta piechoty, stanie w szyku bojowym w trzeciej linii, a za nią jazda o 300 kroków.

848. W nocy poprzedzającej atak, wysyła się kilka małych oddziałów, dla zrobienia fałszywych ataków w różnych miejscach całego obwodu okopów, a tём czasem wojsko do prawdziwego ataku przeznaczone, uda się na punkt na to obrany. Przez to nieprzyjaciel zwiedziony, nie będzie mógł posłać dostatecznej siły tam, gdzie ma być atak prawdziwy. Ten jednak nie powinien się zaczynać w nocy, dla ciemności i nieporządku wynikającego, lecz nadedniem. Jest to moment najlepszy do uderzenia na nieprzyjaciela w miejscu dostatecznie wprzód rozpoznany.

849. Gdy już atak ma się rozpocząć, strzela się najprzód mocno z armat do okopu; po czém wysyła się naprzód kilka plutonów wołtyżerów, którzy ściągają na siebie

ogień nieprzyaciela. Za niemi marszeruie spiesznie piechota, i uderza na okop żywo i z natarczywością.

850. Gdyby bataliony pierwszej linii były odparte, natychmiast druga linia, powinna atakować, a bataliony pierwszej przeszedłszy przez odstępy drugiej, formują się znowu za nią, dla iey wsparcia, a tém sposobem wszystkie przeszkody zwyciężą się.

851. Skoro piechota opanuie okop, stanie w szyku boiowym na przedpiersieniu, a gdy się uformuie, zacznie ognia dawać do jazdy nieprzyacielskiej, gdyby ta zbliżyć się chciała.

852. Tém czasem robotnicy zasypują fosę, i rozkopują wał w kilku miejscach, dla zrobienia przeysciów, któremi jazda swoia wchodzi natychmiast do okopu, i stanawszy w szyku boiowym atakuie nieprzyaciela.

853. Gdyby jazda była odparta, powinna się cofnąć pod obronę ognia swoiey piechoty, i znowu atakować nieprzyaciela, póki ten zupełnie rozproszonym nie zostanie. Na ten czas potrzeba go ścigać, dla przeszkodzenia aby się nie zebrał, i porządnie cofnął, starając się oraz, żeby iak największą liczbę zabrać w niewolę.

ARTYKUŁ III.

Jakim sposobem atakować wieś lub inne iakie miejsce nieoszańcowane.

854. Chcąc atakować wieś, lub inne iakie miejsce nieoszańcowane, potrzeba podobnież, iak w poprzedzającym Artykule przepisano, starać się poznać iak naydoskonaley położenie miejsca i tych samych użyć ostrożności, co przy ataku okopów; i tu należy w nocy wszystkie zrobić przygotowania atakując dopiero nadedniem.

855. Ponieważ atak wsi iest zawsze niebezpieczny i wiele ludzi kosztuje, potrzeba ile możności unikać go, i dla tey samey przyczyny starać się, aby nieprzyjaciel był przymuszony, nas we wsiach atakować.

856. Lecz gdy tego uniknąć nie można, nayskuteczniej wieś atakuie się, stawiając kolumny na większych do wsi prowadzących drogach, a między niemi woysko w szyku boiowym dla wsparcia kolumn, za pomocą ognia.

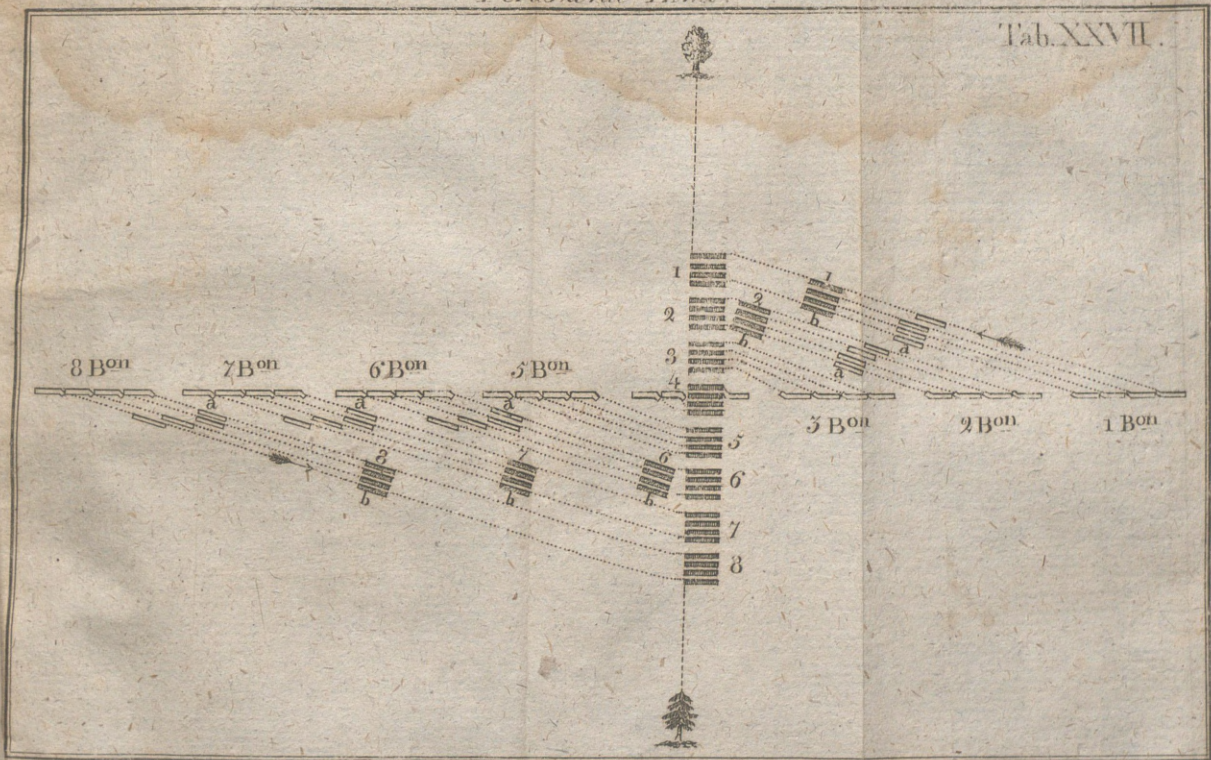
857. Te są naylepsze dyspozycye tak w ataku, iako i w obronie; uważając iednak aby broniąc wsi, nie zamykać się tak, żeby żadney niemieć drogi do cofania się, iak na przykład na cmentarzu, chyba że iest nadzieia odebrania odsieczy, lub, też, jeżeli

wyraźny rozkaz każe koniecznie do ostatniego w tém miejscu trzymać się.

858. Ponieważ w ataku wsi, naystraszniejszy są działobitnie, rażące kartaczami, zwłaszcza gdy są dobrze oparte; tak, że dla ognia i dla położenia miejsca stają się niedostępnymi, potrzeba w takim razie atakować w dwóch liniach w szachownicę, mając w trzeciej linii jazdę. Jeżeli zaś wojsko już w pierwszym wyżej przepisanymszyku znajduje się, należy nie bawiąc się nad odmianną, żywo atakować działobitnie, i opanować je.

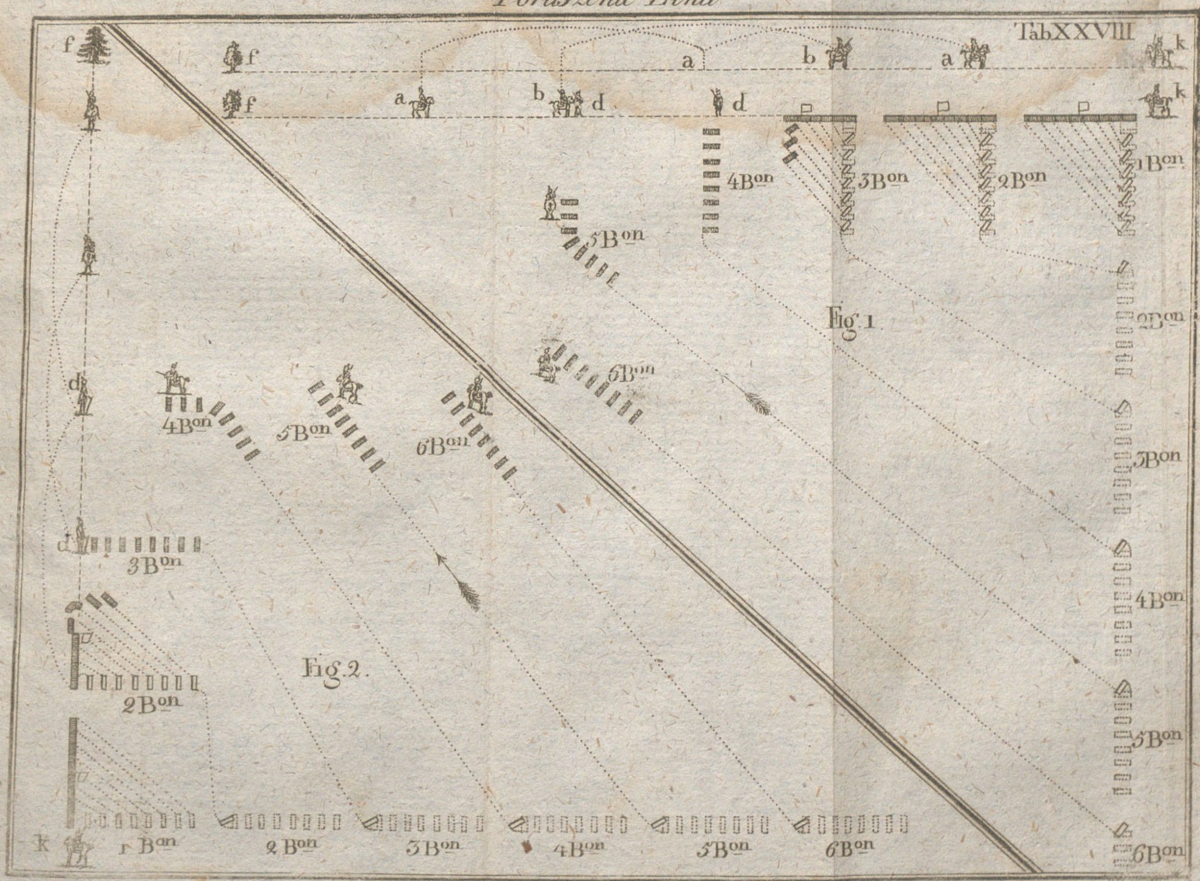
859. Gdyby wojsko przeznaczone do ataku, uszykowane było w szachownicę, można by starać się zwieść nieprzyjaciela, kładąc pierwszej linii po słabym ataku cofnąć się za drugą. Gdyby na ów czas nieprzyjaciel, wyszedł z swego stanowiska dla ściągania, przez co działobitnie nie będą mogły strzelać, obydwie linie złączywszy się, uderzą razem na też działobitnie, i wniyda, do nich wraz z nieprzyjacielem.

K O N I E C.



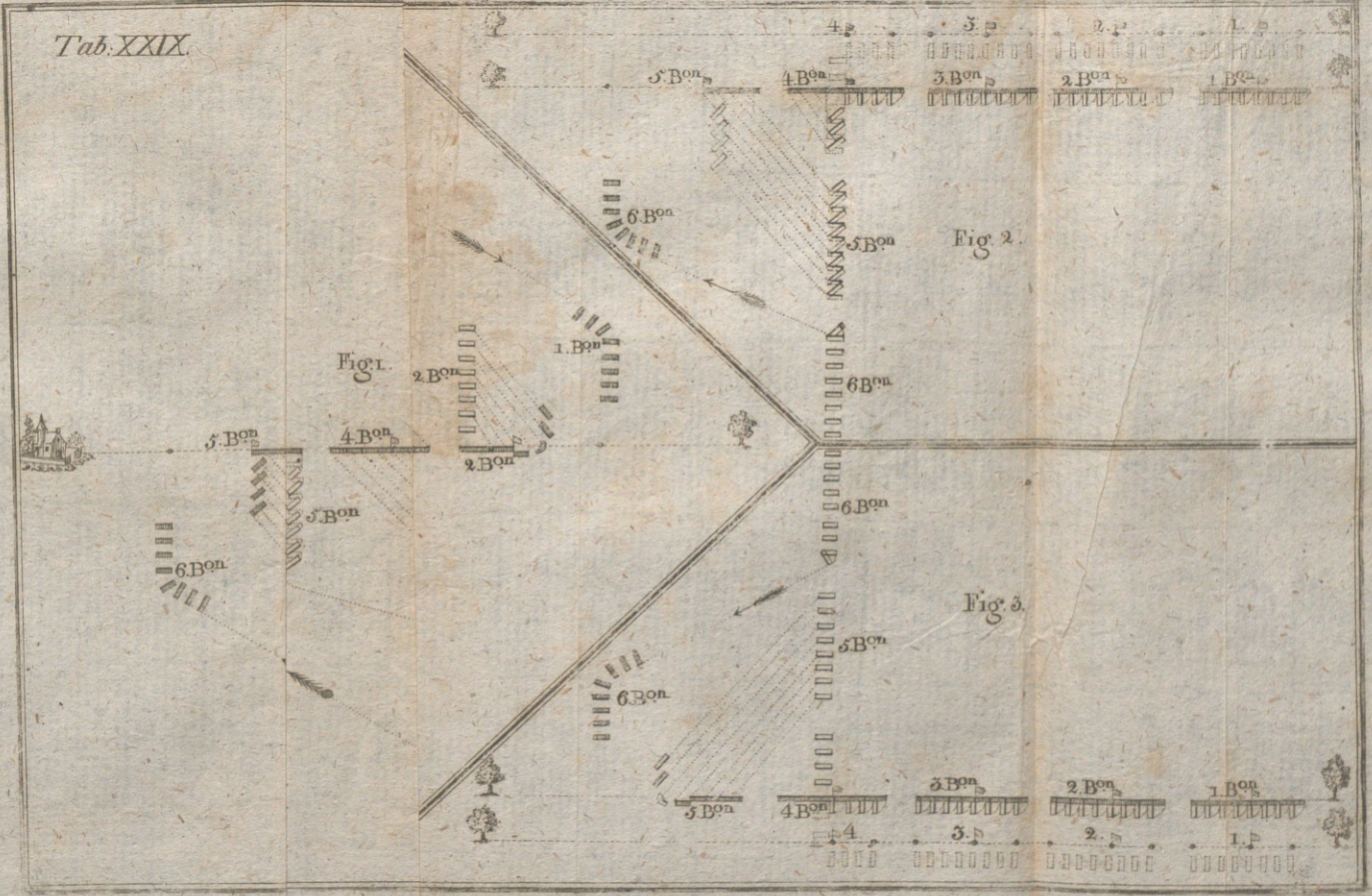
Poriszzenie Linii

Tab XXVIII



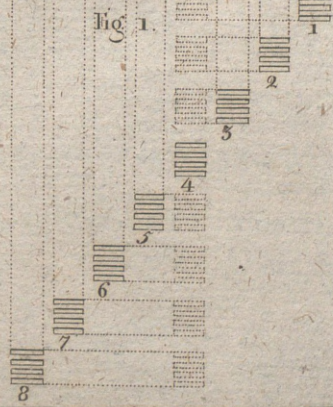
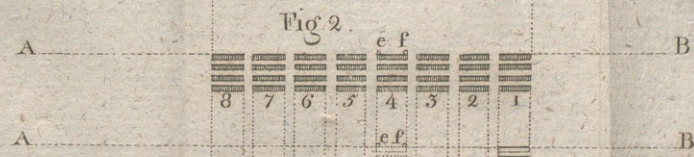
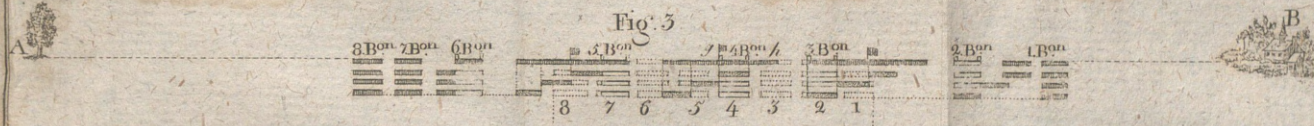
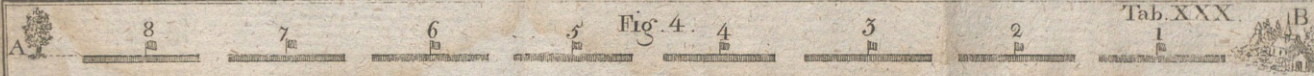
Porusenie Linii

Tab. XXIX



Początek Linii.

Tab. XXX.



Porusenie Linii

Tab. XXXI



Fig. 4.

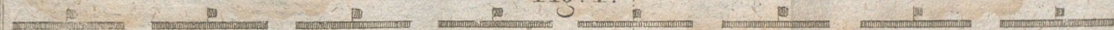


Fig. 3.



Fig. 2.

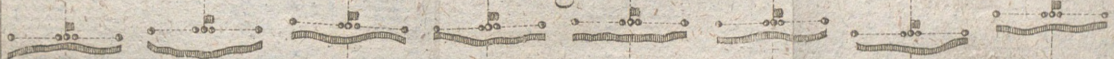
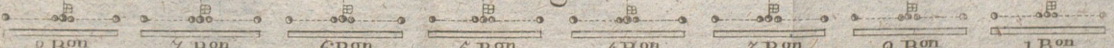


Fig. 1.



8 B^{on}

7 B^{on}

6 B^{on}

5 B^{on}

4 B^{on}

3 B^{on}

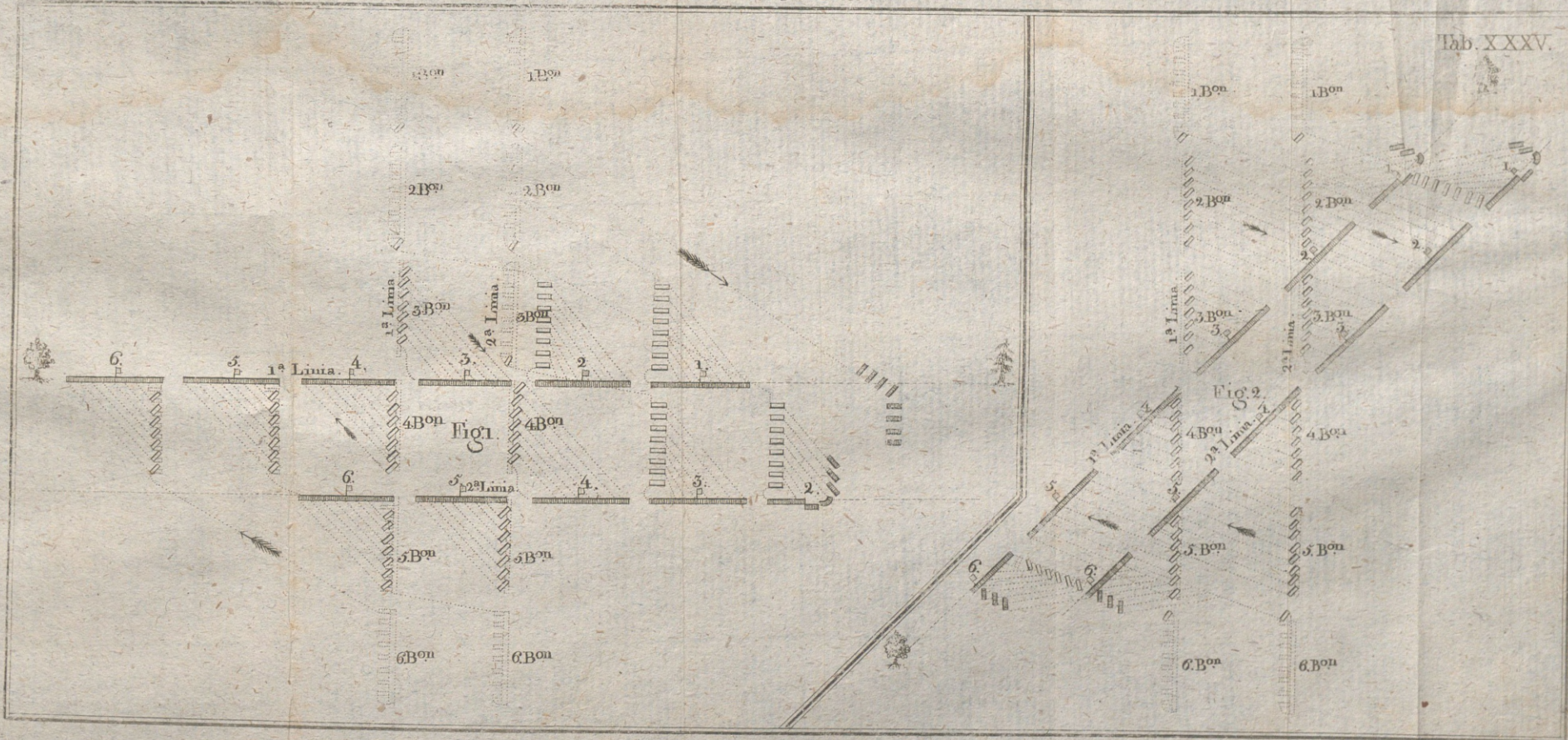
2 B^{on}

1 B^{on}



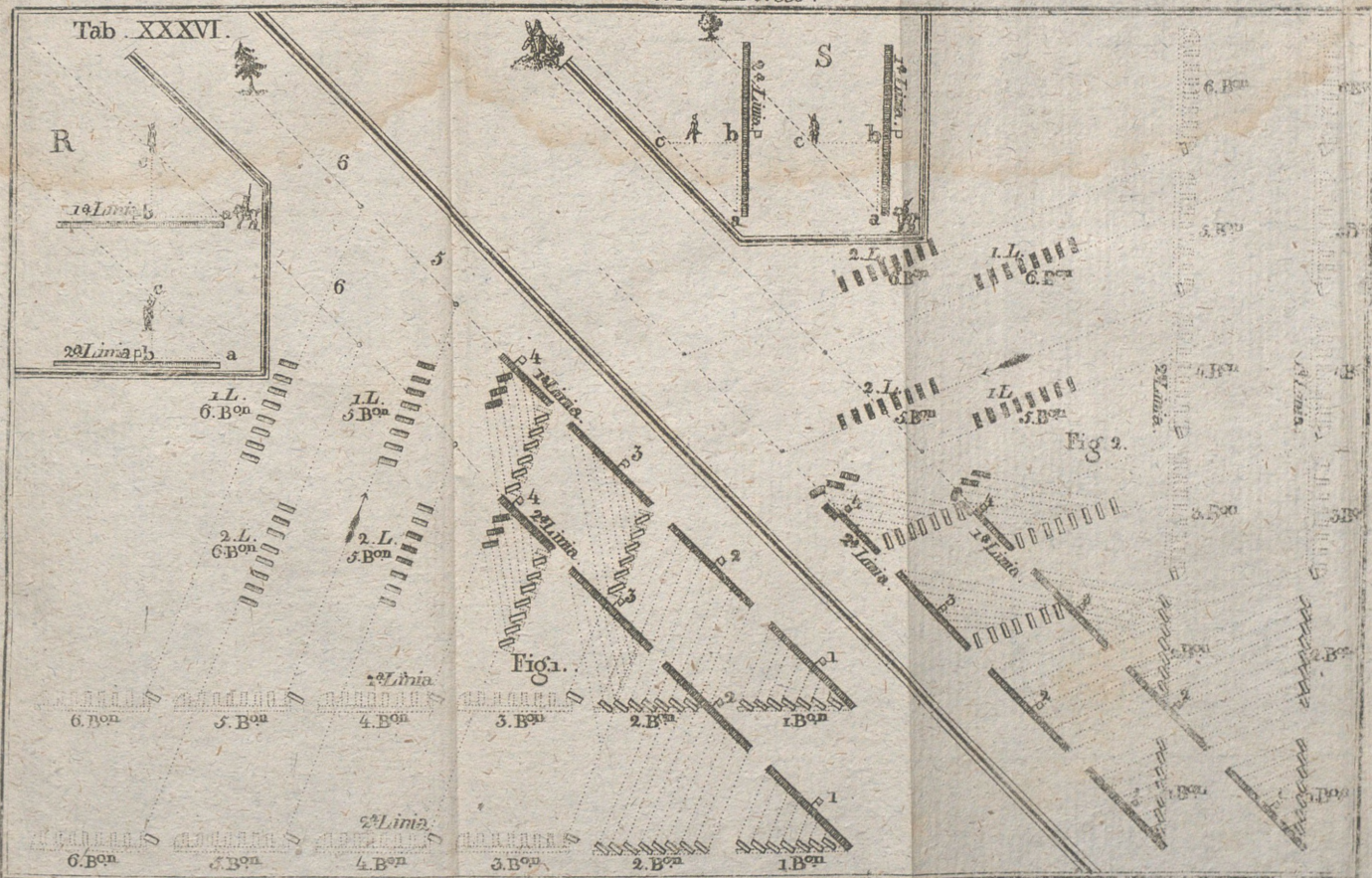
Poruzenie Linii.

Tab. XXXV.

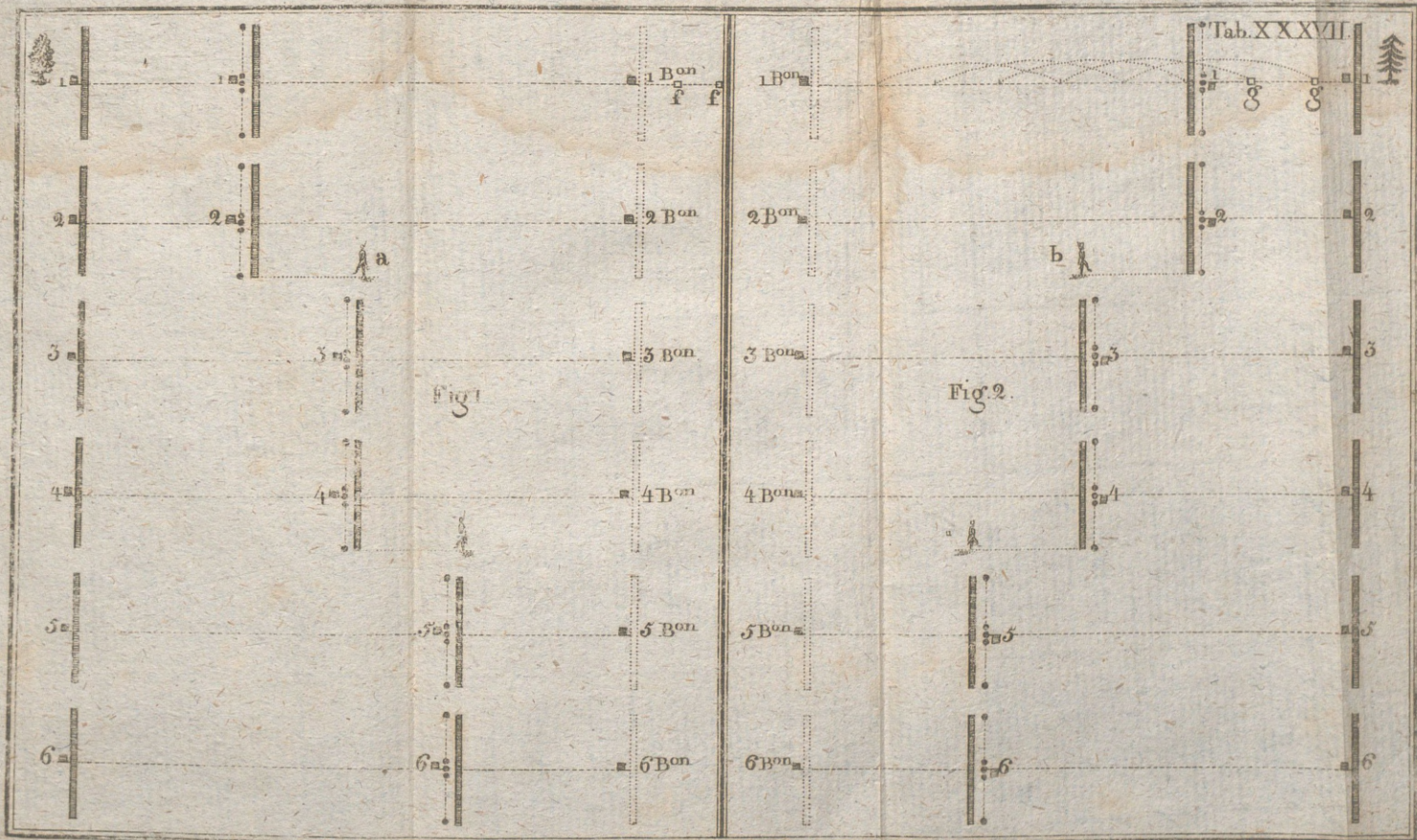


Poruszenie Linii.

Tab. XXXVI.



Poruszanie Linii



Poruszenie Linii.

Tab. XXXVIII.

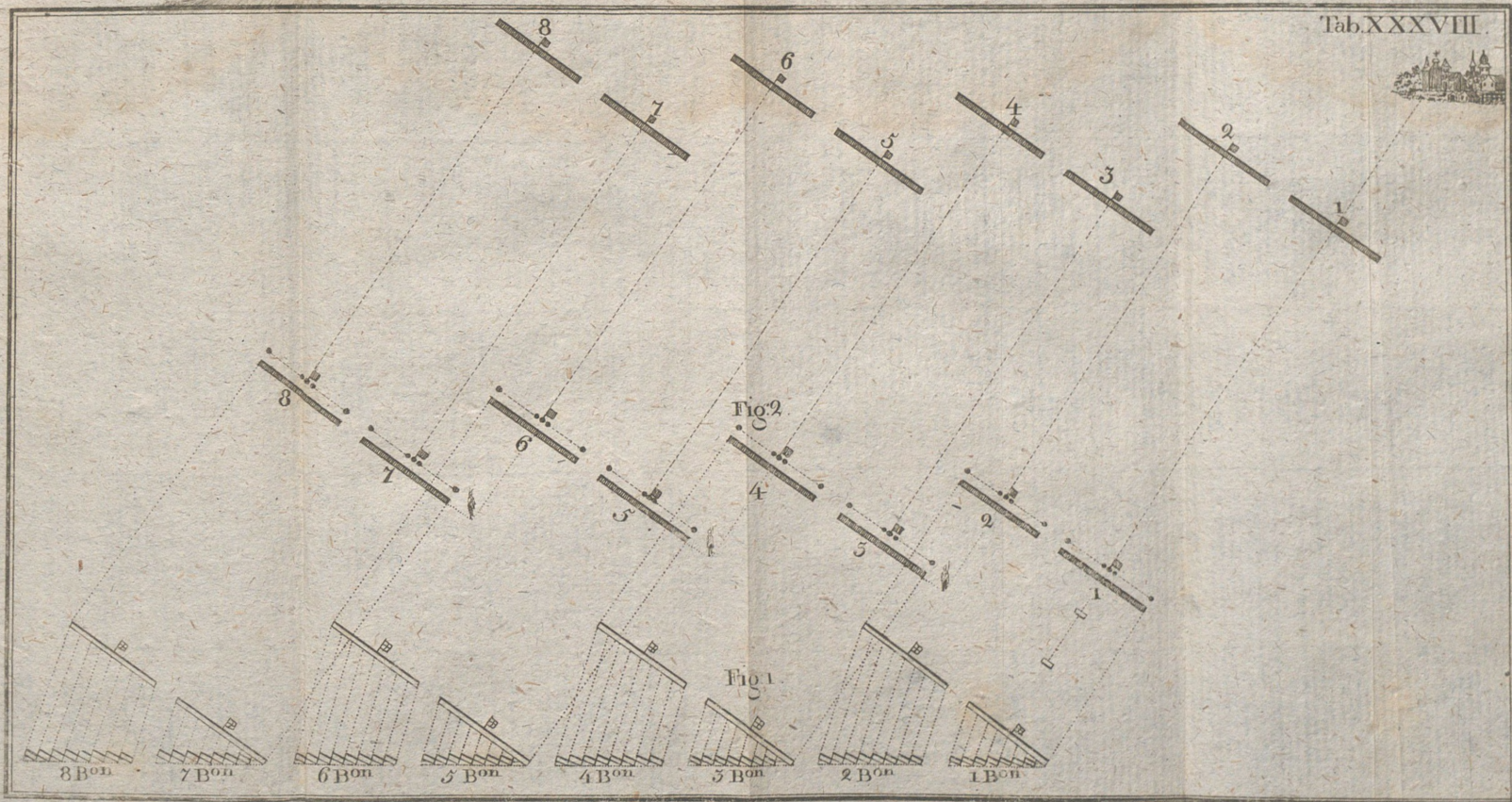
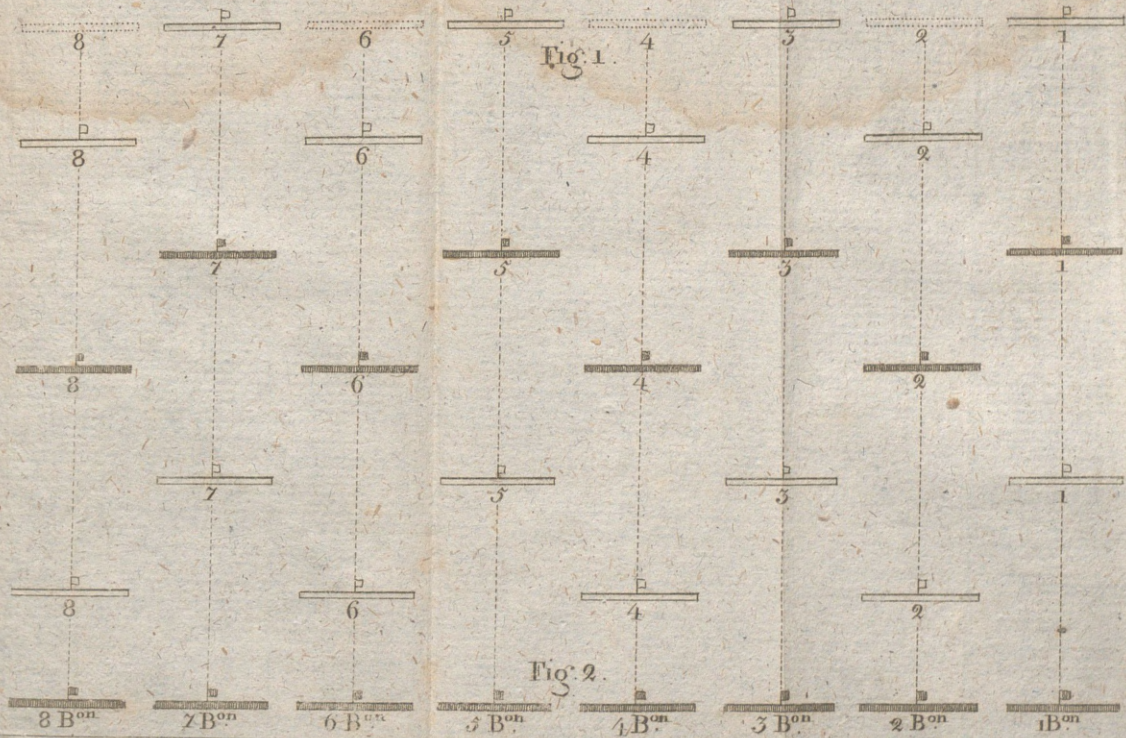
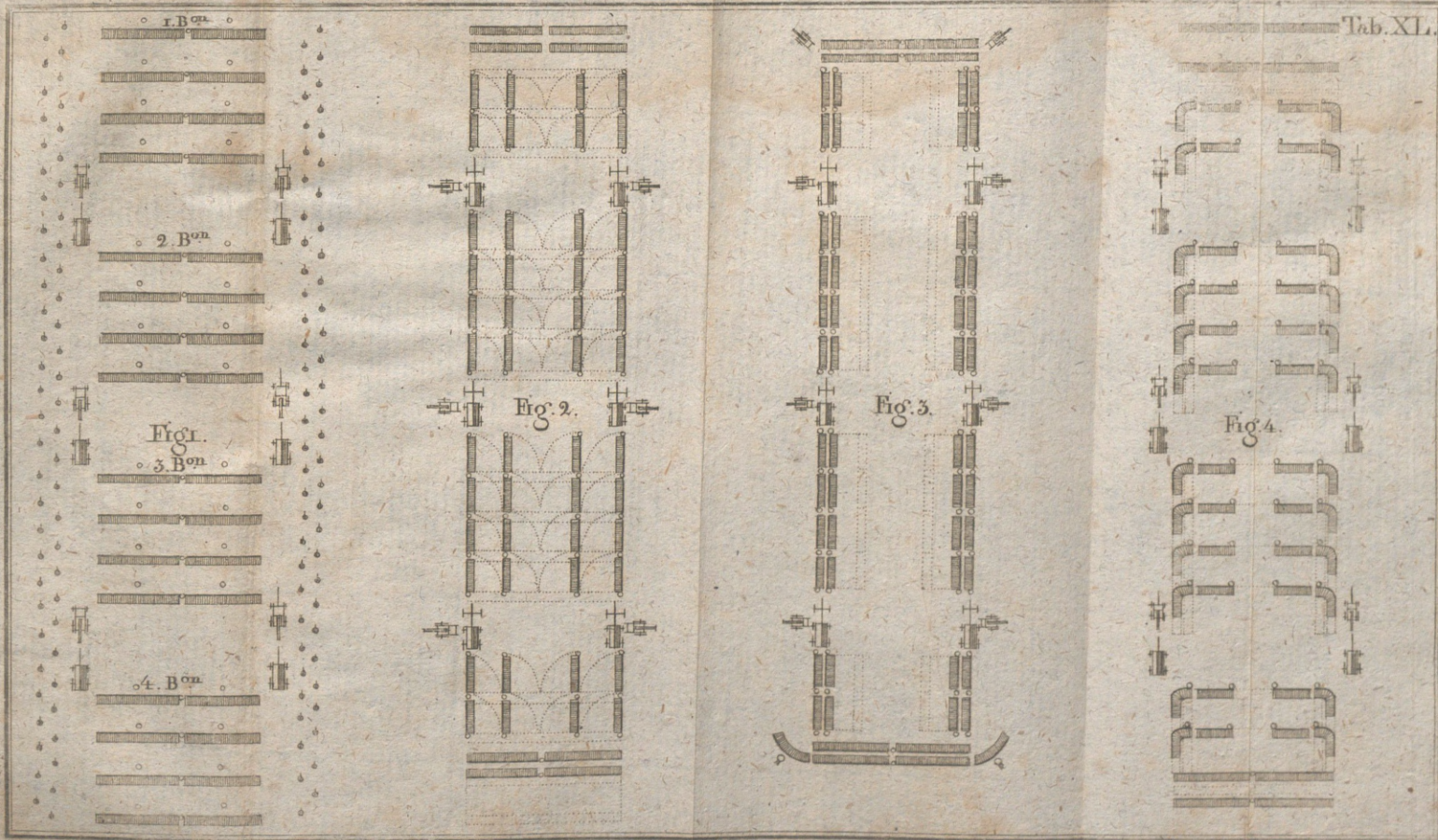
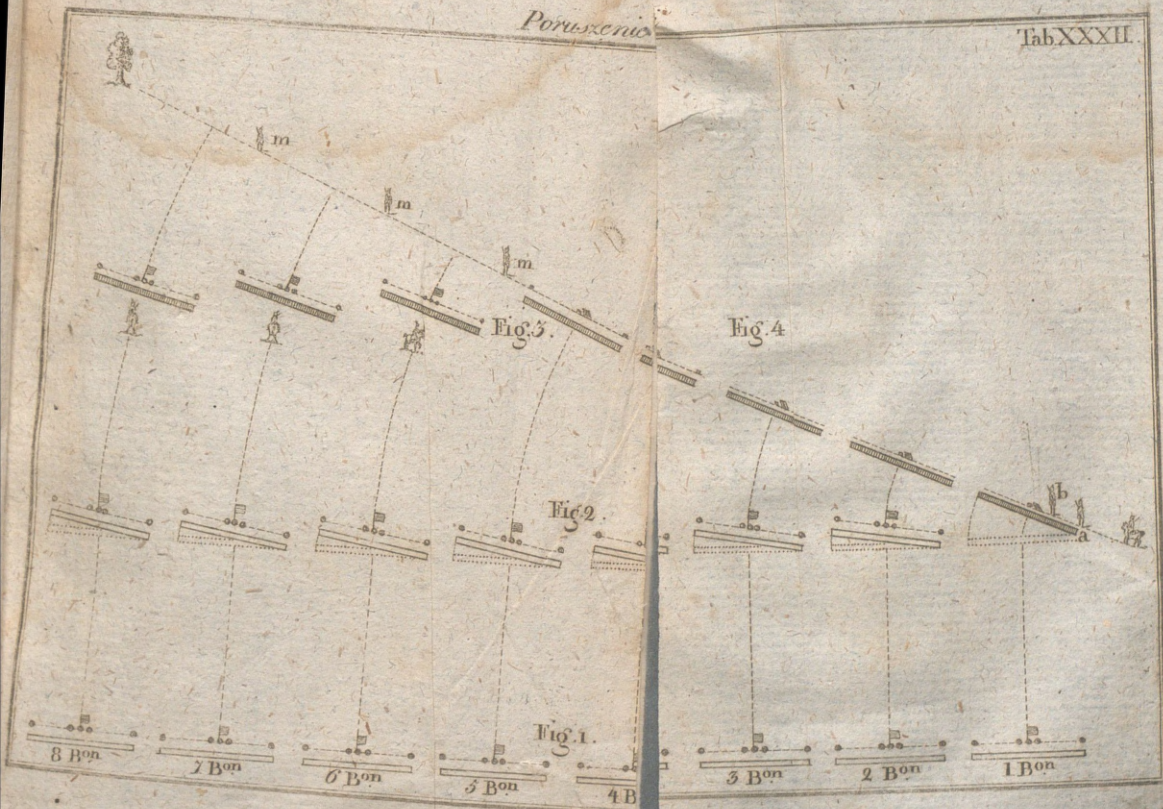


Fig. 1.

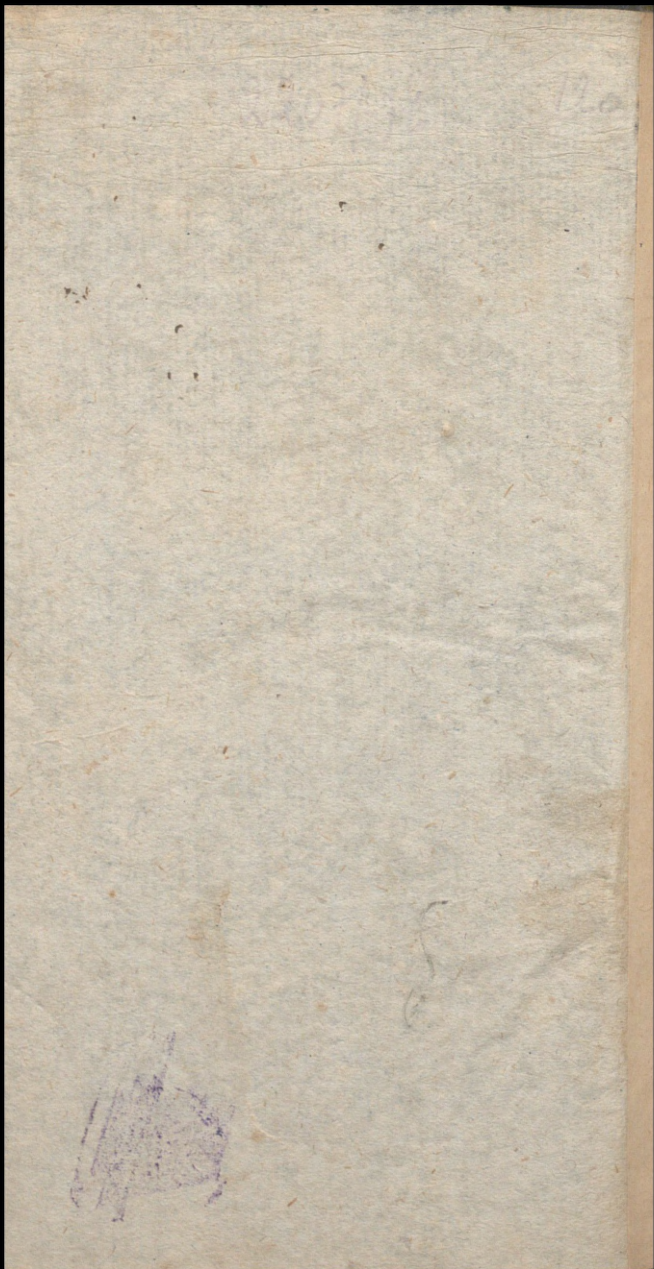
Fig. 2.











Biblioteka Główna
Akademii Sztuki Wojennej

7727/1



11-007727-000-0